

HOSPODARKA PLANOWA

A 2 185 II

1955



1950

Nr 2 Rok 1952



NOTATNIK CHRONOLOGICZNY „GOSPODARKI PLANOWEJ“

- 1.12.1951 r.** Uchwała Prezydium Rządu o przywilejach i wyróżnieniach dla pracowników przemysłu okrętowego. Prezydium Rządu biorąc pod uwagę doniosłe znaczenie przemysłu okrętowego w gospodarce ogólnonarodowej, zasługi pracowników tego przemysłu w opanowywaniu nieznanej u nas dotychczas produkcji oraz szczególne warunki ciężkiej i ofiarnej pracy stoczniowej, postanawia zapewnić im specjalne przywileje i wyróżnienia w zakresie:
- 1) płac (wprowadzenie nowych tabel płac dla robotników i pracowników umysłowych oraz nowe zasady wynagrodzenia i premiowania), 2) praw honorowych (ustalenie dnia stoczniowca, wprowadzenie umundurowania oraz specjalnych odznaczeń państwowych), 3) praw emerytalnych (zapewnienie uprzywilejowania przy wymiarze rent i pensji emerytalnych oraz ustalenie prawa do najwyższego wymiaru renty i pensji emerytalnych z chwilą osiągnięcia 55 roku życia i co najmniej 25 lat pracy w przemyśle okrętowym), 4) warunków bytowo-mieszkaniowych (zapewnienia dla pracowników przemysłu okrętowego budowy 7.300 izb mieszkalnych w latach 1952—1953).
- 1.12.1951 r.** Uchwała Prezydium Rządu w sprawie pomocy dla dostawców mleka. Uchwała zapewnia dostawcom mleka do uspołecznionych punktów skupu (Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ i Centralnego Zarządu Przemysłu Mleczarskiego) zwiększenie przydziału pasz treściwych w okresie braku paszy zielonej, tj. od dn. 1.12.1951 r. do dn. 31.3.52 r., jak również zapewnia stałą sprzedaż masła w okresie całego roku. Poza tym uchwała określa ilości pasz treściwych i masła przysługujących dostawcom w zależności od dostarczonego mleka i posiadanych gruntów. Oprócz zwiększonych przydziałów pasz treściwych uchwała zapewnia dostawcom mleka pierwszeństwo w nabywaniu niektórych artykułów przemysłowych. Równocześnie uchwała postanawia zagęszczenie sieci uspołecznionych punktów skupu mleka w celu stworzenia producentom najdogodniejszych warunków zbytu mleka.
- 1.12.1951 r.** Wykonanie rocznego planu produkcyjnego w przemyśle drzewnym. Na 30 dni przed terminem ukończyły realizację rocznego planu produkcyjnego na r. 1951 zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Drzewnego. Załogi tych zakładów dały do końca roku ponadplanową produkcję wartości 67 mln. zł.
- 8.12.1951 r.** Uchwała Prezydium Rządu w sprawie przywilejów dla górników zatrudnionych w podziemnych kopalniach soli kamiennej. W związku z trudnymi warunkami pracy górników pod ziemią w kopalniach soli kamiennej, Prezydium Rządu postanawia rozciągnąć na tych górników oraz inżynierów i techników górnictwa — przywileje przyznane w górnictwie węglowym.
- 10.12.1951 r.** Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie trybu zaopatrzenia i dystrybucji narzędzi na r. 1952. W celu zapewnienia racjonalnego zaopatrzenia odbiorców oraz usprawnienia dystrybucji narzędzi na r. 1952, zarządzenie poleca Centrali Handlowej Przemysłu Metalowego ustalenie rocznego zapotrzebowania na narzędzia wyszczególnione w zarządzeniu. Poza tym zarządzenie ustala szczegółowy tryb i terminy składania oraz obiegu zamówień na narzędzia. Zarządzenie nie dotyczy dystrybucji narzędzi samochodowych, rozprawdzanych przez Centralę Sprzętu Samochodowego — „Motozbyt“.
- 10.12.1951 r.** Wykonanie rocznego planu przedsiębiorstw Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli. Przedsiębiorstwa wykonawstwa budowlanego podległe Ministerstwu Budownictwa Miast i Osiedli wykonały na 21 dni przed terminem swój plan roczny łącznie z 5% planem dodatkowym.
- 11.12.1951 r.** Wykonanie rocznego planu produkcyjnego w przemyśle wełnianym. W dniu tym, przemysł wełniany, jako całość zrealizował na 20 dni przed terminem zadania drugiego roku Planu 6-letniego. Do końca r. 1951 zakłady tego przemysłu dały produkcję dodatkową w wysokości 7% w stosunku do planu rocznego.

GOSPODARKA PLANOWA

Nr 2

Warszawa, Luty 1952 r.

Rok VII

A 2185 II

TREŚĆ NUMERU

PRZED UCHWALENIEM KONSTYTUCJI	2
KOMUNIKAT PKPG O WYKONANIU NARODOWEGO PLANU GOSPODAR- CZEGO W ROKU 1951	4
PROGRAM PRODUKCJI NARODOWEGO PLANU GOSPODARCZEGO — SZKOLNICTWO ZAWODOWE NA OBECNYM ETAPIE — <i>inż. Halina Diamand</i>	28
<i>Bronisław Minc</i>	9
PAŃSTWOWE GOSPODARSTWA ROLNE W 1952 R. — <i>Stanisław Tkaczow</i>	33
PLAN INWESTYCYJNY PRZEMYSŁU DROBNEGO I RZEMIOSŁA NA R. 1952 — <i>mgr Józef Zaremba</i>	36
GOSPODARKA JAPOŃSKA POD WŁADZĄ AMERYKAŃSKIEGO IMPERIA- LIZMU — <i>Jan Malinowski</i>	39
Z RADZIECKICH DOŚWIADCZEŃ GOSPODARCZYCH:	
Organizacja i ochrona pracy w radzieckiej spółdzielczości wytwórczej — <i>mgr Adam Fonar i Jerzy Koszarski</i>	46
Z KRONIKI GOSPODARKI NARODOWEJ:	
Walka o rozwój produkcji hodowlanej — <i>K. A. i H. M.</i>	52
Z ruchu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa — <i>K. i G.</i>	58
KRONIKA ZAGRANICZNA:	
Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wykonaniu planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w 1951 r.	64
Z osiągnięć gospodarczych Albańskiej Republiki Ludowej — <i>J. A. G.</i>	69
Z WYDAWNICTW GOSPODARCZYCH	71
NOTATNIK CHRONOLOGICZNY „GOSPODARKI PLANOWEJ“ (II i III str. okładki)	



12/39/59/1



0-800/30/5

PRZED UCHWALENIEM KONSTYTUCJI

Komisja Konstytucyjna powołana do życia uchwałą Sejmu Ustawodawczego z dnia 26 maja 1951 r. postanowiła ogłoszenie opracowanego przez nią projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 27 stycznia br. oraz przeprowadzenie ogólnonarodowej dyskusji nad projektem w czasie do dnia 6 kwietnia br.

W uchwale w sprawie ogólnonarodowej dyskusji na projektem Komisja Konstytucyjna stwierdza, że projekt Konstytucji niewątpliwie stanie się przedmiotem najżywszego, bezpośredniego zainteresowania najszerzych mas ludowych, które wiedzą, że są gospodarzami w swoim kraju, że to one kształtują oblicze swojego państwa, że na nich spoczywa odpowiedzialność za dalszy rozwój narodu, za ustanowienie form państwowych oraz praw i obowiązków obywatelskich najlepiej zabezpieczających wolność, siłę i rozkwit Ojczyzny.

Najszerze masy ludności Polski, po raz pierwszy w naszych dziejach mając możliwość bezpośredniego osobistego udziału w pracach nad tworzeniem ustawy zasadniczej, mają możliwość składania wniosków, uwag i poprawek do projektu bądź bezpośrednio na adres Komisji Konstytucyjnej, bądź pośrednio przez rady narodowe, radio i prasę. Ogólnonarodowa dyskusja nad projektem Konstytucji zarówno przyczyni się do wszechstronnego przyswojenia sobie założeń ustawy zasadniczej przez najszerze masy obywateli, jak też wzbogaci Komisję Konstytucyjną w cenne materiały do zredagowania ostatecznego brzmienia projektu ustawy zgodnie z wolą narodu. W ten sposób obecny etap prac nad Konstytucją poprzez udział w nich ogółu obywateli stanowi wyraz najbardziej demokratycznych form ustawodawstwa konstytucyjnego.

Znaczenie nowej Konstytucji jest dla całego narodu niezwykle doniosłe. Wielki przełom dziejowy jaki dokonał się z chwilą zwycięstwa radzieckiego oręża nad faszyzmem, zwycięstwa które utorowało w Polsce po raz pierwszy w jej dziejach drogę do władzy ludowi pracującemu miast i wsi, znajdzie swój wyraz i prawną kryształizację w nowej ustawie konstytucyjnej.

Prezydent Bierut w następujących słowach ujmuje znaczenie tego wielkiego aktu ustawodawczego:

„Nowa Konstytucja ma być ujętą w formie powszechnego prawa Wielką Kartą zwycięskich osiągnięć i utrwalonych na zawsze zdobyczy społecznych polskiego ludu pracującego, który stał się rzeczywistym gospodarzem swego kraju, jedynym i wolnym twórcą losów narodu, gwarantem jego rosnącej siły, niezawodną ostoją jego wielkiej przyszłości. W suchych na pozór artykułach projektu Konstytucji zawarty jest w istocie ogólny wynik i bilans wiekowej historii walk klasowych i wyzwoleniczych polskich mas ludowych, którym na przestrzeni ostatnich 70 lat przodowała polska klasa robotnicza“.

By uwypuklić wagę osiągnięć i zdobyczy ludu pracującego, które usankcjonuje w postaci naczelnej normy prawnej nowa Konstytucja,

należy choćby po krótko przypomnieć niektóre instytucje dawnych, burżuazyjnych konstytucji polskich.

W okresie międzywojennego dwudziestolecia obowiązywały kolejno w Polsce dwie konstytucje, których wspólną cechą było, że opierały się one na zasadach ustrojowych społeczeństwa kapitalistycznego sankcjonując prywatną własność środków wytwórczości, broniąc interesu klas posiadających i dopuszczając wyzysk człowieka przez człowieka. Były to więc ustawy istniejące w interesie klas rządzących i skierowane w bardziej lub mniej jawny sposób przeciw wielkim wysiłkom zmiany istniejącego burżuazyjnego porządku. Obie te ustawy posiadały jednak cechy wzajemnie je odróżniające, cechy będące wyrazem odmiennych warunków politycznych w czasie stanowienia każdej z nich. Konstytucja z dnia 17 marca 1921 r. zawierała szereg sformułowań mgliście zapowiadających reformy społeczne na korzyść mas pracujących, obliczonych na uśpienie czujności tych mas w okresie istniejącego podówczas znacznego ożywienia ruchów społecznych, głównie zaś nasilenia walki rewolucyjnej proletariatu zarówno w kraju, jak poza jego granicami.

W owym czasie słaby jeszcze aparat władzy polskiej burżuazji uciekał się do obietnic reform społecznych, w czym walną pomoc okazywała mu zdradziecka reformistyczna klika PPS. „Demokratyczność“ konstytucji marcowej była pozorna, pod jej szyldem burżuazja gromadziła siły do generalnej rozprawy z tym, co postępowe i rewolucyjne.

Miedzy r. 1921 a 23 kwietnia 1935 r. następuje zasadnicza zmiana układu sił. Dzięki rozbudowie systemu policyjnego, dzięki prowokacji, dzięki łamaniu podstawowych obywatelskich swobód udało się burżuazji pogłębić rozłam w ruchu robotniczym, ograniczyć zasięg tego ruchu i przeszkodzić realizacji sojuszu robotniczo-chłopskiego. Sanacyjna dyktatura kliki Piłsudskiego kuma się w tym czasie z faszyzmem niemieckim, co przyspiesza postępującą faszyzację politycznego i gospodarczego życia w Polsce. Nowa sanacyjna konstytucja jest już konstytucją faszystowską. Obie te konstytucje mimo różnic w ich brzmieniu służą (choć w różnych warunkach) interesom tej samej klasy.

Jak wskazuje towarzysz Stalin: „Z punktu widzenia demokratyzmu konstytucje burżuazyjne rozbić można na dwie grupy: jedna grupa konstytucyj po prostu neguje lub sprowadza faktycznie do zera równość praw obywateli i swobody demokratyczne. Druga grupa konstytucyj chętnie uznaje, a nawet afiszuje zasady demokratyczne, lecz czyni przy tym takie zastrzeżenia i ograniczenia, że prawa i swobody demokratyczne zostają zupełnie zniekształcone“.¹⁾

Słowa te charakteryzują również istotę obu polskich ustaw zasadniczych z okresu między-

¹⁾ J. Stalin, Zagadnienia leninizmu, str. 318—319, wyd. „Książka i Wiedza“ r. 1949.

wojennego dwudziestolecia. Znamienne jest przy tym, że istotne postanowienia, które ustalają podstawę ekonomiczną państwa i ujawniają klasowy charakter obu tych ustaw, są wspólne.

Konstytucja kwietniowa bowiem zachowała w mocy art. 99 konstytucji marcowej, który postanawia, że „Rzeczpospolita Polska uznaje wszelką własność, czy to osobistą poszczególnych obywateli, czy to zbiorową związków obywateli, instytucji, ciał samorządowych i wreszcie samego Państwa, jako jedną z najważniejszych podstaw ustroju społecznego i porządku prawnego oraz poręcza wszystkim mieszkańcom, instytucjom i społecznościom ochronę ich mienia a dopuszcza tylko w wypadkach prawem przewidzianych zniesienie lub ograniczenie własności, czy to osobistej, czy to zbiorowej, ze względów wyższej użyteczności za odszkodowaniem“. W zakresie stosunków rolnych tenże artykuł postanawia, że „ustrój rolny Rzeczypospolitej Polskiej ma się opierać na gospodarstwach rolnych, zdolnych do prawidłowej wytwórczości i stanowiących osobistą własność“.

Podczas gdy obie przedworskie konstytucje miały za zadanie chronić, każda na swój sposób — interesy pasożytniczych klas rządzących, zadania nowej Konstytucji Polski Ludowej są z gruntu odmienne. Jak ustala brzmienie projektu, naród polski i wszystkie organy władzy kierować się będą nową Konstytucją w celu: „umacniania państwa ludowego jako podstawowej siły, zapewniającej najpełniejszy rozkwit Narodu Polskiego, jego niepodległość i suwerenność; przyspieszenia rozwoju politycznego, gospodarczego i kulturalnego Ojczyzny oraz wzrostu jej sił; pogłębienia uczuć patriotycznych, jedności i zwartości Narodu Polskiego w walce o dalsze polepszenie stosunków społecznych, o całkowite zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka, o urzeczywistnienie wielkich idei socjalizmu; zacieśniania przyjaźni i współpracy między narodami, opartych na sojuszu i braterstwie, które łączą dziś Naród Polski z miłującymi pokój narodami świata w dążeniu do wspólnego celu: uniemożliwienia agresji i utrwalenia pokoju światowego.“

Projekt Konstytucji ustala prawne formy socjalistycznej własności środków produkcji będącej warunkiem budowy podstaw socjalizmu. W szczególności art. 8 ustala, że „mienie ogólnonarodowe i złoża mineralne, wody, lasy państwowe, kopalnie, drogi, transport kolejowy, wodny i powietrzny, środki łączności, banki, państwowe zakłady przemysłowe, państwowe gospodarstwa rolne i państwowe ośrodki maszynowe, państwowe przedsiębiorstwa handlowe, przedsiębiorstwa i urzędy komunalne — podlega szczególnej trosce i opiece państwa oraz wszystkich obywateli.“

Artykuł 7 projektu stwierdza, że życie gospodarcze i kulturalne kraju rozwija się na podstawie narodowego planu gospodarczego w oparciu o uspołecznione środki produkcji, wymiany komunikacji i kredytu. W tymże artykule podkreślony został prymat rozwoju przemysłu państwowego będącego rozstrzygającym czynnikiem w przekształcaniu stosunków społeczno-gospo-

darczych. Jako zasadniczy cel planowej polityki gospodarczej Polski Ludowej projekt ustawy konstytucyjnej uznaje sprawę stałego rozwoju sił wytwórczych, nieustannego podnoszenia poziomu życiowego mas pracujących oraz umacniania sił, obronności i niezależności Ojczyzny.

Projekt gwarantuje również planowe wzmacnianie spójni gospodarczej między miastem a wsią na podstawie braterskiej współpracy robotników i chłopów.

Ustalając ogólną zasadę społecznej własności środków produkcji, projekt zapewnia opiekę indywidualnej własności gospodarstw rolnych gwarantując równocześnie szczególne poparcie zespołowej gospodarce na wsi w postaci spółdzielni produkcyjnych. Również własność spółdzielcza, jako własność społeczna cieszyć się będzie opieką i ochroną, a państwo poprze rozwój różnych form spółdzielczości. Projekt poręcza również uznanie i ochronę indywidualnej własności i prawa dziedziczenia ziemi, budynków i innych środków produkcyjnych należących do chłopów, rzemieślników i chałupników. Ustalona też zostaje ogólna zasada ochrony własności osobistej i prawa jej dziedziczenia.

Osobny artykuł (14) projektu stanowi, że praca jest zarówno prawem jak obowiązkiem i sprawą honoru obywateli. Przez doskonalenie swej pracy, umacnianie jej dyscypliny lud pracujący miast i wsi umacnia potęgę Ojczyzny, podnosi dobrobyt narodu i przyspiesza budowę socjalizmu. Dlatego też projekt Konstytucji zapewnia szczególny szacunek narodu przodownikom pracy. W projekcie znajduje też wyraz ustawowe potwierdzenie realizacji socjalistycznej zasady „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy“.

Porównanie omówionych postanowień projektu dotyczących ustroju społeczno-gospodarczego z cytowanym wyżej przepisem obu dawnych konstytucji Polski burżuazyjnej ujawnia całą przepaść dzielącą dzień dzisiejszy od przedworskiej przeszłości. Wówczas konstytucje warowały prawa burżuazji do wyzysku, dziś projekt gwarantuje prawo mas pracujących do swobodnego rozwoju, do budowania coraz lepszej, coraz jaśniejszej przyszłości.

Znajomość i zrozumienie projektu Konstytucji winny pogłębić klasową świadomość ludności pracującej miast i wsi, a równocześnie pobudzić jej aktywność do dalszego umacniania potęgi kraju i rozwoju jego gospodarki.

Dlatego też, jak wskazuje Prezydent Bierut: „Ponieważ więc projekt Konstytucji w masę, wyjaśnimy jego wielką, przełomową treść całemu narodowi, aby został przez naród przyjęty jako jego prawo najwyższe — prawo narodu wolnego i zwycięskiego, prawo narodu przekształcającego swe życie i swoją historię w imię pomyślności własnej, w imię pomyślności wszystkich narodów.“

Niech nowa Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przyjęta i zatwierdzona przez Naród Polski, stanie się orężem i sztandarem w dalszej naszej walce o całkowite wyzwolenie człowieka, o utrwalenie pokoju, o zwycięstwo Socjalizmu!“.

KOMUNIKAT PKPG O WYKONANIU NARODOWEGO PLANU GOSPODARCZEGO W ROKU 1951*)

ROK 1951 stanowił okres znacznych osiągnięć w realizacji zadań Planu 6-letniego, zwłaszcza w dziedzinie przemysłu i budownictwa. Jednocześnie jednak wystąpiły trudności w realizacji planu, wynikające przede wszystkim z nienadążania rolnictwa za potrzebami związanymi z szybkim tempem socjalistycznego uprzemysłowienia.

Według tymczasowych danych wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w r. 1951 kształtuje się następująco:

I. PRODUKCJA PRZEMYSŁOWA

Plan produkcji przemysłu socjalistycznego na r. 1951 wg wartości w cenach niezmiennych został wykonany w 100,8%, a wartość produkcji przemysłowej wzrosła o 24,4% w porównaniu z r. 1950. Plan produkcji przemysłu wielkiego i średniego został wykonany w 101,6%, a wartość produkcji tego przemysłu wzrosła o 21,2% w porównaniu z r. 1950. Wartość produkcji przemysłu wielkiego i średniego osiągnęła poziom około 270% w porównaniu z r. 1938. Przekroczenie zadań planu produkcji przemysłowej na r. 1951, poważnie zwiększonego w porównaniu z Planem 6-letnim oznacza osiągnięcie wartości produkcji przemysłowej o 13% większej niż ustalały zadania Planu 6-letniego na r. 1951

Wykonanie planu produkcji przez przedsiębiorstwa przemysłowe podległe poszczególnym ministerstwom przedstawia się następująco:

	% wykonania planu	w porówn. z r. 1950 w %
Ministerstwo Górnictwa	102	113
Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego	100	121
Ministerstwo Przemysłu Chemicznego	105	129
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	103	122
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego	100	121
Ministerstwo Przemysłu Drobnego i Rzemiosła	115	194
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Handlu Wewnętrznego	86	109
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Leśnictwa	107	122
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Kolei	95	125
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego	94	150
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego	104	258

*) Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego ogłosiła komunikaty o wykonaniu NPG na r. 1951 w trzech kwartałach 1951. PKPG ogłasza obecnie komunikat o wykonaniu NPG w całym r. 1951 i w związku z tym nie ogłasza odrębnego komunikatu o wykonaniu planu w IV kwartale.

	% wykonania planu	w porówn. z r. 1950 w %
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli	114	253
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Oświaty	96	186
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Zdrowia	107	147

Wykonanie planu produkcji ważniejszych artykułów przemysłowych przedstawia się następująco:

	% wykonania planu	w porówn. z r. 1950 w %
Węgiel kamienny	101	105
Koks	101	106
Przerób ropy naftowej	106	146
Sól kamienna	101	101
Energia elektryczna (CZE)	101	118
Rudy żelaza	101	114
Rudy cynku surowe	100	115
Cynk	100	104
Samochody ciężarowe	103	328
Maszyny i narzędzia rolnicze w tonażu	118	127
Maszyny i urządzenia dla przemysłu chemicznego	100	175
Maszyny wirujące	107	169
Kable słaboprądowe	120	133
Aparatura rozdzielcza i zabezpieczeniowa wysokiego napięcia	104	232
Aparatura rozdzielcza i zabezpieczeniowa niskiego napięcia	110	207
Elektrody węglowe	101	138
Soda kaustyczna	100	110
Supertomasyna	101	152
Barwniki	109	115
Penicylina	154	266
Garbniki syntetyczne	108	174
Przędza sztucznego jedwabiu	101	111
Włókno cięte	106	137
Celuloza	100	115
Papier	100	115
Tkaniny bawełniane	101	107
Tkaniny wełniane	102	109
Tkaniny jedwabne	101	115
Skóry twarde	109	115
Skóry miękkie	111	131
Obuwie skórzane	110	141
Meble	109	131
Zapałki	100	107
Szkło okienne	103	104
Porcelana stołowa	108	123
Porcelana elektrotechniczna	102	126
Papierosy	106	118
Mydło	100	104
Cukierki wszelkie	119	140
Wino	117	149
Masło	107	143
Mąka pszenna*	122	149
Mąka żytnia	102	107

Pomimo wykonania planu jako całości, w zakresie niektórych artykułów plan produkcji nie został w pełni wykonany. Ministerstwo Górnictwa nie wykonało w pełni planu produkcji ropy naftowej (86% planu). Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego nie wykonało w pełni planu produkcji stali surowej (99%), surówki (97%), wyrobów walcowanych (99%), obrabiarek do metali

i drzewa (93 %), parowozów (93 %), traktorów (75 %), rowerów (99 %). Ministerstwo Przemysłu Chemicznego nie wykonało w pełni planu produkcji sody kalcynowanej (95 %), Ministerstwo Przemysłu Lekkiego — cementu (93 %).

Nie zostały osiągnięte zadania planu w dziedzinie wzrostu produkcji cukru (79 % planu) w związku z nieurodzajem buraka cukrowego i w zakresie mięsa (77 % planu) w związku z niewykonaniem planu skupu.

Mimo niewykonania planu w zakresie niektórych artykułów produkcja ropy naftowej była o 8 % wyższa w porównaniu z r. 1950, stali surowej o 11 %, surówki o 6 %, wyrobów walcowanych o 13 %, obrabiarek do metali i drzewa o 41 %, parowozów o 10 %, traktorów o 3 %, rowerów o 10 %, sody kalcynowanej o 18 %, cementu o 7 %.

W wyniku wzrostu wydajności pracy i zmniejszenia norm zużycia surowców materiałów pomocniczych i paliwa uzyskano w r. 1951 dalsze poważne obniżenie kosztów własnych. Koszty własne w cenach porównywalnych w zakresie ministerstw przemysłowych obniżone zostały łącznie o około 4,6 %, w porównaniu z r. 1950. Plan obniżki kosztów własnych nie został jednak w całości wykonany, głównie wskutek niewykonania w pełni zadań w dziedzinie obniżenia zużycia materiałowego.

II. WPROWADZANIE NOWEJ TECHNIKI DO PRZEMYSŁU

Rok 1951 stanowił okres poważnych osiągnięć w dziedzinie wprowadzania nowej techniki do przemysłu, a zwłaszcza w zakresie podjęcia produkcji nowych wyrobów przemysłowych, opanowania nowych procesów technologicznych i mechanizacji.

Uruchomiono produkcję wielu nowych nie produkowanych dotychczas wyrobów, a w szczególności: kombajnów węglowych, wrębiarek na podwoziu gąsienicowym, ładowarek „Kaczy Dziób“, wind wiertniczych dla przemysłu naftowego, szeregu nowych typów obrabiarek, jak np. tokarki zataczarki TSF 50, tokarki karuzelówki IKCE 2500, strugarki wzdłużonej 1-stojakowej SWJ 125 i strugarki (dłutownicy) do kół zębatach Zd6/50, kotłów typu La Monta, maszyn papierniczych, pras mimośrodowych PNS-40 t, wagonów osobowych 66 W, wagonów samowyładowawczych, platform 6-osioowych 48 W, szeregu nowych typów maszyn rolniczych jak siewników ciągnikowych KR25/300, młocarni BWPC, nowych typów statków, parowców 4800 DTW, trawlerów 450 DTW, ługotrawlerów 100 W. Uruchomiono montaż samochodów osobowych „Warszawa“ oraz samochodów ciężarowych „Lublin“. Podjęto produkcję kwasu siarkowego z krajowych anhydrytów, nowych rodzajów żywic syntetycznych w oparciu o krajowy surowiec, produkcję półkoks, karborundu, specjalnych elektrod węglowych, włókna sztucznego „Polan“—Gorzów, celulozy wiskozowej, szkła pianowego, cementu szybko-

sprawnego i wielu innych ważnych dla gospodarki narodowej wyrobów przemysłowych.

Dokonano znacznego postępu w dziedzinie wprowadzania i opanowania nowoczesnych, wysokowydajnych procesów technologicznych oraz w dziedzinie mechanizacji robót ciężkich i pracochłonnych.

Na podstawie wprowadzania nowej techniki osiągnięto poprawę wskaźników techniczno-ekonomicznych. W szczególności w elektrowniach zmniejszono w porównaniu z r. 1950 zużycie węgla na wytworzenie 1 kWh energii elektrycznej o 10 %, zwiększono stosowanie węgla niskogatunkowych i mułu z 80 % w 1950 r. do 87 % w r. 1951. W przemyśle hutniczym stopień wykorzystania czasu kalendarzowego wielkich pieców wzrósł o 3 % w porównaniu z r. 1950, stopień wykorzystania czasu kalendarzowego stalowni martenowskich o 4 %, mimo niewykonania w pełni zadań planu w tym zakresie, produkcja z 1 m² powierzchni trzona pieca na dobę o około 6 %, stopień wykorzystania czasu kalendarzowego zespołów walcarek o około 3 %, uzysk produkcji gotowej ze wsadu surowego o około 3 %. W przemyśle metali nieżelaznych osiągnięto podniesienie uzysku przy przetopie cynku katodowego o 5,5 % i obniżenie braków w walcowniach metali nieżelaznych z 7,2 % do 2,3 %. W przemyśle budowy maszyn ciężkich produkcja na obrabiarkę produkcyjną wzrosła o 10 %, w przemyśle motoryzacyjnym o 26 %, w przemyśle obrabiarek i narzędzi o 15 %, w przemyśle maszyn rolniczych o 22 %. Stopień wykorzystania czasu pracy obrabiarek w przemyśle budowy maszyn ciężkich podniósł się o 19 %, w przemyśle motoryzacyjnym o 9 %, w przemyśle obrabiarek i narzędzi o 15 %, w przemyśle maszyn rolniczych o 13 %. W przemyśle odlewniczym uzysk gotowej produkcji ze wsadu metalicznego wzrósł o 4 %, a braki zmniejszono o 13,5 %. W przemyśle bawełnianym wydajność na krosno-godzinę wzrosła o 2 % w porównaniu z r. 1950 a udział I gatunku tkanin podniósł się z 68 % do 76 %.

Pomimo osiągnięć w dziedzinie techniki stwierdzić należy, że tempo wprowadzania nowej techniki w niektórych gałęziach przemysłu nie było dostateczne, zwłaszcza w zakresie wprowadzania mechanizacji oraz zgodnego z harmonogramami uruchamiania produkcji nowych wyrobów względnie wykonania prototypów i prób w skali półtechnicznej. Stwierdzić należy również niedostateczną dbałość w niektórych gałęziach gospodarki narodowej o upowszechnienie stosowania wynalazków i usprawnień oraz przodujących metod pracy.

III. INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

Łączna kwota nakładów inwestycyjnych brutto w cenach porównywalnych wzrosła o około 38 % w porównaniu z r. 1950.

Nakłady inwestycyjne w poszczególnych działach gospodarki narodowej w cenach porównywalnych wzrosły w porównaniu z r. 1950 następująco: w przemyśle o około 40 %, w budownic-

twie o około 45%, w rolnictwie i leśnictwie o około 19%, w komunikacji i łączności o około 36%, w obrocie towarowym o około 30%, w gospodarce komunalnej o około 19%, w gospodarce mieszkaniowej o około 89%, w urządzeniach socjalnych i kulturalnych o około 17%.

Najwyższy stopień wykonania planu inwestycyjnego na r. 1951 osiągnięto w zakresie przemysłu, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Pewne opóźnienia w realizacji inwestycji wystąpiły w zakresie urządzeń socjalnych i kulturalnych.

Osiągnięto poważny postęp w dziedzinie usprawnienia projektowania inwestycji, dokumentacji technicznej i wykonawstwa budowlanego. Pozwoliło to na przyspieszenie oddania do użytku nowych zdolności wytwórczych i obiektów i szybki wzrost majątku trwałego w gospodarce narodowej.

W zakresie ministerstw przemysłowych oddano do użytku w r. 1951 ogółem 135 obiektów przemysłowych, w tym 32 duże i 58 średnich. Szereg spośród tych obiektów, opartych na nowoczesnym poziomie techniki, ma podstawowe znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarki narodowej, a w szczególności nowa stalownia w Hucie Częstochowa, wielki piec „B” w Hucie Kościuszkow, hale montażowe Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, hale montażowe Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie, fabryka kwasu siarkowego w Wizowie, zakłady włókien sztucznych w Gorzowie, cementonia „Odra” w Opolu, zakłady przemysłu bawełnianego w Piotrkowie.

W zakresie komunikacji oddano do użytku około 149 km zbudowanych i odbudowanych linii kolejowych, 101 km bocznic kolejowych oraz 154 km torów stacyjnych. Ponadto oddano do użytku 711 km nowozbudowanych i przebudowanych dróg kołowych.

W zakresie urządzeń kulturalnych i socjalnych oddano do użytku m. in. budynki w szkołach wyższych w Białymstoku, Gdańsku, Poznaniu, Krakowie, Gliwicach, pałac dziecka w Katowicach, szereg nowych domów kultury, kin miejskich, przedszkoli, żłobków itd.

W zakresie niektórych obiektów inwestycyjnych wystąpiły jednak opóźnienia w oddaniu ich do użytku.

Plan produkcji państwowych przedsiębiorstw budowlano-montażowych według wartości na r. 1951 łącznie z dodatkowym planem ustalonym przez Rząd w II kw. 1951 r. ogółem został wykonany w około 111%. Wartość produkcji państwowych przedsiębiorstw budowlano-montażowych wzrosła w tym okresie o około 57% w porównaniu z r. 1950.

Przedsiębiorstwa budowlano-montażowe podległe Ministerstwu Budownictwa Przemysłowego wykonały plan produkcji w 122%, Ministerstwu Budownictwa Miast i Osiedli w 108%.

IV. PRODUKCJA ROLNA

W rolnictwie realizacja zadań planowych napotykała w r. 1951 na szereg poważnych trudności, wskutek czego zadania te nie zostały

w pełni osiągnięte. Podstawową przyczyną niepełnego wykonania zadań planowych była długotrwała posucha, która spowodowała niższe od przewidywanych zbiory ziemniaków, buraków cukrowych i niektórych innych upraw oraz trudności wynikające z niedostatecznego rozwoju bazy paszowej.

Powierzchnia zbiorów w całym rolnictwie zwiększyła się w r. 1951 o 1,2% w porównaniu z r. 1950.

Plony 4 zbóż kształtowały się na ogół na poziomie r. 1950. Plony ziemniaków i buraków cukrowych oraz niektórych innych upraw były niższe od osiągniętych w r. 1950.

Zadania planu w zakresie powierzchni zasiewów jesiennych nie zostały w pełni wykonane. Podstawową przyczyną niewykonania zadań planowych w zakresie siewów jesiennych była posucha. W listopadzie i grudniu 1951 r. udało się odrobić część opóźnień, tak że powierzchnia zasiewów jesiennych osiągnęła około 5.900 tys. ha, tj. 93% zadań planowych. Ustalono zadania dla siewów wiosennych przewidując znaczne zwiększenie obszaru zasiewów, aby wyrównać niedosiewy jesienne. W celu zapobieżenia ujemnym skutkom jesiennej suszy został utworzony ponadto specjalny fundusz siewny dla zabezpieczenia potrzebnego na wiosnę materiału siewnego oraz zostały przeznaczone nawozy azotowe dla zasilenia ozimów.

Pogłowie bydła w całym rolnictwie kształtowało się na tym samym poziomie co w r. 1950, w zakresie trzody chlewnej stan pogłowia zmniejszył się o około 10%. Pogłowie koni wzrosło o około 3%, a owiec o około 17% w porównaniu z r. 1950. W IV kw. 1951 r. wystąpiły oznaki poprawy w stanie hodowli bydła i trzody chlewnej, do czego przyczyniło się wzmożenie pomocy Państwa, zwłaszcza w zakresie dostaw pasz.

Plan zaopatrzenia całego rolnictwa w nawozy sztuczne w roku kalendarzowym 1951 został wykonany w 107%. Oznacza to wzrost w porównaniu z r. 1950 o około 9%. Zaopatrzenie w nawozy sztuczne pod zbiory r. 1951 w całym rolnictwie wzrosło w porównaniu z r. 1950 o około 3%, w zakresie wapna nawozowego o około 17%. Zaopatrzenie całego rolnictwa w sezonie jesiennym wzrosło w porównaniu z r. 1950 o około 14%, w zakresie wapna nawozowego o około 34%.

Liczba traktorów w całym rolnictwie w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM wzrosła według stanu na koniec roku o 28% w porównaniu z r. 1950.

W r. 1951 zrealizowano dalszy etap elektryfikacji wsi. Liczba gromad objętych elektryfikacją zwiększyła się o 3% w porównaniu z r. 1950 i osiągnęła stan 12.863 gromad. Liczba ośrodków gospodarczych spółdzielni produkcyjnych objętych elektryfikacją osiągnęła stan 1.499, tj. wzrost o 28% w porównaniu z r. 1950.

Plan kontraktacji produktów roślinnych, który obejmował 1.349,7 tys. ha różnych upraw, wykonano na obszarze 1.271,7 tys. ha, co stanowi 94,2% planu. Ogólny obszar zakontraktowa-

nych roślin był o około 42 % większy niż w r. 1950.

Rok 1951 stanowi okres dalszego poważnego rozwoju gospodarki socjalistycznej w rolnictwie. Globalna wartość produkcji rolnej gospodarki socjalistycznej, tj. gospodarstw państwowych i spółdzielni produkcyjnych wzrosła w cenach niezmiennych o około 51 % w porównaniu z r. 1950, w tym wartość produkcji Państwowych Gospodarstw Rolnych o około 26 %. Powierzchnia użytków rolnych w gospodarce socjalistycznej osiągnęła około 15 % ogólnej powierzchni użytków rolnych kraju.

Osiągnięte plony PGR, pomimo wyników niższych od planowanych, przekroczyły w zakresie pszenicy o około 31 % poziom osiągnięty średnio dla całego rolnictwa, plony żyta — o około 15 %, jęczmienia — o około 17 %, owsa — o około 13 %.

Zbiory ziemniaków w PGR wzrosły w porównaniu z r. 1950 w zakresie czterech zbóż o około 25 %, strączkowych na ziarno o 34 %, rzepaku i rzepiku o 97 %, ziemniaków o 4 %. Nie osiągnięto planowanego wzrostu zbiorów buraków cukrowych. Ze zbiorów w r. 1951 w Państwowych Gospodarstwach Rolnych nadwyżka ze sprzedaży rynkowej 4 zbóż wynosi ogółem o 28 % więcej niż ze zbiorów w r. 1950, ziemniaków o 54 %, żywca wołowego o 39 %, żywca cielęcego o 114 %, żywca wieprzowego o 23 %, mleka o 42 %, ryb o 18 %.

Wzrost pogłowia w PGR według stanu na dzień 30.VI.1951 r. został osiągnięty zarówno w zakresie bydła (o 22 % w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku), jak i trzody chlewnej (o 15,4 %) i owiec (o 50,5 %). Zaopatrzenie PGR w nawozy sztuczne wzrosło ogółem o około 19 % w porównaniu z r. 1950.

Liczba Państwowych Ośrodków Maszynowych osiągnęła na dzień 31.XII.1951 r. stan 260, co stanowi wzrost w porównaniu z r. 1950 o około 70 %. Liczba traktorów w Państwowych Ośrodkach Maszynowych na dzień 31.XII.1951 r. osiągnęła stan 9.325 jednostek przeliczeniowych, co stanowi wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym o 86 %. Szybki rozwój Państwowych Ośrodków Maszynowych wyraził się w dalszym znacznym wzroście obszaru, objętego pracami traktorów. W przeliczeniu na orkę średnią obszar ten wzrósł do 1.937 tys. ha, tj. o około 150 % w porównaniu z r. 1950.

W r. 1951 zorganizowano 855 nowych spółdzielni produkcyjnych. Ogólna ilość gospodarstw objętych spółdzielniami produkcyjnymi wzrosła z ok. 49,5 tys. gospodarstw na początek 1951 r. do ok. 71,8 tys. gospodarstw na koniec 1951 r, tj. zwiększyła się o ok. 22,3 tys. gospodarstw w ciągu 1951 r.

V. KOMUNIKACJA I ŁĄCZNOŚĆ

Przewozy towarowe wszystkimi środkami transportu (kolejowego, wodnego i samochodowego) wzrosły w 1951 r. ogółem o ok. 14 % w porównaniu z r. 1950.

Przewozy towarowe na kolejach normalnotorowych wzrosły ogółem o ok. 10 % w porównaniu z r. 1950. Załadunek na kolejach normalnotorowych wzrósł w porównaniu z r. 1950 w zakresie węgla i koksu o 4 %, rud i pirytów o 25 %, cementu o 5 %, ropy i przetworów naftowych o 28 %, materiałów drzewnych i wyrobów z drzewa o 4 %. Przewozy osobowe na PKP wzrosły ogółem o ok. 17 % w porównaniu z r. 1950. Organizacja przewozów kolejowych i sprawność kolei, zwłaszcza w okresie letnim, nie zawsze była jednak zadowalająca.

Przewozy towarowe Państwowej Komunikacji Samochodowej wzrosły o ok. 66 % w porównaniu z r. 1950, zadania planu nie zostały jednak osiągnięte. Przewozy osobowe PKS wzrosły o ponad 48 %, przy poważnym przekroczeniu planu przewozów.

Zadania planu przewozów towarowych w żegludze śródlądowej zostały osiągnięte, a przewozy wzrosły o ok. 23 % w porównaniu z r. 1950.

Żegluga morska przekroczyła plan przewozów towarów o 22 %, co stanowi wzrost o 45 % w porównaniu z r. 1950.

Przeładunki portów morskich ogółem wzrosły w porównaniu z r. 1950 o ok. 2 %, zadania planu nie zostały jednak w pełni wykonane (ogółem 95 % planu) zarówno w zespole Gdańsk-Gdynia (94 % planu) jak i w zespole Szczecin-Swinoujście (97 % planu).

W zakresie usług poczty i telekomunikacji plan wg wartości w cenach porównywalnych został wykonany w 101 %, przy wzroście wartości usług pocztowych i telekomunikacyjnych o około 15 % w porównaniu z r. 1950.

W r. 1951 podniósł się poziom techniczny transportu, co znalazło wyraz w lepszym wykorzystaniu taboru i w poprawie szeregu wskaźników techniczno-ekonomicznych. Na kolejach normalnotorowych współczynnik obrotu wagonu towarowego poprawił się o 2 % w porównaniu z r. 1950.

Przeciętny przebieg na dobę wagonu towarowego polepszył się o 2,5 %, a przeciętny przebieg na dobę parowozu czynnego o 4,7 % w porównaniu z r. 1950. Przeciętna szybkość handlowa pociągów w ruchu osobowym była o 3,2 % większa niż w r. 1950, pomimo nieosiągnięcia w tym zakresie planowanego poziomu. W Państwowej Komunikacji Samochodowej współczynnik wykorzystania taboru w ruchu towarowym zwiększył się o 13,7 %.

VI. OBROTY HANDLOWE

Całość obrotów handlu detalicznego (państwowego, spółdzielczego i prywatnego) w cenach bieżących wzrosła ogółem o ok. 11 % w porównaniu z 1950 r. Obroty uspołecznionego handlu detalicznego osiągnęły ok. 125 % poziomu z 1950 r., w tym obroty aparatu państwowego ok. 161 % poziomu z 1950 r. Obroty aparatu żywienia zbiorowego wzrosły w cenach bieżących o ok. 67 % w porównaniu z r. 1950. W wyniku wzrostu obrotów handlu uspołecznionego udział

jego w obrotach detalicznych osiągnął ok. 93% ogólnych obrotów, wobec ok. 83% w r. 1950.

Dostawy aparatu uspołecznionego do sieci detalicznej liczone w cenach bieżących wzrosły w porównaniu z r. 1950 ogółem o ok. 23%, w tym: artykułów rolno-spożywczych o ok. 22%, artykułów przemysłowych o ok. 24%. Dostawy te wzrosły w zakresie mąki pszennej i żytniej o ok. 13%, mleka o ok. 5%, masła o ok. 56%, jaj o ok. 8%, cukru o ok. 16%, tkanin wełnianych (łącznie z konfekcją) o ok. 3%, tkanin jedwabnych (łącznie z konfekcją) o ok. 24%, tkanin lnianych (łącznie z konfekcją) o ok. 4%, obuwia skórzanego o ok. 18%, mydła do prania o ok. 23%, proszku do prania o ok. 24%. Nie osiągnięto natomiast zadań planu w zakresie sprzedaży mięsa i tłuszczów (poza masłem), a z artykułów przemysłowych w zakresie tkanin bawełnianych.

Szybko wzrastające zapotrzebowanie rynku na artykuły żywnościowe nie zostało jednak w pełni pokryte we wszystkich artykułach. Na tle niedoborów mięsno-tłuszczowych oraz w związku z posuchą miały miejsce pewne zakłócenia w zaopatrzeniu ludności miejskiej, które zostały spotęgowane przez działalność elementów spekulacyjnych oraz przez wrogą dywersyjną plotkę. Trudności te zostały w końcu roku w znacznym stopniu opanowane przez uregulowanie zaopatrzenia w mięso i tłuszcze, pewne zwiększenie skupu żywca, planową organizację skupu ziemniaków i zwiększoną podaż towarów w okresie świątecznym.

Sieć placówek handlu uspołecznionego na szczeblu detalu wzrosła o ok. 19% w porównaniu z r. 1950. W r. 1951 nastąpił poważny wzrost sieci aparatu żywienia zbiorowego. Sieć placówek żywienia zbiorowego wzrosła o ok. 34% w porównaniu z r. 1950.

W dziedzinie skupu przez aparat uspołeczniony osiągnięto w r. 1951 wzrost w porównaniu z r. 1950 w zakresie skupu zbóż o ok. 19%, w znacznej mierze w wyniku skrócenia okresu skupu jesiennego, mleka o ok. 34%, owoców o około 133%, warzyw o ok. 10%. Nie osiągnięto planowanego wzrostu w porównaniu z r. 1950 w zakresie skupu żywca, jaj i drobiu.

VII. ZATRUDNIENIE I WYDAJNOŚĆ PRACY

W r. 1951 nastąpił dalszy wzrost liczby zatrudnionych w gospodarce narodowej. Liczba pracowników zatrudnionych ogółem w gospodarce socjalistycznej poza rolnictwem wzrosła o ok. 12% w porównaniu z r. 1950. Zatrudnienie ogółem w przemyśle socjalistycznym osiągnęło ok. 2,2 mln. osób.

Przeciętny stan zatrudnienia w państwowych przedsiębiorstwach budowlano-montażowych wzrósł o ok. 35% w porównaniu z r. 1950.

Wydaźność pracy mierzona wartością produkcji na pracownika grupy przemysłowej wzrosła ogółem w przemyśle wielkim i średnim o ok. 14%, w przemyśle drobnym podległym Ministerstwu Przemysłu Drobnego i Rzemiosła o ok. 17%.

Wydaźność pracy na pracownika w państwowych przedsiębiorstwach budowlano-montażowych wzrosła ogółem o ok. 16% w porównaniu z r. 1950.

Na kolejach normalnotorowych PKP wydajność pracy na pracownika zwiększyła się o 11% w porównaniu z r. 1950.

W Państwowych Gospodarstwach Rolnych wydajność pracy wzrosła o ok. 13% w porównaniu z r. 1950, zadania planu nie zostały jednak w pełni wykonane.

VIII. OŚWIATA, KULTURA I OCHRONA ZDROWIA

W r. 1951 miał miejsce dalszy rozwój oświaty i nauki oraz dalsza rozbudowa instytucji socjalnych i kulturalnych.

Wielkim osiągnięciem r. 1951 była likwidacja analfabetyzmu jako zjawiska masowego. Nastąpiła dalsza poprawa stopnia organizacyjnego szkolnictwa podstawowego. Nauczaniem w szkołach 7-klasowych objęto 82% ogólnej liczby uczniów w szkołach podstawowych. Liczba absolwentów szkół podstawowych osiągnęła 340,5 tys. osób, tj. wzrosła o ponad 26% w porównaniu z r. 1950.

Liczba absolwentów szkół ogólnokształcących stopnia licealnego osiągnęła 41,7 tys. osób, tj. wzrosła w porównaniu z r. 1950 o 76%.

Liczba absolwentów szkół wyższych ogółem osiągnęła ok. 21 tys. osób, tj. wzrosła o ok. 63% w porównaniu z r. 1950. Zadania planu w zakresie liczby absolwentów nie zostały jednak w pełni wykonane.

W r. 1951 rozbudowana została sieć szpitali i innych instytucji ochrony zdrowia. Liczba łóżek w szpitalach zwiększyła się o 10 tys. i osiągnęła 110% w porównaniu z r. 1950. Liczba lekarzy zwiększyła się o 21% w porównaniu z r. 1950.

W dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem zwiększona została liczba żłobków o 15% w porównaniu z r. 1950, a liczba miejsc w tych żłobkach wzrosła o 23%. Liczba sezonowych żłobków wiejskich zwiększyła się w porównaniu z r. 1950 o 23%.

W r. 1951 nastąpił dalszy rozwój sieci bibliotek i punktów bibliotecznych. Liczba tomów w bibliotekach powszechnych wzrosła o 16% w porównaniu z r. 1950, w tym na wsi o 17%.

Globalny nakład roczny książek i broszur osiągnął 108,8 mln. egzemplarzy.

Liczba czynnych kin miejskich wg stanu na koniec roku osiągnęła 714, tj. wzrosła o ok. 9%. Liczba stałych kin wiejskich wzrosła wg stanu na koniec roku o 76% w porównaniu z r. 1950.

Liczba gromad radiofonizowanych wzrosła w r. 1951 o ok. 30% w porównaniu z r. 1950.

IX. GOSPODARKA KOMUNALNA I MIESZKANIOWA

W r. 1951 przeprowadzono szereg prac nad rozbudową urządzeń komunalnych. Długość sieci wodociągowej zwiększyła się o ok. 5%

w porównaniu z r. 1950, a długość sieci kanalizacyjnej o ok. 3 %. Liczba mieszkań w nieruchomościach przyłączonych do sieci wodociągowej wzrosła o ok. 5 %, a do sieci kanalizacyjnej o 9 % w porównaniu z r. 1950.

Łączna długość tras tramwajowych wzrosła w porównaniu z r. 1950 o 10 %. Liczba wozów tramwajowych w eksploatacji zwiększyła się o ok. 10 %, trolejbusowych o ok. 12 % oraz autobusów o ok. 14 %. Powierzchnia zieleni publicznej w miastach ogółem zwiększyła się o ok. 29 %.

W r. 1951 oddano do użytku ok. 99 tys. izb mieszkalnych.

X. DOCHÓD NARODOWY

Według szacunkowych obliczeń dochód narodowy wzrósł w r. 1951 w cenach porównywalnych o ok. 12 % w porównaniu z r. 1950. Jednakże zadania w zakresie wzrostu dochodu narodowego nie zostały w pełni wykonane wskutek trudności w dziedzinie produkcji rolnej. Dochód narodowy osiągnął poziom ok. 170 % w porównaniu z r. 1938, a w przeliczeniu na jednego mieszkańca ok. 230 %. Udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego wzrósł do ok. 72 %.

PROGRAM PRODUKCJI NARODOWEGO PLANU GOSPODARCZEGO*)

Bronisław MINC

I. ZNACZENIE PROGRAMU PRODUKCJI

Narodowy plan gospodarczy składa się z poszczególnych części, tj. działów planu. W działach tych wzajemnie powiązanych i skoordynowanych ze sobą, zawarte są wskaźniki, określające zadania planowe. Niektóre działy planu względnie kilka działów łącznie noszą nazwę programów.

Program produkcji narodowego planu gospodarczego obejmuje działy przemysłu, rolnictwa i leśnictwa oraz komunikacji i łączności, zawierające zadania planowe w dziedzinie produkcji przemysłowej, rolniczej i leśnej oraz w dziedzinie usług komunikacji i łączności. Program produkcji nie obejmuje więc całej produkcji materialnej a tylko jej podstawową część. Nie obejmuje on w szczególności budownictwa i uspołecznionego obrotu towarowego, mającego charakter produkcyjny. Zadania w zakresie tych dziedzin objęte są innymi częściami narodowego planu gospodarczego, a mianowicie: zadania w zakresie budownictwa objęte są programem inwestycji i budownictwa, a zadania w zakresie obrotu towarowego objęte są bilansami materiałowymi, planem zaopatrzenia materiałowo-technicznego, planem handlu zagranicznego oraz planem handlu wewnętrznego. (Ten ostatni plan zawarty jest w ramach programu podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego ludności).

Oczywiście przy planowaniu podstawowych proporcji w zakresie produkcji i podziału produktu globalnego i dochodu narodowego bierzemy pod uwagę całokształt produkcji materialnej, a nie tylko tę jej część, która objęta jest programem produkcji narodowego planu gospodarczego.

*) Artykuł ten stanowi wyjątek z książki dr. Bronisława Minc: „Wstęp do nauki planowania gospodarki narodowej”, Część II (skrypt wykładów), która niebawem ukaże się w druku nakładem Polskich Wydawnictw Gospodarczych.

Produkcja materialna stanowi warunek istnienia i rozwoju społeczeństwa. Bez produkcji materialnej, tj. bez wytwarzania przedmiotów spożycia i środków wytwórczości żadne społeczeństwo nie mogłoby istnieć. Zgodnie z tym program produkcji ma kierowniczą rolę w narodowym planie gospodarczym. Ta kierownicza rola wynika z prymatu produkcji we współzależności zjawisk ekonomicznych i ze świadomego zastosowania zasady prymatu produkcji w ekonomice państwa socjalistycznego. Realizacja prymatu produkcji w zakresie planowania oznacza w szczególności przyznanie decydującej roli programowi produkcji jako podstawie, na której opierają się inne części planu.

Narodowy plan gospodarczy ustala zadania w zakresie produkcji, podziału, wymiany i spożycia, które wzajemnie na siebie oddziałują. Najbardziej podstawowe znaczenie ma ustalenie właściwych zadań w dziedzinie produkcji, która określa podział, wymianę i spożycie.

Zgodnie z zasadą współzależności zjawisk ekonomicznych i prymatu produkcji istnieją określone, ścisłe związki między programem produkcji narodowego planu gospodarczego a innymi jego częściami — programem inwestycji i budownictwa, planem zatrudnienia i płac, programem podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego ludności, planem obrotu towarowego wewnętrznego i zagranicznego itp. Związki między programem produkcji a innymi częściami narodowego planu gospodarczego są wielostronne. Toteż prymatu produkcji w planowaniu gospodarki narodowej nie należy pojmować jednostronnie. Dążąc do wszechstronnego, maksymalnego wzrostu produkcji — jako niezbędnego warunku rozwoju gospodarczego i społecznego należy pamiętać, iż rodzaj produkcji, jej asortyment i jakość musi odpowiadać wzrastającym potrzebom gospodarki i wzrastającym potrzebom ludności. Wzrost produkcji powoduje nowe potrzeby, ale i potrzeby są bodźcem rozwoju produkcji. Właściwe pojmowanie prymatu produkcji w ramach

współzależności całokształtu zjawisk ekonomicznych wymaga więc ustalenia zadań programu produkcji w ścisłym związku i w sposób skoordynowany z zadaniami innych części planu, określającymi podział, wymianę i spożycie. Bez zrealizowania tego warunku przy ustalaniu programu produkcji nie moglibyśmy otrzymać planu jednolitego, wewnętrznie skoordynowanego, zapewniającego wykonanie zadań stojących przed państwem socjalistycznym.

II. PRODUKT GLOBALNY, DOCHÓD NARODOWY I ICH PODSTAWOWE PROPORCJE

Program produkcji narodowego planu gospodarczego określa tworzenie produktu globalnego a w konsekwencji i dochodu narodowego, który stanowi część produktu globalnego. Wskaźniki produktu globalnego i dochodu narodowego są podstawowymi wskaźnikami syntetycznymi narodowego planu gospodarczego. Pozwalają one na określenie tempa wzrostu całej produkcji materialnej, a zatem tempa rozwoju gospodarki narodowej, na określenie efektywności dokonujących się procesów gospodarczych, a także na określenie podstawowych proporcji gospodarki narodowej. Z tego też względu omawiając program produkcji narodowego planu gospodarczego należy na wstępie omówić ogólnie produkt globalny i dochód narodowy oraz związki zachodzące między ich wielkością i strukturą a programem produkcji.

Produkt globalny stanowi sumę wartości produkcji globalnej wszystkich działów gospodarki narodowej. Produkt globalny powstaje tylko w wyniku produkcji materialnej, która polega na opanowywaniu i przekształcaniu przez człowieka zasobów i sił przyrody zewnętrznej (w stosunku do człowieka) w celu zaspokojenia potrzeb ludzkich. Tak więc produkt globalny jest sumą produkcji: przemysłu, rolnictwa i leśnictwa, budownictwa, komunikacji, łączności i obrotu towarowego. Poza produkcją materialną, tj. w sferze duchowej w dziedzinie nadbudowy ideologicznej, nie wytwarza się produktu globalnego.

Produkt globalny stanowi: a) sumę wartości użytkowych, b) sumę wartości wymiennych. Wobec tego w planowaniu gospodarki narodowej ujmujemy produkt globalny zarówno w formie naturalno-rzeczowej, jako sumę wartości użytkowych, jak i w formie wartościowej — jako sumę wartości, wytworzonych przez społeczeństwo w okresie roku.

Oczywiście olbrzymiej ilości różnych wartości użytkowych nie można do siebie dodawać. Dla wyrażenia wzrostu produktu globalnego w formie wartości użytkowych z jednego okresu na drugi stosujemy więc bądź ceny niezmiennne, przeliczając różne produkty w wyrażeniu naturalnym (wartości użytkowe) na te ceny, a następnie je dodając, bądź stosujemy tzw. ceny porównywalne, przeliczając te produkty w różnych latach za pomocą cen jednego roku.

Produkt globalny jako suma wartości wymiennych wyrażany jest w cenach bieżących. Ten wskaźnik produktu globalnego pozwala w szczególności na ustalenie właściwych proporcji w jego podziale i posiada podstawowe znaczenie dla planowania obrotu towarowego i finansów.

Analizując skład produktu globalnego w formie naturalno-rzeczowej i w formie wartościowej możemy wyodrębnić następujące jego części składowe: a) zużyte w procesie produkcji środki wytwórczości względnie wartość przeniesioną, b) nowowytworzone wartości użytkowe względnie wartość nowowytworzoną.

Wartość przeniesiona obejmuje wartość zużytych w procesie produkcji środków wytwórczości (a mianowicie częściowego zużycia środków trwałych — maszyn, urządzeń, budynków i zużycia środków obrotowych — surowców, materiałów pomocniczych, paliwa itp.). Po potrąceniu z produktu globalnego wartości przeniesionej otrzymujemy wartość nowowytworzoną, tj. produkcję czystą w zakresie całej gospodarki narodowej, czyli dochód narodowy. Dochód narodowy (podobnie jak produkt globalny) należy ujmować jako sumę nowowytworzonych wartości użytkowych i wartości wymiennych.

W planowaniu gospodarki narodowej wskaźnik dochodu narodowego (tak samo jak wskaźnik produktu globalnego) możemy wyrazić zarówno w cenach niezmiennych jak i w cenach bieżących.

Struktura produktu globalnego i dochodu narodowego ma podstawowe znaczenie w planowaniu gospodarki narodowej, gdyż określa ona podstawowe proporcje produkcji i podziału.

Rozpatrzmy strukturę produktu globalnego i dochodu narodowego z punktu widzenia proporcji narodowego planu gospodarczego. Struktura działowa, względnie branżowa produktu globalnego i dochodu narodowego określa udział poszczególnych działów i gałęzi gospodarki narodowej w ich tworzeniu. Struktura ta określa więc proporcje między różnymi działami i gałęziami gospodarki narodowej. Wzrost udziału przemysłu w tworzeniu produktu globalnego i dochodu narodowego wyraża realizację prawa socjalistycznego uprzymysławienia, wzrost udziału budownictwa wyraża zwiększenie się inwestycji itp.

Proporcje między różnymi działami i gałęziami gospodarki narodowej mogą być odmienne, jeżeli będziemy badać udział tych działów i gałęzi w produkcie globalnym i dochodzie narodowym. O ile bowiem dochód narodowy wyraża wartość produkcji czystej to produkt globalny wyraża nie tylko wartość produkcji czystej, ale i wartość przeniesioną (np. udział przemysłu węglowego w wytwarzaniu produktu globalnego będzie mniejszy niż w wytwarzaniu dochodu narodowego, gdyż wartość przeniesiona w wydobywym węglu jest stosunkowo niewielka; odwrotnie udział przemysłu włókiennego będzie większy w wytwarzaniu produktu globalnego a mniejszy w wytwarzaniu docho-

du narodowego, gdyż wartość przeniesiona w tkaninach wełnianych jest stosunkowo wielka).

Produkt globalny dzielimy zgodnie z podziałem marksistowskim na dwie podstawowe grupy, a mianowicie: grupę I (środki wytwórczości) oraz grupę II (przedmioty spożycia). W przemyśle podział ten odpowiada podziałowi na grupę „A” i grupę „B”. Produkcja środków wytwórczości dzieli się z kolei na produkcję narzędzi czyli środków pracy (maszyn, urządzeń itp.) i produkcję przedmiotów pracy (surowce, materiały pomocnicze, paliwo i energia elektryczna).

W planowaniu gospodarki narodowej dzielimy na środki wytwórczości i przedmioty spożycia nie tylko produkcję przemysłową, ale i produkcję rolną i budowlaną a także usługi komunikacji i handlu. Np. w rolnictwie produkcję nasion zaliczamy do grupy I, a produkcję jaj do grupy II, w budownictwie zaliczamy np. budowę zakładów przemysłowych do grupy I, a budowę izb mieszkalnych do grupy II, w komunikacji zaliczamy przewozy towarowe do grupy I, a przewozy osobowe do grupy II, w obrocie towarowym zaliczamy marżę handlową od obrotu środkami wytwórczości do grupy I, a marżę handlową od przedmiotów spożycia do grupy II. W praktyce zaliczenie określonych rodzajów produkcji bądź do grupy I, bądź do grupy II, napotyka na trudności, które rozwiązane są przy pomocy właściwych planowaniu metod.

Część produktu globalnego służy dla restytucji zużytych w produkcji środków wytwórczości, a pozostała część produktu globalnego stanowi dochód narodowy. Dochód narodowy dzielimy z kolei na akumulację i spożycie.

Akumulacja obejmuje inwestycje (przyrost środków trwałych) oraz przyrost środków obrotowych i rezerw. Spożycie obejmuje spożycie indywidualne i spożycie zbiorowe. Spożycie indywidualne obejmuje tę część dochodu narodowego, która spożywana jest na podstawie indywidualnych dochodów ludności (płac, dochodów ludności wiejskiej itp.). Spożycie zbiorowe obejmuje tę część dochodu narodowego, która spożywana jest bez bezpośredniego wydatkowania dochodów indywidualnych (spożycie szpitali i innych zakładów i instytucji, administracji publicznej, wojska itp.).

Narodowy plan gospodarczy określa wielkość produktu globalnego i dochodu narodowego oraz ich podział na wyżej scharakteryzowane podstawowe części. Jest rzeczą jasną, że pomiędzy podziałem dochodu narodowego i strukturą materialno-rzeczową produktu globalnego istnieje bezpośrednia zależność. Rozmiary bowiem spożycia i akumulacji w dochodzie narodowym zależą od rozmiarów produkcji środków wytwórczości i produkcji przedmiotów spożycia w produkcie globalnym. W szczególności wielkość spożycia zależy od wielkości produkcji przedmiotów spożycia, a wielkość akumulacji zależy od rozmiarów produkcji środków wytwórczości i wielkości tej części produktu glo-

balnego, którą trzeba przeznaczyć na restytucję środków produkcji zużytych w procesie wytwarzania.

Nie tylko rozmiary spożycia i akumulacji zależą od wielkości i struktury produktu globalnego, ale także rodzaj spożycia i akumulacji jest od nich zależny. Udział w spożyciu artykułów przemysłowych i rolnych, artykułów roślinnych i hodowlanych, artykułów zaspakajających potrzeby pierwszego i dalszego rzędu itp. zależy od rodzaju produkcji przedmiotów spożycia. Wśród produkcji środków wytwórczości należy w szczególności odróżniać produkcję materiałów budowlanych, produkcję urządzeń i maszyn i wartość budownictwa (tj. produkcji stworzonej przez pracę robotników budowlanych). Jest rzeczą jasną, że rozmiary i kierunki inwestycji zależą od ilości i rodzajów urządzeń produkowanych, od ilości i rodzajów materiałów budowlanych i od ilości i wydajności wydatkowanej pracy robotników budowlanych.

Na podział dochodu narodowego na spożycie i akumulację oraz na ich rodzaje i kierunki wpływa w określony sposób handel zagraniczny. Przywożąc jedne i wywożąc drugie towary zmienia się w pewnym stopniu podstawę materialną spożycia i akumulacji; np. wywóz nadwyżek przedmiotów spożycia i przywóz surowców dla przemysłu i materiałów inwestycyjnych zmniejsza rozporządzalną masę przedmiotów spożycia, a umożliwia rozszerzenie produkcji przemysłowej i inwestycji.

Podział dochodu narodowego na akumulację i spożycie w zasadzie tylko wtedy jest realny, gdy opiera się na strukturze produkcji i uwzględnia przywóz i wywóz towarów. Dlatego też opracowanie planu podziału dochodu narodowego musi łączyć się z opracowaniem bilansów środków wytwórczości i przedmiotów spożycia.

Zatem planowana wielkość i struktura produkcji materialnej określa planowaną wielkość i strukturę akumulacji i spożycia. Ale także plan podziału dochodu narodowego wpływa na akumulację i spożycie, a ich zamierzone rodzaje i kierunki wpływają na plany produkcji materialnej. W tej wzajemnej współzależności pomiędzy produkcją materialną a podziałem dochodu narodowego ostatecznie decydują zawsze możliwości produkcyjne, opierające się na istniejącym stanie sił wytwórczych.

Dzięki akumulacji części dochodu narodowego można podnieść osiągnięty poziom sił wytwórczych i dostosować go do zadań stojących przed społeczeństwem na danym etapie rozwoju historycznego. Podział dochodu narodowego na akumulację i spożycie winien dokonywać się pod takim kątem widzenia, aby zapewnić maksymalny możliwy i trwały rozwój sił wytwórczych.

Należy podkreślić, że w podziale dochodu narodowego w gospodarce planowej nie ma antagonistycznych sprzeczności między akumulacją i spożyciem, jak to twierdzą niektórzy ekonomiści burżuazyjni. Tylko stały wzrost akumulacji zapewnić może stały wzrost spożycia. Tak

więc w podziale dochodu narodowego realizowana jest w socjalizmie zasada stałego wzrostu socjalistycznej akumulacji a obok niej zasada stałego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących.

Realizacja stałego wzrostu akumulacji nie oznacza bynajmniej obniżenia czy stabilizacji spożycia. Przeciwnie silny wzrost dochodu narodowego będący wynikiem dokonanej uprzednio akumulacji, pozwala również na absolutny wzrost spożycia. Przedstawmy to na przykładzie liczbowym. Załóżmy, że dochód narodowy wynosi w wyjściowym roku 100 jednostek, a w roku planowym — 120 jednostek. Załóżmy dalej podział dochodu narodowego, zapewniający wzrost udziału akumulacji. W roku wyjściowym akumulacja wyniesie 20 % całego dochodu narodowego, a w roku planowym 25 %. W tych warunkach wielkość akumulacji będzie wynosiła kolejno — 20 jednostek i 30 jednostek, a wielkość spożycia — 80 jednostek i 90 jednostek.

	I	II
Dochód narodowy	100	120
Akumulacja	20	30
Spożycie	80	90
Udział akumulacji	20 %	25 %

Z powyższego przykładu widzimy, że przy dużym wzroście dochodu, obok silnego wzrostu akumulacji może być realizowane zadanie wzrostu spożycia. Taki jest właśnie przebieg procesu socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej. Plan 6-letni przewiduje, iż w r. 1955 dochód narodowy będzie wynosił 212 % w porównaniu z r. 1949, udział akumulacji w podziale dochodu narodowego wzrośnie a jednocześnie nastąpi podniesienie dobrobytu materialnego ludności pracującej w granicach od 50 do 60 % powyżej poziomu w r. 1949. Dodać trzeba, że w Polsce kapitalistyczno-obszarniczej udział akumulacji w dochodzie narodowym w najlepszym okresie kształtował się na poziomie ok. 10 % ¹⁾, a jednocześnie miał miejsce spadek stopy życiowej mas pracujących nawet w porównaniu z r. 1913.

Opracowanie programu produkcji narodowego planu gospodarczego jest ściśle związane z omówionymi wyżej podstawowymi proporcjami w podziale produktu globalnego i dochodu narodowego, ponieważ jak to przedstawiono wyżej proporcje podziału muszą być zapewnione przez właściwe proporcje produkcji, a program produkcji jest zależny od rozwoju sił wytwórczych, przy czym podstawowym czynnikiem tego rozwoju jest wielkość akumulacji.

III. ROZMIAR I PROPORCJE PROGRAMU PRODUKCJI

Przy ustalaniu programu produkcji narodowego planu gospodarczego wysuwają się jako podstawowe problemy: określenie rozmiarów i tempa rozwoju produkcji i określenie struk-

tury produkcji, tj. właściwych proporcji między poszczególnymi działami i gałęziami gospodarki narodowej. Rozmiar produkcji zależy od poziomu sił wytwórczych, od istniejących zasobów przedmiotów pracy i od stopnia ich wykorzystania. Tempo wzrostu produkcji zależy od rozwoju sił wytwórczych, od zwiększenia istniejących zasobów przedmiotów pracy i od zwiększenia wykorzystania wszelkich rezerw gospodarki.

Wejście na drogę budowy socjalizmu wyzwoliło siły wytwórcze od krępujących je pęt kapitalizmu, zapewniło im planowy rozwój i pozwoliło na osiąganie tempa wzrostu produkcji, przekraczającego znacznie osiągnięcia kapitalizmu w najlepszych jego okresach. Charakteryzuje to najlepiej wzrost produktu globalnego w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej. W Polsce Ludowej wskaźniki wzrostu wartości produktu globalnego w stosunku do roku poprzedniego wynosiły w cenach niezmiennych:

w r. 1947 — 34,1%; w r. 1948 — 26,1%;
w r. 1949 — 19,6%; w r. 1950 — 21,3%.

Tak wysokie tempo wzrostu produkcji materialnej możliwe jest tylko w krajach socjalizmu, w których zlikwidowano sprzeczności kapitalizmu a nowe socjalistyczne stosunki produkcji sprzyjają pełnemu rozwojowi sił wytwórczych.

W ustroju kapitalistycznym państwo nie określa i nie może określać tempa rozwoju gospodarczego. Rozwój czy upadek poszczególnych działów i gałęzi gospodarki kształtuje się bowiem na podstawie żywiołowych praw kapitalizmu i zależy przede wszystkim od stopy zysku, którą przynosi kapitał w tych działach i gałęziach. Natomiast w warunkach socjalizmu określenie tempa rozwoju gospodarczego stanowi obiektywną konieczność dla planującego państwa socjalistycznego. W narodowych planach wieloletnich i rocznych państwo ustala tempo rozwoju poszczególnych działów i gałęzi gospodarki narodowej oraz określa wzrost produktu globalnego i dochodu narodowego. Ustalając tempo wzrostu poszczególnych działów i gałęzi gospodarki narodowej, państwo socjalistyczne określa zarazem proporcje między tymi działami i gałęziami. Dlatego też tempo rozwoju każdej dziedziny życia gospodarczego należy tak określać, aby nowe proporcje w gospodarce narodowej, powstałe w wyniku osiągnięcia zamierzonego tempa wzrostu były właściwe, tj. najbardziej sprzyjały rozwojowi gospodarki narodowej na danym etapie historycznym.

Tempo wzrostu produktu globalnego określone jest przez tempo wzrostu produkcji poszczególnych działów produkcji materialnej, przy czym tempo rozwoju produkcji każdego z tych działów posiada swoje cechy specyficzne. Dlatego też zagadnienie ustalania tempa rozwoju produkcji przemysłu, rolnictwa itp. omówimy przedstawiając plan produkcji przemysłu, rolnictwa, leśnictwa itp. Na tym miej-

¹⁾ Według szacunków burżuazyjnych dochód akumulowany stanowił w r. 1929 — 9,6%, a w r. 1938 — 10,6% dochodu narodowego.

scu omówimy jedynie ogólne zasady ustalania tempa wzrostu produkcji.

Czynniki określające tempo wzrostu produkcji obejmują zarówno siłę roboczą, jak i majątek trwały i obrotowy gospodarki narodowej.

Czynniki te są w szczególności: 1. maksymalne wykorzystanie istniejących zdolności produkcyjnych; 2. inwestycje w sferze produkcji materialnej i jak najszybsze oddawanie obiektów inwestycyjnych do użytku; 3. wprowadzanie nowej techniki do produkcji; 4. wzrost zatrudnienia w gałęziach produkcji materialnej; 5. wzrost wydajności pracy, następujący wskutek wprowadzania nowej techniki, wskutek zwiększenia kwalifikacji pracowników dzięki ruchowi współzawodnictwa i racjonalizatorstwa oraz dzięki lepszej organizacji pracy; 6. zmniejszenie norm zużycia surowców, materiałów, paliwa i energii elektrycznej, skutkiem czego przy danych zasobach można osiągnąć większą produkcję; 7. prawidłowe rozmieszczenie sił wytwórczych.

Zależność tempa wzrostu produkcji od wielu czynników sprawia, że prawidłowe, tj. realne i zarazem śmiałe określenie tempa wzrostu produkcji stanowi nie tylko najbardziej podstawowy, ale i jeden z najbardziej trudnych problemów planowania gospodarki narodowej.

Tempo wzrostu produkcji mierzymy przyrostami produkcji. Przyrost produkcji mierzyć możemy bądź w wielkościach bezwzględnych, bądź względnych, tj. w procentach. W planach wieloletnich i w ogóle dla mierzenia tempa wzrostu produkcji w dłuższych okresach czasu posługujemy się ustaleniem średniego rocznego przyrostu produkcji, który uzyskujemy przez odjęcie od produkcji w końcowym roku (dla Planu 6-letniego jest to r. 1955) produkcji w roku wyjściowym (dla Planu 6-letniego — r. 1949) i podzielenie różnicy przez ilość lat dla otrzymania przyrostu absolutnego, względnie przez wyprowadzenie średniego rocznego wzrostu w procentach celem uzyskania przyrostu względnego.

Spadek przyrostu procentowego może oznaczać duży wzrost przyrostu mierzonego w wielkościach absolutnych. Stalin mówił na ten temat: „...przy badaniu tempa przyrostu produkcji nie należy ograniczać się do rozpatrywania jedynie ogólnej sumy procentów przyrostu — trzeba jeszcze wiedzieć, co się kryje za każdym procentem przyrostu produkcji i jaka jest ogólna suma rocznego przyrostu produkcji...”²⁾ A oto liczby przytoczone przez Stalina i ilustrujące jego twierdzenie. Roczny przyrost produkcji przemysłowej ZSRR w stosunku do roku poprzedniego wynosił:

w r. 1925	w r. 1928	w r. 1931
66%	26%	22%
3 mld. rub.	3,3 mld. rub.	5,6 mld. rub.

Nie należy również sądzić, iż procentowy przyrost produkcji ma stałą tendencję malejącą. Twierdzenie takie jest błędne. Rozwój gospo-

darki ZSRR po II wojnie światowej, stanowi najlepszy przykład tego, że możliwy jest wzrost przyrostu procentowego nawet przy stale wzrastających rozmiarach produkcji, co oznacza tym większe tempo wzrostu, mierzonego w wielkościach absolutnych. W latach drugiej pięciolatki radzieckiej średni roczny przyrost produkcji przemysłowej wynosił 16,5%, a w latach trzeciej pięciolatki — 14%, podczas gdy w latach 1946—1950 przyrost ten wynosił 22,4%.

Należy zwrócić uwagę na niektóre błędne, oportunistyczne teorie w zakresie tempa rozwoju produkcji. Utrzymują one, że szybkie tempo rozwoju produkcji charakterystyczne dla okresu odbudowy gospodarczej nie jest możliwe do utrzymania w dalszych okresach rozbudowy.

Niewątpliwie, szybciej uzyskuje się wzrost produkcji odbudowując zniszczone zakłady, niż kiedy buduje się je od nowa. Należy jednak uwzględnić, iż rozmach budownictwa większy jest w okresie rozbudowy niż w okresie odbudowy i że inwestycje nie są jedynym czynnikiem wpływającym na wzrost produkcji.

Na drodze rozwoju do socjalizmu potęguje się znaczenie takich czynników jak lepsze wykorzystanie istniejących zdolności produkcyjnych, upowszechnianie doświadczeń przodujących zakładów i przodujących robotników. Należy więc w pełni doceniać znaczenie czynnika subiektywnego dla osiągnięcia wysokiego tempa wzrostu produkcji, znaczenie lepszej organizacji pracy, większej sprawności planowego kierownictwa itp.

Stalin mówił na XVI Zjeździe WKP(b) na temat błędnych koncepcji w zakresie tempa rozwoju gospodarki: „Istnieje teoria, według której wysokie tempo rozwoju dopuszczalne jest tylko w okresie odbudowy, przy przejściu zaś do okresu rekonstrukcji tempo budownictwa winno gwałtownie obniżać się z roku na rok. Ta teoria nazywa się teorią „gasnącej krzywej”. Ta teoria jest teorią usprawiedliwiającą nasze zacofanie. Nie ma ona nic wspólnego z marksizmem, z leninizmem. Jest to burżuazyjna teoria, obliczona na to, żeby utrwalić zacofanie naszego kraju”.

W Planie 6-letnim ustalone zostało wysokie tempo rozwoju produkcji. Produkcja przemysłu socjalistycznego ma wzrosnąć o 158%, produkcja całkowita rolnictwa o 50%, produkcja uspołecznionego budownictwa o 280%.

Ustalenie tak wysokiego tempa rozwoju produkcji nastąpiło „w rezultacie przewyciężenia błędnych koncepcji i teorii ciężących na naszym planowaniu, w rezultacie najbardziej pełnego na danym etapie, zbadania możliwości osiągnięcia szybkiego tempa rozwoju, najbardziej pełnego wykorzystania istniejących i budowanych mocy produkcyjnych, najbardziej pełnego i całkowitego wykorzystania postępu technicznego i zmobilizowania rezerw naszej gospodarki”³⁾.

Rozwój gospodarki polskiej potwierdza, iż również w okresie rozbudowy gospodarczej

²⁾ J. W. Stalin — Zagadnienia leninizmu, Moskwa 1940, str. 378.

³⁾ H. Minc — Referat na V Plenum KC PZPR.

możliwe jest utrzymanie a nawet zwiększenie wysokości tempa rozwoju. Wzrost produkcji przemysłu socjalistycznego w stosunku do roku poprzedniego w r. 1950 wyniósł 30,8%, podczas gdy w r. 1949 wyniósł 25,4%.

Ustalenie rozmiarów i tempa wzrostu produkcji przemysłowej, rolniczej itd. nie oznacza przyjęcia jednakowego tempa dla wszystkich działów i gałęzi gospodarki. Wprost przeciwnie, tempo musi być zróżnicowane, a ustalenie właściwych proporcji między rozwojem poszczególnych działów i gałęzi gospodarki jest warunkiem maksymalnego tempa wzrostu całej produkcji.

Podstawową proporcję gospodarki narodowej stanowi stosunek pomiędzy rozwojem przemysłu i rozwojem rolnictwa, wyrażający się przede wszystkim przyrostem produkcji przemysłowej i przyrostem produkcji rolniczej. Przemysł i rolnictwo stanowią dwa najważniejsze działy produkcji materialnej, zatrudniające największą liczbę pracowników. Stąd olbrzymie znaczenie właściwego powiązania przemysłu i rolnictwa w socjalistycznej gospodarce planowej. Stalin mówił: „Społeczeństwo socjalistyczne jest produkcyjno - konsumpcyjnym zrzeszeniem pracowników przemysłu i rolnictwa. Jeżeli w tym zrzeszeniu przemysł nie jest powiązany z rolnictwem, które daje surowiec i żywność i pochłania wyroby przemysłu, jeśli przemysł i rolnictwo nie stanowią w ten sposób jednolitej całości narodowo-gospodarczej — to żaden socjalizm z tego nie wyniknie“⁴⁾.

Z istoty socjalistycznego uprzemysłowienia wynika konieczność szybszego tempa rozwoju przemysłu niż rolnictwa. Kraj uprzemysławiający się cechuje bowiem wzrost udziału produkcji globalnej przemysłu w produkcie globalnym i wzrost produkcji czystej przemysłu w dochodzie narodowym. Jednakże tempo wzrostu produkcji rolniczej nie może pozostawać zbyt daleko w tyle poza tempem wzrostu produkcji przemysłowej, gdyż wówczas powstać mogą niedobory artykułów żywnościowych i surowców pochodzenia rolniczego dla przemysłu. Istnienie dwóch różnych temp rozwoju, a mianowicie wysokiego tempa rozwoju przemysłu socjalistycznego i zbyt niskiego tempa rozwoju rolnictwa stanowi charakterystyczną sprzeczność i dysproporcję okresu przejściowego, w którym w rolnictwie przeważa rozdrobniona gospodarka drobnotowarowa i kapitalistyczna, niezdolna do rozszerzenia produkcji na taką skalę, jakiej wymaga wzrost gospodarki narodowej.

Ważną proporcję gospodarki narodowej stanowi stosunek między rozwojem przemysłu i rolnictwa a rozwojem komunikacji. Stosunek ten musi kształtować się w ten sposób, aby zapewnić przewiezienie w pełni i we właściwym czasie towarowej części produkcji przemysłowej i rolnej. Dysproporcja między wzrostem produkcji przemysłowej i rolnej a rozwojem ko-

munikacji prowadzi do ujemnych konsekwencji dla obrotu towarowego i całej gospodarki.

Obok proporcji między działami gospodarki odróżniamy proporcje między gałęziami gospodarki np. między poszczególnymi gałęziami przemysłu, gałęziami rolnictwa, branżami handlu itp. Proporcje te omawiamy przy przedstawianiu tych części narodowego planu gospodarczego, które dotyczą poszczególnych działów produkcji materialnej. Należy podkreślić, iż niektóre proporcje pomiędzy gałęziami mają podstawowe znaczenie dla gospodarki narodowej, np. udział produkcji przemysłu budowy maszyn w globalnej produkcji całego przemysłu, stosunek między wartością produkcji roślinnej i wartością produkcji zwierzęcej w produkcji rolniczej itp.

Ustalając tempo wzrostu produkcji materialnej i jej poszczególnych działów należy również zapewnić odpowiednie proporcje między produkcją środków wytwórczości (grupa I) i produkcją przedmiotów spożycia (grupa II) w zakresie całej produkcji materialnej i jej poszczególnych działów.

Jak już wspomnieliśmy, właściwe proporcje między grupą I i grupą II muszą być ustalone w ten sposób, aby odpowiadały zamierzonej wielkości akumulacji i spożycia. Struktura produkcji musi zapewnić realizację zadań na odcinku inwestycji oraz na odcinku podnoszenia stopy życiowej ludności. Prawo socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej wymaga odpowiedniego wzrostu produkcji środków wytwórczości, dlatego też tempo wzrostu produkcji grupy I winno być większe od tempa wzrostu produkcji grupy II.

Ilustracją tego są proporcje między produkcją grupy „A“ i grupy „B“ w przemyśle. W okresie Planu 6-letniego produkcja grupy „A“ w przemyśle wielkim i średnim wzrosnąć ma o 154%, natomiast grupy „B“ ma wzrosnąć o 111%.

Proporcje i tempo wzrostu poszczególnych działów i gałęzi produkcji winny zapewnić realizację podstawowych zadań stojących przed gospodarką narodową na danym etapie. Są one ustalone przy zastosowaniu zasady decydujących ogniw, przy uwzględnieniu wszystkich związków ekonomicznych występujących między poszczególnymi gałęziami i przy rozpatrzeniu realnych warunków rozwoju produkcji. Określenie tempa rozwoju poszczególnych działów i poszczególnych gałęzi gospodarki musi uwzględniać realne możliwości wzrostu oraz kierować się zadaniami postawionymi przez Partię i Rząd.

IV. SPOSÓB OKREŚLANIA PROGRAMU PRODUKCJI

Określenie programu produkcyjnego dla poszczególnych działów i gałęzi produkcji materialnej nastąpić musi przy uwzględnieniu potrzeb gospodarki narodowej i rzeczywistych możliwości wzrostu produkcji.

Jak należy ustalić potrzeby gospodarki narodowej na daną produkcję? Należy w tym

⁴⁾ J. W. Stalin — Dzieła, t. 7, Warszawa 1950 r., str. 201 i 202.

względnie odróżnić ustalanie potrzeb w zakresie środków wytwórczości i przedmiotów spożycia.

Potrzeby gospodarki w zakresie środków produkcji ustalone są w ramach proporcji, przyjętych w rozwoju poszczególnych gałęzi produkcji. Proporcje te odpowiadają związkom ekonomicznym istniejącym pomiędzy poszczególnymi działami produkcji i zapewniają jak najszybszy przebieg socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej, realizację podstawowych zadań planowania.

W ramach tych proporcji zapotrzebowanie gospodarki na produkcję środków wytwórczości ustala się w oparciu o planowe rozmiary produkcji gałęzi, zużywających dane materiały oraz o normy zużycia. Tak więc np. na podstawie ustalonych w planie zadań dla przemysłu metalowego, kolejnictwa, budownictwa itp. możemy ustalić zapotrzebowanie gospodarki na produkcję wyrobów walcowanych, mając normy zużycia wyrobów walcowanych — na produkcję poszczególnych wyrobów przemysłu metalowego, na szyny, na określone typy budowli. Oczywiście obliczenia są tutaj bardzo skomplikowane, bo wymagają uwzględnienia szerokiego asortymentu produkcji i wielu norm.

Potrzeby gospodarki w zakresie przedmiotów spożycia nie mogą być rozumiane, jako abstrakcyjne potrzeby konsumentów. W gospodarce planowej wzrost stopy życiowej mas pracujących ustala się planowo. Planowemu wzrostowi siły nabywczej ludności musi odpowiadać wzrost masy towarowej przedmiotów spożycia i usług. Ustalanie struktury produkcji wewnątrz grupy przedmiotów spożycia, to znaczy ustalanie wielkości produkcji dla grup artykułów i dla poszczególnych artykułów musi zmierzać do tego, aby zapewnić pokrycie dla wzrostu siły nabywczej ludności a zarazem zagwarantować najbardziej racjonalny rodzaj spożycia. Przy ustalaniu produkcji poszczególnych artykułów spożycia należy brać pod uwagę racjonalne normy spożycia oraz zmiany w strukturze popytu na poszczególne artykuły, związane ze wzrostem stopy życiowej ludności np. w miarę wzrostu siły nabywczej zwiększa się zapotrzebowanie na bardziej wartościowe przedmioty spożycia, a w szczególności na mięso, tłuszcz, cukier itp. oraz na towary przemysłowe o wyższej jakości.

Ustalając rozmiary produkcji środków wytwórczości i przedmiotów spożycia należy również brać pod uwagę potrzeby eksportu. Wywóz bowiem towarów warunkuje z kolei przywóz niezbędnych dla gospodarki narodowej środków wytwórczości i przedmiotów spożycia.

Rzeczywiste możliwości wzrostu produkcji zależą od zdolności produkcyjnych, zasobów siły roboczej, zasobów surowców, materiałów pomocniczych, paliwa i energii. Stopień wykorzystania urządzeń i maszyn, poziom wydajności pracy jako też normy zużycia surowców, materiałów pomocniczych, paliwa i energii elektrycznej nie są bynajmniej niezmiennie. Czynnikiem wzrostu produkcji jest nie tylko wzrost

zasobów, ale i wzrost stopnia wykorzystania tych zasobów. Poziomu wydajności pracy i stopnia wykorzystania urządzeń i materiałów nie należy w planowaniu ujmować statycznie. Należy stanowczo odrzucić błędne poglądy, które przyjmują zdolności produkcyjne za stałe, niezmiennie i określone jedynie przez sam stan techniczny urządzeń. Należy stanowczo odrzucić błędne poglądy, pomijające, względnie niedoceniające rewolucyjnego znaczenia rozwoju współzawodnictwa socjalistycznego dla wzrostu wydajności pracy. Należy stanowczo odrzucić błędne poglądy negujące możliwość i realność obniżenia tradycyjnych norm zużycia materiałów, paliwa itp. Wszystkie te poglądy czy „teorie“ mają charakter burżuazyjny i są niezwykle szkodliwe, gdyż zmierzają do zahamowania wykorzystania rezerw, do utrzymania zacofania technicznego i tym samym do opóźnienia rozwoju gospodarki narodowej.

Na podstawie masowego rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy i przechodzenia przez ten ruch do wyższych form, na podstawie szerokiego upowszechnienia doświadczeń przodujących przedsiębiorstw i racjonalizatorów, na podstawie wprowadzenia progresywnych, naukowo uzasadnionych norm technicznych można w zasadniczy sposób wzmocnić wydajność pracy i stopień opanowania techniki, w zasadniczy sposób zwiększyć wykorzystanie zdolności produkcyjnych i osiągnąć zasadniczy postęp w dziedzinie obniżenia zużycia materiałów. Wykorzystanie rezerw gospodarki stanowi istotny czynnik powiększenia możliwości wzrostu produkcji.

Ustalenie rozmiarów produkcji dokonywane się przy pomocy metody bilansowej na podstawie porównania potrzeb na określone rodzaje produkcji z rzeczywistymi możliwościami ich wytworzenia. Ustalając rozmiary produkcji należy dążyć do najbardziej pełnego zaspokojenia istotnych potrzeb i do przezwyciężenia wąskich przekrojów i trudności, hamujących wzrost produkcji.

V. PLAN PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

A. Podstawy określania planu produkcji przemysłowej. W programie produkcji narodowego planu gospodarczego i w całym narodowym planie gospodarczym plan produkcji przemysłowej zajmuje kluczowe stanowisko. Wynika to stąd, że przemysł jest działem gospodarki narodowej, od rozwoju którego zależy postęp całej gospodarki, wszystkich jej działów i gałęzi.

Kierownicza rola przemysłu w gospodarce polega na tym, że ma on decydujący wpływ na poziom ekonomiczny i strukturę społeczną kraju. Plan produkcji przemysłowej stwarza materialną podstawę reprodukcji rozszerzonej we wszystkich działach i gałęziach gospodarki narodowej. Bez rozwoju przemysłu nie jest możliwy szybki wzrost społecznej wydajności pracy, a więc i wzrost dochodu narodowego i wzrost

stopy życiowej ludności. Rozwój przemysłu decyduje o sile gospodarczej i obronnej kraju oraz o tworzeniu materialno - technicznej podstawy dla zbudowania socjalizmu. To kluczowe stanowisko przemysłu w gospodarce sprawia, że droga do socjalizmu jest drogą socjalistycznego uprzemysłowienia.

W planie produkcji przemysłowej realizuje się prawo socjalistycznego uprzemysłowienia. Uprzemysłowienie to jest obiektywną koniecznością rozwoju społeczno - gospodarczego po zdobyciu władzy przez proletariatus. Prawo socjalistycznego uprzemysłowienia oznacza, iż: 1. rozwój przemysłu musi wyprzedzać rozwój innych działów gospodarki narodowej; 2. rozwój przemysłu musi być rozwojem nie przemysłu „w ogóle“, ale rozwojem przemysłu socjalistycznego, stanowiącego ośrodek socjalistycznego przekształcenia całej gospodarki narodowej; 3. w rozwoju przemysłu rozwój przemysłu środków wytwórczości musi wyprzedzać rozwój przemysłu przedmiotów spożycia; 4. rozwój przemysłu budowy maszyn musi wyprzedzać nie tylko rozwój całego przemysłu, ale również i przemysłu środków wytwórczości.

Wysokie tempo rozwoju przemysłu budowy maszyn konieczne jest dlatego, iż przemysł ten jest podstawą rozwoju i rekonstrukcji technicznej zarówno przemysłu ciężkiego i lekkiego, jak i budownictwa, rolnictwa i komunikacji. Wszechstronny rozwój produkcji przemysłu budowy maszyn zapewnia rozwój całego przemysłu, stwarza bazę materialno - techniczną dla rozwoju rolnictwa i jego przebudowy społecznej, zwiększa obronność kraju, zapewnia mechanizację budownictwa, zapewnia unowocześnienie transportu.

Bez rozwiniętego przemysłu budowy maszyn nie można mówić o wysokim rozwoju technicznym innych gałęzi, dla których podstawę materialną tworzy właśnie przemysł budowy maszyn. Mówiąc zaś o przemyśle budowy maszyn trzeba pamiętać, iż dla niego konieczna jest silna baza hutnicza, gdyż bez niej nie może rozwijać się przemysł budowy maszyn. Wszystko to w swojej kolejności związane jest ze zwiększeniem bazy paliwowej i energetycznej i bazy surowcowej kraju.

Rozwijając socjalistyczne uprzemysłowienie za przykładem Związku Radzieckiego należy pamiętać o zapewnieniu i umocnieniu niezależności gospodarki narodowej od importu z krajów kapitalistycznych.

Plan produkcji przemysłowej podaje nie tylko zadania w dziedzinie absolutnego zwiększenia rozmiarów produkcji przemysłowej, ale i zadania w dziedzinie osiągnięcia najbardziej właściwej struktury tej produkcji. Przez strukturę produkcji przemysłowej rozumiemy udział produkcji środków wytwórczości i produkcji przedmiotów spożycia oraz produkcji poszczególnych gałęzi przemysłu w całej produkcji przemysłowej. Realizując prawo socjalistycznego uprzemysłowienia należy dążyć do zwiększenia udziału produkcji środków wytwórczości w ogólnej produkcji przemysłu oraz udziału

przemysłu budowy maszyn, przemysłu hutniczego, przemysłów surowcowych, a wreszcie przemysłów mających specjalnie korzystne możliwości rozwoju, jak w Polsce przemysł chemiczny.

Między planem produkcji przemysłu a innymi częściami narodowego planu gospodarczego istnieją ścisłe związki i zależności. W szczególności istnieją związki i zależności omówione niżej.

1. Przemysł określa bazę techniczną rolnictwa wpływając przez to na rozmiary jego produkcji. Przemysł w szczególności zaopatruje rolnictwo w maszyny i narzędzia, traktory, nawozy sztuczne, oraz środki ochrony roślin. Program produkcyjny przemysłu w zakresie tych artykułów ma zasadnicze znaczenie dla określania programu produkcji rolnictwa. Oddziaływanie przemysłu na rolnictwo ma szczególnie duże znaczenie ze względu na to, że wyposażenie techniczne rolnictwa umożliwia stworzenie bazy materialno - technicznej dla rozwoju spółdzielczości produkcyjnej na wsi. Z drugiej strony rolnictwo stanowi bazę surowcową dla przemysłu rolno - spożywczego i niektórych gałęzi przemysłu lekkiego, przez co program produkcji przemysłowej w tym zakresie musi się opierać na planach produkcji rolnictwa.

2. Przemysł wytwarza wyposażenie techniczne budownictwa oraz zaopatruje je w materiały budowlane. Z drugiej strony budownictwo stwarza obiekty majątku trwałego, przyczyniając się tym do zwiększenia zdolności produkcyjnych przemysłu. Ta dwustronna zależność między programem produkcyjnym przemysłu, a programem budownictwa wymaga ścisłego wzajemnego dostosowania obu tych programów.

3. Plan produkcji przemysłowej ma decydujący wpływ na wielkość przewozów oraz na rozwój techniczny transportu. Przewozy towarowe, związane z produkcją przemysłową stanowią olbrzymią większość przewozów, a zdolności przewozowe zależą od produkcji przemysłowej taboru kolejowego, samochodowego i innych urządzeń komunikacyjnych. Z drugiej strony od sprawności kolei zależy zaopatrzenie przemysłu i zbyt produkcji przemysłowej, a więc tym samym i rozwój przemysłu.

4. Program produkcyjny przemysłu określa w decydujący sposób zadania planów zaopatrzenia materiałowego gospodarki narodowej, handlu wewnętrznego i handlu zagranicznego. Ustalenie tych planów musi być dokonane w oparciu o plany produkcji przemysłowej środków wytwórczości i przedmiotów spożycia, co oczywiście nie wyklucza a nawet zakłada konieczność oddziaływania aparatu zaopatrzenia i aparatu handlowego na rozmiary i asortyment produkcji, przeznaczonej na zaspokojenie potrzeb gospodarki narodowej, potrzeb ludności i na eksport.

5. Przemysł tworzy ponadto materialną bazę rozwoju kultury, oświaty, nauki, ochrony zdrowia, pomocy społecznej itp. Stwarza to związki między zadaniami planowymi na tych odcinkach a zadaniami programu produkcyjnego.

go przemysłu. (Przemysł produkuje np. urządzenia szkół, szpitali, domów kultury, aparaty radiowe, filmowe, aparaty projekcyjne itp.).

Plan produkcji przemysłowej w poważnym stopniu określa plan zatrudnienia, wydajności pracy, płac i szkolenia kadr. Zatrudnienie w przemyśle stanowi znaczną większość zatrudnienia poza rolnictwem. Również fundusz płac pracowników przemysłu stanowi podstawową część całego funduszu płac. Obok tego wzrost wydajności pracy we wszystkich działach gospodarki narodowej zależy od wzrostu technicznego uzbrojenia pracy, który z kolei określony jest przez zwiększenie ilości i mocy maszyn i urządzeń, wytwarzanych przez przemysł. Zadania w dziedzinie rozwoju przemysłu i w dziedzinie wzrostu wydajności pracy określają plan szkolenia kadr robotników, inżynierów i techników i plan zorganizowanego werbunku siły roboczej.

Plan produkcji przemysłowej określa w decydującym stopniu program finansowy i budżet, gdyż akumulacja przemysłu stanowi podstawową część dochodów państwa socjalistycznego.

Obok ścisłych, wzajemnych związków między programem produkcji przemysłowej a innymi częściami planu istnieją nie mniej ścisłe i złożone związki wewnątrz programu produkcji między poszczególnymi gałęziami przemysłu. Tak więc np. istnieje ścisły związek między produkcją hutnictwa a produkcją przemysłu metalowego, między produkcją przemysłu elektrotechnicznego a produkcją energetyki, między produkcją przemysłu włókienniczego a produkcją przemysłu odzieżowego itd. Ścisłe związki łączą każdą gałąź przemysłu prawie z wszystkimi innymi gałęziami.

Te wzajemne związki i zależności określają najważniejszą zasadę budowania programu produkcji przemysłowej. Program produkcji przemysłu winien być opracowany z uwzględnieniem wszystkich związków jakie istnieją pomiędzy przemysłem a innymi działami gospodarki, pomiędzy poszczególnymi gałęziami przemysłu i pomiędzy poszczególnymi przedsiębiorstwami. Prawidłowy będzie tylko taki program produkcji, który ustala rozmiar produkcji poszczególnych gałęzi przemysłu i poszczególnych artykułów w ścisłej zależności z potrzebami całej gospodarki narodowej i zadaniami, postawionymi przed społeczeństwem przez Partię i Rząd.

B. Treść i wskaźniki planu produkcji przemysłowej. Rozdziały planu produkcji przemysłowej narodowego planu gospodarczego zawierają zadania w zakresie: 1) wartości produkcji towarowej; 2) wartości produkcji globalnej; 3) produkcji ważniejszych artykułów według ilości; 4) uruchomienia produkcji nowych wyrobów; 5) kooperacji przemysłu ciężkiego; 6) wskaźników techniczno-ekonomicznych; 7) kapitalnych remontów.

Za produkcję towarową przedsiębiorstwa uważa się wartość wszystkich wytworzonych w okresie planu i przeznaczonych do sprzedaży na zewnątrz gotowych wyrobów i półfabryka-

tów oraz wartość robót o charakterze przemysłowym. Wyroby wytworzone z powierzonego surowca (dostarczonego przez zamawiającego) włącza się do produkcji towarowej bez uwzględnienia wartości surowca.

W ten sposób produkcja towarowa obejmuje:

1. wartość wyrobów gotowych, części i półfabrykatów wytworzonych przez oddziały podstawowe, pomocnicze i inne oddziały przedsiębiorstwa⁵⁾, przeznaczonych do sprzedaży na zewnątrz, dla własnych inwestycji, własnego kapitalnego remontu budynków i urządzeń, własnej gospodarki mieszkaniowej i dla własnych pomocniczych gospodarstw rolnych oraz na różne nieprodukcyjne potrzeby przedsiębiorstwa; braki tzn. wyroby nie odpowiadające ustalonym standardom i warunkom technicznym nie podlegają planowaniu ani w ujęciu wartościowym, ani w jednostkach naturalnych;

2. wartość robót o charakterze przemysłowym dokonywanych: na zamówienie z zewnątrz, dla własnych inwestycji, własnego kapitalnego remontu, własnych przedsiębiorstw rolnych i dla potrzeb nieprodukcyjnych przedsiębiorstwa; robotami o charakterze przemysłowym są w szczególności: naprawa wyrobów przemysłowych oraz kapitalny remont urządzeń z wyjątkiem robót budowlanych wykonywanych przy kapitalnym remoncie wielkich pieców, suszarni, wież gazogeneratorowych itd.;

3. wartość robót montażowych dokonanych przez przedsiębiorstwo przemysłowe, w związku z instalacją wytworzonych urządzeń i konstrukcji, jeśli cena wytworzonego urządzenia lub konstrukcji nie obejmuje wartości robót montażowych.

Wartość produkcji globalnej różni się od wartości produkcji towarowej tym, iż produkcja globalna obejmuje również: a) wartość powierzonego surowca (materiału) dostarczonego przez zamawiającego⁶⁾, b) wartość różnicy remanentów produkcji niezakończonych, półfabrykatów, narzędzi i przyrządów własnej produkcji — według kosztów własnych wytworzenia oraz według kosztów w cenach niezmiennych obliczonych procentowo w stosunku do tego, jaka część produktu została wykonana, c) wyjątkowo również wartość półfabrykatów własnej produkcji, przeznaczonych do dalszej przeróbki w tymże przedsiębiorstwie, określonych niżej — według kosztów własnych wytworzenia.

Produkcję towarową i globalną oblicza się według metody zakładowej polegającej na tym, że na wszystkich szczeblach planowania (centralne zarządy, ministerstwa, PKPG) za produkcję globalną i produkcję towarową uważa

⁵⁾ Łącznie z wartością energii elektrycznej, pary, wody, gazu, powietrza sprężonego, narzędzi, sztab, aparatów, modeli i różnych materiałów pomocniczych.

⁶⁾ Od tej zasady możliwe są wyjątki, jeżeli zamawiającym jest przedsiębiorstwo przemysłu chemicznego, które zaliczyło wartość surowca (materiału) do produkcji globalnej np. przedsiębiorstwo włókiennicze przekazało tkaniny innemu przedsiębiorstwu jedynie dla bielenia.

się odpowiednio sumę produkcji globalnej i sumę produkcji towarowej przedsiębiorstw.

W drodze wyjątku włącza się do produkcji globalnej, ale nie do produkcji towarowej, również wartość określonych wyrobów i półfabrykatów własnej produkcji, używanych na własne potrzeby produkcyjne danego przedsiębiorstwa (typowe półfabrykaty).⁷⁾

Ujęcie w ramach produkcji globalnej przyrostu produkcji niezakończonych ma szczególne znaczenie dla przedsiębiorstw o długim cyklu produkcyjnym, tj. dla przemysłu budowy maszyn, a zwłaszcza dla przemysłu okrętowego, taboru kolejowego, wielkich maszyn elektrycznych, ciężkich obrabiarek itp.

W jaki sposób oblicza się produkcję globalną przedsiębiorstw przemysłowych?

Do produkcji towarowej przedsiębiorstwa dodajemy przyrost zapasów półfabrykatów i przyrost robót w toku. Ilustruje to następujący dowolny przykład:

	Zapas po- czą.	Pro- duk- cja	Zuży- cie własne	Sprze- daż	Zapas koń- cowy
Półfabrykaty	10	300	250	40	20
Wyroby gotowe	—	1000	—	1000	—
Produkcja w toku	20	25	20	—	25
Roboty o charakterze przemysłowym	—	30	—	30	—
R a z e m	30	1355	270	1070	45

Do sumy rubryki „sprzedaż“, która oznacza produkcję towarową dodajemy saldo półfabrykatów i robót w toku.

Produkcja globalna = $1070 + (45 - 30) = 1085$.

Możemy posłużyć się również inną metodą. Za podstawę bierzemy tzw. obrót globalny, tj. sumę produkcji wszystkich oddziałów przedsiębiorstwa, od którego odejmujemy obroty wewnętrzne między oddziałami, tj. wartość zużytych do produkcji własnych półfabrykatów itp.

Produkcja globalna = $1355 - 270 = 1085$.

⁷⁾ Typowe półfabrykaty obejmują: a) energię elektryczną we wszystkich przedsiębiorstwach, b) surowce żelaza, stal, wyroby walcowane (stanowiące produkt końcowy, walcowni), wyroby ogniotrwałe, cynk hutniczy i elektrolityczny — w przedsiębiorstwach hutnictwa i przemysłu metalowego, c) koks w przedsiębiorstwach hutnictwa i półkoks w przedsiębiorstwach przemysłu chemicznego, d) rudy metali nieżelaznych w przedsiębiorstwach przemysłu metali nieżelaznych, e) rudy jako surowce chemiczne, kwas siarkowy i fenol w przedsiębiorstwach przemysłu chemicznego, f) węgiel, ropę naftową, torf — wydobywane i zużywane przez przedsiębiorstwa jako paliwo, g) torf kierowany do przerobu do przedsiębiorstw przeróbki torfu, h) tarcicę w przedsiębiorstwach przemysłu drzewnego, i) ścier i celulozę w przedsiębiorstwach celulozowo-papierniczych, j) przędzę w przedsiębiorstwach przemysłu włókienniczego, k) skóry garbowane w przedsiębiorstwach garbarsko - obuwniczych, l) mięso przeznaczone na wędliny i konserwy w przedsiębiorstwach przemysłu mięsnego, m) oleje roślinne surowe, utwardzone, rafinowane w przedsiębiorstwach przemysłu tłuszczowego, n) mączkę cukru przetwarzanego na rafinadę, o) spirytus surowy, p) soki i moszczę dla produkcji win, r) sód w browarach, s) pulpę w przedsiębiorstwach owocowo-winiarskich.

Na wielkość produkcji globalnej mogą mieć wpływ zmiany organizacyjne w rozmiarach i w strukturze przedsiębiorstw. Tak np. połączenie w jedno przedsiębiorstwo, dwóch dotychczas niezależnych przedsiębiorstw wpłynie na obniżenie ich łącznej produkcji globalnej, a więc i produkcji całej gałęzi przemysłu.

Przykład:

Przędzalnia — wartość produk. globalnej = 1 mln. zł
Tkalnia — „ „ „ „ = 2 „ „

Przy odrębności organizacyjnej łączna produkcja globalna wyniesie 3 mln. zł, przy połączeniu w jedno przedsiębiorstwo 2 mln. zł.

Zniekształcająco na dynamikę produkcji globalnej może również wpłynąć rozwój specjalizacji zakładów przemysłowych, działający w kierunku zwiększenia sumy produkcji globalnej.

Dla uniezależnienia w pewnym stopniu wskaźników produkcji globalnej od różnic i zmian w organizacji przedsiębiorstw wprowadzono pojęcie tzw. półfabrykatów typowych, tj. pewnej ilości najważniejszych półfabrykatów, które wliczane są do wartości produkcji globalnej niezależnie od tego, czy są przez dane przedsiębiorstwo zbywane, czy też ulegają dalszej przeróbce w ramach przedsiębiorstwa. Za typowe półfabrykaty zostały uznane tego rodzaju ważne półfabrykaty, których wykorzystanie bądź może być dokonywane w ramach odrębnych przedsiębiorstw, bądź też łączone jest z dalszym przerobem opierającym się na nich jako na przedmiocie pracy. Przy włączeniu typowych półfabrykatów do produkcji globalnej wartość produkcji globalnej nie odpowiada rzeczywistemu rozwojowi produkcji przedsiębiorstwa, jako organizacji zbywającej towary, ale włączenie to pozwala na badanie dynamiki produkcji gałęzi przemysłu i różnych przedsiębiorstw i na jej porównywanie, gdyż eliminuje w dużym stopniu wpływ takiego czy innego układu organizacyjnego produkcji. Tak np. przyjęcie przędzy za typowy półfabrykat lepiej pozwala badać i porównywać wartość produkcji globalnej dwóch przedsiębiorstw, z których jedno ma np. tylko tkalnię i kupuje gotową przędzę, a drugie ma własną przędzalnię i tkalnię.

Należy jednak zwrócić uwagę, iż przyjęcie w planowaniu i w statystyce zbyt wielkiej liczby typowych półfabrykatów byłoby niekorzystne, gdyż zniekształciłoby wskaźnik produkcji globalnej przedsiębiorstwa przemysłowego, jako przedsiębiorstwa pozostającego na rozrachunku gospodarczym, nabywającego i zbywającego towary. Wychodząc z tych założeń w instrukcjach dla opracowania Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1952 ustalono liczbę typowych półfabrykatów w zakresie znacznie węższym niż obowiązujący poprzednio, przy czym włącza się wartość półfabrykatów do produkcji globalnej jedynie tych przedsiębiorstw przemysłowych, w których mają one specjalne znaczenie.

Stosując pojęcia produkcji towarowej i produkcji globalnej, układamy w ramach planu

produkcji przemysłowej plan produkcji towarowej i plan produkcji globalnej.

Plan produkcji towarowej ma podstawowe znaczenie dla planowania obrotu towarowego, tj. zarówno zaopatrzenia materiałowo-technicznego gospodarki jak i handlu wewnętrznego i zagranicznego. Plan ten pozwala na zbilansowanie produkcji przedsiębiorstw z zapotrzebowaniem ma tę produkcję, ponieważ obejmuje całość produkcji, która jest przedmiotem obrotu.

Plan produkcji towarowej stanowi również podstawę dla ustalenia planu obniżki kosztów własnych i dla ustalenia wielkości przychodów przedsiębiorstw z realizacji towarów, co jest niezbędne dla ustalenia ich planów finansowych.

Wielkość produkcji towarowej produktów masowych (o wielkiej objętości) służy jako podstawa ustalenia wielkości przewozów (wymaga to oczywiście potrącenia od produkcji towarowej tej jej części, która nie ulega przewozowi). Tak więc na planach produkcji towarowej opierają się plany obrotu towarowego i plany przewozów.

Produkcja globalna jest to całkowita produkcja przedsiębiorstwa w danym okresie bez względu na to, czy może być w tym okresie w całości przeznaczona na zbycie. Wskaźniki produkcji globalnej dają obraz całkowitej działalności produkcyjnej przedsiębiorstw, przez co umożliwiają porównywanie nakładów pracy żywej i uprzedmiotowionej z efektami produkcyjnymi. W szczególności wskaźniki produkcji globalnej są niezbędne dla określenia dynamiki wzrostu produkcji przemysłowej, dla ustalenia wielkości produkcji czystej przemysłu, stanowiącej część dochodu narodowego, dla ustalenia wydajności pracy, dla określenia wielkości nakładów, niezbędnych dla wykonania planu produkcji przemysłowej.

Wskaźniki produkcji globalnej, charakteryzujące całość wyników procesu produkcji najlepiej nadają się do określenia dynamiki wzrostu produkcji przemysłowej. Natomiast wskaźniki produkcji towarowej zastosowane do badania dynamiki produkcji przemysłowej mogą niekiedy prowadzić do błędnych wniosków. Dotyczy to przede wszystkim produkcji przedsiębiorstw o długim cyklu produkcyjnym, a również i produkcji globalnej całego przemysłu, w skład której wchodzi oczywiście i produkcja tych właśnie przedsiębiorstw, np. w pewnych okresach planowych ilość wytworzonych przez przemysł stoczniowy gotowych okrętów może być bardzo mała, ale jednocześnie może poważnie zwiększyć się ilość okrętów będących w toku procesu produkcji i stopień ich wykonania, na odwrót w pewnych okresach planowych może skupić się wykończenie okrętów bez zasadniczego powiększenia zasięgu działalności produkcyjnej stoczni. Oczywiście mierzenie dynamiki produkcji przemysłowej wielkością produkcji towarowej, obejmującej wartość gotowych okrętów, a nie uwzględniającej zmian

w wartości produkcji niezakończonych nie byłoby właściwe.

Na podstawie wskaźników produkcji globalnej ustala się wskaźniki produkcji czystej zarówno w całym przemyśle, jak i jego poszczególnych gałęziach.

Produkcja czysta jest to nowowytworzona wartość w pewnym okresie czasu. Oblicza się ją przez odjęcie od wartości produkcji globalnej kosztów materiałowych, które obejmują koszty surowców, materiałów pomocniczych, paliwa i energii, zużytych w okresie produkcji oraz wartość zużytych środków trwałych, tj. amortyzacji.

Plan produkcji przemysłowej nie obejmuje wskaźników produkcji czystej, ale wskaźniki te ustalone na podstawie wskaźników produkcji globalnej mają zasadnicze znaczenie dla bilansu gospodarki narodowej, a w szczególności dla planowania dochodu narodowego i ustalania proporcji gospodarki narodowej.

Na podstawie wskaźników produkcji globalnej mierzy się wydajność pracy, gdyż wskaźniki te odpowiadają efektowi całej wydatkowanej pracy żywej. Natomiast wskaźniki produkcji towarowej nie mogą dać w pełni prawidłowego przedstawienia wydajności pracy, gdyż nie uwzględniają przyrostu (względnie ubytku) produkcji niezakończonych.

Wskaźniki produkcji globalnej są niezbędne dla określenia rozmiarów nakładów pracy żywej i uprzedmiotowionej, koniecznych do wykonania określonej produkcji przemysłowej. Praca ludzka i zużyte surowce i materiały pomocnicze, częściowo zużyte maszyny i urządzenia znajdują bowiem swój wyraz zarówno w produkcji gotowej, jak i w przyroście produkcji niezakończonych.

Ważną proporcję planu produkcji przemysłowej stanowi stosunek między wartością produkcji towarowej i wartością produkcji globalnej. Wskazuje on na to, jaka część ogólnych rezultatów pracy otrzymuje formę towarową, a jaka wciąż znajduje się w procesie produkcji. Oczywiście z punktu widzenia ekonomicznego, a w szczególności z punktu widzenia obrotu towarowego i finansów niekorzystne jest, gdy nadmierna część rezultatów pracy nie staje się produkcją towarową. Z tego powodu stosunek między produkcją globalną a produkcją towarową wymaga analizy, uwzględniającej strukturę produkcji przemysłowej i kwestię przyspieszenia cyklu produkcji.

Produkcję globalną wyrażamy zarówno w cenach niezmiennych jak i w cenach bieżących. Produkcję towarową wyrażamy tylko w cenach zbytu. Odmienne jest w Związku Radzieckim, gdzie począwszy od r. 1949 zaprzestano wyceniania produkcji w cenach niezmiennych, przechodząc na wycenę jedynie w cenach bieżących.

Wskaźniki produkcji globalnej w cenach niezmiennych i bieżących służą dla określenia rozmiarów i tempa wzrostu produkcji a zarazem

jako podstawa dla określenia podstawowych proporcji w produkcji i podziale produktu globalnego i dochodu narodowego. Wskaźniki produkcji globalnej w cenach niezmiennych są miernikiem wzrostu rozmiarów produkcji i dynamiki wydajności pracy. Zmienność cen bieżących stanowi przeszkodę w badaniu dynamiki produkcji i wydajności pracy. W związku z tym dla określenia dynamiki rozmiarów produkcji posługujemy się cenami niezmiennymi, względnie również metodą przeliczania cen bieżących za pomocą odpowiednich indeksów zapewniających porównywalność⁸⁾.

Ujemną stroną cen niezmiennych jest fakt, że zmiany w rzeczywistych kosztach własnych wyrobów nie mają na nie żadnego wpływu. W wyniku tego przedsiębiorstwa mogą mieć z punktu widzenia wskaźników w cenach niezmiennych wyroby „wygodne“, tj. takie, które stosunkowo niewielkim nakładem pracy dają stosunkowo wielką wartość niezmienną. Stąd szkodliwa tendencja naruszania planu w zakresie asortymentów i produkowania nadmiernej ilości wyrobów „wygodnych“ kosztem innych. Tendencja ta jest oczywiście sprzeczna z dyscypliną planową i należy ją ostro zwalczać.

Określenie wielkości produkcji w cenach bieżących posiada podstawowe znaczenie ekonomiczne, ponieważ ustalenie zadań w cenach

bieżących jest jedną z form stosowania w planowaniu prawa wartości w jego przeobrażonej formie.

Wskaźniki produkcji globalnej i towarowej w cenach bieżących mają zasadnicze znaczenie dla planowania obrotu towarowego, finansów i podziału dochodu narodowego. Wskaźników produkcji towarowej nie ustala się w cenach niezmiennych, a jedynie w cenach bieżących (w cenach zbytu), gdyż wskaźniki te nie służą dla ustalania dynamiki produkcji. W miarę rozwoju rozrachunku gospodarczego przedsiębiorstw i rozwoju gospodarki planowej wzrasta znaczenie planowania produkcji przemysłowej w cenach bieżących, gdyż planowanie to jest niezbędne dla wykorzystywania dźwigni ekonomicznych w planach gospodarczych.

Zadania w zakresie wartości produkcji globalnej ujmuje się według jednostek organizacyjnych (przekrój adresowy), według gałęzi przemysłu (przekrój działowy lub gałęziowy), według województw (przekrój terenowy), a poza tym zbiorczo, wykazując ogólną wartość i podstawowe proporcje planu produkcji przemysłowej.

Zadania w zakresie wartości globalnej na rok 1952 możemy ująć zbiorczo w następujący sposób:

**WARTOŚĆ PRODUKCJI GLOBALNEJ PRZEMYSŁU SOCJALISTYCZNEGO W MILIONACH ZŁOTYCH
NIEZMIENNYCH (względnie bieżących):**

Wyszczególnienie	Wykonanie r. 1950	R. 1951		R. 1952 wg Planu 6-let.	P l a n r. 1952					Stosunek planu r. 1952 do planu r. 1951	Stosunek planu r. 1952 do przew. wyk. r. 1951
		Plan	Przewidywane wykonanie		OGÓŁEM	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.		
Przemysł socjalistyczny Ogółem W tym: przemysł wielki i średni przemysł drobny Z liczby ogółem przypada na: przemysł państwowy przemysł spółdzielczy Z wartości całego przemysłu socjalistycznego przypada na: A. Środki wytwórczości B. Przedmioty spożycia Z wartości przemysłu wielkiego i średniego przypada na: Środki wytwórczości B. Przedmioty spożycia											

⁸⁾ System cen niezmiennych, obowiązujący w Polsce Ludowej został omówiony w książce: „Wstęp do nauki planowania gospodarki narodowej“ Część I. Obowiązujące ceny niezmiennic ustalone zostały specjalnie wydany katalogiem cen, na którym muszą się opierać wszystkie przedsiębiorstwa, sporządzające plan pro-

dukcji. Ceny na szerszy asortyment artykułów, niż podany w katalogu, względnie ceny na artykuły dotąd nieprodukowane oblicza się na podstawie kalkulowanych kosztów własnych grupy wyrobów najbardziej zbliżonych pod względem procesu technologicznego.

Powyższe zestawienie umożliwia analizę porównawczą wskaźników planowych i ustalenie zasadniczych proporcji planu produkcji przemysłowej. Analiza założonego tempa rozwoju umożliwia porównanie wskaźników planowych (w naszym przykładzie r. 1952) z planem roku ubiegłego (wyjściowego, tj. w naszym przykładzie r. 1951) i z przewidywanym wykonaniem tego planu, a także z wykonaniem planu w roku poprzedzającym wyjściowy (tj. w naszym przykładzie w r. 1950) i ze wskaźnikami ustalonymi w planie wieloletnim na dany okres planowy (tj. na r. 1952). W szczególności ważne jest porównanie tempa wzrostu produkcji w roku planowym w stosunku do roku wyjściowego i w roku wyjściowym w stosunku do roku poprzedzającego wyjściowy. Porównanie z zadaniami, założonymi w planie wieloletnim wskazuje, jak plan roczny realizuje te zadania a w szczególności czy ma miejsce przyspieszenie wykonania zadań planu wieloletniego czy też opóźnienie.

Rozbicie zadań narodowego planu gospodarczego na kwartały nadaje konkretność temu planowi, umożliwia zbilansowanie jego zadań nie tylko w przekroju roku, ale i w przekroju poszczególnych kwartałów, zapewnia prawidłowy rytm produkcji przemysłowej w okresie roku, stanowi podstawę do ustalania planów kwartalno-miesięcznych przez ministerstwa. Rozbicia kwartałne narodowego planu gospodarczego winny zapewniać realizację zasady stałego wzrostu produkcji z kwartału na kwartał. Rozbicia kwartałne stanowią jeden z ważniejszych czynników analizy czy zadania planu rocznego zostały ustalone prawidłowo. W szczególności ważne jest porównanie produkcji osiągniętej w ostatnim kwartale roku wyjściowego z produkcją planowaną w pierwszym kwartale roku planowego i w następnych kwartałach.

Przy określeniu produkcji przemysłowej nie należy opierać się jedynie na przewidywanym wykonaniu produkcji w ciągu całego roku, ale należy również oprzeć się na analizie dynamiki produkcji w poszczególnych kwartałach i miesiącach, a w szczególności na przewidywanym wykonaniu produkcji w ciągu ostatniego kwartału. Opieranie się jedynie na wykonaniu dla całego roku mogłoby prowadzić do poważnych błędów. Przypuśćmy np. że produkcja w roku wyjściowym wynosi 100 jednostek, przy czym rozkłada się następująco: I kwartał 18 jednostek, II kwartał 22 jednostki, III kwartał 25 jednostek, IV kwartał 35 jednostek. Ustalenie produkcji w roku planowym na 120 jednostek, tj. przyjęcie wzrostu o 20% w stosunku do produkcji całego roku wyjściowego byłoby błędne, gdyż przyjęto średnią kwartalną produkcję 30 jednostek, podczas gdy w IV kwartale roku wyjściowego osiągnięto już produkcję wyższą. Dotyczy to oczywiście gałęzi przemysłu o charakterze niesezonowym (stanowiących znaczną większość gałęzi przemysłu). Przy określeniu produkcji gałęzi przemysłu o charakterze sezonowym należy oprzeć się przede wszystkim na

przewidywanym wykonaniu produkcji w okresie sezonu i w jego poszczególnych miesiącach.

Ustalanie zadań kwartalnych nie może być rezultatem mechanicznego podziału planu rocznego na cztery kwartały. Należy przede wszystkim uwzględniać stałe podnoszenie jakości pracy przemysłu z kwartału na kwartał, a zatem w zasadzie zadania produkcyjne na następny kwartał winny być wyższe od zadań planowych na kwartał poprzedni i rzeczywistych osiągnięć w tym kwartale. Przy układaniu planów kwartalnych należy uwzględniać również sezonowość produkcji i zbytu i inne czynniki wpływające na nierównomierne rozłożenie w czasie produkcji niektórych gałęzi przemysłu. Szereg gałęzi przemysłu (cukierniczy, ziemniaczany, olejarski, torfowy) pracuje głównie w okresie kampanii. W innych przemysłach w związku z sezonowym popytem ludności zachodzą w ciągu roku zmiany w asortymentowym układzie produkcji, co ma również wpływ na ogólny rozmiar produkcji. Duże znaczenie przy kwartalnym rozbiciu zadań planowych mają inwestycje. Plan oddania inwestycji do użytku ustala terminy, w których obiekty zostaną włączone do produkcji, co ma niewątpliwie wpływ na wzrost rozmiarów produkcji. Należy również brać pod uwagę okresy planowanych kapitalnych remontów, podczas których produkcja może być ograniczona względnie nawet unieruchomiona. Należy też uwzględnić nierówną ilość dni pracy w poszczególnych kwartałach.

W produkcji przemysłu socjalistycznego odróżniamy produkcję przemysłu wielkiego i średniego oraz przemysłu drobnego. O zaliczeniu przedsiębiorstwa do przemysłu wielkiego i średniego czy też przemysłu drobnego decyduje kryterium podporządkowania organizacyjnego, opierające się z kolei w zasadzie na kryterium wielkości przedsiębiorstwa (liczby zatrudnionych w przedsiębiorstwie). Przemysł drobny obejmuje zarówno niewielkie przedsiębiorstwa państwowe, jak i spółdzielnie pracy. Wydzielenie przemysłu drobnego jest konieczne ze względu na specyfikę tego przemysłu: zaspakaja on przede wszystkim potrzeby lokalne, opiera się w dużym stopniu na surowcach miejscowych i odpadkowych, dla swojego rozwoju potrzebuje on stosunkowo niewielkich środków inwestycyjnych i w zasadzie planowany jest terenowo. Ten specyficzny charakter przemysłu drobnego musi być oczywiście brany pod uwagę przy ustalaniu tempa wzrostu produkcji tego przemysłu.

W produkcji przemysłu socjalistycznego odróżniamy dalej produkcję przemysłu państwowego i przemysłu spółdzielczego. W ten sposób narodowy plan gospodarczy daje przekrój produkcji według dwóch form własności socjalistycznej: państwowej i spółdzielczej.

Podstawową proporcję narodowego planu gospodarczego wykazuje podział globalnej produkcji przemysłowej na produkcję środków wytwórczości i produkcję przedmiotów spożycia. Z uwagi na wagę tego podziału wykazujemy go zarówno w całej produkcji przemysłowej

wej jak też oddzielnie w produkcji przemysłu wielkiego i średniego. W przemyśle drobnym przewagę ma oczywiście produkcja przedmiotów spożycia, gdyż zadaniem tego przemysłu jest w pierwszym rzędzie zaspokajanie potrzeb mieszkańców określonych terenów. Dlatego też proporcja między produkcją środków wytwórczości i produkcją przedmiotów spożycia różna jest w całym przemyśle (obejmującym przemysł wielki, średni i drobny) i w przemyśle wielkim i średnim, w którym udział produkcji środków wytwórczości jest z reguły większy.

Podział produkcji globalnej na produkcję środków wytwórczości (grupa A) i przedmiotów spożycia (grupa B) przeprowadza się w planie produkcji przemysłowej według metody zakładowej, polegającej na tym, że wartość produkcji zakładu zalicza się do grupy A, bądź do grupy B na podstawie klasyfikacji zakładów niezależnie od faktycznego przeznaczenia wyrobów, np. produkcję kopalni węgla zaliczamy do grupy A, niezależnie od tego, że część węgla wydobytego z kopalni może być przeznaczona na opał domowy.

Produkcję towarową i produkcję artykułów przemysłowych według ilości ujmujemy również na podstawie porównania zadań na rok planowy z planem i przewidywanym wykonaniem roku wyjściowego, wykonaniem planu w roku poprzedzającym wyjściowy oraz zadaniami planu wieloletniego — w rozbiciu na kwartały. Umożliwia to analizę i konkretyzację zadań planu rocznego.

Plan produkcji ważniejszych artykułów przemysłowych według ilości zawiera zadania w zakresie wytworzenia konkretnych wartości użytkowych. Plan ten posiada doniosłe znaczenie, gdyż w gospodarce socjalistycznej w przeciwieństwie do gospodarki kapitalistycznej decydujące znaczenie ma tworzona wartość użytkowa, służąca zaspokojeniu określonych potrzeb społecznych i indywidualnych. Dlatego też z punktu widzenia zadań planowych ważne jest nie tylko osiągnięcie ustalonej w planie wartości produkcji, ale i wykonanie planu pod względem asortymentowym, przy czym przez asortyment produkcji należy rozumieć jej skład i gatunkowość.

Plany produkcji według ilości obejmują zadania w zakresie produkcji wyrażone we wskaźnikach naturalnych. Wzbogacenie asortymentu, polepszenie gatunkowości i jakości produkcji, nawet przy niezmiennych rozmiarach produkcji w wyrażeniu naturalnym, np. w tonach, powoduje zwiększenie wartości produkcji globalnej i towarowej. Plany przedsiębiorstw opracowywane są dla pełnego asortymentu produkcji. W planach wyższych szczebli nie można obejmować pełnego asortymentu produkcji z uwagi na jego wielkie rozmiary i dlatego wielkość produkcji podawana jest dla ważniejszych artykułów, względnie dla całych grup towarowych. Ilość obejmowanych artykułów w zasadzie na każdym szczeblu wyższym mniejsza jest niż na szczeblu niższym. W planach

wyższych szczebli włączając narodowy plan gospodarczy ujmowane są jednak zadania w zakresie wszystkich artykułów ważnych dla gospodarki narodowej i deficytowych. W szczególności szerokim zakresie uwzględniona jest w narodowym planie gospodarczym produkcja ważniejszych artykułów przemysłu ciężkiego, a zwłaszcza przemysłu budowy maszyn, którego wzrost ma decydujące znaczenie dla rozwoju całej gospodarki narodowej. Program produkcji we wskaźnikach naturalnych pozwala na opracowanie bilansów materiałowych dla podstawowych artykułów i na ustalenie właściwych proporcji między produkcją różnych artykułów.

Plany produkcyjne wszystkich przedsiębiorstw opracowywane są według ujednoliconych nomenklatur, ustalonych w wykazie statystycznym wyrobów GUS. Pozwala to na poprawne sumowanie produkcji wszystkich przedsiębiorstw oraz na bilansowanie produkcji z zapotrzebowaniem (ustalonym według tych samych nomenklatur).

Program produkcji we wskaźnikach naturalnych jest podstawą określania wielkości produkcji we wskaźnikach wartościowych.

Zadania w zakresie uruchomienia produkcji nowych wyrobów stanowią odrębny rozdział planu produkcji przemysłowej. W rozdziale tym podaje się produkcję nowych wyrobów przemysłowych, mających ważne znaczenie z punktu widzenia gospodarki narodowej z wyszczególnieniem ilości, które mają być wytworzone w okresie całego roku i poszczególnych kwartałów. Plan uruchomienia produkcji nowych artykułów obejmuje te artykuły, które dotychczas nie były w ogóle wytwarzane oraz artykuły podobne do wytwarzanych, ale różniące się od nich zasadniczo pod względem charakterystyki technicznej.

Wyodrębnienie planu uruchomienia produkcji nowych wyrobów z ogólnego planu produkcji artykułów przemysłowych według ilości jest wyrazem znaczenia, jakie posiada rozszerzenie asortymentu produkcji dla zaspokojenia potrzeb społecznych i indywidualnych i dla postępu technicznego w gospodarce narodowej. Wyodrębnienie to ułatwia również kontrolę wykonania zadań planu w zakresie terminowego podjęcia produkcji nowych wyrobów przemysłowych.

Dla efektywnej pracy przemysłu niezbędny jest prawidłowy podział pracy między gałęziami przemysłu i przedsiębiorstwami. Ten podział pracy osiągamy za pomocą specjalizacji i kooperacji przemysłu. Specjalizacja polega na tym, że każde przedsiębiorstwo przemysłowe ześrodkowuje się na określonej produkcji, co daje możliwość bardziej efektywnego zastosowania podziału pracy. Kooperacja polega na więzi wytwórczej pomiędzy poszczególnymi przedsiębiorstwami przemysłowymi, mającej na celu produkcję określonego towaru. Plan kooperacji określa dostawy półproduktów, części i wyrobów, wytwarzanych przez przedsiębiorstwa przemysłowe dla potrzeb innych przedsiębiorstw. Plan kooperacji określa przedsiębiorstwo dostawcę, względnie odbiorcę, nazwę pół-

fabrykatu, detalu, wyrobu i jego charakterystykę techniczną, terminy dostawy z podaniem ilości w każdym terminie.

Plan kooperacji opiera się na obliczeniu wykorzystania zdolności produkcyjnych przedsiębiorstw przemysłowych. Przy zestawieniu zdolności produkcyjnych z zapotrzebowaniem na produkcję półfabrykatów w razie niedostatecznej zdolności produkcyjnej pewnych przedsiębiorstw planuje się produkcję na potrzeby innych przedsiębiorstw.

Plan kooperacji w planie produkcji przemysłowej narodowego planu gospodarczego obejmuje najważniejsze dostawy przemysłu ciężkiego posiadające znaczenie dla wykonania zadań w zakresie produkcji podstawowych artykułów przemysłowych. Plan kooperacji jest wyrazem postępującej specjalizacji i kooperacji w przemyśle i ma na celu zapewnienie realności zadań w dziedzinie produkcji tych artykułów, w których proces produkcyjny opiera się na dostawach półfabrykatów i części, np. traktorów, samochodów, maszyn. Z tego względu plan kooperacji został wyodrębniony z planu zaopatrzenia materiałowo-technicznego i powiązany z planem produkcji przemysłowej. Niedociągnięcia w zakresie kooperacji przedsiębiorstw stanowią często czynnik hamujący wykonanie planu produkcji przemysłowej. Dlatego też nadanie najważniejszym bezpośrednim dostawcom przemysłu ciężkiego charakteru zadań narodowego planu gospodarczego ma poważne znaczenie i ułatwia kontrolę wykonania zadań planu w zakresie produkcji.

Wykonanie planu produkcji przemysłowej zależy od uzbrojenia technicznego przemysłu, od posiadanych zasobów siły roboczej i zasobów materiałowych i od stopnia ich wykorzystania. Stopień osiągniętego rozwoju technicznego i efektywności procesów produkcyjnych charakteryzują wskaźniki techniczno-ekonomiczne. Dlatego też wskaźniki techniczno-ekonomiczne przemysłu stanowią część składową planu produkcji przemysłowej a zarazem jego uzasadnienie. Zadania planowe w zakresie osiągnięcia określonych wskaźników techniczno-ekonomicznych tak samo jak zadania w dziedzinie produkcji mają charakter dyrektywny i moc obowiązującego prawa. Wskaźniki te nie mają oczywiście charakteru norm średnio-arytmetycznych, statycznych, ale charakter norm średnio-progresywnych, mobilizujących załogi przedsiębiorstw do zwiększenia efektywności procesów produkcyjnych.

Zawarte w planie wskaźniki techniczno-ekonomiczne dzielą się na następujące grupy: 1) wskaźniki technicznego uzbrojenia produkcji; 2) wskaźniki wykorzystania zdolności produkcyjnych; 3) wskaźniki zużycia paliwa, energii elektrycznej, surowców i materiałów pomocniczych; 4) wskaźniki pracochłonności ważniejszych wyrobów; 5) wskaźniki jakości produkcji.

Wskaźniki technicznego uzbrojenia produkcji określają stopień elektryfikacji, mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych, udział

urządzeń i maszyn najbardziej wysoko stojących pod względem technicznym w ogólnym zespole urządzeń i maszyn zakładów produkcyjnych. Wskaźnikiem elektryfikacji procesów technologicznych jest w szczególności udział produkcji, otrzymanej przy pomocy energii elektrycznej w całej produkcji, np. udział stali elektrycznej w ogólnej produkcji stali, udział cynku elektrolitycznego w ogólnej produkcji cynku itp.

W dziedzinie mechanizacji produkcji największe znaczenie ma mechanizacja robót ciężkich i pracochłonnych, uwalniająca człowieka od nadmiernego wysiłku i wyzwalająca znaczne zasoby siły roboczej. Bez poważnego postępu w dziedzinie mechanizacji niemożliwe jest zwiększenie wydajności pracy w stopniu niezbędnym dla osiągnięcia wysokiego tempa wzrostu produkcji i rozwiązanie problemów zatrudnienia, wywołanych wyczerpywaniem się rezerw siły roboczej. Dlatego też wskaźniki techniczno-ekonomiczne obejmują wskaźniki mechanizacji wydobywania i ładowania węgla, rudy żelaznej, pracy w kamieniołomach itp.

Mechanizacja polega nie tylko na zastąpieniu pracy ręcznej przez pracę maszyn, ale i na zastępowaniu pracy maszyn mniej wydajnych przez pracę maszyn bardziej wydajnych. Osiąga się dzięki temu — na podstawie postępu technicznego — wysoki wzrost wydajności pracy społecznej. Dlatego wskaźniki techniczno-ekonomiczne obejmują wskaźniki zastosowania najbardziej nowoczesnych maszyn, np. kombajnów i pługów ścianowych w przemyśle węglowym.

Wskaźniki wykorzystania zdolności produkcyjnych charakteryzują efektywność wykorzystywania podstawowego składnika środków trwałych przemysłu, a mianowicie narzędzi pracy. Wskaźniki te posiadają olbrzymie znaczenie, gdyż wskazują na istnienie rezerw w dziedzinie wykorzystania zdolności produkcyjnych i na osiągnięty postęp w kierunku ich zmniejszenia. Ze względu na specyfikę urządzeń i procesów produkcyjnych w poszczególnych gałęziach przemysłu wskaźniki wykorzystania zdolności produkcyjnych są bardzo liczne i różne w różnych gałęziach przemysłu. Wskaźnikami wykorzystania zdolności produkcyjnych są np.: w hutnictwie — wskaźnik wykorzystania objętości wielkich pieców (ilość m³ objętości użytej pieców na 1 tonę produkcji dobowej), produkcja stali z 1 m² powierzchni trzona pieców martenowskich — (w tonach na dobę), w przemyśle węglowym — wydobywanie węgla na 1 wrębarkę (w tonach na miesiąc), w elektrowniach — roczna liczba godzin pracy elektrowni, w przemyśle budowy maszyn — wykorzystanie czasu pracy obrabiarek w procentach, produkcja globalna w tonach na 1 obrabiarkę produkcyjną, w przemyśle cementowym — wydajność pieców obrotowych na dobę, wydajność młyna na dobę, w przemyśle bawełnianym — produkcja przędzy na 1000 wrzecion (w kilogramonumerach na godzinę) itp.

Wskaźniki zużycia paliwa, energii elektrycznej, surowców i materiałów pomocniczych

charakteryzują efektywność wykorzystywania środków obrotowych przemysłu. W zależności od tej efektywności z tej samej masy surowców i materiałów pomocniczych można otrzymać więcej czy mniej gotowej produkcji. Racjonalne zużycie środków obrotowych, polegające na zastosowaniu maksymalnej oszczędności, stanowi warunek rozszerzenia produkcji a zarazem jej potanienia poprzez zmniejszenie zużycia materiałowego. Szczególnie wielkie znaczenie posiadają wskaźniki zużycia materiałów w gałęziach przemysłu, opierających się na surowcach rolniczych oraz na surowcach i materiałach pomocniczych importowanych, których dostawy limitują wzrost produkcji przemysłowej. Wskaźniki zużycia paliwa i energii elektrycznej posiadają ważne znaczenie w gałęziach przemysłu paliwo- i energiochłonnych, gdyż nawet nieznaczne zmniejszenie norm zużycia w tych gałęziach przemysłu powoduje znaczne oszczędności węgla i energii.

Wskaźniki zużycia paliwa, energii, surowców i materiałów pomocniczych stanowiące składową część planu produkcji przemysłowej stanowią zarazem podstawowy czynnik dla ustalenia bilansów materiałowych, planu zużycia materiałowo-technicznego i planu obniżki kosztów własnych. Wskaźnikami zużycia paliwa, energii elektrycznej, surowców i materiałów pomocniczych o znaczeniu dla całej gospodarki narodowej są np.: uzyskanie koksu z 1 tony węgla koksującego, zużycie rudy żelaznej i koksu na 1 tonę surówki żelaznej, zużycie węgla kamiennego (w węglu umownym 7000 kalorii) na wytworzenie 1 kilowatogodziny energii elektrycznej, zużycie surowców siarkonośnych na tonę kwasu siarkowego 100%, zużycie bawełny na 1 tonę przędzy, zużycie węgla kamiennego na 100 kg przerobionych buraków cukrowych itp.

Wskaźniki pracochłonności określają nakład pracy żywej dla wytworzenia ważniejszych rodzajów produkcji. Wskaźniki, te mające szczególnie ważne znaczenie w przemyśle budowy maszyn, ustalane są w normogodzinach. Zmniejszenie pracochłonności wyrobów prowadzi tym samym do wzrostu wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych, a także do polepszenia wykorzystania zdolności produkcyjnych, gdyż w tym samym czasie pracy maszyn można osiągnąć większą produkcję.

Wskaźniki, ustalające jakość produkcji, określają zadania w zakresie wytworzenia produkcji o asortymencie i jakości potrzebnych gospodarce narodowej. Wskaźniki te, zmierzające do polepszenia jakości produktów, ustalają zadanie lepszego wykorzystania surowców i materiałów pomocniczych, przez uzyskanie na podstawie tej samej ich masy — produkcji gotowej o wyższej wartości. Wskaźnikami techniczno-ekonomicznymi, określającymi jakość produkcji o znaczeniu dla całej gospodarki narodowej są np.: udział węgla sortowanego i węgla płukanego w ogólnym wydobyciu węgla, wartość produkcji barwników szlachetnych w stosunku do ogólnej wartości wytworzonych barwników, udział tka-

nin I gatunku w ogólnej ilości wytworzonych tkanin bawełnianych, wełnianych itp.

W związku ze stałym wzrostem potrzeb mas pracujących wskaźniki techniczno-ekonomiczne, określające jakość produkcji wytwarzanych artykułów konsumpcyjnych mają zasadnicze znaczenie dla zaspokojenia popytu na przedmioty spożycia o wysokiej jakości.

Plan kapitalnych remontów stanowi część składową planu produkcji przemysłowej, gdyż od utrzymania budynków, urządzeń i maszyn produkcyjnych w stanie sprawności technicznej zależy wykonanie zadań produkcyjnych. Czasokres kapitalnych remontów wpływa również na możliwości produkcyjne przedsiębiorstwa, które są z reguły tym wyższe im krótszy jest ten czasokres. Remonty zapobiegają awariom, naruszającym planową pracę przedsiębiorstw.

Odróżniamy: a) remonty bieżące, b) remonty średnie, c) remonty kapitalne.

Remonty bieżące polegają na naprawie lub wymianie niektórych zużywających się części obiektu majątku trwałego, celem umożliwienia jego dalszej pracy. Remont bieżący nie może w zasadzie przekraczać 10% wartości obiektu. Jego koszty pokrywane są z środków obrotowych przedsiębiorstwa.

Remonty średnie polegają na naprawie bądź wymianie ważniejszych części obiektu, połączonej z demontażem obiektu. Jego koszty, które winny się mieścić w zasadzie w granicach 10—30% wartości obiektu są również pokrywane z środków obrotowych.

Kapitalne remonty polegają na przywróceniu czynnym gospodarczo obiektom majątku trwałego ich sprawności technicznej, zmniejszonej na skutek zużycia lub uszkodzenia.

W przeciwieństwie do remontów średnich i bieżących, które mają na celu utrzymywanie obiektu na poziomie sprawności technicznej, odpowiadającej stopniom jego zużycia, remont kapitalny podwyższa techniczną sprawność obiektu do jej poziomu pierwotnego. Koszty kapitalnego remontu pokrywane są z odpisów amortyzacyjnych. Plan kapitalnych remontów przedsiębiorstwa musi się zmieścić w granicach nakładów finansowych określonych przez odsetek funduszy amortyzacyjnych przeznaczony na kapitalne remonty. Odsetki te różne dla różnych gałęzi przemysłu i rodzajów obiektów majątku trwałego, ustalone są w oparciu o przepisy regulujące zasady podziału funduszy amortyzacyjnych.

Planowanie kapitalnych remontów obejmuje w szczególności ustalenie potrzeb remontowych, ustalenie okresu i długotrwałości remontów, zapewnienie niezbędnych środków materiałowych (materiały budowlane, części wymienne) oraz odpowiednio kwalifikowanej siły roboczej.

Przy układaniu planu kapitalnych remontów należy uwzględnić postęp techniczny i nowoczesne metody wykonawstwa. Ważne jest więc zarówno jak największe skrócenie okresu remontowego jak i ustalenie go w czasie najbar-

dziej korzystnym ze względu na potrzeby produkcji.

Przy ustalaniu wielkości planowanych strat czasu pracy, urządzeń, bierze się w zasadzie pod uwagę tylko remonty kapitalne, albowiem remonty bieżące i średnie powinny być wykonane podczas pracy urządzeń, bądź w czasie wolnym od pracy.

Narodowy plan gospodarczy w ramach planu produkcji przemysłowej ustala wysokość nakładów finansowych, przeznaczonych na kapitalne remonty poszczególnych jednostek organizacyjnych (ministerstw i centralnych zarządów) oraz wykaz najważniejszych obiektów, które podlegać będą w okresie planowym kapitalnemu remontowi.

C) Ogólne zasady określenia tempa wzrostu produkcji przemysłowej. W określeniu tempa wzrostu produkcji materialnej zasadnicze, decydujące znaczenie posiada określenie tempa wzrostu produkcji przemysłowej z uwagi na kierowniczą rolę przemysłu w gospodarce narodowej.

Socjalizm charakteryzuje zasadniczo wyższe tempo wzrostu produkcji przemysłowej niż kapitalizm. Ten bezsporny fakt ilustruje wyraźnie porównanie tempa rozwoju przemysłu w ZSRR i krajach kapitalistycznych w okresie po I wojnie światowej. Jeżeli produkcję przemysłową każdego z podanych niżej krajów w r. 1913 przyjmujemy za 100, to wówczas produkcja w r. 1938 wyniesie: ZSRR — 909, Stanów Zjednoczonych — 120, Anglii — 113, Niemiec — 132, Francji — 93.

Ten bezsporny fakt ilustruje również wyraźnie porównanie tempa rozwoju przemysłu w ZSRR i w krajach demokracji ludowej z jednej strony, zaś w krajach kapitalistycznych z drugiej strony w okresie po II wojnie światowej. Jeżeli produkcję przemysłową każdego z podanych niżej krajów w r. 1947 przyjmujemy za 100, to wówczas produkcja w r. 1950 wyniesie: ZSRR — 187, Polski — 231, Czechosłowacji — 155, Węgier — 258, Bułgarii — 191, Rumunii — 234, Niemieckiej Republiki Demokratycznej — 201, Stanów Zjednoczonych — 107, Wielkiej Brytanii — 129, Francji — 130, Włoch — 125.

Stwierdzając zasadniczo odmienne tempo rozwoju produkcji przemysłowej krajów obozu antyimperialistycznego i krajów obozu imperialistycznego, należy zaznaczyć, iż stosunkowo nieznaczny wzrost produkcji przemysłowej w tych ostatnich krajach spowodowany jest przez zbrojenia. Charakterystyczne jest, iż w r. 1949 (tj. przed agresją w Korei) produkcja przemysłowa Stanów Zjednoczonych była mniejsza niż w r. 1947, wynosząc 94,5 % poziomu produkcji tego roku.

W przeciwieństwie do przemysłu kapitalistycznego przemysł socjalistyczny rozwija się na podstawie zgodności pomiędzy siłami wytwórczymi a stosunkami produkcji. Rozwoju produkcji przemysłu socjalistycznego nie kępuje utrzymywanie się na niskim poziomie a nawet zmniejszanie się siły nabywczej mas pracujących — jak to ma miejsce w kapitalizmie. Prze-

ciwnie, stały wzrost siły nabywczej mas pracujących jest stałym bodźcem zwiększania produkcji.

Dowodem wadliwości systemu kapitalistycznego jest to, że nawet w latach wielkiego rozwoju 1850 — 1900 w Stanach Zjednoczonych na każdy rok wzrostu produkcji przemysłowej miał miejsce jeden rok zastoju albo upadku. W okresie imperializmu, a w szczególności z rozpoczęciem ogólnego kryzysu kapitalizmu, kryzysy stają się coraz cięższe i bardziej długotrwałe a tempo wzrostu produkcji przemysłowej staje się coraz niższe. (W okresie 1929 — 1939 średnie roczne tempo wzrostu produkcji przemysłowej wynosiło: w Stanach Zjednoczonych minus 1,0 %, w Anglii plus 1,4 %, w Niemczech plus 1,6 %, a we Francji minus 1,3 %).

W odróżnieniu od przemysłu kapitalistycznego przemysł socjalistyczny rozwija się nieprzerwanie, a więc nie w sposób cykliczny a w sposób stały. Nieprzerwany wzrost całego przemysłu jak też i wszystkich jego gałęzi jest prawem rozwoju gospodarki socjalistycznej. Tempo wzrostu produkcji przemysłowej określane jest przez podstawowe zadania polityczne i ekonomiczne, które stoją przed gospodarką narodową w okresie planowym i opiera się na dokładnym zbadaniu i zbilansowaniu wszystkich potrzeb z jednej strony i możliwości wzrostu produkcji z drugiej strony.

Ustalając proporcje między rozwojem przemysłu wytwórczości (grupa A) i przedmiotów spożycia (grupa B) i zwiększając udział grupy w całej produkcji globalnej należy pamiętać, iż w gospodarce socjalistycznej nie istnieje właściwa kapitalizmowi sprzeczność między rozwojem obu tych grup. Lenin pisał: „Właśnie to rozszerzenie produkcji bez odpowiedniego rozszerzenia spożycia odpowiada historycznej misji kapitalizmu i jego specyficznej strukturze społecznej: pierwsza polega na rozwoju sił wytwórczych społeczeństwa, druga wyklucza zużytkowanie tych technicznych zdobyczy przez masę ludności. Między bezgranicznym dążeniem do rozszerzenia produkcji, właściwym kapitalizmowi i ograniczonym spożyciem mas ludowych (ograniczonym wskutek ich proletariackiego położenia) istnieje niewątpliwa sprzeczność⁹⁾”. Jednym z podstawowych praw ekonomicznych socjalizmu jest prawo podnoszenia dobrobytu materialnego mas pracujących, realizujące się m. in. przez szybki wzrost wytworzonej przez przemysł produkcji przedmiotów spożycia. Szybszy wzrost produkcji środków wytwórczości bynajmniej nie hamuje, ale przeciwnie stanowi warunek rozwoju produkcji przedmiotów spożycia.

Ustalając tempo rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu należy pamiętać, iż socjalizm zakłada harmonijny rozwój wszystkich gałęzi przemysłu, a nie jak to ma miejsce w kapitalizmie niedorozwój pewnych gałęzi przemysłu i rozwój pewnych gałęzi kosztem innych. Harmonijny rozwój wszystkich gałęzi przemysłu nie oznacza oczywiście równego a przeciwnie

⁹⁾ W. I. Lenin — Dzieła, tom 3, IV wyd. ros., str. 34.

wymaga zróżnicowanego tempa rozwoju różnych gałęzi przemysłu stosownie do wymogów socjalistycznej reprodukcji i zadań planowych. Należy przy tym uwzględnić zasadę wydzielania decydujących ogniw planu i zapewnienia im najbardziej sprzyjających warunków rozwoju.

Dla określenia tempa wzrostu produkcji każdego przedsiębiorstwa przemysłowego, każdej gałęzi przemysłu i całego przemysłu, trzeba zbadać kwestię zabezpieczenia tego wzrostu przez zdolności produkcyjne siłę roboczą i zaopatrzenie materiałowe.

Wzrost produkcji przemysłowej może nastąpić bądź na podstawie starych urządzeń wytwórczych, bądź na podstawie nowowytbudowanych urządzeń, bądź też, co jest typowe dla socjalizmu, na obu tych podstawach. Możliwości wykorzystania zdolności produkcyjnej istniejących urządzeń wytwórczych w socjalistycznym i kapitalistycznym systemie gospodarki są całkowicie różne. Marks w III tomie „Kapitału” pisał: „...Kapitalistyczna produkcja dochodzi do swojej granicy już przy takim stopniu rozszerzenia, który przy innych przesłankach byłby w wysokiej mierze niedostateczny. Zatrzymuje się ona nie wtedy kiedy tego wymaga zaspokojenie potrzeb, ale wtedy kiedy zatrzymanie wymaga wytwarzanie i realizacja zysku”¹⁰). Socjalistyczna gospodarka planowa jest całkowicie wolna od tego rodzaju granicy, która cechuje gospodarkę kapitalistyczną. W socjalizmie nie działa prawo przeciętnej stopy zysku i w związku z tym zakres wykorzystywania istniejących urządzeń wytwórczych jest daleko szerszy niż w kapitalizmie.

Możliwość daleko szerszego wykorzystywania istniejących zdolności produkcyjnych w socjalizmie wynika nie tylko z nieistnienia w tym ustroju prawa przeciętnej stopy zysku, ale również ze zgodności między rozwojem sił wytwórczych a stosunkami produkcji oraz kształtowaniem się nowego socjalistycznego stosunku do pracy. Uzbrojenie techniczne zakładu przemysłowego nie określa bowiem całkowicie wielkości zdolności produkcyjnej. Poważną rolę w dziedzinie wykorzystania zdolności produkcyjnej odgrywają kadry, to jest robotnicy i personel inżynieryjno-techniczny zakładu. Już Marks niejednokrotnie podkreślał znaczenie subiektywnego czynnika w produkcji. Tak np. w „Teoriach wartości dodatkowej” wskazywał on, że „...ekonomiści niesłusznie nadają zbyt wielkie znaczenie momentom rzeczowym w stosunku do samej pracy”¹¹). Znalazło to potwierdzenie w praktyce socjalistycznego budownictwa w ZSRR i w krajach demokracji ludowej. Ruch stachanowski przełamał stare normy i wykazał jak olbrzymie możliwości mają przedsiębiorstwa socjalistyczne w dziedzinie wzrostu zdolności produkcyjnej, jak niesłuszna jest reakcyjna teoria o granicach tej zdolności.

W warunkach radzieckich i w warunkach demokracji ludowej zdolności produkcyjne istnie-

jących urządzeń wytwórczych są wielkością zmienną, mają tendencję do wzrostu. Wykorzystywanie rezerw istniejących w dziedzinie zdolności produkcyjnych istniejących urządzeń stanowi poważny czynnik zwiększenia tempa rozwoju przemysłu.

Przyrost produkcji przemysłowej na podstawie nowowytbudowanych urządzeń wytwórczych zależy od wielkości nakładów przeznaczonych na inwestycje przemysłowe i od efektywności tych inwestycji. Można stwierdzić, iż im wyższy jest typ stosunków wytwórczych, tym wyższa cechuje go zdolność do akumulowania i inwestowania. Marks i Engels pisali w „Manifestie Komunistycznym”: „W ciągu swojego stu-letniego zaledwie panowania klasowego burżuazja stworzyła siły wytwórcze bardziej masowe i kolosalne niż wszystkie pokolenia poprzednie razem wzięte”. Jednakże „współczesne społeczeństwo burżuazyjne, które wyczarowało tak potężne środki produkcji i komunikacji podobne jest do czarnoksiężnika, który nie może już opanować wywołanych przez się potęg podziemnych”¹²). Społeczeństwo socjalistyczne w niczym nie przypomina czarnoksiężnika, gdyż kieruje ono w sposób planowy — na podstawie naukowych praw — rozwojem sił wytwórczych, w sposób planowy dzieli dochód narodowy na spożycie i akumulację i jest w stanie tworzyć w ciągu stosunkowo krótkiego czasu siły wytwórcze bardziej masowe i kolosalne niż burżuazja w ciągu wielokrotnie dłuższego czasu.

W II tomie „Kapitału” Marks cytuje angielskiego ekonomistę Williama Thompsona, który pisał: „Nieliczni tylko zastanawiają się a większość zupełnie nie podejrzewa jak nikła jest faktyczna akumulacja społeczeństwa zarówno jeżeli idzie o jej wielkość, jak i o jej wpływ w porównaniu z siłami wytwórczymi ludzkości...”¹³). Słowa te odnoszą się do ustroju kapitalistycznego i oczywiście nie mogą mieć zastosowania do ustroju socjalistycznego. Żaden kraj kapitalistyczny nigdy nie osiągnął tak wysokiego odsetka dochodu narodowego, zużytego na akumulację, jak Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

Zgodnie z prawem socjalistycznego uprzedmiotowienia, Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej przeznaczają bardzo znaczną część inwestycji na rozwój socjalistycznego przemysłu.

Olbrzymie inwestycje przemysłowe w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej są jednym z podstawowych czynników określających szybki wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost ten będzie tym większy im bardziej celowe będą kierunki inwestycyjne i im szybsze będą procesy inwestycyjne.

Wzrost produkcji przemysłowej wymaga odpowiedniego zaopatrzenia w surowce, materiały pomocnicze, paliwo. Zaopatrzenie przemysłu może płynąć z trzech źródeł: z rolnictwa (surowce rolnicze), z przemysłu (surowce przemysłowe, materiały pomocnicze, paliwo) i z importu. Władza ludowa rozwija krajową bazę

¹⁰ K. Marks — „Kapitał”, tom III, wyd. niem.

¹¹ K. Marks — „Teorie wartości dodatkowej”, tom III, wyd. niem.

¹² K. Marks i F. Engels — „Manifest Komunistyczny”, Warszawa 1946, str. 42.

¹³ K. Marks — „Kapitał”, tom II, wyd. niem.

surowcową zarówno w rolnictwie jak i w przemyśle, a w handlu zagranicznym likwiduje przywóz środków zbytku dla pasożytniczego społeczeństwa burżuazji, zwiększając natomiast w przemyśle udział surowców dla przemysłu. W gospodarce socjalistycznej zmniejszają się również normy zużycia materiałów na podstawie rozwoju nowoczesnej techniki.

Wzrost produkcji przemysłowej może nastąpić bądź na podstawie wzrostu zatrudnienia, bądź na podstawie wzrostu wydajności pracy. Gdyby wydajność pracy pozostawała na niezmiennym poziomie, wzrost zatrudnienia musiałby być proporcjonalny do wzrostu produkcji, natomiast przy wzroście wydajności wzrost zatrudnienia jest odpowiednio mniejszy. Dla społeczeństwa socjalistycznego typowy jest wzrost produkcji na obu podstawach, na podstawie zwiększonego zatrudnienia i na podstawie zwiększonej wydajności pracy. Plan 6-letni ustala wzrost wartości produkcji przemysłu socjalistycznego o 158%. Wzrost ten nastąpi w wyniku wzrostu zatrudnienia o 65% i wzrostu wydajności pracy na 1 robotnika produkcyjnego o 66%.

W społeczeństwie socjalistycznym źródłem powiększenia wydajności pracy jest planowe wprowadzanie nowej techniki na podstawie inwestycji oraz rozwój współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa. Należy zwrócić uwagę na oba te czynniki. Pierwszy polega na lepszym wyposażeniu robotnika w narzędzia pracy, drugi na subiektywnym stosunku robotnika do pracy, umożliwiającym lepsze wykorzystanie i usprawnienie narzędzi pracy.

Duży wpływ na wzrost wydajności pracy posiada prawidłowa realizacja socjalistycznej zasady opłacania pracy według jej ilości i jakości.

Wszystkie te czynniki wzrostu wydajności pracy mają w warunkach socjalizmu stały charakter, dlatego też zapewniają one stały wzrost wydajności pracy.

Olbrzymie znaczenie dla określenia tempa wzrostu produkcji w planowaniu gospodarki narodowej a następnie dla jego realizacji posiada bogate doświadczenie Związku Radzieckiego i teoretyczne jego uogólnienie przez Stalina.

Stalin określił współzależność tempa rozwoju przemysłu od tempa rozwoju akumulacji i tempa rozwoju całej gospodarki narodowej. W roku 1926 Stalin mówił: „Nie należy ani pozostawać w tyle za rozwojem przemysłu, ani wybiegać naprzód. Powinniśmy dotrzymywać kroku rozwojowi, powinniśmy rozbudowywać przemysł nie odrywając go od jego bazy.

Przemysł nasz jest decydującym czynnikiem, przewodniczy w całym systemie naszej gospodarki narodowej, ciągnie on za sobą i posuwa naprzód całą naszą gospodarkę narodową wraz z rolnictwem. Przekształca on całą naszą gospodarkę narodową na swój obraz i podobieństwo, prowadzi za sobą rolnictwo, wciągając chłopstwo poprzez spółdzielczość w łózysko budownictwa socjalistycznego. Ale przemysł nasz tylko wówczas może godnie wykonać swoją kie-

rowniczą i przekształcającą rolę, jeśli się nie oderwie od rolnictwa, jeśli nie odbiegnie od tempa naszej akumulacji, od zasobów i rezerw, znajdujących się w naszej dyspozycji“¹⁴).

Stalin wyjaśnił naukowo, iż tempo rozwoju przemysłu urzeczywistniane w warunkach socjalizmu jest nieosiągalne w warunkach kapitalizmu. Stalin określił tempo rozwoju przemysłu w planach pięcioletnich, wykazując burżuazyjny charakter teorii „gasnącej krzywej“ rozwoju przemysłu w okresie rozbudowy gospodarczej.

W przemówieniu do wyborców stalinowskiego okręgu wyborczego Moskwy, Stalin nakreślił zadania w zakresie tempa rozwoju przemysłu radzieckiego na okres paru pięcioleci.

Stalin stwierdził, iż ZSRR ma możliwość a zarazem istnieje dla ZSRR konieczność rozwinięcia wysokiego tempa budownictwa. W r. 1931 Stalin mówił: „Zapytują czasem, czy nie można nieco zwolnić tempa, nieco powstrzymać ruch. Nie, nie można towarzysze! Nie można zwalniać tempa! Przeciwnie, w miarę sił i możliwości należy je zwiększać. Tego wymagają od nas nasze zobowiązania wobec robotników i chłopów ZSRR. Tego wymagają od nas nasze zobowiązania wobec klasy robotniczej całego świata.

Zwolnić tempo — znaczy to pozostać w tyle. A ci co pozostają w tyle, są bici. A my nie chcemy być bici... Takie już jest prawo wyzyskiwaczy — bić zacofanych i słabych. Wilcze prawo kapitalizmu. Tyś pozostał w tyle, tyś słaby — a zatem nie masz racji, więc można cię bić i ujarzmiać. Tyś potężny — a zatem masz rację, a więc trzeba się ciebie wystrzegać.

Oto dlaczego nie wolno nam już pozostawać w tyle“¹⁵).

W drugim planie pięcioletnim zostało ustalone niższe tempo rozwoju przemysłu niż w pierwszym planie pięcioletnim i tak też kształtowało się wykonanie tego planu. Stalin wyjaśnił, iż jedną z zasadniczych przyczyn tego było, „że w rozmiarach produkcji przemysłowej w drugiej pięcioletce podstawową rolę będą odgrywały już nie stare zakłady, których technikę już opanowano, jak to było w czasie pierwszej pięcioletki, ale zakłady nowe, których techniki jeszcze nie opanowano i należy ją opanować. Ale opanowanie nowych przedsiębiorstw i nowej techniki następuje znacznie więcej trudności, niż wykorzystanie starych lub zmodernizowanych zakładów, których technika jest już opanowana“¹⁶). Stwierdzając, iż dla krajów kapitalistycznych tempo przyrostu produkcji przemysłowej, ustalone w drugim radzieckim planie pięcioletnim jest nieosiągalnym „ideałem“, Stalin stwierdził: W „naszym systemie gospodarczym mamy całkowitą możliwość i powinniśmy urzeczywistnić 13—14% rocznego przyrostu produkcji jako minimum¹⁷).

¹⁴) J. W. Stalin — Dzieła, tom VIII, Warszawa 1950, str. 140 i 141.

¹⁵) J. W. Stalin — Zagadnienia leninizmu, Moskwa 1940, str. 328.

¹⁶) J. W. Stalin — Zagadnienia leninizmu, Moskwa 1940, str. 377.

¹⁷) tamże.

Stalin stwierdził, iż nie każdy rozwój przemysłu stanowi uprzemysłowienie, kraj rozwijający jedynie przemysł lekki nie przeprowadza uprzemysłowienia. W pracy „Rok wielkiego przełomu — na XII rocznicę października” Stalin pisał: „...bez rozwoju przemysłu ciężkiego nie możemy zbudować żadnego przemysłu, nie możemy przeprowadzać żadnego uprzemysłowienia”¹⁸⁾.

Stalin sformułował teorię o decydującej roli przemysłu budowy maszyn w uprzemysłowieniu i rekonstrukcji całej gospodarki narodowej. Stalin określił przemysł metalowy jako „podstawową bazę socjalizmu”, „sprężynę przemysłu w ogóle”. W r. 1925 Stalin powiedział: „...przemysł metalowy jest podstawową bazą przemysłu w ogóle, ponieważ ani lekki przemysł, ani transport, ani paliwo, ani elektryfikacja, ani rolnictwo nie mogą być postawione na nogi bez potężnego rozwoju przemysłu metalowego. Wzrost przemysłu metalowego jest podstawą wzrostu całego przemysłu i gospodarki narodowej w ogóle”¹⁹⁾.

Formując teorię o decydującej roli przemysłu ciężkiego a zwłaszcza przemysłu budowy ma-

¹⁸⁾ J. W. Stalin — Zagadnienia leninizmu, str. 267.

¹⁹⁾ J. W. Stalin — Dzieła, tom VII, Warszawa 1950, str. 134.

szyn w gospodarce narodowej, Stalin podkreślał konieczność rozwoju przemysłu lekkiego i spożywczego oraz przemysłu drobnego o charakterze miejscowym. Stalin tak mówił o podniesieniu radzieckiego przemysłu miejscowego: „To warzysze, nie możemy skupić się wyłącznie na rozwoju przemysłu ogólnozwiązkowego, ponieważ przemysł ogólnozwiązkowy, nasze scentralizowane trusty i syndykaty nie mogą zaspokoić całej różnorodności gustów i potrzeb 140-milionowej ludności. Po to aby można było zaspokoić te potrzeby, trzeba osiągnąć to, aby życie zawrzało, życie przemysłowe w każdym rejonie, w każdym okręgu, w każdej gubernii, obwodzie, republice narodowej. Jeśli nie wyzwolimy w dziedzinie budownictwa gospodarczego sił, które kryją się w terenie, nie udzielimy wszechstronnego poparcia przemysłowi miejscowemu, od rejonów i okręgów począwszy, jeśli nie wyzwolimy wszystkich tych sił — nie zdołamy osiągnąć tego powszechnego zrywu w budownictwie gospodarczym naszego kraju, o którym mówił Lenin”²⁰⁾.

Zagadnienie określania tempa rozwoju przemysłu jako całości i jego podstawowych gałęzi stanowi część stalinowskiej nauki o socjalistycznej industrializacji.

²⁰⁾ tamże, str. 314.

SZKOLNICTWO ZAWODOWE NA OBECNYM ETAPIE

inż. Halina DIAMAND

Dyr. Dep. Zatrudnienia w PKPG

NIEZBĘDNYM warunkiem wykonania Planu 6-letniego jest masowy wzrost kwalifikacji kadr robotniczych.

W Polsce Ludowej na gruncie socjalistycznej gospodarki odbywa się szybki wzrost klasy robotniczej towarzyszący ogólnemu ekonomicznemu rozwojowi kraju. Na przestrzeni kilku lat od r. 1947 do 1952 liczba robotników przemysłu socjalistycznego wzrosła o 60% i w następnych latach Planu 6-letniego w dalszym ciągu będzie ona wzrastać. Wzrost ten jest szybszy od przyrostu naturalnego ludności; rozszerzanie i uzupełnianie szeregów wykonawców planów gospodarczych odbywa się — poza przystępującym corocznie do pracy w kopalniach, hutach, fabrykach nowym rocznikiem młodzieży — poprzez wciąganie do pracy miejskich rezerw siły roboczej, a w szczególności coraz to dalszych tysięcy kobiet nie pracujących dotychczas zawodowo, poprzez przechodzenie do pracy w przemyśle, budownictwie, czy transporcie tysięcy młodych chłopów i chłopek.

Jest rzeczą ogromnej wagi dla walki o budowę socjalizmu w naszym kraju, aby te nowe zastępy robotników jak najszybciej opanowały swój zawód, wrosły w klasę robotniczą, aby stale rósł poziom kwalifikacji robotników i ich polityczna świadomość.

W ślad za powiększającą się liczbą zatrudnionych rośnie także liczba wykwalifikowanych

robotników. Na przestrzeni planu 3-letniego liczba absolwentów szkół zawodowych zwiększyła się 2 i półkrotnie; w r. 1951 powiększyła się ona w stosunku do r. 1947 — pięciokrotnie. Prócz tego na kursach i przy warsztatach w zakładach pracy przeszkolono dalsze tysiące robotników. Jednakże tak system szkolenia kadr w szkołach zawodowych, jak i formy szkolenia i podwyższania kwalifikacji załóg w zakładach pracy stosowane do niedawna, nie zabezpieczały odpowiedniego wzrostu kwalifikacji pracowników socjalistycznej gospodarki.

Zadania szybkiego, masowego wzrostu kwalifikacji kadr wymagało stworzenia nowych systemów i form organizacyjnych szkolenia zawodowego.

W ustroju kapitalistycznym istnienie rezerwowej armii bezrobotnych umożliwia zepchnięcie całego ciężaru i troski o reprodukcję wykwalifikowanych kadr na barki robotników. Ciężkim trudem okupywał młody robotnik zdobycie zawodu w terminach u majstrów, wypatrywał skrzętnie strzeżone tajemnice zawodowe u doświadczonych robotników ukrywających swe umiejętności z obawy, aby młodszy, silniejszy robotnik opanowawszy zawód nie zajął ich miejsca. A kiedy stał się robotnikiem już wykwalifikowanym, to wyrzucany falami kryzysów za bramę fabryki miał się każdej pracy,

byleby tylko pracować z powrotem, dekwali-
fikując się.

Nie tylko z powodu bezrobocia następowało stałe obniżanie się kwalifikacji robotników. Wynikało ono z kapitalistycznego sposobu wytwarzania. Kapitalizm pogłębił i zakończył proces rozdziału pracy umysłowej od fizycznej. Marks pisał: „Ten proces rozdziału zaczyna się przy kooperacji prostej, gdzie kapitalista reprezentuje wobec pojedynczego robotnika jedność i wolę społecznego organizmu pracy. Rozwija się w manufakturze, która kaleczy robotnika, czyniąc go robotnikiem cząstkowym. Dokonuje się ostatecznie w wielkim przemyśle, który naukę jako samodzielną siłę wytwórczą odrywa od pracy i nagina do służby kapitałowi“.¹⁾

Kapitalistyczni teoretycy w najbardziej cyniczny sposób usiłowali udowodnić niezbędność i słuszość takiego podziału. Charakterystyczna dla tych usiłowań jest wypowiedź G. Garnier w drugiej połowie XIX w. w sprawie wprowadzenia państwowego nauczania powszechnego: „Rozdwojenie pracy na umysłową i ręczną, jak zresztą wszelki inny podział pracy, staje się tym dobitniejsze i głębsze im bogatsze jest społeczeństwo. Ten podział pracy, jak wszelki inny, jest następstwem dokonanego postępu i podstawą przyszłego... Czy wolno więc rządowi przeciwdziałać temu podziałowi pracy i hamować jego naturalny rozwój? Czy wolno mu obracać część dochodów państwa na próbę złączenia i zmieszania dwu klas pracy, które zdążają do rozdziału i wyodrębnienia?“²⁾

A oto wyjątki z książki Taylora: „Człowiek jest fizycznie zdolnym do przenoszenia ciężarów i dostatecznie flegmatyczny i tępy dlatego, aby wybrać tę pracę w charakterze zawodu, rzadko jest on zdolnym do tego, aby zrozumieć naukę przenoszenia ciężarów; i ta niezdolność robotnika przyuczonego do wypełniania swej roboty, zrozumienia nauki jej wykonania staje się wciąż bardziej i bardziej widoczna w miarę tego, jak przechodzimy do coraz bardziej skomplikowanych robót“.

Oparty na tych zasadach kapitalistyczny sposób wytwarzania upośledzał robotnika pozbawiając jego pracę twórczej treści. Proces mechanizacji przeprowadzany przez wielki kapitał szedł w kierunku obniżania poziomu kwalifikacji robotników, zamieniał człowieka w dodatek do maszyny uzupełniający jej pracę tam, gdzie na skutek taniej siły roboczej nie opłacała się kapitaliście mechanizacja.

Stosunki w Polsce przedwrześniowej były jaskrawą ilustracją kapitalistycznej eksploatacji klasy robotniczej. W r. 1931 według danych spisu powszechnego na 7 zatrudnionych przypadł jeden człowiek poszukujący bezskutecznie pracy. Pod bezpośrednią groźbą bezrobocia znajdowało się w przemyśle spośród zatrudnionych

w latach 1931—1939 od 24% do 36% robotników pracujących od 1 do 5 dni w tygodniu.

Corocznie rozpoczynało wiek zdolności do pracy około pół miliona młodzieży, z których 300 tys. nadaremnie szukało pracy. Według danych ankiety MWR i OP spośród absolwentów szkół zawodowych z r. 1933/4 w dwa i pół miesiąca po ukończeniu szkoły było bezrobotnych 61,8%, a w dwa lata prawie 40% (przy czym szkoły obejmowały znikomy odsetek młodzieży). Spośród zatrudnionych absolwentów około 9% odbywało bezpłatną praktykę, zaś 20% zarabiało poniżej 10 zł na tydzień.

Młodzież nie mogąc uzyskać pracy w przemyśle usiłowała zdobyć zawód w drobnych warsztatach rzemieślniczych, które żyły z najczarniejszego wyzysku tej bezbronnej, prawie darmowej siły roboczej. A ponieważ najbardziej opłacało się majstrowi zatrudniać co młodszego, więc wśród młodzieży przewijającej się przez majsterskie ręce rósł wraz z wiekiem procent bezrobotnych. Miara wyzysku młodzieży był fakt, że wśród tych, spośród zatrudnionych w rzemiośle, którzy ukończyli 24 lat, 80% stanowili niewyzwoleni terminatorzy.

Karłowate szkolnictwo zbudowane było według systemu, o którym mówił tow. Bierut: „System nauczania i wychowania w szkole burżuazyjnej zmierzał do wychowania ludzi, którzy będą potulnymi wykonawcami woli kapitalistów, zaś wiedzę i kwalifikację zdobędą tylko w takiej mierze, w jakiej to może dogodzić kapitalistom“³⁾. Zasadniczy typ szkoły zawodowej, tzw. szkoła dokształcająca, oparta w lwiej części na młodzieży pracującej w drobnych warsztatach rzemieślniczych, ucząca w zbiorczych klasach wspólnie „teorii zawodu“ fryzjera, ślusarza i cukiernika, znakomicie spełniał tę rolę.

Tak więc w dzieciństwie nieograniczony wyzysk przysłowiowego majstra wpajającego w podopiecznych swoje zatracające średniowieczem zasady pracy (w rodzaju: „przerwa obiadowa winna trwać tak długo, jak długo kiwa się czapka powieszona na gwoździu przez majstra“), głodowa zapłata, lata nędzy i bezrobocia — oto los jaki kapitalizm zgotował klasie robotniczej Polski, a w pierwszym rzędzie jej młodemu pokoleniu.

W społeczeństwie socjalistycznym, które zlikwidowało wyzysk człowieka przez człowieka, w którym bezpowrotnie znikła zbrodnia bezrobocia, treścią rozszerzonej socjalistycznej reprodukcji siły roboczej jest stały wzrost liczebny klasy robotniczej, planowe przygotowywanie nowych kwalifikowanych kadr, stały wzrost kultury i wiedzy technicznej robotników.

Robotnicy są gospodarzami środków produkcji, organizatorami budownictwa socjalistycznego; wyzwolone zostają twórcze siły klasy robotniczej, rodzi się potężny ruch socjalistycznego współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

Zmienia się zasadniczo sprawa kwalifikacji robotnika, jej charakter różni się biegunowo od kwalifikacji w ustroju kapitalistycznym. Postęp

¹⁾ K. Marks. Kapitał t. I wyd. Książka i Wiedza, str. 390.

²⁾ G. Garnier t. I (wyjątek cytowany przez Marksa w t. I Kapitału str. 391)

³⁾ B. Bierut. Przemówienie na III Zjeździe ZNP.

techniczny, mechanizacja procesów produkcji służąca ulżeniu pracy robotników przeprowadzana kompleksowo wymaga coraz wyższego poziomu wiedzy technicznej robotników. Tow. Kujbyszew na XVII konferencji WKP(b) mówił: „Należy kategorycznie odrzucić szkodliwy pogląd, że przejście gospodarki na wyższy poziom techniczny i mechanizacja produkcji wiąże się z dekwalfikacją robotników. Kadry wykwalifikowanych tokarzy, mechaników, odlewników, narzędziowców, ustawiaczy, robotników mogących kierować pracą skomplikowanych mechanizmów, automatów i półautomatów — robotników takich kwalifikacji, które coraz bardziej i bardziej zacierają granicę między pracą fizyczną i umysłową — powinny wielokrotnie wzrosnąć“.

Przygotowanie zawodowe nowych kadr i dalsze pogłębianie ich wiedzy przestaje być osobistą troską i obciążeniem finansowym robotnika, staje się sprawą państwa, nieodłączną częścią narodowych planów gospodarczych.

Związek Radziecki, kraj zwycięskiego socjalizmu, od pierwszych chwil swego powstania zwracał szczególną uwagę na sprawę wzrostu kwalifikacji i kultury robotników. Tow. Stalin wielokrotnie podkreślał ogromne znaczenie, jakie posiada dla budowy kraju radzieckiego właściwy wzrost polityczny, kulturalny i techniczny klasy robotniczej. W przemówieniu wygłoszonym na uroczystości promowania Akademików Armii Czerwonej tow. Stalin mówił: „Aby uruchomić technikę i całkowicie ją wykorzystać, potrzebni są ludzie, którzy opanowali technikę, potrzebne są kadry zdolne do opanowania i wykorzystania tej techniki według wszelkich zasad sztuki. Technika bez ludzi, którzy opanowali technikę, jest martwa. Technika mająca na czele ludzi, którzy opanowali technikę, musi dokonać cudów“.

Towarzysz Stalin ukazał równocześnie kierunek i cel do jakiego dąży społeczeństwo radzieckie podnoszące na coraz to wyższy poziom wiedzę i kulturę klasy robotniczej. „W rzeczywistości — mówi tow. Stalin — zniesienie przeciwieństwa między pracą umysłową a pracą fizyczną można osiągnąć jedynie na podstawie podniesienia kulturalno-technicznego poziomu klasy robotniczej do poziomu pracowników inżyniersko-technicznych. Byłoby śmieszne sądzić, że takie podniesienie jest nieosiągalne. Jest ono całkowicie osiągalne w warunkach ustroju radzieckiego, gdzie siły wytwórcze kraju wyzwolone są z pęt kapitalizmu, gdzie praca wyzwolona jest z jarzma wyzysku, gdzie władzę sprawuje klasa robotnicza i gdzie młode pokolenie klasy robotniczej posiada całkowitą możliwość zapewnienia sobie dostatecznego wykształcenia technicznego“⁴⁾.

Wcielając w życie zadania postawione przez tow. Stalina zorganizowano w kraju radzieckim ogromną sieć szkół zawodowych (FZO, RU) co-

rocznie dającą gospodarce narodowej tysiące kwalifikowanych robotników. W okresie pierwszej pięciolatki w szkołach wyuczono 450 tys. robotników, podczas drugiej pięciolatki 1.400 tys., w czasie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej szkoły zawodowe wyuczyły 2.200 tys. młodzieży, zaś po wojnie w pięciolatce odbudowy i rozwoju 4,5 mln. Choć liczba absolwentów szkół rośnie zawrotnie szybko, liczba robotników, którzy uzyskali kwalifikacje w zakładzie pracy systemem szkolenia wewnątrzzakładowego, jest kilkakrotnie większa.

W ciągu drugiej pięciolatki wyuczono systemem szkolenia wewnątrzzakładowego czterokrotnie większą liczbę robotników niż w szkole. Podczas Wielkiej Wojny Ojczyźnianej ilość robotników przeszkolonych w zakładach wyniosła około 11,5 mln. osób, w latach 1945—1950 — 20,5 mln.

Tak więc stwierdzić należy, że szkolenie wewnątrzzakładowe stanowiło i stanowi system szkolenia decydujący dla gospodarki narodowej, decydujący dla technicznego i kulturalnego rozwoju klasy robotniczej. System ten, w którym „setki tysięcy wykwalifikowanych robotników szkoli miliony nowych robotników“, mający olbrzymie zasadnicze znaczenie jest możliwy do wprowadzenia wyłącznie w ustroju socjalistycznym, gdzie robotnik ze względu na ostateczną likwidację bezrobocia nie boi się utraty pracy, gdzie stosunki między robotnikami układają się na zasadach koleżeńskej współpracy a nie wzajemnej konkurencji, gdzie robotnik jest bezpośrednio zainteresowany w wykonaniu planów produkcyjnych, a więc w ogólnym podniesieniu poziomu kwalifikacji.

Zasadniczą cechą szkolenia wewnątrzzakładowego jest jego wielostopniowość stwarzająca system umożliwiający w sposób dostępny opanowywanie przez robotnika wiedzy technicznej kolejno od poziomu nisko kwalifikowanego robotnika do pracownika inżyniersko-technicznego. Po długoletnim doświadczeniu wypracowano w Związku Radzieckim podstawowy schemat systemu szkolenia wewnątrzzakładowego, który stanowi i dla nas podstawę dla właściwego opracowania i wprowadzenia w życie w sposób jak najbardziej masowy szkolenia w zakładach pracy.

SZKOLENIE i podwyższanie kwalifikacji robotników w zakładzie pracy składa się z 3 etapów. Pierwszy obejmuje wyuczenie zawodu niekwalifikowanego robotnika bezpośrednio przy warsztacie pracy metodą szkolenia indywidualnego i brygadowego, przy czym niezbędne wiadomości teoretyczne w zasadzie przeprowadza się w formie wykładów obejmujących do 160 godzin. Czas trwania szkolenia nie przekracza 8 miesięcy. Szkolenie kończy się egzaminem, na podstawie którego robotnik otrzymuje 3 lub 4 kategorię osobistego zaszeregowania.

Drugi etap, którego zadaniem jest podwyższenie kwalifikacji robotników z 3 i 4 kategorii

⁴⁾ J. W. Stalin. Zagadnienia leninizmu. Przemówienie na I Wszechzwiązkowej Naradzie Stachanowców. Książka i Wiedza. r. 1949 str. 498.

kwalifikacji do 5 i 6, przeprowadza się w formie kursów produkcyjno-technicznych składających się z praktyki produkcyjnej odbytej przez uczestników podczas pracy i nauki teoretycznej przeprowadzanej w formie wykładów po czasie pracy w zakresie do 150 godz. Czas trwania nauki obejmuje od 4 do 6 miesięcy. Kurs kończy się egzaminem, na podstawie którego słuchacz otrzymuje odpowiednią do uzyskanej kwalifikacji kategorię osobistego zaszeregowania. Absolwenta kursu obowiązuje odbycie jednorocznego stażu w uzyskanej kategorii.

Trzeci etap to szkoła wysoko kwalifikowanych robotników, której zadaniem jest zaznajomienie robotnika z wiadomościami praktycznymi i teoretycznymi w zakresie odpowiadającym 6—7 kategorii kwalifikacji. Naukę przeprowadza się analogicznie jak w drugim etapie. Także i po ukończeniu trzeciego etapu szkolenia obowiązuje absolwenta po egzaminie jednoroczny staż w uzyskanej kategorii.

Równolegle z drugim i trzecim etapem organizuje się szkoły stachanowskie, których zadaniem jest przekazanie robotnikom osiągnięć przodujących robotników w celu podwyższenia wydajności pracy i polepszenia jakości produkcji.

Następne etapy nauki to szkoły brygadzystów i majstrów, a więc szkoły niższego i średniego personelu inżynieryjno-technicznego. Trwają one dla brygadzystów 4 miesiące, dla majstrów — 15 miesięcy. Zajęcia teoretyczne prowadzą inżynierowie i technicy, zajęcia praktyczne obejmują wykonanie zadań związanych z wykonaniem planu produkcji. Tak więc system ten w zupełności zabezpiecza spełnienie zadania stałego podnoszenia poziomu technicznego robotników i stworzenia jednego ciągu szkolenia do poziomu inżynieryjno-technicznego włącznie.

Polska Ludowa, kraj budującego się socjalizmu posiada poważne osiągnięcia w dziedzinie szkolenia zawodowego.

Poważnie zmieniły się wzajemne proporcje w liczbach uczniów kształconych w poszczególnych zawodach w kierunku zwiększenia się zawodów wielkoprzemysłowych. Wzrosła liczba szkół związanych bezpośrednio z wielkimi zakładami przemysłowymi. Obok typów szkół organizowanych na podstawie przedwojennych form szkolnictwa utworzone zostały szkoły przysposobienia zawodowego nie mające odpowiedników w przeszłości, przystosowane do zadań masowego szkolenia kadr dla wielkiego przemysłu.

Podstawowe jednak typy szkół zawodowych kształcące kwalifikowanych robotników nie mogły w pełni wykonać swego zadania, ponieważ system szkolenia opierał się na starym ustawodawstwie nie odpowiadającym potrzebom socjalistycznego przemysłu. Młodzież uczęszczająca do tych szkół na podstawie dekretu z dn. 2.VII 1945 r., będąca w większości pracownikami zakładów produkcyjnych, pobierała w szkole teoretyczną naukę zawodu, zaś praktyczne przeszkolenie przechodziła w zakła-

dzie pracy; tym samym ani szkoła, ani zakład pracy nie odpowiadał w pełni za wyszkolenie młodzieży, tym bardziej, że nie było w większości wypadków skoordynowanych z programem nauczania szkoły programów praktycznej nauki zawodu w zakładzie pracy. System ten hamował właściwe szkolenie zawodowe młodych robotników. Brak określenia specjalności w zawodzie i kwalifikacji uzyskiwanej przez młodzież po ukończeniu szkoły umożliwiał zatrudnianie absolwentów niezgodnie z otrzymanym wyszkoleniem oraz nie zabezpieczał właściwego wykorzystania kadr.

System ten równocześnie utrudniał właściwe zorganizowanie szkolenia wewnątrzzakładowego, które ramowo unormowane było jedynie na odcinku kursów. Jednak kursy te, programy których nie były oparte na wielostopniowym systemie kategorii kwalifikowanych, nie mogły spełnić zasadniczych zadań szkolenia wewnątrzzakładowego. Zakłady pracy odczuwając niezbędną potrzebę szkolenia wewnątrzzakładowego w szerokim zakresie organizowały różne formy tego szkolenia tak w formie indywidualnego przycuczenia, jak i szkół stachanowskich.

Jakkolwiek wiele z nich posiadało poważne rezultaty na tym odcinku, to jednak na skutek braku zasadniczych opracowań organizacji form szkolenia, programów i systemów opłacania instruktorów, wiele wysiłków było niewspółmiernych do osiągniętych wyników szkolenia.

Zasadniczą zmianę w systemie szkolenia kadr dla gospodarki narodowej wprowadził dekret o pracy i szkoleniu zawodowym młodocianych z dn. 2.VII 1951 r. oraz uchwała Prezydium Rządu z dn. 23.VIII 1951 r. w sprawie ustroju szkolnictwa zawodowego. Oba te akty prawne usunęły dotychczasowe błędy w organizacji szkolenia zawodowego, stwarzając podstawy do masowego szkolenia kadr, odpowiadającego potrzebom socjalistycznej gospodarki.

W dziedzinie szkół zawodowych kształcących wykwalifikowanych robotników zerwano z dotychczasowym systemem „douczenia” uczniów fabrycznych w szkołach zawodowych.

Uczniowie szkół zawodowych przyjęci do szkół począwszy od roku szkolnego 1951/52 nie są równocześnie pracownikami zakładów pracy. Szkoła odpowiada w pełni za wyszkolenie ucznia tak pod względem teoretycznym jak i w zakresie praktycznego wyuczenia zawodu. Praktyczną naukę zawodu przechodzą uczniowie bądź w warsztatach szkoły, bądź też w zakładach produkcyjnych na podstawie umowy zawartej między szkołą a zakładem pracy, zgodnie z programem nauczania ustalonym przez szkolnictwo, pod bezpośrednim nadzorem szkoły. System szkolenia został dostosowany do zasadniczego zadania postawionego przed szkołą w celu przygotowania pełnowartościowego robotnika o kwalifikacjach odpowiadających szkołom przysposobienia zawodowego 3 i 4, zaś dla zasadniczych szkół zawodowych 4 i 5 kategorii osobistego zaszeregowania. Dla pełnego przygotowania młodych absolwentów do wydajnej pracy w produkcji już w okresie szkole-

nia otrzymuje on — zgodnie z programem nauczania — zadania produkcyjne wykonywane w oparciu o szkolne normy pracy. Nauka kończy się egzaminem, na podstawie którego szkoła określa w świadectwie wyuczony zawód, specjalność w zawodzie oraz uzyskaną kategorię w zawodzie, na podstawie której absolwent po podjęciu pracy otrzymuje kategorię osobistego zaszeregowania.

Tak więc nowy system kształcenia w szkołach wykwalifikowanych robotników zapewnia dopływ dla gospodarki narodowej młodych kadr dobrze przygotowanych do pracy w produkcji i równocześnie zabezpiecza zatrudnienie ich zgodne z uzyskanymi kwalifikacjami.

Wprowadzenie nowego systemu szkolnictwa zawodowego umożliwiło równocześnie rozwiązanie palącego problemu jakim było uprzednio zawieszenie w próżni jednego roku życia poważnej liczby młodzieży. 14-letni bowiem absolwent siedmioklasowej szkoły, o ile nie trafił do szkoły zawodowej dla niepracujących, względnie nie kontynuował nauki w szkole ogólnokształcącej, był na rok wytracony z normalnego życia, pozostawał poza szkołą i zakładem pracy. Podstawowa bowiem liczba szkół zawodowych opierała się na uczniach zatrudnionych w zakładach pracy, te jednak zgodnie z ustawodawstwem mogły przyjmować jedynie młodzież w wieku od lat 15. Reforma szkolnictwa rozrywając więc między zatrudnieniem uczniów i nauką w szkole otworzyła jej bramy dla 14-latków, bowiem do szkół zawodowych przyjmuje się młodzież od lat 14. Aby pozostałej poza szkołą młodzieży 14-letniej umożliwić bezpośrednio po zakończeniu szkoły podstawowej naukę zawodu i w pełni zlikwidować tę roczną bezczynność prowadzącą do wypaczania się młodzieży, dekret z dnia 2.VIII 1951 r. o pracy i szkoleniu zawodowym młodocianych zezwala na przyjmowanie młodzieży 14-letniej do zakładów pracy dla nauki zawodu i późniejszego zatrudnienia, obwarowując równocześnie stworzenie jej pełnych warunków dla dalszego rozwoju fizycznego i podnoszenia wiadomości zawodowych poprzez skrócenie (dla młodzieży do 16 lat) czasu nauki i późniejszej pracy do 6 godzin dziennie, nałożenie na zakład pracy obowiązku wyzwolenia młodocianego itd.

Uchwała Prezydium Rządu z dnia 23.VIII 1951 r. wyznaczyła równocześnie zasadniczy system szkolenia załogi w zakładzie pracy. Z zakładu pracy na skutek reformy szkolnictwa zniknęła praktyka zwalniania uczniów na 18 godz. tygodniowo do szkoły. Za wyuczenie zawodu i podnoszenie kwalifikacji załogi odpowiada w pełni i wyłącznie zakład pracy.

Do obowiązków zakładu pracy należy sporządzanie na podstawie planu produkcji planu zatrudnienia z podziałem na zawody, ustalenie braków, sporządzenie planu zapotrzebowania na dodatkowych pracowników o określonych kwalifikacjach i planu szkolenia wewnątrzzakładowego. Zakład pracy następnie organizuje szkolenie, typuje wykładowców i uczniów, spisuje z nimi umowy szkoleniowe, pomaga i nad-

zoruje ich realizację. Zakład pracy ma do wykonania poważne zadanie na odcinku wyszkolenia podstawowej liczby kwalifikowanych kadr robotniczych i młodszych pracowników technicznych w dziedzinie podnoszenia kwalifikacji całej załogi.

Szereg zakładów pracy posiada już poważne sukcesy na tym odcinku. Szczególnie ważne i godne szybkiego naśladownictwa są osiągnięcia Łódzkich Zakładów Włókienniczych, które uruchomiły szkolenie metodą inż. Kowalowa, likwidując jak np. w zakładach im. Waryńskiego niewykonywanie norm i poważnie podnosząc wydajność.

System szkolenia wewnątrzzakładowego wprowadzony w Polsce na podstawie wspomnianej Uchwały Prezydium Rządu jest oparty ściśle na bogatym doświadczeniu radzieckim.

Zasadniczą cechą odróżniającą go od systemów stosowanych poprzednio jest zastosowanie wielostopniowości oraz ściśle powiązanie poziomu osiągniętych przez robotnika kwalifikacji z jego zaszeregowaniem. Poważnym bodźcem do podnoszenia kwalifikacji, a równocześnie zabezpieczeniem przed przyznawaniem kategorii zaszeregowania osobistego nie odpowiadającego posiadanym przez robotnika kwalifikacjom jest wprowadzenie zasady, że przyznanie kategorii może się odbywać wyłącznie na podstawie egzaminu złożonego przed zakładową komisją kwalifikacyjną.

Wprowadzane obecnie szkolenie wewnątrzzakładowe ustala równocześnie system opłacania szkolących się w czasie trwania nauki oraz opłacania instruktorów-robotników, przeprowadzających szkolenie. Brak regulacji tego zagadnienia w wielu zakładach prowadził do wypaczania socjalistycznej zasady opłacania zgodnie z wykonywaną pracą. W wielu zakładach, zwłaszcza przemysłu metalowego, zdarzały się wypadki opłacania ucznia dniówkowo i dopisywania wykonywanej przez niego pracy na kartę roboczą uczącego. Taka praktyka, będąca przedłużeniem majstrowskiego systemu wyzysku, zniechęcała robotników do szkolenia i zachęcała równocześnie nauczyciela do przedłużania okresu szkolenia. Nowy system opłacania ucznia zapewnia mu otrzymanie pełnego zarobku za wykonywaną pracę przy równoczesnym zagwarantowaniu stawki zasadniczej. Instruktor-robotnik zaś, wykonujący równocześnie pracę zawodową, otrzymuje w myśl podpisanej umowy zapłatę za wyszkolenie powierzonego mu ucznia oraz premię za terminowe zakończenie szkolenia i dobre jego wyniki ocenione na podstawie egzaminu oraz wykonywania — przez pewien okres po egzaminie — normy przez wyszkolonego.

Tak więc zostały ustalone właściwe zasady dla organizacji szkolenia wewnątrzzakładowego załogi w zakładach produkcyjnych, dla prowadzenia ogromnej pracy, „w której setki tysięcy wykwalifikowanych robotników szkoli miliony robotników“.

Praca została dopiero rozpoczęta. Aby mogła być dobrze wykonana, niezbędne jest opracowanie taryfikatorów zawierających charakterysty-

ki kwalifikacyjne dla każdego zawodu i kategorii w zawodzie, niezbędne jest opracowanie programów szkoleniowych dla każdego zawodu i kwalifikacji w zawodzie, niezbędne jest opracowanie metodologii szkolenia i jego form organizacyjnych. Ale szkolenie nie może czekać!

Rozpoczynając pracę na prowizorycznych programach będzie ono stale ulepszać formy swej pracy, uparcie i konsekwentnie walczyć o podniesienie poziomu technicznego i kulturalnego klasy robotniczej i tym samym o przyspieszenie budowy socjalizmu w naszym kraju.

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWA ROLNE W 1952 r.

Stanisław TKACZOW

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie PGR

GOSPODARKA socjalistyczna w rolnictwie osiągnęła w r. 1951 dalszy poważny stopień rozwoju. Globalna wartość produkcji rolnej gospodarki socjalistycznej, tj. gospodarstw państwowych i spółdzielni produkcyjnych wzrosła w cenach niezmiennych o ok. 51% w porównaniu z r. 1950. Wartość produkcji Państwowych Gospodarstw Rolnych wzrosła w tym samym czasie o ok. 26%. Powierzchnia użytków rolnych w gospodarce socjalistycznej osiągnęła ok. 15% ogólnej powierzchni użytków rolnych kraju.

Wyniki produkcyjne osiągnięte przez PGR, jakkolwiek są niższe od planowanych, to jednak w zakresie wielu ziemiopłodów przekroczyły znacznie średni poziom osiągnięty przez całe rolnictwo. Plony pszenicy przekroczyły średni poziom całego rolnictwa o ok. 31%, plony żyta o ok. 15%, jęczmienia o ok. 17%, owsa o około 13%.

Równocześnie zbiory ziemiopłodów w PGR wzrosły w porównaniu z r. 1950: w zakresie czterech zbóż o ok. 25%, strączkowych na ziarno o 34%, rzepaku i rzepiku o 97%, ziemniaków o 4%. W zakresie zbiorów buraków cukrowych nie osiągnięto planowanego wzrostu.

Z kolei wzrosła także nadwyżka części zbiorów przeznaczonej do sprzedaży rynkowej. Nadwyżka ta w zakresie czterech zbóż ogółem wynosi o 28% więcej (w porównaniu z r. 1950), ziemniaków o 54%, żywca wołowego o 39%, żywca cielecego o 114%, żywca wieprzowego o 23%, mleka o 42%, ryb o 18%.

W porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku nastąpił również wzrost pogłowia w PGR. Według stanu na dzień 30 czerwca 1951 r. wzrost ten osiągnął 22% w zakresie pogłowia bydła, 15,4% w zakresie pogłowia trzody chlewnej i 50,5% w zakresie pogłowia owiec. Wzrosło także (o ok. 19%) zaopatrzenie PGR w nawozy sztuczne.

Również wzrosła w PGR wydajność pracy w porównaniu z poziomem r. 1950. Wzrost ten wynosi 13%. Niemniej jednak zadania planowane w zakresie wzrostu i wydajności pracy nie zostały w pełni wykonane.

Plan finansowo-gospodarczy PGR na r. 1952 nakłada poważne obowiązki na cały aparat produkcyjny i administracyjny PGR. Od wykonania tych obowiązków zależy wykonanie zadania na odcinku podwyższenia dostaw dla zaopatrzenia miast w żywność i zaopatrzenia w su-

rowiec szybko rozwijającego się przemysłu. W walce o wykonanie tego zadania na cały aparat produkcyjny i administracyjny PGR spada obowiązek dalszego umocnienia organizacyjnego i gospodarczego. Równocześnie także plan na r. 1952 przewiduje wzrost zaopatrzenia spółdzielni produkcyjnych oraz małorolnych i średniorolnych chłopów w ziarno siewne kwalifikowane (na okres kampanii wiosennej r. 1952 w zakresie czterech zbóż wzrost ten planowany jest w wysokości 125% w porównaniu z rokiem 1951) oraz zaopatrzenie w materiał zarodkowy i hodowlany, co dotyczy zarówno bydła, jak trzody chlewnej i drobiu.

Cyfry planu PGR na r. 1952 pozwalają na stwierdzenie, że zadania państwowych gospodarstw ustalone na r. 1952 są trudne. Jeżeli zadania te porównamy z wynikami dotychczasowymi (w stosunku do r. 1951) okaże się, że wzrost towarowości czterech głównych zbóż wynosi 35%, przy czym w zakresie pszenicy wzrost ten wynosi 36%, żyta 28%, jęczmienia 42%. PGR muszą również dostarczyć w r. 1952 więcej rzepaku (o 41%) i buraków cukrowych (o 58%) aniżeli dostarczyły w r. 1951.

Również na odcinku towarowości zwierzęcej PGR mają do wykonania duże i odpowiedzialne zadania. Odstawa żywca wieprzowego wzrosła o 106% w porównaniu z r. 1951, żywca baraniego o 160%, mleka o 95%, jaj o 227%, ryb o 28%.

Jak wynika z przytoczonych wyżej cyfr, zadania PGR w kierunku zwiększenia towarowości w trzecim roku Planu 6-letniego wymagają potężnej mobilizacji wszystkich sił w kierunku uruchomienia wszelkich istniejących a nie wykorzystanych do tej pory rezerw. Zadania PGR w nowym roku Planu 6-letniego są jednak całkowicie wykonalne. O tym, że zadania te leżą w sferze możliwości produkcyjnych PGR świadczą osiągnięcia bardzo wielu gospodarstw i zespołów. Np. dobrze zorganizowane jest gospodarstwo Rudka (Okręg PGR Elk), które uzyskało 30 q żyta z hektara, gospodarstwo Wierchuciny (Okręg PGR Szczecin—Północ), które uzyskało 500 q buraków cukrowych z hektara, a także zespół PGR Gola (Okręg Poznań), liczący 4.900 ha gruntów ornych, który dostarczył państwu 2.500 ton zboża, 205 ton mięsa, 10 ton wełny i po 3.300 l mleka od każdej z 490 krów oraz cały szereg innych produktów.

Poważne osiągnięcia gospodarstw przytoczone w powyższych przykładach wykazują niezbi-

cie, że plany mogą być wykonane, o ile stosuje się prawidłową pielęgnację i prawidłowe zasady uprawy, wykorzystuje prawidłowo mechanizację, organizuje się właściwie pracę wzorując się na metodach pracy sowchozów radzieckich. Plany mogą być wykonane o ile na czoło wszystkich zagadnień wysuwa się głęboka troska kierownictwa i załóg o wykonywanie i przekraczanie planów produkcyjnych oraz przestrzeganie wykonania planów finansowych. We wszystkich przodujących gospodarstwach widać socjalistyczne podejście do pracy ze strony kierownictwa i całych załóg, widać dobrą robotę polityczną i społeczną. Trzeba jednak walczyć o to, aby osiągnięcia gospodarstw przodujących były znane we wszystkich naszych gospodarstwach i zespołach na terenie całego kraju.

Wielkie możliwości rozwojowe istnieją na odcinku hodowli zwierząt w PGR. Istnienie oraz fakt częstego niewykorzystania tych możliwości potwierdzają osiągnięcia gospodarstw przodujących.

Np. gospodarstwo Dziernowo (zespół PGR Kruślice, Okręg Bydgoszcz), które przy 60 szt. krów w oborze uzyskało przeciętnie od jednej krowy 5.060 l mleka o zawartości 3,45% tłuszczu. Owczarnia Łęgi (Okręg PGR Koszalin) uzyskała 4,2 kg wełny od jednej owcy (przeciętnie), przy stanie owczarni 650 owiec. W gospodarstwie Gałowo (Okręg PGR Poznań) brygadzysta oborowy Stefan Kapłon wykonał już do dnia 12 listopada ub. r. swój plan roczny, uzyskując 4.710 l mleka od jednej krowy. Kapłon zobowiązał się równocześnie do podniesienia rocznej wydajności jednej krowy do 5.110 l mleka.

Fakty przytoczone wyżej dowodzą w sposób niezaprzeczalny, że wydatne podwyższenie produkcji hodowlanej w PGR jest możliwe i realne. Rok 1952 — trzeci rok Planu 6-letniego musi stać się w PGR rokiem twardej i nieustępliwej walki o wykonanie zadań produkcyjnych postawionych przez Partię i Rząd. Począwszy od Ministerstwa a skończywszy na załogach poszczególnych gospodarstw konieczna jest wzajemna pomoc w wykonywaniu zadań i pokonywaniu trudności a także systematyczna kontrola wykonania zadań. Każdy dyrektor zespołu, agronom, zootechnik, mechanik, kierownik gospodarstwa, każdy brygadzier polowy i hodowlany, każdy robotnik PGR powinien znać swoje zadania, powinien je stale mieć na oku i stale walczyć o wykonanie tych zadań.

Rok 1952 powinien być rokiem przełomu i zerwania z panującym jeszcze w wielu gospodarstwach konserwatyzmem w stosowaniu postępów, nowoczesnych form gospodarowania socjalistycznego. Walka musi być ostra, bo nie wolno ani na chwilę zapomnieć, że w walce tej chodzi o setki czy tysiące dodatkowych ton zboża i mięsa, o miliony jaj i o miliony litrów mleka, o obniżenie kosztów własnych produkcji.

Realizacja wielkich zadań stojących przed PGR wymaga od nich pełnego przejścia na nowoczesną organizację pracy, stworzenia wszędzie tam, gdzie ich jeszcze nie ma, stałych brygad polowych i hodowlanych, dalszego podno-

szenia świadomości ideologicznej i poziomu fachowego załóg robotniczych, wzrostu poczucia współodpowiedzialności wszystkich pracujących za wykonanie zadań planowych. Należy szerzej i śmieiej niż dotychczas zapoznawać robotników z osiągnięciami sowchozów radzieckich oraz osiągnięciami przodujących naszych gospodarstw, należy osiągnięcia te popularyzować jak najszerszej i wprowadzać je praktycznie w gospodarstwach uzyskujących niższe wyniki produkcyjne, podnosząc wyniki produkcyjne tych gospodarstw.

Należy także walczyć o wzrost dyscypliny pracy, o stosowanie i pełne wykonywanie norm pracy, o całkowite wykorzystywanie istniejących rezerw ludzkich. M.in. należy osiągnąć większe uaktywnienie kobiet nie pracujących a będących członkami rodzin robotników rolnych, w czasie pilnych sezonowych robót polowych. Walczyć również należy o pełną eksploatację sprzętu mechanicznego w okresie siewów wiosennych, przy pielęgnacji okopowych, przy sianokosach, żniwach, wykopkach i orkach zimowych. Hasłem wszystkich PGR w r. 1952 powinno być: wykorzystanie wszelkich maszyn i narzędzi, dokonanie całego sprzętu zbóż i okopowych maszynami. Środki i możliwości po temu istnieją, trzeba je tylko w pełni wykorzystać.

JEDNYM z najważniejszych warunków wykonania planów jest właściwe przygotowanie i opracowanie planów, które powinno się dokonywać przy współudziale całej załogi robotniczej. Cyfry planu muszą być znane każdemu robotnikowi wykonującemu poszczególne zadania produkcyjne. Nie może istnieć dalej taka sytuacja jak zdarzało się w r. 1951, że plan produkcyjny stanowi jakąś „tajemnicę“ kierownictwa zespołu czy gospodarstwa, zaś robotnik którego praca stanowić ma żywą treść tych zadań, nic o nich nie wie. Nie mogą mieć już miejsca takie fakty, że brygadzysta polowy lub hodowlany, zapytany o cyfry planu, dotyczące zadań jego brygady, nie może udzielić żadnej odpowiedzi.

W roku bieżącym prace nad opracowaniem i zatwierdzeniem planu gospodarczo-financego zostały przyspieszone, Okręgowe Zarządy otrzymują plan już w styczniu. Zespoły winny otrzymać plan do 5—10 lutego, zaś gospodarstwa najpóźniej do 5—10 marca.

Doświadczenia roku ubiegłego uczą nas, że w tych gospodarstwach i zespołach, gdzie plan stanowi niejako „własność“ całej załogi robotniczej, gdzie plan był na codzień, osiągnięcia produkcyjne były dużo lepsze od osiągnięć gospodarstw, w których wiadomości o cyfrach planu docierały w najlepszych wypadkach do kierownika gospodarstwa. Np. tow. Pawlak — 70-letni brygadzysta chlewni w gospodarstwie PGR Słupy (Okręg PGR Bydgoszcz), znając swój plan dostatecznie wcześniej, rozumiejąc go i żyjąc nim, otrzymał i wychował po 11 szt. prosiąt od macior — pierwiastek, podczas gdy plan przewidywał tylko 6 szt. Podobnie tow. Mika — traktorzysta gospodarstwa PGR Pie-

szowa (Okręg PGR Katowice) znając plan i rozumiejąc znaczenie oraz doceniając wagę jego wykonania i przekroczenia wykonał plan roczny do 30 listopada ub. r. i zaoszczędził 4.911 kg paliwa. Osiągnięcia towarzyszy Pawlaka, Miki i setek innych to wyniki ich wysiłków i ich świadomości proletariackiej. Osiągnięcia te powinny być przenoszone na teren przy pomocy organizacji partyjnych i związkowych, by wszyscy robotnicy rolni wiedzieli o nich i wzorowali się na nich. Robotnicy rolni PGR uczyć się powinni na wspaniałych osiągnięciach robotników budowlanych i przemysłowych, których wysiłek i bohaterska postawa doprowadziły do uruchomienia Żerania, Gorzowa, Częstochowy, do budowy Nowej Huty, budowy socjalistycznej stolicy — Warszawy.

Robotnicy rolni rozumieją zadania stojące przed Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi. O zrozumieniu tym świadczą wyniki III etapu współzawodnictwa pracy, w którym brało udział 173 tys. robotników i ok. 3 tys. gospodarstw. Np. w zespole Gola brygada Mockowiaka uzyskała 120% normy, a nie było brygady w tym zespole, która nie uzyskałaby 100%. Takich i lepszych przykładów można przytoczyć już dziś w PGR znacznie więcej, choć jeszcze są na tym odcinku olbrzymie nieuruchomione rezerwy i niewyżytkane możliwości, które wspólnie ze związkiem zawodowym będziemy się starali uruchomić w r. 1952.

Szeroki rozmach współzawodnictwa w r. 1951 jest również wyrazem walki o zerwanie ze złą tradycją w PGR, walki z marnotrawstwem i szkodnictwem. Marnotrawstwo, brak troski o własność socjalistyczną, lekkomyślna rozrzutność — to wady zbyt wielu jeszcze PGR. Niczym nie uzasadniona rozrzutność w stosowaniu pasz, niedbalstwo przy zbieraniu plonów, niewykopane kartofle w wielu gospodarstwach, złe omłoty, nadmierne zużywanie paliwa, brak troski i opieki ze strony personelu obsługującego hodowlę i zbyt liczne jeszcze straty zwłaszcza młodzieży prosiąt i kurcząt, to jedne z wielu przykładów bezdusznego, a nieraz wręcz szkodliwego stosunku części kierownictwa okręgu, zespołu, gospodarstwa i niektórych robotników do zadań postawionych przez Partię i Rząd przed PGR.

Towarzysz Bierut w swoim orędziu noworocznym powiedział: „Kto lekkomyślnie marnotrawi jakąkolwiek część naszego majątku narodowego czyni szkodę wszystkim, czyni szkodę Polsce Ludowej“. My chcemy wśród naszych robotników rozwinąć szeroką walkę ze szkodnikami, chcemy szkodników tych demaskować, chcemy szkodników tępić.

Musimy więc walczyć nieubłagane ze wszelkimi przejawami marnotrawstwa lub bezmyślnej rozrzutności, wszędzie i na każdym kroku, bowiem niejednokrotnie za pozornym niedbalstwem lub lekkomyślnością kryje się wróg klasowy, usiłujący opóźnić postęp socjalistycznej gospodarki rolnej, usiłujący zahamować lub opóźnić wykonanie naszych planów. Trzeba

wieć wśród robotników rolnych wzmoczyć czujność klasową, aby widzieli oni walkę klasową, która każdego dnia toczy się wokół nas. Wszystko co hamuje nasz postęp na drodze do wspaniałej rzeczywistości — socjalizmu musi być złamane i usunięte z naszej drogi. Wzorując się na wielkich osiągnięciach sowchozów radzieckich i naszych przodujących zespołów będziemy podnosić w naszych załogach poziom ideologiczny i wzmacniać czujność klasową, będziemy rozwijać metody współzawodnictwa socjalistycznego — brygadowego i indywidualnego, będziemy wzmacniać dyscyplinę pracy i dyscyplinę wykonania planów produkcyjnych; w ścisłej współpracy administracji z załogami będziemy wzmacniać dyscyplinę finansową i umacniać jednoosobowe kierownictwo.

Towarzysz Stalin mówi: „Dopóki wśród nas, wśród bolszewików, nie będzie dostatecznej liczby ludzi dobrze obeznanych z zagadnieniami techniki, ekonomiki i finansów, dopóty nie będziemy mieli rzeczywistego jednoosobowego kierownictwa... Zadanie więc polega na tym, abyśmy sami opanowali technikę, sami stali się gospodarzami. Tylko w tym jest gwarancja, że nasze plany zostaną całkowicie wykonane, a zasada jednoosobowego kierownictwa zostanie wprowadzona w życie“¹⁾.

W oparciu o to wskazanie będziemy uczyć się i doszkalać w opanowaniu nowoczesnej wiedzy rolniczej, przy pomocy której będziemy mogli umiejętnie wykorzystać nowoczesną mechanizację i zasady uprawy oraz będziemy podnosić coraz wyżej wydajność z hektara. Szczególnie dziś w świetle narastającego napięcia sytuacji międzynarodowej, gdy blok anglo-amerykański wzmacnia swą agresywność, dążąc do rozpętania nowej rzezi wojennej, nie wolno przerwać walki o zwiększenie produkcji rolnej i zwierzęcej, której wzrost jest istotnym elementem umocnienia naszej gospodarki i zatem — zwiększenia naszego wkładu w utrwalenie pokoju. Siły pokoju bowiem, budowane rękami klasy robotniczej całego świata ze Związkiem Radzieckim na czele, wzrastać winny nieustannie, co nakłada również na nas rosnące obowiązki.

W zrozumieniu swych zadań i obowiązków robotnicy PGR rozpoczynają walkę o wykonanie planu r. 1952 — trzeciego roku sześćdziesiątka, przede wszystkim przez przygotowanie szybkiego i sprawnego wykonania siewów wiosennych — podstawy wzrostu urodzajów. Winni oni wnieść swój wkład do walki o pokój i dobrobyt swojej ludowej ojczyzny, likwidując brak odpowiedzialności osobistej, ulepszając organizację pracy i wykorzystując ukryte rezerwy wszędzie gdzie to jest możliwe, wykonując i przekraczając zadania produkcyjne postawione na r. 1952 przez Partię i Rząd.

Każda tona zboża lub mięsa wzmacnia nasz kraj, wzmacnia obóz pokoju. Kierując się wyżej

¹⁾ O zadaniach działaczy gospodarczych 4.II.1931 r. (Zagadnienia leninizmu, Książka i Wiedza, 1949, str. 333).

przytoczonym wskazaniem towarzysza Stalina, PGR z całą bojowością i w coraz szybszym tempie realizować będą swoje zadania. Tempa zwolnić nam nie wolno, ale trzeba je zwiększać, zwłaszcza na odcinku produkcji roślinnej i zwierzęcej, aby tempem rozwoju dorównać naszemu

socjalistycznemu przemysłowi. Wykonanie zadań w terminie — to gwarancja gospodarczego wzmocnienia naszego kraju, to gwarancja wzmocnienia obozu pokoju, któremu przewodzi wódz i nauczyciel całej postępowej ludzkości, towarzysz Stalin.

PLAN INWESTYCYJNY PRZEMYSŁU DROBNEGO I RZEMIOSŁA NA r. 1952

mgr Józef ZAREMBA

Dyr. Dep. Inwestycji i Budownictwa w Ministerstwie P.D. i Rz.

W ROKU 1951 został powołany do życia w miejsce byłego Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości Urząd Ministra Przemysłu Drobного i Rzemiosła. Fakt ten był z jednej strony wyrazem dalszego wzrostu zadań produkcyjnych, które Partia i Rząd postawiły przed drobnym przemysłem i rzemiosłem, z drugiej zaś wyrazem planowego rozwoju form organizacyjnych tego przemysłu i rzemiosła na drodze do socjalizmu. Plan inwestycyjny drobnego przemysłu i rzemiosła na r. 1952 należy analizować na bazie tych ważkich przemian, gdyż jest on ich konsekwentnym wyrazem i odbiciem. Należy również zwrócić uwagę na fakt, że plan ten został sporządzony w warunkach pogłębionej metodologii planowania inwestycyjnego i że realizowany będzie w warunkach obowiązującej wszystkich inwestorów zaostrożonej dyscypliny inwestycyjnej.

Przede wszystkim został wyraźnie wykrystalizowany pion inwestycyjny w planie centralnym, obejmujący jako inwestorów naczelnych 15 specjalizowanych zarządów przemysłowych, których planowe zadania produkcyjne na r. 1952 i na lata dalsze Planu 6-letniego (zawierające m. in. nowe asortymenty produkcji dotychczas nie produkowane w kraju) musiały być podparte odpowiednim planem inwestycyjnym. Poszczególne inwestycje w planie centralnym, w porównaniu z inwestycjami w planie terenowym, są na ogół większe, stosownie do zadań tego przemysłu wyodrębnionego, którego produkcja o charakterze pomocniczym w stosunku do przemysłu kluczowego i uzupełniająca przemysł kluczowy, jak również produkcja przeznaczona dla zaspokojenia szerokich potrzeb konsumpcyjnych, posiada znacznie szersze aniżeli lokalne.

Następnie wykrystalizowany został również wyraźnie pion inwestycyjny w planie terenowym, a obejmujący jako inwestorów naczelnych: a) wydziały przemysłu prezydiów wojewódzkich rad narodowych oraz wydziały przemysłu Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy i m. Łodzi; b) wydziały przemysłu terenowego materiałów budowlanych prezydiów wojewódzkich rad narodowych oraz analogiczny wydział Przemysłu Rady Narodowej m. Łodzi — razem 37 inwestorów naczelnych w planie terenowym.

Wydziały przemysłu koordynujące podległy im wielobranżowy państwowy i spółdzielczy przemysł drobny i rzemiosło opracowały swoje plany inwestycyjne na r. 1952 przede wszystkim stosownie do planowanych zadań produkcyjnych na r. 1952, uwzględniających w pierwszym rzędzie konsumpcyjne potrzeby terenowe szerokich rzesz świata pracy oraz produkcję uzupełniającą i pomocniczą dla innych przemysłów.

Wydziały przemysłu terenowego materiałów budowlanych zorganizowane w roku ubiegłym, w przeciwieństwie do wydziałów przemysłu, koordynują działalność w zasadzie jednobranżowego przemysłu jakim są zakłady terenowe produkujące materiały budowlane, a przede wszystkim cegłę dla miejscowych potrzeb. Silny wzrost zadań produkcyjnych tego przemysłu na r. 1952, związany z koniecznością zaopatrzenia w materiały budowlane z uniknięciem nieracjonalnych, długich przewozów, wykorzystania surowca miejscowego, stale rosnącego w mieście i na wsi frontu budownictwa socjalistycznego w całym kraju, sprawił, że przemysł ten, w znacznej jeszcze mierze prymitywny i zacofany i dlatego w obecnym swym stanie pracochłonny, uzyskał stosunkowo znaczne środki inwestycyjne w celu zwiększenia swej mocy produkcyjnej, częściowego zmechanizowania procesów produkcji oraz uruchomienia dalszych nieczynnych zakładów zdewastowanych w czasie wojny.

W r. 1952 zaplanowano wielką liczbę drobnych inwestycji pozalimitowych, wskutek czego łączna suma nakładów na inwestycje ze środków limitowanych i pozalimitowych razem — przewyższy nakłady na analogiczne inwestycje r. 1951 1,36 razy, nie licząc sum na dodatkowe inwestycje, poślizgi rzeczowe oraz na inwestycje w zakresie tzw. małej mechanizacji, która — zwłaszcza w przemyśle terenowym materiałów budowlanych oraz w przemyśle szklarskim — może przynieść korzystne efekty w postaci oszczędności w sile roboczej oraz w zakresie wzrostu wydajności pracy.

W konsekwencji rozwoju inwestycji pozalimitowych w III i w IV kwartale r. 1951, których rola i znaczenie zostały przeważnie doceniane przez większość inwestorów, o czym świadczy fakt, że zakłady drobnego przemysłu

i rzemiosła (z wyjątkiem przemysłu terenowego materiałów budowlanych) zaplanowały te inwestycje w szerokim zakresie na r. 1952 — nastąpiło bardzo korzystne zjawisko zmniejszenia się w porównaniu do r. 1951 liczby tytułów inwestycyjnych w planie inwestycyjnym na r. 1952 ze środków limitowanych.

W planie inwestycyjnym na r. 1952 podniósł się w porównaniu do r. 1951 średni nakład na jeden tytuł z kwoty 103,7 tys. zł do kwoty 252,6 tys. zł, świadcząc o bardziej celowo zaplanowanym wykorzystaniu środków limitowanych. Należy też podkreślić, że realizowanie inwestycji najdrobniejszych ze środków pozalimitowych (do 90 tys. zł wartości kosztorysowej) w oparciu o niewykorzystane materiały rezerwy terenowe oraz o zyski ponadplanowe zakładów produkcyjnych jest czynnikiem powszechnie mobilizującym inicjatywę terenową do powiększenia w oszczędny i racjonalny sposób potencjału produkcyjnego drobnych zakładów oraz polepszenia warunków pracy i życia społecznego klasy robotniczej.

Średni nakład na jeden tytuł w przemyśle wyodrębnionym (plan centralny) wynosi 490,6 tys. zł, podczas gdy w przemyśle terenowym materiałów budowlanych — 191,3 tys. zł., a w przemyśle terenowym państwowym i spółdzielczym koordynowanym przez wydziały przemysłu prezydów wojewódzkich rad narodowych — 154,2 tys. zł. Ten stan jest prawidłowy, gdyż zakłady przemysłowe podporządkowane w planie centralnym zarządom przemysłu są z reguły większe i w znacznie większej mierze kwalifikowały się do rozbudowy i wzbogacenia profilu produkcyjnego. Jeśli przyjąć, iż ogólna liczba tytułów inwestycyjnych grupy I wynosi 100%, to na plan centralny przypada 74%, na przemysł terenowy materiałów budowlanych 16%, a na pozostały przemysł terenowy wielobranżowy państwowy i spółdzielczy ok. 10% tytułów tej grupy.

Średnie nakłady na jeden tytuł grupy II wynoszący w przemyśle wyodrębnionym (plan centralny) 263,7 tys. zł, w przemyśle terenowym materiałów budowlanych — 160,1 tys. zł oraz w wielobranżowym przemyśle terenowym państwowym i spółdzielczym — 140,1 tys. zł — świadczy wymownie o celowości koncentracji środków limitowanych na najważniejszych potrzebach inwestycyjnych przemysłu drobnego i przerwaniu zaspokojenia wielkiej liczby najdrobniejszych potrzeb inwestycyjnych na wykonanie ze środków pozalimitowych.

Stosownie do zadań przemysłu wyodrębnionego i terenowego nastąpił w planie inwestycyjnym na r. 1952 podział nakładów inwestycyjnych limitowanych. Jeżeli łączne nakłady inwestycyjne w planie inwestycyjnym na r. 1952 w zakresie przemysłu drobnego i rzemiosła przyjmiemy za 100, wówczas przypadnie:

a) na przemysł wyodrębniony planowany centralnie	48,2
b) na przemysł terenowy materiałów budowlanych	22,4

c) na wielobranżowy przemysł państwowy planowany terenowo, a ujęty organizacyjnie w wojewódzkie zarządy przemysłu terenowego (WZPT) oraz na zespoły budownictwa przemysłowego drobnej wytwórczości (ZBPDW)	12,3
d) na cały przemysł spółdzielczy	17,1
Razem	100,0

W przemyśle wyodrębnionym zostały w podziale nakładów inwestycyjnych limitowanych preferowane w szczególności zakłady podległe:

1. Zarządowi Przemysłu Maszynowego — od sumy nakładów w planie centralnym	23,3%
2. Zarządowi Przemysłu Medycznego — od sumy nakładów w planie centralnym	10,1%
3. Zarządowi Przemysłu Sprzętu Gospodarskiego od sumy nakładów w planie centralnym	8,5%
4. Zarządowi Przemysłu Wyrobów Metalowych od sumy nakładów w planie centralnym	6,3%

Ta koncentracja nakładów tłumaczy się faktem, że w podanych wyżej przemysłach znajduje się w planie inwestycyjnym r. 1952 szereg zakładów nowobudowanych lub w poważniejszej rozbudowie, z których część została już częściowo oddana do użytku i uruchomiona w r. 1951, jak np. Fabryka Maszyn do Szycia w Przemyśle, Odlewnia w Białogonie (woj. kieleckie), hale w Fabryce Maszyn w Żywcu, Fabryka Narzędzi Chirurgicznych w Milanówku i inne, albo też znajdują się jeszcze w fazie budowy jak np. Fabryka Łodówek, Fabryka Wag Uchylnych itd.

W PLANIE terenowym uprzywilejowane pozycje w nakładach inwestycyjnych ze środków limitowanych zajmuje przemysł materiałów budowlanych. Inwestycje w tym przemyśle skupiają 42,9% ogółu nakładów w planie terenowym. Drugie z kolei miejsce zajmuje wielobranżowy przemysł terenowy ujęty organizacyjnie w wojewódzkich Zarządach Przemysłu Terenowego — skupiający 22,3% ogółu nakładów w planie terenowym. Ogółem w planie terenowym na cały przemysł państwowy przypada 70,1% nakładów, a na cały przemysł spółdzielczy 29,9% od sumy nakładów planu terenowego. Stosunek ten jest prawidłowy tym bardziej, że przemysł spółdzielczy ma większe możliwości korzystania ze środków pozalimitowych aniżeli przemysł państwowy.

W podziale środków limitowanych według pionów spółdzielczych pierwsze miejsce zajmuje Związek Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych, Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego oraz Centrala Spółdzielni Inwalidów.

Stosunki te ilustruje poniższa tabelka:

Nakłady limitowane na przemysł spółdzielczy w tym:	100
ZSP i Rz	76,6
CPL i A	12,4
CSI	11,0

W planie całego resortu na inwestycje kontynuowane przypada 37,0% ogółu nakładów, a na

inwestycje noworozpoczynane 63,0%. W grupie inwestycji noworozpoczynanych najpoważniejszą pozycję zajmują inwestycje polegające na rozbudowie względnie przebudowie (65% nakładów), a więc i na modernizacji procesów produkcyjnych. Podobny stosunek występuje w grupie inwestycji kontynuowanych, gdyż w grupie tej inwestycje polegające na rozbudowie i przebudowie skupiają 58,5% nakładów.

W planie całego resortu w obu grupach (roboty kontynuowane i noworozpoczynane) razem na inwestycje nowe przypada 24,6%, na inwestycje polegające na rozbudowie względnie przebudowie — 12,9% ogółu nakładów; pozostałe kwoty przeznaczone są na zakup maszyn, narzędzi, środków transportowych itp. Stosunki te są prawidłowe, zwłaszcza jeśli się zważy, że najszybsze efekty produkcyjne dają inwestycje polegające na rozbudowie i modernizacji zakładów, a ponadto dlatego, że inwestycje polegające na odbudowie występują przeważnie w przemyśle terenowym materiałów budowlanych i w wielobranżowym terenowym przemyśle państwowym, zaś budownictwo przemysłowe nowe — prawie wyłącznie w planie centralnym.

W planie inwestycyjnym przemysłu drobnego i rzemiosła na r. 1952 największy odsetek nakładów przypada na roboty budowlane (45,5%), a z kolei na maszyny i urządzenia (33,0%), z których znaczna część pochodzić będzie z nie wykorzystanych dotychczas, lecz wymagających remontu starych maszyn i urządzeń. W przemyśle materiałów budowlanych odsetek nakładów przypadający na maszyny i urządzenia jest stosunkowo niższy i wynosi 25,9%, podczas gdy na roboty budowlano-montażowe wynosi 68,5% nakładów. Stosunek ten jest słuszny, gdyż maszyny dla przemysłu materiałów budowlanych są tańsze (aniżeli np. obrabiarki), a ponadto w planie inwestycyjnym przemysłu terenowego materiałów budowlanych położono główny nacisk na usunięcie wąskiego gardła w postaci braku dostatecznej liczby suszarni.

W planie inwestycyjnym przemysłu drobnego i rzemiosła przeznaczono 92,6% ogółu środków limitowanych na przemysł, 2,3% środków na inwestycje w przedsiębiorstwach budowlanych (Zespoły Budownictwa Przemysłowego Drobnej Wytwórczości) i spółdzielniach remontowo-konserwacyjnych. Razem na działy o charakterze produkcyjnym przypada 94,9% ogółu nakładów. Na inwestycje w szkolnictwie zawodowym podległym Ministerstwu Przemysłu Drobного i Rzemiosła przeznaczono 1,7% nakładów, na inwestycje w zakresie obrotu towarowego 1,3% oraz na inwestycje objęte działem gospodarki komunalno-mieszkaniowej 1,7% nakładów.

Dominujące miejsce w planie inwestycyjnym drobnego przemysłu i rzemiosła zajmują inwestycje w branży metalowej, gdyż skupiają 35,6% nakładów. Następne miejsce zajmują inwestycje w branży drzewnej (7,7%), chemicznej (3,5%), szklanej (3,1%) oraz materiałów bu-

dowlanych (2,2%). Pozostałe branże reprezentowane są niższymi odsetkami nakładów.

Inwestycje w przemyśle drobnym i rzemiośle odgrywają dość poważną rolę w aktywizacji gospodarczej terenów zaniedbanych i gospodarczo zacofanych. Dlatego też w lokalizacji tych inwestycji w planie inwestycyjnym na r. 1952 zostały spełnione zasady socjalistycznej lokalizacji sił produkcyjnych, w pierwszym zaś rzędzie zasada bardziej równomiernego rozmieszczenia inwestycji.

Wyrazem spełnienia tej zasady jest podział nakładów w planie terenowym według województw. I tak, na przemysł terenowy wielobranżowy państwowy i spółdzielczy największe nakłady przypadają na: Warszawę, woj. kieleckie, warszawskie, poznańskie, białostockie, lubelskie, koszalińskie, rzeszowskie i wrocławskie. Na inwestycje w przemyśle terenowym materiałów budowlanych największe nakłady inwestycyjne otrzymały woj.: kieleckie, białostockie, lubelskie, rzeszowskie, opolskie i warszawskie.

Natomiast rozdział środków pozalimitowych według województw, który dokonał się samorzutnie, odznacza się znaczną nierównomiernością. Fakt ten świadczy o tym, że nie we wszystkich województwach władze terenowe należycie doceniły rolę inwestycji pozalimitowych. W szczególności woj. zielonogórskie, koszalińskie, szczecińskie i krakowskie znajdują się daleko w tyle poza innymi województwami.

Największe środki pozalimitowe na drobne inwestycje zaplanowano w województwach: wrocławskim, katowickim, kieleckim, gdańskim, lubelskim i poznańskim. W tych sześciu województwach przewidziane nakłady na inwestycje pozalimitowe skupiają 53,8% ogółu środków pozalimitowych w całym planie terenowym. Należy podkreślić, że województwa lepiej uprzemysłowione z gęściejszą siecią drobnych zakładów przemysłowych mają możliwość zaplanowania z tego właśnie tytułu większej liczby inwestycji pozalimitowych, a więc i odpowiednio większych globalnych nakładów ze środków pozalimitowych. Typowym tego przykładem jest województwo wrocławskie i katowickie.

Środki na inwestycje pozalimitowe w przemyśle terenowym zaplanowane na r. 1952 są 2,7 razy wyższe aniżeli nakłady limitowane w terenowym planie inwestycyjnym. Dlatego właśnie łączne nakłady limitowane i pozalimitowe w podziale według województw wyrażają nieprawidłowości i anomalie wynikające przede wszystkim z nieprawidłowości rozdziału nakładów ze środków pozalimitowych.

Z łącznej sumy nakładów limitowanych i pozalimitowych w planie terenowym przypada (w % %):

na woj. wrocławskie	11,4
„ „ katowickie	8,5
„ „ kieleckie	8,1
„ „ lubelskie	6,3
„ „ poznańskie	6,3
„ „ rzeszowskie	5,8
„ „ gdańskie	5,6
na m. st. Warszawę	5,6

Województwa te skupiają 57,6% ogółu nakładów, w tym dwa najbardziej uprzemysłowione województwa: wrocławskie i katowickie skupiają prawie 20% nakładów. Na szarym końcu pozostają województwa: zielonogórskie, koszalińskie i szczecińskie, które razem skupiają 7,4% nakładów.

Tego rodzaju anomalie mogą i powinny być na przyszłość skorygowane drogą propagandy działalności inwestycyjnej ze środków pozalimitowych poprzez odpowiedni instruktarz i przydzielanie większych środków z inwestycji limitowanych.

Plan inwestycyjny przemysłu drobnego i rzemiosła na r. 1952 wykazuje jeszcze szereg niedociągnięć i braków, zwłaszcza w zakresie dokumentacji technicznej. Z tego podstawowego elementu wynikają dalsze ujemne strony opracowanego planu, a mianowicie: jeszcze niedostatecznie ściśle opracowane bilanse zaopatrzenia maszynowego i materiałowego inwestycji.

Mimo tych braków i niedociągnięć, plan inwestycyjny na r. 1952 jest znacznie lepiej opracowany aniżeli plan inwestycyjny na r. 1951 i znacznie lepiej przygotowany do realizacji.

Dzięki utworzeniu i zorganizowaniu w r. 1951 własnego biura dokumentacji technicznej (Biuro Studiów i Projektów Drobnej Wytwórczości) zdołano nie tylko poważnie zaawansować opra-

cowanie wymaganej dokumentacji technicznej, lecz również bardzo znacznie podniesiono jej poziom. Zaostrzona dyscyplina inwestycyjna oddziaływała dodatnio na mobilizację sił dla podniesienia poziomu planowania i wykonawstwa inwestycyjnego. Równocześnie przyczyniła się do przyspieszenia tempa instruktarzu i szkolenia służb inwestycyjnych wszystkich szczebli, które jest gwarancją lepszego wykonania zadań inwestycyjnych. Również i w zakresie organizacji wykonawstwa na r. 1952 został dokonany znaczny postęp, gdyż rozszerzyła się na 12 województw sieć zespołów budownictwa przemysłowego drobnej wytwórczości jako terenowych przedsiębiorstw budowlanych. Przedsiębiorstwa te są już znacznie lepiej wyposażone w narzędzia pracy i kadry techniczne dla wykonania swych zadań w r. 1952.

Dalsze krzepnięcie przemysłu drobnego w nowych formach organizacyjnych, stałe podnoszenie poziomu służb inwestycyjnych drogą zaplanowanego szkolenia, współzawodnictwo między inwestorami oraz między przedsiębiorstwami wykonawstwa inwestycyjnego, jak również wzmożona kontrola przebiegu planu przyczyniają się wydatnie do lepszego, szybszego i oszczędniejszego wykonania trudnych i bardzo licznych zadań planu inwestycyjnego przemysłu drobnego i rzemiosła na r. 1952.

GOSPODARKA JAPOŃSKA POD WŁADZĄ AMERYKAŃSKIEGO IMPERIALIZMU

Jan MALINOWSKI

PROCES przekształcania się Japonii z izolowanego od reszty świata feudalnego społeczeństwa o wyraźnie zarysowanych cechach kastowości — w społeczeństwo rządzone przez imperialistyczno-militarną grupę wielkich kapitalistów i wojskowych dygnitarzy, odbywał się szybko. Wątpliwej wartości zasługa przetworzenia Japonii w „Prusę Azji“ przypada gromadzącym kolonie mocarstwom połowy zeszłego stulecia. W owym czasie kapitalizm począł coraz szerzej stosować nową formę wyzysku względem krajów gospodarczo nie rozwiniętych. Doświadczenie wykazało mianowicie, że niekonieczne jest opanowanie terenu pod względem administracyjnym i militarnym, aby na nim uprawiać kolonialny wyzysk. Wystarczy w tym celu daleko tańszy, a więc i zyskowniejszy środek, a mianowicie zagrożenie. Pod presją tego zagrożenia osiąga się w formie zawarowanej prawem, w postaci traktatów handlowych czy umów koncesyjnych niemniej wysoki zysk niż potrafi wycisnąć własna administracja. Nowa forma wyzysku obok jej intratności dawała przy tym pozory stosowania demokratycznych zasad w międzynarodowych stosunkach z krajami zależnymi i półkolonialnymi. Bowiem traktaty i umowy, które w rzeczywistości uzyskano pod groźbą przemocy, można było dla celów propagandowych wobec

szerokiej opinii świata reklamować jako porozumienia dobrowolne.

Pierwszy pozornie demokratyczny taki traktat narzuciły Japonii pozornie również demokratyczne Stany Zjednoczone A. P. Po raz to wówczas pierwszy od stuleci cudzoziemcy stanęli na gruncie japońskim zbrojną nogą. Commodore Perry wpłynął ze swą eskadrą 8 lipca 1853 r. do portu Uraga, po czym odbył krótkie pertraktacje z mikadem i szogunem, współrządzającymi Japonią. Rokowania trwały krótko, gdyż argumentacja dział eskadry Perry'ego wycelowanych ku drewnianym budynkom japońskich miast posiadała nieodpartą siłę przekonywania. Niedługo też po swej pierwszej wizycie eskadra amerykańska powróciła ponownie przywożąc do podpisania gotowy traktat a raczej dyktat oddający kraj na pastwę eksploatacji amerykańskiego kapitału. Drzwi do Japonii zostały otwarte.

Niedługo potem drzwi te okazały się zbyt ciasne. Wilcze prawo konkurencji kapitalistycznej pchnęło ku wodom japońskim inne mocarstwa morskie, gdyż kapitaliści tych państw również pragnęli podobnych zysków dla siebie. Rządząca Japonią warstwa feudałów z mikadem na czele, która się poczyniała przekształcać w warstwę kapitalistyczną budując fabryki i linie ko-

lejewo, zakładając banki i przedsiębiorstwa handlowe, szła chętnie na ugodę z obcym kapitałem, uczącym nowych, wydajniejszych form wyzysku ludności pracującej a przez to i zwiększenia dochodów. Ze ceną tej operacji była częściowa utrata przez kraj jego gospodarczej i politycznej niezależności, to oczywiście dla rodzącej się klasy japońskich kapitalistów nie było przeszkodą. Nie zawsze jednak to stanowisko kliki rządzącej spotykało się z biernością narodu japońskiego. Poszerzanie drzwí do Japonii wyważonych przez Stany Zjednoczone odbywało się niekiedy przy akompaniamencie huków armat. W r. 1863 Anglicy bombardowali miasto Satsuma, aby zapewnić w ten sposób realizację swoich „praw“ do zysków w Japonii. W r. 1864 Anglicy, Holendrzy i Francuzi bombardowali Szymonoseki.

Nauki, jakie kapitalizm półkuli zachodniej dał w drugiej połowie zeszłego stulecia Japonii, trafiły na podatny grunt. Młody kapitalizm japoński rozwijał się szybko na bazie nędzy ludności pracującej, na bazie najniższej w świecie stopy życiowej robotnika i chłopa. Japonia uboga w surowce niezbędne dla rozwoju przemysłu ciężkiego już w końcu zeszłego stulecia stała się poważnym eksporterem, który produkuje tanio, a więc jest szczególnie groźny jako konkurent na ubogich rynkach Azji i Afryki. Równocześnie klasa rządząca wyciąga wnioski z lekcji udzielonej przez mocarstwa zachodnie. Wnioski są proste: aby powiększać zyski, trzeba zdobyć siłę, która pozwoli działać poza granicami swego kraju. Prawdziwie pokaźne, rozbójnicze zyski zagwarantować może stojąca za kupcem fabrykantem i bankierem silna armia oraz flota.

Po raz pierwszy imperializm japoński próbuje sił swych zreorganizowanych, nowoczesnie uzbrojonych wojsk na Chinach. Pokój w Szymonoseki przynosi Japonii pierwsze zdobycze zamorskie, pierwsze tereny poddane jej bezpośredniej eksploatacji w postaci Formozy oraz Korei. Napaść bez wypowiedzenia wojny na Rosję carską w r. 1904 otwiera imperializmowi japońskiemu drogę do nowych zdobyczy: południowego Sachalinu oraz Wysp Kurylskich.

W tym czasie imperialiści japońscy umieją już nie tylko siłą zdobywać nowe tereny kolonialnej eksploatacji, nie tylko bez użycia broni wciskać się na rynki opanowane przez kapitał zachodni, ale także rozpoznawać i wykorzystywać sprzeczności wśród mocarstw kapitalistycznych. Zawarty w r. 1902 sojusz Japonii z Anglią skierowany był przeciwko Rosji i stwarzał Japonii grunt dla wojny z Rosją w latach 1904—1905.

Mimo szeregu przeciwieństw między imperializmem japońskim a angielskim oraz amerykańskim warstwy rządzące tych krajów znajdowały zawsze wspólny język, gdy chodziło o występowanie przeciwko ruchom wyzwoleniczym lub rewolucyjnym w innych krajach. Będąc wciąż jeszcze „słabszym partnerem“ imperializmów zachodnich japoński imperializm manewrował — w proporcji do swych sił — pomiędzy współdziałaniem w aktach agresji do-

konywanych na zlecenie państw anglosaskich a poczynaniami na własną rękę. Tak np. w latach 1918—1922 Japonia wzięła wraz z innymi mocarstwami kapitalistycznymi udział w interwencji zbrojnej przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Włodzimierz Lenin w następujący sposób określił rolę Japonii w tej napastniczej akcji: „Japonia miała możność grabić wschodnie kraje azjatyckie, lecz nie może ona bez pomocy innego państwa mieć żadnej samodzielnej siły finansowej i wojskowej...“¹⁾ Tej finansowej i wojskowej pomocy w okresie interwencji udzieliły Japonii Stany Zjednoczone i Anglia.

Oba anglosaskie imperializmy stanowiły dla Japonii wygodnego partnera, gdy chodziło o wspólną napaść na Związek Radziecki, ale apetyty japońskich imperialistów sięgały nadto gdzie indziej. Wspomniano już, że Japonia poczęła penetrację rynków azjatyckich i afrykańskich, gdzie zagrażała towarom zachodnio-europejskim i amerykańskim dzięki niskim kosztom swej produkcji. Na tym terenie drogi niedawnych partnerów musiały się rozejść. Ponadto rządząca Japonią klika wojskowa i finansowa dążyła do rozszerzenia ram imperium ku południowi i południo-zachodowi. Finansiści i generałowie japońscy łakomym okiem patrzyli ku wyspom Oceanii, ku Indiom Wschodnim, ku bogatej i dziesięciokrotnie więcej ludności mogącej wyżywić Australii. Tak skierowane zakusy spotykałyby się w pierwszym rzędzie z oporem Anglosasów, którzy mieli w tych właśnie rejonach do obrony swój stan posiadania. Znaleźli się jednak inni partnerzy, zarówno łakomi na bogactwa Związku Radzieckiego jak i obojętni co do penetracji Japonii ku południo-zachodowi i południu, a ponadto, podobnie jak imperialiści japońscy żądni zagarniania w niewolę innych narodów. Partnerami tymi był faszyzm hitlerowski i faszyzm włoski.

W listopadzie r. 1936 państwa faszystowskie zawarły tzw. „pakt antykominternowski“. W r. 1940 Niemcy, Japonia i Włochy zawierają skierowany przeciw ZSRR agresywny „pakt trzech“, który jawnie przewiduje grabież obcego terytorium państwowego.

Bezpośrednio przed wybuchem drugiej wojny światowej imperialiści japońscy posuwają się do otwartych aktów agresji przeciw ZSRR, co przy tym czynią swym zwyczajem z pominięciem wypowiedzenia wojny. W r. 1938 wojska japońskie usiłują zająć terytorium radzieckie koło jeziora Chasan, w r. 1939 atakują Mongolską Republikę Ludową w okolicy miejscowości Chalcyń — Goł z zamiarem przedarcia się na teren ZSRR. W obu wypadkach podjęta przez japoński imperializm „próba sił“ przynosi mu porażkę. Armia radziecka wypiera napastnika zadając wojskom japońskim ciężkie straty. Nauczka zostaje przez sztab japoński tak dobrze zapamiętana, że gdy nawet Związek Radziecki uwikłany jest w ciężkie walki obronne z napaścią armii hitlerowskiej, Japonia pomimo zobowiązania wobec Niemiec, że wystąpi przeciw

¹⁾ W. I. Lenin — Dzieła, t. 31, wyd. ros., str. 202.

ZSRR latem 1942 r., nie ryzykuje ponownej próby. W owym czasie imperializm japoński kontynuuje bez powodzenia podjętą jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej agresję przeciw narodowi chińskiemu, agresję, której naród ten coraz skuteczniej się przeciwstawia.

Wypełniając swe zobowiązania sojusznicze oraz dążąc do szybszego przywrócenia pokoju Związek Radziecki w sierpniu 1945 r. przystępuje do wojny przeciwko Japonii. Milionowa armia kwantuńska zostaje rozgromiona, ilość jeńców japońskich wziętych przez wojska radzieckie do niewoli w ciągu niewiele dni trwających operacji wojennych sięga 600 tys. Dnia 2 września 1945 r. następuje bezwarunkowa kapitulacja Japonii. Generalissimus Stalin w swym przemówieniu z tegoż dnia oświadczył: „Ośrodek agresji światowej na zachodzie został zlikwidowany przed czterema miesiącami, w wyniku czego Niemcy zmuszone były kapitulować. W cztery miesiące potem został zlikwidowany ośrodek światowej agresji na wschodzie, skutkiem czego Japonia, główny sojusznik Niemiec, również zmuszona była podpisać akt kapitulacji. Oznacza to, że nastąpił koniec drugiej wojny światowej“.

W zwycięstwie nad Japonią poważnym czynnikiem był bohaterski, stale rosnący opór narodu chińskiego przeciwko najeźdźcy. Jak wskazuje Generalissimus Stalin w depeszy do Mao-Tse-Tunga w dn. 2 września 1951 r.: „narod chiński i jego wyzwolencza armia, pomimo machinacji kuomintangowskich odegrał wybitną rolę w dziele likwidacji japońskich imperialistów. Walka narodu chińskiego i jego armii wyzwolenczej ułatwiła w sposób zasadniczy dzieło rozgromienia japońskich sił napastniczych“.

Zwycięstwo Związku Radzieckiego nad Japonią nie tylko spowodowało wyzwolenie spod imperialistycznego jarzma szeregu narodów Azji, jak w znacznej części Chin, jak Korei czy Wietnamu, ale też miało się stać podstawą wyzwolenia i wychowania w duchu zasad prawdziwie demokratycznych samego narodu japońskiego. Jeszcze w czasie trwającej wojny, w deklaracji kairskiej oraz w porozumieniu jałtańskim, mocarstwa walczące przeciw faszyzmowi ustaliły zasady likwidacji militarizmu japońskiego oraz przekształcenia Japonii w kraj o ustroju opartym na zasadach demokratycznych. Konferencja w Poczdamie rozwinęła i sprecyzowała te zasady. W oparciu o nie i dla umożliwienia ich realizacji Związek Radziecki przystąpił do wojny przeciwko napastniczemu japońskiemu imperializmowi.

Postanowione międzyalianckiej komisji daleko-wschodniej z czerwca r. 1947 znane pod nazwą „Podstawowa polityka w stosunku do Japonii po jej kapitulacji“ również przewiduje ścisłe i daleko posunięte ograniczenia w rozmiarach i wyposażeniu japońskich uzbrojonych jednostek, które mają służyć jedynie zapewnieniu bezpieczeństwa i porządku na wyspach japońskich oraz na ich wodach przybrzeżnych.

Od samego jednak początku swego panowania w Japonii amerykańskie władze wojskowe przygotowywały grunt dla obchodzenia międzyalianckich porozumień dotyczących Japonii a wreszcie przeszły do jawnego ich łamania. Imperializm amerykański, podobnie jak w Niemczech Zachodnich, dąży uporczywie do tego, by przekształcić Japonię w bazę swych napastniczych zamierzeń przeciwko państwom obok pokoju i socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele.

Już w r. 1948 korpus policyjny Japonii został powiększony za zgodą ówczesnego dowódcy amerykańskich sił zbrojnych na Dalekim Wschodzie gen. Mac Arthura do stanu prawie dwukrotnie przekraczającego jego poziom przedwojenny. Niezwłocznie po podjęciu agresji amerykańskiej w Korei, a więc latem r. 1950, powstaje w Japonii z inicjatywy dowództwa wojsk okupacyjnych USA tzw. „rezerwowy korpus policyjny“. Prasa amerykańska jawnie przyznaje, że korpus ten w połowie składa się z byłych oficerów i żołnierzy japońskiej armii. Metody remilitaryzacji są tu więc podobne jak w przypadku niemieckiego Wehrmachtu. Organizacja i wyposażenie korpusu rezerwowego są typowe dla jednostek wojskowych, a nie policyjnych. Zresztą najlepszym dowodem, że korpus ten jest zamaskowaną armią napastniczą, jest udział jego żołnierzy w działaniach przeciw koreańskiej armii ludowej. Świadczą o tym japońscy jeńcy wzięci do niewoli przez armię ludową, świadczą listy strat żołnierzy japońskich w Korei, świadczą wreszcie doniesienia amerykańskiej prasy o udziale zbrojnych jednostek japońskich po stronie napastniczych wojsk działających bezprawnie pod sztandarem ONZ.

Zwrotnym momentem w remilitaryzacji Japonii oraz w uzależnianiu jej od USA stał się „traktat pokojowy“ wyreżyserowany przez dyplomację Stanów Zjednoczonych i podpisany 8 września 1951 r. w San Francisco. Wśród postanowień tego traktatu zwraca uwagę zupełny brak ograniczeń rozwoju japońskich sił zbrojnych, a zatem i odradzania się japońskiego militarizmu. Równocześnie charakterystyczne jest, że „traktat“ nie ustala czasu trwania amerykańskiej okupacji w Japonii ani nie przewiduje jej zakończenia. Przeciwnie „traktat“ zezwala Stanom Zjednoczonym na nieograniczone utrzymywanie w Japonii swych sił zbrojnych oraz oddaje we władzę USA 20 baz morskich i powietrznych. Tak więc rzekomo traktat, będący w istocie amerykańskim dyktandem, przekształca Japonię w militarny amerykański rejon mandatowy a z jej odnawianego potencjału zbrojnego tworzy amerykańskiego żandarma na Dalekim Wschodzie.

Nic też dziwnego, że tak skonstruowany „traktat“, będący nie tylko z ducha, ale i w swym brzmieniu literalnym zaprzeczeniem zasad ustalonych w porozumieniach międzyalianckich z okresu wojny, nie został podpisany przez Związek Radziecki.

Zresztą prócz Związku Radzieckiego nie podpisały go największe państwa Azji, a mianowi-

cie bezpośrednio zainteresowane w pokojowym rozwiązaniu problemu japońskiego Chiny a także Indie.

IMPERIALISTYCZNA polityka Stanów Zjednoczonych realizuje w Japonii nie tylko swe agresywne militarne interesy; obok nich i w związku z nimi Ameryka dąży do realizacji celów gospodarczych. Jak wszędzie w warunkach imperialistycznego stadium kapitalizmu tak i w amerykańskiej polityce względem Japonii zahaczają się o siebie i krzyżują wewnętrzne sprzeczności właściwe tym formom społeczno-ustrojowym.

Już przed wojną Stany Zjednoczone (choć w mniejszym stopniu niż np. Anglia) odczuwały działanie konkurencji japońskiej na dalekowschodnich rynkach eksportowych. Po wojnie, gdy znaczenie eksportu dla gospodarki amerykańskiej w znacznym stopniu wzrosło, problem ten począł rysować się wyraźniej (przynajmniej w perspektywie — gdyby pokojowa gospodarka japońska miała okrzepnąć).

Stąd tendencja Stanów Zjednoczonych do ograniczania odbudowy potencjału pokojowego przemysłu Japonii. Tendencja ta zbiega się z dążnością USA do remilitaryzacji Japonii, co wymaga popierania wzrostu produkcji tych przede wszystkim gałęzi przemysłu, które produkują sprzęt wojenny. Z drugiej jednak strony monopolisci amerykańscy opanowując japoński przemysł, banki czy komunikację, oczekują zwiększenia zysków ze swych nowozdobytých przedsiębiorstw. Zyski w większości realizowane są w bezpośrednim lub pośrednim związku z produkcją przeznaczoną na cele militaryzacji Japonii lub zaopatrzenia wojsk okupacyjnych, jednak w pewnej części płyną one z produkcji nie mającej znaczenia wojennego. Tak więc zdarzający się w niektórych grupach towarowych przedmiotów spożycia, nieznaczny zresztą, wzrost produkcji nie dowodzi poprawy gospodarczej sytuacji Japonii w ogóle, lecz stwierdza odcinkowe zwycięstwo (w konflikcie wewnętrznych sprzeczności) interesów amerykańskich dysponentów danej dziedziny japońskiej produkcji lub japońskiego eksportu nad interesami amerykańskich producentów czy eksporterów tejże branży.

W zasadzie jednak to co powiedziano wyżej nie wpływa na fakt, że w interesie amerykańskiego imperializmu i to zarówno w interesie militarnym jak i gospodarczym leży tłumienie odradzania się japońskiej gospodarki poza jej wojennymi dziedzinami produkcji — a obok tego zwiększanie stopnia wyzysku mas pracujących przy równoczesnym obniżaniu ich stopy życiowej. Szereg czynników, które istniały już poprzednio w gospodarce japońskiej, jak również naszkicowana wyżej w ogólnych zarysach polityka amerykańskiego imperializmu, oraz zabiegi rodzimych japońskich kapitalistów powodują wręcz dramatyczne pogarszanie się położenia japońskich mas pracujących i upadek gospodarki narodowej.

Japonia jest jak wiadomo krajem gęsto zaludnionym. Na 1 km² wypada tam więcej

mieszkańców niż w Holandii, tyleż mniej więcej co w Anglii lub Walii. Ludność Japonii właściwiej wzrasta szybko, w r. 1920 liczyła ona 56 mln. a w dwadzieścia lat później już 73 mln. Równocześnie trwał szybki proces zmian strukturalnych w zaludnieniu miast i wsi. W r. 1920 miasta, japońskie liczyły 18 mln., zaś wieś 38 mln., do r. 1940 ludność miast wzrosła podwójnie (36,4 mln.), zaś ludność wsi nieznacznie się zmniejszyła (36,6 mln.). Kraje o tak znacznym zaludnieniu, i to głównie zaludnieniu miast, zwykle bywają żywnościowo niesamowystarczalne. W Japonii pogarsza sytuację żywnościową niewielka ilość ziemi uprawnej (35% powierzchni kraju) oraz brak łąk i pastwisk a w związku z tym brak bazy hodowlanej. Przed wojną, dzięki ogromnym rozmiarom rybołówstwa morskiego, które dostarczało podstawowego środka żywności, dzięki eksportowi produkcji japońskiego przemysłu, a przede wszystkim skutkiem niezwykle niskiego poziomu stopy życiowej robotnika i chłopu Japonia w zasadzie utrzymywała swój bilans żywnościowy w stanie równowagi, która dla przeważającej części ludności była zresztą równowagą niemal głodową. Po wojnie eksport wyrobów przemysłu japońskiego spadł do zera a późniejszy jego nieznaczny wzrost nie był w stanie częściowo nawet dorównać rozmiarom przedwojennym. Jedną z podstawowych gałęzi japońskiego przemysłu produkującego przedmioty spożycia, przemysł włókienniczy może być przykładem powojennej ruiny pokojowej produkcji w tym kraju. Japonia była przed wojną głównym ośrodkiem przemysłu bawełnianego Azji i Dalekiego Wschodu. Na 20 mln. wrzecion skupionych w tej części świata Japonia posiadała w r. 1937 — 11 mln. Z tej liczby w r. 1948 czynnych było zaledwie 4 mln. Nic dziwnego, że eksport przemysłu bawełnianego spadł w tych warunkach do kilkunastu procent przedwojennych rozmiarów. Podobnie do 10% spadła produkcja przemysłu wełnianego a produkcja surowego jedwabiu sięgająca przed wojną 80% produkcji światowej (42 tys. ton) sięga zaledwie paru tysięcy ton. Równocześnie zniszczenia wojenne w sprzęcie i taborze rybackim oraz zaminowanie wód znacznie ograniczyły rozmiary rybołówstwa. Wojenna gospodarka rolnicza w znacznym stopniu zarówno wyczerpała urodzajność gruntów jak też uszczupliła pogłowie inwentarza. W rezultacie średnie spożycie ryb i mięsa, które w Japonii już przed wojną wynosiło na jednego mieszkańca nieznaczną ilość 14,1 kg, spadło w r. 1947/8 do 3,8 kg. W tym samym czasie zbiory pszenicy sięgały 59,6% zaś produkcja tłuszczów 57% poziomu przedwojennego; zmniejszenie produkcji i spożycia żywności w tak znacznym stosunku w kraju o już poprzednio prawie głodowej stopie życiowej ludności pracującej oznaczało nędzę i śmierć dla tysięcy rodzin.

Natomiast w przemyśle ciężkim, który ma podstawowe znaczenie dla remilitaryzacji Japonii, sytuacja na tle ogólnej katastrofy gospodarczej przedstawiała się daleko mniej niekorzyst-

nie. Przygotowując podstawy przyszłej remilitaryzacji amerykańskie władze okupacyjne w latach bezpośrednio powojennych strzegły kluczowych gałęzi japońskiego przemysłu ciężkiego przed rozprzężeniem, które nastąpiło w produkcji przedmiotów spożycia. W r. 1948 japońskie kopalnie węgla dały wydobycie równe 75 % przedwojennego poziomu, wydobycie rudy żelaza sięgało 86 %, zaś produkcja energii elektrycznej wzrosła nawet o 20 %.

Klęska wojenna oraz istnienie amerykańskiej okupacji postawiły przed japońską kliką monopolistyczną problem możliwie najkorzystniejszego dla siebie dostosowania się do nowych, niełatwych okoliczności. Dzięki utracie kolonii przez Japonię koncern Mitsui utracił 48 ze swych 197 przedsiębiorstw, koncern Mitsubishi stracił 13 z 40. Inwestycje w przemyśle wojennym okazały się czasowo przynajmniej nierentowne. A poza tym: amerykańscy imperialiści przecież nie tylko po to lokowali się w Japonii, aby przekształcić ją w swą bazę wojenną i narzędzie agresji, ale także by „podzielić się” z kapitalistami japońskimi ich stanem posiadania i zyskami. Z drugiej jednak strony kapitaliści amerykańscy mogli potrzebować swych japońskich konkurentów w charakterze młodszych partnerów administrujących gospodarką japońską na zlecenie zdobywców. Należało zatem iść na wszelką formę współpracy i ustępstw wobec nowych władców zza Oceanu, aby tylko dzięki swej usługowości i ustepliwości wytargować jak najwięcej dla siebie. I podobnie jak przed blisko stu laty klasa rządzących feudałów tak obecnie klika monopolistów rządzących Japonią stała się w zamian za zachowanie swego uprzywilejowanego stanowiska w kraju najsłabiej wykonalnym wykonawcą polityki obcego imperializmu ze szkodą własnego narodu.

Czynniki reprezentujące interesy Stanów Zjednoczonych w Japonii potrafiły ocenić lojalność japońskiej magnaterii finansowej. Reformy, które miały w myśl uchwał jałtańskich i poczdamskich zdemokratyzować gospodarkę japońską, zostały przeprowadzone w ten sposób, że cel ich został (z korzyścią dla wielkiego kapitału) udaremniony. Tak się np. stało z „Programem Decentralizacji Gospodarczej”. Zgodnie z postanowieniem alianckiej komisji daleko-wschodniej w Japonii miała zostać przeprowadzona dekartelizacja, jednak wspomniany wyżej program stanowił jeszcze jeden przykład łamania porozumień międzysojuszniczych: zamiast likwidacji kartelów zmierzał on do ich osłabienia w tym tylko stopniu, jaki był niezbędny dla podporządkowania kartelów japońskich monopolom amerykańskim²⁾. Pod koniec r. 1945 amerykańskie władze okupacyjne wydały zarządzenie zakazujące 15 centralnym przedsiębiorstwom monopolistycznym (które skupiały w swych rękach akcje innych przedsiębiorstw) dokonywania wszelkich operacji a portfele ich udziałów w innych przedsiębior-

stwach podlegały rozprzedaży. Do spisu początkowo obejmującego 15 wielkich przedsiębiorstw monopolistycznych dołączono następnie dalsze, tak że cała lista w drugiej połowie r. 1947 obejmowała 83 przedsiębiorstwa. W rzeczywistości jednak zarządzenie dekartelizacyjne wykonano tylko w stosunku do 24 przedsiębiorstw. Istotnym powodem wydania tego zarządzenia była chęć ułatwienia kapitałowi amerykańskiemu przejścia aktywów wielkich firm japońskich. Istotnie, okres wykonywania zarządzenia względem 24 objętych nim wielkich firm japońskich był równocześnie okresem wzmagającej się penetracji amerykańskiego kapitału w Japonii. Warto przy tym zauważyć, że omawiane zarządzenie nie objęło żadnego z wielkich banków japońskich. Było to zbędne. Penetracja obcego kapitału w przedsiębiorstwach bankowych odbywa się bowiem w sposób najswobodniejszy. Międzybankowe operacje kredytowe zdziałać mogą tu nie mniej a nawet więcej niż tytuły własności i pakiety akcji w stosunkach przemysłowych.

Podobne znaczenie pozorne, za którym ukrywało się odmienne znaczenie istotne miało wydane w r. 1946 przez rząd japoński prawo o „Ograniczeniu Mocy Ekonomicznej”. Pozornie chodziło tu o dekoncentrację wielkich firm japońskich i stworzenie na ich miejsce szeregu drobniejszych, faktycznie zaś — o utorowanie drogi kapitałowi amerykańskiemu do łatwiejszego opanowania wielkich przedsiębiorstw japońskich. Wykonanie tego prawa w praktyce w mniejszym stosunkowo stopniu naruszyło całość wielkich firm japońskich niż to nawet miało miejsce w wypadku „Programu Decentralizacji Gospodarczej”. Ze spisu 325 wielkich przedsiębiorstw, które miały ulec rozdrobnieniu, wyłączono przeważającą ich większość, tak że w początku r. 1949 już prawie wszystkie przeznaczone do parcelacji firmy potrafiły jej uniknąć. Wreszcie z początkiem r. 1950 zakończono farsę dekartelizacji. Sztab Mac Arthura rozwiązał „Komisję dla Spraw Dekoncentracji Mocy Gospodarczej Japonii”.

Po okresie rzekomej dekoncentracji, która w istocie umożliwiła amerykańskiemu kapitałowi opanowanie wielkich firm japońskich, przyszedł czas na następny akt dramatu. Skoro już amerykański kapitał usadowił się w przedsiębiorstwach japońskich, to należało teraz tym przedsiębiorstwom zapewnić korzystne warunki rozwoju, tzn. by mogły przynosić kapitalistom amerykańskim odpowiednio na skalę kolonialną wysoki zysk. Pewne czynniki po temu już istniały a mianowicie za bezcen uzyskane udziały lub własność opanowanych przedsiębiorstw japońskich oraz głodowo niski poziom płac japońskiego robotnika. Jeśliby do tego dodać renowację zużytych bądź zniszczonych w czasie wojny urządzeń wytwórczych, ich unowocześnienie na skalę współczesnego poziomu techniki — zyski mogłyby się stać bajeczne. Od r. 1948 poczynając trwa więc praca nad skompletowaniem wyposażenia i modernizacją tych zakładów lub gałęzi japońskiego przemysłu, którymi zainteresowani są Amerykanie. Szereg wizyt amery-

²⁾ Dane o dekartelizacji według art. M. Łukianowej w nr 7/51 r. miesięcznika *Woprosy Ekonomiki*.

kańskich mężów stanu a równocześnie dygnitarzy przedsiębiorstw monopolistycznych toruje drogę porozumieniom na ten temat.

W wyniku wizyty wiceministra wojny USA Drapera osiągnięto porozumienie co do udziału kapitałów amerykańskich w rekonstrukcji japońskiego przemysłu (głównie ciężkiego). W szczególności Stany Zjednoczone zobowiązały się dostarczyć w ciągu 5 lat japońskiemu przemysłowi sprzętu wytwórczego o wartości 150 mln. dol. Następna misja pod kierownictwem Dodge'a po zbadaniu stosunków na miejscu zaleciła realizację szeregu wygodnych dla amerykańskiego kapitału warunków jego pasożytniczej działalności w Japonii. Do warunków tych należało zagwarantowanie wysokich zysków od kapitałów inwestowanych przez obywateli Stanów Zjednoczonych, zmniejszenie opodatkowania wielkich przedsiębiorstw, wzmocnienie wyzysku mas pracujących przez zamrożenie płac, ograniczenie działalności związków zawodowych i zaostrzenie kursu ucisku politycznego względem elementów demokratycznych w kraju.

Zalecenia misji Dodge'a zostały zaakceptowane przez rząd Stanów Zjednoczonych i stały się podstawą dla opracowania dyrektyw z zakresu polityki ekonomicznej udzielonych gen. Mac Arthurowi celem realizacji w ramach tzw. programu stabilizacji ekonomicznej Japonii.

Pozorność całokształtu przedsięwzięć mających rzekomo na celu dekoncentrację japońskich wielkich przedsiębiorstw monopolistycznych i demokratyzację jej życia gospodarczego wynika z całą oczywistością, gdy się obserwuje dalsze losy japońskiego przemysłu. W r. 1950 na ogólną ilość 50 tys. towarzystw akcyjnych oraz 100 tys. przedsiębiorstw przemysłowych tylko 200 rozporządzało kapitałem powyżej 100 mln. jen.

Ogólna ilość akcjonariuszów 17 wielkich towarzystw akcyjnych sięgała w tymże czasie 560 tys. osób, ale zaledwie 0,2% ich ogólnej liczby dysponuje 1/3 częścią kapitału akcyjnego.³⁾

Koncentracja kapitału, chociaż obecnie nie tak daleko posunięta jak w Stanach Zjednoczonych, jest jednak bardzo znaczna. Ilość poszczególnych przedsiębiorstw monopolistycznych w niektórych dziedzinach gospodarki narodowej w stosunku do całości produkcji tych dziedzin przedstawia się jak następuje: w wydobywaniu węgla 8 firm kontroluje 42% produkcji, w przemyśle naftowym na 5 firm przypada 80% produkcji. W hutnictwie rządzi „wielka czwórka” (Mitsui, Mitsubishi, Jasuda i Sumitomo). Dwa trusty skupiają 88% produkcji żeliwa. Nie inaczej jest w bankowości: pięć wielkich banków rządzi połową wszystkich firm bankierskich jakie istniały w r. 1949 w Japonii skupiając pod swą kontrolą 72% całości depozytów bankowych oraz 79% udzielonego kredytu.

Monopole amerykańskie zagarniają w swe posiadanie zarówno znaczną część kapitału mo-

nopoli japońskich jak też i znaczną część zysków z tych przedsiębiorstw, które jeszcze nominalnie są własnością japońską. Jest to tym dotkliwsze dla monopolu japońskich, że poniosły już one straty w wyniku szkód wojennych, odpadnięcia kolonii oraz powojennej depresji. Aby im to choć w części wynagrodzić amerykańskie władze okupacyjne popierają zasilanie monopolu japońskich z kieszeni najszerszych mas pracujących, tzn. z kieszeni podatnika japońskiego. I tak ok. 80% wszystkich pożyczek bankowych od r. 1950 udzielono w Japonii wielkim przedsiębiorstwom monopolistycznym. Jeszcze jawniej pasożytowanie monopolów kosztem egzystencji mas ludowych ujawnia się w akcji subsydiowania wielkich przedsiębiorstw przez rząd ze środków budżetowych. Do końca r. 1943 ze 100 mln. jen subsydiów rządowych przeznaczonych na odbudowę przemysłu ok. 90% otrzymały wielkie towarzystwa akcyjne o kapitale powyżej 10 mln. jen. Ponadto rząd subsydiował wielkie przedsiębiorstwa z tzw. funduszu regulacji cen. Jak bardzo dla szerokich mas podatników uciążliwa jest akcja subsydiowania monopolów wynika jasno z faktu, że na ten właśnie cel przeznaczono w latach 1949—1950 prawie jedną trzecią część sum budżetu państwa.

Inną formę rekompensaty za wierną służbę amerykańskim imperialistom stanowią dla monopolistycznego kapitału japońskiego zamówienia wojenne. W przemyśle ciężkim w ogóle a przede wszystkim w zbrojeniowym ożywienie zaznaczyło się już przed kilku laty, gdy władze amerykańskie przygotowywały przekształcenie Japonii w bazę agresji na Dalekim Wschodzie. Ożywienie to stało się szczególnie wyraźne z chwilą podjęcia agresji na Korei. Odtąd produkcja przemysłu hutniczego, maszynowego, naftowego, elektrotechnicznego czy chemicznego poczyną gwałtownie wzrastać. Wzrost ten, pomimo równoczesnych ograniczeń produkcji przedmiotów spożycia dla ludności kraju (np. spożycie artykułów odzieżowych wynosi ok. 1/3 poziomu przedwojennego), wpływa decydująco na wzrost wskaźnika produkcji całego przemysłu. Wskaźnik ten według źródeł amerykańskich⁴⁾ (1937=100), który z 50 w r. 1949 wzrósł do 79 w grudniu 1950, w połowie roku ubiegłego (czerwiec) wynosił 97 osiągając prawie przedwojenny poziom. Ponieważ jednak wobec większego przed wojną spożycia w kraju i znacznie większego eksportu (w maju r. 1951 eksport wynosił zaledwie ok. 1/3 rozmiarów przedwojennych) udział produkcji przedmiotów spożycia był w ogólnej produkcji przemysłowej znacznie większy niż dziś, widzimy wyraźnie, że nastąpiło ogromne przesunięcie na korzyść przemysłu wojennego. W ten sposób amerykańscy imperialiści militaryzują gospodarkę japońską drogą coraz większej nędzy mas pracujących oraz drogą ograniczania eksportu, który jest dla normalnego rozwoju japońskiej gospodarki nieodzowny.

³⁾ Według wyżej cyt. artykułu M. Łukianowej.

⁴⁾ *International Financial Statistics* nr 12 z r. 1951.

W rzeczywistości stan pokojowego przemysłu japońskiego jest katastrofalny. To co on produkuje stanowi drobną część produkcji przedwojennej. Przy tym w większości wypadków jest to produkcja eksportowa, w której zaangażowany jest kapitał amerykański. Wskaźniki produkcji poszczególnych gałęzi przemysłu pozwalają sądzić o militarystyce japońskiego przemysłu, która się odbywa kosztem produkcji pokojowej.⁵⁾ W listopadzie 1950 r. wskaźniki produkcji (średnia z lat 1932—1936 = 100) osiągnęły: w hutnictwie żelaza — 146, w przemyśle maszynowym — 137, w przemyśle metali kolorowych — 186, w produkcji wojskowych samochodów ciężarowych — 592, zaś w przemyśle włókienniczym — 48, a w spożywczym — 71.

PSEUDOREFORMY, które zostały podczas amerykańskiej okupacji przeprowadzone w rolnictwie, służyły w istocie wzmocnieniu na wsi pozycji elementów kapitalistycznych, w szczególności kułackich.

Wieś japońska posiada wiele cech feudalnych. Bezpośrednio przed drugą wojną światową około połowę ziemi ornej uprawiali dzierżawcy płacąc ogromne czynsze obszarnikom. Reszta ziemi znajdowała się w rękach bądź kułaków, bądź biedoty wiejskiej, która żyła z uprawy minimalnych działek. Blisko połowa ogólnej ilości gospodarstw (2,4 mln. na 5,5 mln.) stanowiły gospodarstwa karłowate, o rozmiarach kilkakrotnie mniejszych niż najdrobniejsze gospodarstwa w Europie.

W tych warunkach potrzeba reformy rolnej była paląca. Jednakże „reforma“, którą parlament japoński uchwalił pod okiem władz amerykańskich, zabezpiecza interesy obszarnika i kułaka bowiem nie przewiduje wywłaszczenia ziemi, lecz jej wykup i to wykup za wysoką cenę. W ten sposób ani biedny chłop ani dzierżawca nie są w stanie uiścić należności za ziemię jak nie byli w stanie nabyć jej w wolnym obrocie przed „reformą“. Od początku okupacji nic przy tym nie zrobiono, aby zmniejszyć i sprawiedliwie rozłożyć ciężary podatkowe oraz uregulować sprawę bankowego zadłużenia drobnych gospodarstw.

Nawet te częściowe i nieliczne postanowienia „reformy“ rolnej, które znalazły się w ustawie i mogłyby przynieść korzyść dzierżawcom i biednym chłopom, w istocie nie są wykonywane. Należy do nich np. zakaz żądania zapłaty czynszu dzierżawnego w płodach rolnych. Praktycznie powszechne są wypadki, gdy obszarnik zmusza dzierżawcę do zapłaty w ziemiopłodach, szczególnie w okresie nasilenia inflacji.

Jak już wspomniano sytuacja mas pracujących Japonii ulega w wyniku militarystyki gospodarki oraz penetracji amerykańskich monopolów stałemu pogarszaniu. Pomimo rozwoju produkcji wojennej bezrobocie jest bardzo znaczne. Ilość bezrobotnych, którą amerykańskie źródła szacują kłamliwie w I połowie 1951 r. na niewiele ponad 1% ogółu zatrudnionych, wynosiła w tym okresie faktycznie (wraz z zatrudnionymi częściowo) ok. 18 mln. osób. Sytu-

ację mieszkaniową ilustruje fakt, że ilość bezdomnych szacowana jest na 16 mln. osób.

Zarobki robotników w przemyśle japońskim już przed wojną należały do najniższych na świecie. Na głodowych płacach robotniczych opierała się głównie konkurencyjna siła japońskiego eksportu. Obok szczególnie niskich płac Japonia odznacza się też wyjątkowo uciążliwymi warunkami pracy robotników. Dzień roboczy trwa od 10 do 12 godzin. Zamrożenie płac na poziomie realnie znacznie niższym niż przed wojną ustaliło głodowy pułap warunków bytowych klasy robotniczej, pułap ten obniża się jednak stale w dalszym ciągu, wobec wzrostu cen podstawowych przedmiotów spożycia. Nawet amerykańskie źródła nie są w stanie ukryć, że koszty utrzymania rosną, że poziom ich w r. 1951 był dwukrotnie wyższy niż w r. 1937.⁶⁾

Kłęska wojenna militarystyki japońskiego w ostatniej wojnie światowej spowodowała ożywienie elementów demokratycznych oraz wpłynęła na wzrost świadomości klasowej japońskich mas pracujących. Gdy przed wojną związki zawodowe skupiały ok. 7% robotników, to po kapitulacji ilość członków związków zawodowych wzrosła o 50% ogółu robotników i pracowników umysłowych.

W okresie powojennym zaznaczyło się też nieosiągnięte dotychczas w Japonii nasilenie akcji strajkowej. Ilość strajków i konfliktów w latach 1946—1949 przekroczyła 8 tys. a udział w nich brało ok. 42 mln. robotników. Rosnąca fala ruchu związkowego i strajkowego stała się przyczyną poważnych obaw amerykańskich i rodzimych kapitalistów. Toteż spowodowali oni wydanie w r. 1950 zakazu działalności postępowej Wszechjapońskiej Rady Związków Zawodowych. Mimo to w latach 1950—1951 ruch strajkowy wzmógł się jeszcze bardziej, a średnia miesięczna ilość strajkujących osiągnęła w tym czasie 1 mln. W r. 1951 miały miejsce w wielkich portach jak Kobe, Osaka i in. strajki dokerów na znak protestu przeciwko wysyłaniu broni i zaopatrzenia dla napastniczych wojsk w Korei.

Organizatorem i przywódcą mas pracujących Japonii do walki o ich prawa jest Komunistyczna Partia Japonii. W kilka lat po legalizacji partii, co nastąpiło w r. 1945, ilość jej członków przekroczyła 100 tys. Komunistyczna Partia Japonii walczy przeciw remilitaryzacji kraju i przekształcaniu go w bazę amerykańskiej agresji, o przejęcie władzy z rąk monopolistów przez masy ludowe i zakończenie okupacji, o odbudowę i rozwój pokojowej gospodarki japońskiej, o prawdziwie demokratyczną reformę rolną i wzrost stopy życiowej mas pracujących.

Realizacja tych celów godziłaby w pasożytnicze interesy amerykańskich i japońskich kapitalistów, toteż są oni zgodni w zwalczaniu partii komunistycznej. Już w r. 1950 rząd japoński ogłosił za wyjętych spod prawa wszystkich członków Komitetu Centralnego KPJ oraz członków redakcji organu KC KPJ — pisma

⁵⁾ Według cyt. art. M. Łukianowej.

⁶⁾ *International Financial Statistics* nr 12 z r. 1951.

„Akachata“. Prześladowanie członków partii szczególnie wzmogło się po rozpoczęciu agresji w Korei. W dniu rozpoczęcia obrad nad traktatem pokojowym w San Francisco przeprowadzono aresztowania wśród aktyw KPJ. Te akty terroru nie są jednak w stanie ani złamać partii ani osłabić jej autorytetu wśród mas. Przeciwnie wyraźnie dowodzą one, że terror skierowany jest nie tylko przeciw KPJ, ale przeciw narodowi japońskiemu i że przyczyną jego jest rosnące poczucie słabości i braku oparcia w masach ze strony tych, co rządzą Japonią.

Wbrew przewidywaniom amerykańskiej dyplomacji, która usiłowała wyreżyserować konferencję w San Francisco na osławionej zasadzie maszyny do głosowania — Związek Radziecki wziął udział w obradach konferencji. Stojąc na stanowisku porozumień międzyalianskich zawartych jeszcze w czasie trwania ostatniej wojny Związek Radziecki nie chciał po-
minąć żadnej okazji, którą by można wykorzystać celem demokratycznego, pokojowego i zgodnego z interesami narodu japońskiego uregulowania kwestii japońskiej.

Delegacja radziecka w szczególności domagała się niedopuszczenia do odradzania japońskiego militarysty, zakazu udziału Japonii w jakichkolwiek sojuszach i umowach międzynarodowych skierowanych przeciwko któremukolwiek z państw uczestniczących w ostatniej woj-

nie z Japonią, zakończenia okupacji Japonii i zakazu utrzymywania na jej terenie obcych baz wojskowych, realizacji demokratycznych zasad ustroju politycznego, społecznego i gospodarczego Japonii, rozwoju pokojowej gospodarki japońskiej wraz z rozwojem handlu zagranicznego i zagwarantowaniem możliwości uzyskania niezbędnych surowców.

Propozycje ZSRR, poparte przez delegację polską i czechosłowacką zostały odrzucone przez większość, zmontowaną za sprawą Stanów Zjednoczonych. Zamiast traktatu gwarantującego pokój podpisano zredagowany przez delegację amerykańską dyktat, który Stanom Zjednoczonym otwiera na nieograniczony czas drogę do samowolnego działania zarówno pod względem militarnym jak politycznym i gospodarczym.

Rosnąca wrogość mas ludowych w stosunku do imperialistycznych poczynań okupantów staje się tym silniejsza, że na przykładzie Chin czy Wietnamu naród ten widzi drogę do wyzwolenia politycznego i gospodarczego przez walkę o zrzućenie obcego jarzma. Toteż dalsza militaryzacja Japonii a wraz z nią wzmaganie się imperialistycznego wyzysku japońskich mas ludowych przyspiesza jedynie krytyczny moment, w którym naród japoński w ślad za coraz liczniejszymi narodami Azji upomni się czynem o swe polityczne i społeczne prawa.

Z radzieckich doświadczeń gospodarczych

ORGANIZACJA I OCHRONA PRACY W RADZIECKIEJ SPÓŁDZIELCZOŚCI WYTWÓRCZEJ

mgr Adam FONAR i Jerzy KOSZARSKI

Przy kierowaniu produkcją w przedsiębiorstwie spółdzielczym obowiązuje zasada jednoosobowego kierownictwa. Kierownik komórki produkcyjnej całości przedsiębiorstwa lub jego części (kierownik techniczny, kierownik działu, majster, brygadzysta) sprawuje kierownictwo na podstawie przepisów zatwierdzonych przez zarząd spółdzielni¹⁾.

Wzajemne stosunki między poszczególnymi pracownikami określone są regulaminem zatwierdzonym również przez zarząd spółdzielni. Pracownicy zakładu podlegają bezpośrednio swemu kierownikowi i winni bezwzględnie wykonywać wszystkie jego zarządzenia. Stosunek kierownictwa do załogi zakładu powinien mobilizować pracowników w kierunku wykazywania przez nich inicjatywy w zakresie maksymalnego wykorzystania czasu pracy, urządzeń, oszczędności surowców i odpadków, wzmoczenia wydajności pracy oraz polepszenia jakości produkcji. Każdy pracownik pracujący przy pomocy maszyny lub narzędzia odpowiada za

przestoje wywołane nieprzygotowaniem ich do rozpoczęcia pracy z jego winy. W wypadku zniszczenia narzędzi lub maszyn oraz zepsucia surowców z winy członków spółdzielni, ostatni ponoszą odpowiedzialność materialną w wysokości kosztów remontu względnie wartości zepsutego materiału. Kierownik techniczny spółdzielni powinien zorganizować kontrolę techniczną oraz przyjmowanie i przekazywanie maszyn i narzędzi przez poszczególne zmiany. Winien on ponadto zapewnić kontrolę na wszystkich zmianach.

Wszelką produkcję lub pracę zakończoną przyjmuje majster względnie osoba do tego wyznaczona, która na specjalnym arkuszu odnotowuje ilość wykonanych wyrobów, czas zużyty na ich wykonanie oraz ich jakość.

Za produkcję wyrobów złej jakości względnie nie odpowiadających warunkom obowiązujących standardów technicznych, przewodniczący zarządu spółdzielni, kierownicy poszczególnych działów (majster, brygadzysta, kierownik techniczny), a także kierownik wydziału kontroli technicznej odpowiadają sądowo, zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem. Każdy pra-

¹⁾ Regulamin wewnętrzny spółdzielni przemysłowej, zatwierdzony uchwałą Kolegium Urzędu Spółdzielczości Pracy i Spożywców przy RKL RSFR w dniu 29.XI 1945 r.

ownik otrzymuje niezbędne do pracy narzędzia oraz w ustalonych przepisami wypadkach odzież i przybory ochronne na koszt spółdzielni.

W celu kontrolowania jakości wyrobów produkowanych przez przedsiębiorstwa spółdzielcze w większych spółdzielniach istnieją stanowiska naczelnika działu kontroli technicznej (DKT)²⁾. W poszczególnych działach produkcyjnych istnieją stanowiska majstrów kontroli jakości produkcji oraz brakarzy. Podporządkowani oni są naczelnikowi działu kontroli technicznej względnie majstrowi do spraw jakości produkcji w danym zakładzie. Naczelnika DKT i majstra do spraw kontroli jakości zatwierdza prezydium związku branżowego spółdzielni, które też jedynie może ich zwolnić z zajmowanych stanowisk. Naczelnik i majster DKT ponoszą obok kierownictwa spółdzielni odpowiedzialność dyscyplinarną i karną za jakość produkcji³⁾. Obowiązki naczelnika i majstra DKT są następujące:

1. kontrolowanie gotowej produkcji spółdzielni, a w szczególności zgodności jej z wymaganiami standartów względnie zatwierdzonymi warunkami technicznymi lub wzorami;

2. cechowanie gotowej produkcji zakwalifikowanej co do jakości (Przekazywanie produkcji nie przyjętej przez DKT konsumentom lub organizacjom handlowym jest zabronione i winnych przekroczeń z tego tytułu pociąga się do odpowiedzialności);

3. zapewnienie dostarczenia przez kierownictwo spółdzielni zatwierdzonych dla zakładu wzorów i warunków technicznych;

4. prowadzenie ewidencji braków w gotowej produkcji (O ich ilości i rodzajach DKT musi składać miesięczne sprawozdania do związku branżowego spółdzielni);

5. przekazywanie do zbadania w specjalnych laboratoriach (w razie konieczności) wzorów produkcji w celu przeprowadzania analiz kontrolnych;

6. przekazywanie danych o niezgodnych z przepisami zarządzeniach administracji spółdzielni w zakresie produkcji złej pod względem jakości do władz wyższego szczebla, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności;

7. kontrolowanie przesłanych do zakładu wzorców, półfabrykatów oraz materiałów, z punktu widzenia zgodności ich jakości z obowiązującymi warunkami technicznymi i wymogami zakładu;

8. przeprowadzanie kontroli urządzeń oraz instrumentów, celem wyeliminowania tych, które są przyczyną złej produkcji;

9. uczestniczenie w sporządzaniu i opracowywaniu nowych oraz kontroli starych warunków technicznych i procesów technologicznych. Wspólnie z kierownikiem technicznym spółdzielni, DKT podejmuje kroki zmierzające do zapobiegania brakom i likwidacji istniejących.

²⁾ Instrukcja o organizacji kontroli technicznej w spółdzielniach pracy zatwierdzona przez Centralny Urząd Spółdzielczości Pracy przy Radzie Komisarzy Ludowych RSFSR z dn. 27.VI 1945 r.

³⁾ Zgodnie z dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dn. 10.VII 1940 r.

Ogólne wytyczne postępowania naczelnika DKT i majstra kontroli jakości produkcji są następujące:

1. przy ujawnieniu masowego powstawania braków należy wstrzymać produkcję;

2. w wypadku ujawnienia przekazywania konsumentom przez kierownictwo spółdzielni towarów nie odpowiadających warunkom technicznym, należy sporządzać protokoły, a następnie przekazywać je władzom nadrzędnym w celu pociągnięcia winnych do odpowiedzialności;

3. w razie potrzeby, należy przekazywać gotową produkcję, surowce i półfabrykaty do analizy w specjalnych laboratoriach;

4. winni oni żądać od naczelników działów produkcyjnych i majstrów terminowego wykonania zarządzeń mających zapobiec brakom i polepszyć jakość produkcji;

5. w odniesieniu do podległego aparatu winni oni w pełni wykorzystywać przysługujące im prawa.

Pracownicy spółdzielni zobowiązani są do przechowywania narzędzi i odzieży ochronnej w miejscach do tego przeznaczonych i w ustalonym porządku. Maszyny i mechanizmy powinny być przed rozpoczęciem pracy w stanie pełnej sprawności technicznej. Odpowiedzialność za przestój spowodowany defektem maszyn i mechanizmów ponoszą pracownicy, którym zostały one przydzielone. W wypadku zepsucia maszyn lub narzędzi, pracownik powinien niezwłocznie przerwać pracę i zawiadomić o powyższym kierownika technicznego. Przerwanie pracy na skutek braku zaopatrzenia surowcowego, braku narzędzi lub części zamiennych a także na skutek zepsucia lub złamania, uważane jest za przestój. Zaopatrywanie robotników i pracowników w niezbędne materiały, ubrania robocze i narzędzia winno się odbywać przed rozpoczęciem pracy. Czas zużyty przez robotników na oczekiwanie tych materiałów, o ile nie posiadają oni w tym czasie innego zajęcia, również uważany jest za przestój.

Pracownik otrzymując materiał zły jakościowo powinien niezwłocznie zawiadomić o tym kierownika, który obowiązany jest sprawdzić słuszność meldunku i dokonać zamiany materiału. Wszelką pracę zarówno indywidualną jak i zbiorową wykonuje się zgodnie ze zleceniem. W zleceniu należy podać: termin, normy czasu, ilość wyrobów, stawkę akordową itp. Tryb ten dotyczy również członków spółdzielni pracujących w domu.

Każdy pracownik spółdzielni obowiązany jest do produkowania wyrobów wysokiej jakości i ponosi pełną odpowiedzialność za jakość wykonywanej pracy. Za produkcję braków i dopuszczenie do produkcji wyrobów złej jakości, robotnik zostaje przeniesiony do niższej grupy uposażeniowej, względnie potrąca mu się z poborów pewne kwoty, stosownie do ustalonej tabeli potrąceń. Produkcja braków, która nastąpiła nie z winy członka spółdzielni, opłacana jest według następujących stawek:

1. całkowity brak — 50% obowiązującej stawki;

2. częściowy brak — według zmniejszonej stawki, jednak nie wyżej 66 % wartości;

3. brak, który nastąpił z winy członka spółdzielni, nie jest wynagradzany.

Pracownicy zobowiązani są niezwłocznie zawiadomić kierownika produkcji o fakcie ujawnienia braków. W wypadku, gdy pracownik kontynuował pracę wbrew zarządzeniu o jej przerwaniu, uważa się, że brak nastąpił z winy pracownika. Jeśli niezależnie od meldunku pracowników o fakcie produkcji brakowej, praca jest kontynuowana na polecenie kierownika produkcji, wówczas odpowiedzialność za straty ponosi kierownik produkcji, który wydał zarządzenie o ciągłości pracy. Za surowce, materiały i półfabrykaty otrzymane do przeróbki a zwrócone w formie nieprzerobionej członkowie spółdzielni ponoszą odpowiedzialność materialną w wysokości pięciokrotnej wartości bilansowej tychże surowców itp. Przepis ten obowiązuje oczywiście jedynie w przypadkach gdy zwrot surowca w stanie nieprzerobionym nastąpił z winy członków. Kierownicy magazynów i osoby, którym powierzono substancję majątkową ponoszą w wypadku stwierdzenia braków odpowiedzialność zgodnie z obowiązującymi ustawami. Za zepsucie surowców, materiałów lub półfabrykatów, a także narzędzi, odzieży roboczej i ochronnej, znajdującej się w posiadaniu członków spółdzielni, członkowie ponoszą odpowiedzialność materialną do wysokości poniesionej straty, którą określa zarząd spółdzielni. Kwoty takie potrąca się z wynagrodzenia miesięcznego, z tym że maksymalna wysokość raty nie może przekraczać 25 % pobrań miesięcznych.

Niezależnie od odpowiedzialności materialnej, w wypadku umyślnego uszkodzenia, zepsucia lub kradzieży, zarząd spółdzielni pociąga winnego do odpowiedzialności karnej.

Za okres przestoju członkowie spółdzielni (niezależnie od formy zapłaty) wynagrodzenia nie otrzymują. W poszczególnych wypadkach walne zebranie może zezwolić na wypłatę takich należności w wysokości połowy stawki czasowej, nie przekraczającej jednak wartości płacy trzech dni w miesiącu. Pracującym najemnie płaci się za przestój zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem. W okresie przestoju zarząd spółdzielni może przenieść pracownika na inne stanowisko robocze ze stawką płacy obowiązującą na tym stanowisku. W wypadku odmowy przejścia na inną pracę, robotnik podlega karze za naruszenie socjalistycznej dyscypliny pracy. Odpowiedzialność za stan dyscypliny pracy ponosi przewodniczący zarządu. Wszelkie naruszenia tej dyscypliny pociągają za sobą kary administracyjne względnie sądowe. Kary dyscyplinarne są następujące: upomnienie, nagana, surowa nagana, przeniesienie na inną pracę niżej płatną względnie inne stanowisko na okres 3 miesięcy oraz wykluczenie ze składu członków spółdzielni. Członkowie spółdzielni mogą być ponadto zmuszeni do pokrycia straty poniesionej przez spółdzielnię wskutek braku ich działalności.

Osoby, które spóźniły się do pracy bez uzasadnionych przyczyn względnie, które opuściły pracę wcześniej, lub siedzą beczynnie w okresie czasu pracy, podlegają karom: upomnienia, nagany, surowej nagany, lub przeniesienia na inną, niżej płatną pracę, względnie niższe stanowisko na okres 3 miesięcy. Kary nakłada przewodniczący spółdzielni niezwłocznie po ujawnieniu naruszenia dyscypliny. Przed nałożeniem kary przewodniczący ma obowiązek wysłuchania wyjaśnień pracownika naruszającego dyscyplinę pracy. Kara musi być opublikowana w zarządzeniu spółdzielni, odpis którego doręcza się osobie naruszającej dyscyplinę pracy. Jeśli w ciągu roku od chwili ukarania (upomnienia, nagany lub surowej nagany) pracownik nie dopuścił się nowego naruszenia dyscypliny pracy, przewodniczący spółdzielni wykreśla z akt osobowych adnotację o ukaraniu.

Samowolne porzucenie pracy pociąga za sobą kary sądowe zgodnie z dekretem Prezydium Rady Ministrów ZSRR z dnia 26.VI 1940 r. W wypadku samowolnego naruszenia dyscypliny, a mianowicie: spóźnienia się pracownika, opuszczenia zakładu przed końcem pracy itp., jeśli czas opuszczony przekracza 20 minut, względnie opóźnienie do 20 minut powtarza się 3 razy w ciągu miesiąca, lub jeśli zaistniał fakt przybycia do pracy w stanie nietrzeźwym, pracownik jest karany sądownie zgodnie z przepisami wspomnianego wyżej dekretu. Za wybryki, chuligaństwo, pociągają się członków spółdzielni do odpowiedzialności karnej. Długość dnia pracy jest określona w drodze uchwały walnego zgromadzenia członków spółdzielni, lecz nie może być krótsza niż 8 godzin. W zawodach szkodliwych dla zdrowia obowiązuje 6-godzinny dzień pracy⁴⁾.

Czas pracy członków spółdzielni pracujących w domu wyznaczony jest przez normy produkcyjne. Zadania w tym zakresie ustala zarząd spółdzielni w oparciu o normy obowiązujące we wspólnych warsztatach. Zarząd spółdzielni ustala terminy dostawy surowców dla pracujących w domu oraz terminy dostaw gotowej produkcji. Do pracy robotnicy przystępują po załatwieniu formalności związanych z przyjęciem ich przez walne zebranie w poczet kandydatów lub członków, względnie na podstawie upoważnienia zarządu przez walne zebranie do dokonywania formalności przyjęcia. Jeśli chodzi o pracowników najemnych i uczniów, mogą oni być dopuszczeni do pracy na podstawie zarządzenia przewodniczącego spółdzielni lub jego zastępcy. Wszyscy pracownicy spółdzielni, nie wyłączając uczniów, powinni być zaopatrzeni w przepustki uprawniające do wejścia na teren zakładu oraz w tabliczki z numerami, które są zawieszane na specjalnej tablicy. Początek pracy, przerwy i koniec pracy sygnalizowane są przy pomocy syreny lub dzwonka. Pracownicy aparatu administracyjno-kierowniczego, opuszczający pracę w ciągu dnia, winni za zgodą swego kierownika poczynić odpowiednie adnotacje w książce

⁴⁾ Wykaz tych zawodów zawiera uchwała RKL ZSRR z dn. 1.VII 1940 r.

ewidencyjnej, podając godzinę wyjścia, cel, godzinę powrotu oraz nazwisko akceptanta. Rozkład zmian roboczych oraz personalne rozmieszczenie grup ustala kierownictwo produkcji w taki sposób, by każdy robotnik posiadał określone miejsce robocze, narzędzia itp., za które odpowiada.

Nikt z pracowników spółdzielni nie ma prawa odmówić pracy w zmianie oraz odmówić przyjęcia określonego miejsca roboczego ustalonego w kalendarzyku lub w konkretnym zarządzeniu kierownika produkcji. Robotnik nie ma prawa opuszczać pracy przed przyjściem zmianowego, któremu w zasadzie powinien zdać maszynę, warsztat lub miejsce pracy. Przekazujący i przejmujący dokonywają przeglądu maszyny, narzędzi itp., a w wypadku ujawnienia defektów, meldują o tym kierownikowi produkcji.

W wypadku nieprzybycia pracownika zmianowego do terminu początku nowej zmiany, robotnik melduje o tym kierownikowi robót, który winien niezwłocznie ustalić osobę zastępującą schodzącego ze zmiany. Przedłużenie 8-godzinnego dnia roboczego dla wykonania pilnych prac może mieć miejsce na podstawie uchwały walnego zgromadzenia, w której należy podać na jaki okres czasu oraz w jakim wymiarze godzin dziennie przedłuża się okres pracy. Czas pracy palaczy, maszynistów i innych pracowników, którzy ze względu na spełnianie funkcje powinni przychodzić przed rozpoczęciem pracy, względnie kończyć po jej zakończeniu przez załogę, określa zarząd spółdzielni. Tryb wynagrodzenia za ich pracę przekraczającą 8-godzinny dzień pracy ustala zarząd spółdzielni. Wszyscy pracownicy spółdzielni otrzymują w tygodniu 1 dzień odpoczynku, który w zakładach i warsztatach obsługujących ludność ustala się w uzgodnieniu z właściwą radą narodową.

Członkowie spółdzielni po upływie 11 miesięcy nieprzerwanej pracy w spółdzielni mają prawo do urlopu wypoczynkowego. Prawo do urlopu mają również członkowie spółdzielni pracujący w domu. Pracownicy pracujący w warunkach szkodliwych dla zdrowia mają prawo do urlopu dodatkowego przewidzianego w ustawodawstwie. Kalendarz urlopów ustala zarząd spółdzielni w porozumieniu z biurem ochrony pracy i polepszenia bytu, przy udziale kierownika technicznego, w sposób zapewniający nieprzerwaną działalność zakładu. Udzielanie urlopów normuje zarządzenie o urlopach w spółdzielczości pracy RSFSR⁵⁾, które zostało wydane w wykonaniu uchwały Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dn. 30.VI 1940 r. o urlopach dla robotników i pracowników. Wszystkim kierownikom instytucji i przedsiębiorstw spółdzielczości pracy zalecono:

1. wprowadzenie kolejnych dodatkowych (z tytułu ciężkiej pracy lub zajmowanego stanowiska) urlopów dla członków spółdzielni (skasowanych na okres trwania wojny uchwałą Prezydium Rady Najwyższej z dnia 26.VI 1941 r.);

⁵⁾ Zarządzenie Głównego Urzędu Spółdzielczości Pracy przy RKL RSFSR z dnia 11.VII 1945 r.

2. opracowanie kalendarzyka urlopów z uwzględnieniem sezonowości poszczególnych gałęzi przemysłów, zapewniającego wykonanie planu produkcyjnego;

3. przy ustalaniu długości okresu urlopów (kolejnych i dodatkowych) kierowanie się następującymi przepisami: a) prawo do kolejnego urlopu przysługuje członkom spółdzielni oraz jej pracownikom po upływie nieprzerwanej 11-miesięcznej pracy; b) osobom pracującym w zakładzie powyżej roku można udzielać urlopu zaliczkowo, przed uzyskaniem prawa do kolejnego urlopu; c) kolejny urlop dla członków spółdzielni wynosi w zasadzie 12 dni roboczych; d) robotnikom o nienormowanym dniu pracy przysługuje urlop dodatkowy, który łącznie z kolejnym nie może przekraczać 21 dni roboczych; e) dla członków spółdzielni zatrudnionych przy pracach szkodzących zdrowiu wprowadza się urlopy dodatkowe; f) członkowie spółdzielni pracujący w danej instytucji powyżej 2 lat, uzyskują prawo do otrzymania dodatkowo 3 dni roboczych urlopu; g) dodatkowy urlop za wysługę lat przysługuje członkom spółdzielni, którzy pracują we wspólnych warsztatach, pod warunkiem systematycznego wykonywania zadań produkcyjnych i nienaruszenie dyscypliny pracy; h) członkom pracującym w domu, na podstawie uchwały walnego zgromadzenia może być przyznany urlop na zasadach ogólnych; i) niepełnoletnim — do 16 lat, przysługuje urlop miesięczny, przy pracy zaś szkodliwej dla zdrowia półtoramiesięczny.

NASTĘPNIE omówimy po krótko zagadnienie ochrony pracy w radzieckiej spółdzielczości wytwórczej.

Przepisy w zakresie bezpieczeństwa pracy i higieny przemysłowej we wspólnych warsztatach spółdzielni pracy opracowuje Kasa Ubezpieczeń Wzajemnych Wszechzwiązkowej Rady Spółdzielczości Pracy w porozumieniu z wszechzwiązkowymi centralami spółdzielczości pracy⁶⁾. Przepisy opracowywane są ze szczególnym uwzględnieniem warunków pracy w zakładach produkcyjnych oraz finansowego stanu spółdzielni. Podlegają one zatwierdzeniu przez Wszechzwiązkową Centralną Radę Związków Zawodowych (WC RZZ). Dla sprawowania nadzoru nad przestrzeganiem tych przepisów, jak również innych postanowień ustawodawstwa o ochronie i bezpieczeństwie pracy w pionie Kasy Ubezpieczeń Wzajemnych Wszechzwiązkowej Rady Spółdzielczości Pracy, istnieje Inspektorat Ochrony Pracy posiadający swe komórki terenowe. Za naruszenie przepisów ochrony i bezpieczeństwa pracy Inspektorat ma prawo nakładania kar pieniężnych do wysokości 100 rubli.

Prawa i obowiązki inspektoratów a także tryb nakładania kar oraz składania zażaleń na postanowienia o nałożonych karach opracowuje Kasa Ubezpieczeń Wzajemnych WRSP. Prze-

⁶⁾ Uchwała Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR z dn. 17.IV 1935 r. o ochronie pracy oraz bezpieczeństwie pracy we wspólnych warsztatach spółdzielni pracy.

pisy te podlegają również zatwierdzeniu przez WC RZZ. Inspektoraty działają w oparciu o regulamin zatwierdzony przez WC RZZ z dn. 28.VII 1935 r. Do regulaminu załączona jest instrukcja o trybie nakładania kar, składania zażaleń i ściągania kar nałożonych. Przewiduje ona, że za naruszenie przepisów bezpieczeństwa pracy i higieny przemysłowej oraz ustawodawstwa ogólnego o ochronie i bezpieczeństwie pracy, inspektor ochrony ma prawo nakładania kar pieniężnych jedynie w tych wypadkach, gdy czyny te nie podlegają karze w ramach przepisów kodeksu karnego. Kara nakładana jest na osobę, która bezpośrednio swą działalnością spowodowała naruszenie przepisów. Postanowienie o nałożeniu kary powinno być powzięte nie później niż w terminie 2 miesięcy od chwili popełnienia czynu naruszającego przepisy.

Postanowienie inspektoratu może być zaskarżone w ciągu 14 dni (przez spółdzielnię względnie osobę, na którą nałożono karę) do tej kasy ubezpieczeń wzajemnych, przy której utworzony został inspektorat (międzyrejonowa, obwodowa, republikańska). Zaskarżenie wstrzymuje wykonanie kary, a odwołanie powinno być rozpatrzone w ciągu 5 dni od chwili wpływu. W wypadku zatwierdzenia postanowienia o wymierzonej karze należy ją wpłacić na rachunek bieżący kasy, w której rejonie pracuje ukarana osoba. Za nieuzasadnione nakładanie kar, zarówno inspektorzy ochrony pracy jak też i przewodniczący kas odpowiadają w drodze dyscyplinarnej, a nawet ponoszą odpowiedzialność sądową.

Ponadto w spółdzielniach istnieją społeczni inspektorzy ochrony pracy, którzy działają na podstawie regulaminu (z dn. 10.VI 1947 r.) zatwierdzonego przez Kasę Wszechzwiązkowej Rady Spółdzielczości Pracy w porozumieniu z centralami spółdzielczymi. Inspektorów społecznych wybiera walne zebranie członków spółdzielni z grona najbardziej aktywnych członków. Członkowie zarządów spółdzielni i osoby zajmujące stanowiska administracyjno-gospodarcze, względnie osoby powołane z urzędu do przeprowadzania zaleceń z dziedziny ochrony i bezpieczeństwa pracy nie mogą być społecznymi inspektorami ochrony pracy.

Ponadto w spółdzielczości istnieją społeczni inspektorzy ochrony pracy młodocianych. Działają oni na podstawie regulaminu (z dn. 15.VI 1937 r.) zatwierdzonego przez Kasę Wszechzwiązkowej Rady Spółdzielczości Pracy i uzgodnionego z Centralnym Komitetem Komsomółu i centralami spółdzielczymi. Inspektorzy wybierani są na walnych zebraniach młodzieży spośród grona najbardziej energicznych aktywistów. Wybór ich zatwierdza organizacja komsomolska oraz kasa ubezpieczeń. Również i w tym wypadku inspektorzy nie mogą być wybierani spośród władz i aparatu kierowniczego.

Stosowanie norm ochrony pracy w organizacjach spółdzielczych określa instrukcja Ludowego Komisariatu Pracy RSFSR i Wszechzwiązkowego Związku Spółdzielczości Pracy z dn. 13.V 1929 r. Przepisy i postanowienia

o bezpieczeństwie pracy i higienie przemysłowej wydane przez Ludowy Komisariat Pracy ZSRR i RSFSR, a także normy ochrony pracy kobiet i niepełnoletnich obowiązują jedynie w warsztatach przemysłowych spółdzielczości pracy. Członkowie spółdzielni pracujący w domu żadnych żądań z tytułu ochrony pracy rościć nie mogą.

Żadne przedsiębiorstwo nie może być uruchomione lub przeniesione do innego budynku bez zezwolenia inspektoratu pracy, organów higieny przemysłowej i nadzoru technicznego. Wszystkie przedsiębiorstwa i urzędy winny podejmować środki w celu usunięcia szkodliwych warunków pracy, zapobiegania nieszczyśliwym wypadkom i utrzymania miejsca pracy w należytych warunkach sanitarnych (zgodnie ze specjalnymi przepisami wydanymi przez Ludowy Komisariat Pracy).

Maszyny, obrabiarki i inne urządzenia w okresie przerw w pracy należy unieruchamiać, z wyjątkiem wypadków gdy z przyczyn technicznych unieruchomienie jest niemożliwe, względnie maszyny te służą do oświetlania, wentylacji itp.

Przy pracach szczególnie szkodliwych względnie przy pracach związanych z przebywaniem w nienormalnej temperaturze lub wilgoci, robotnikom wydaje się na rachunek przedsiębiorstwa odzież ochronną i roboczą według wykazu robót i norm ustalonego przez Ludowy Komisariat Pracy. Przy pracach związanych z niebezpieczeństwem zatrucia, robotnikom wydaje się jako środki zapobiegające tłuszczce, względnie substancje neutralizujące szkodliwe wpływy (według wykazu i w ilościach ustalonych przez Ludowy Komisariat Pracy). W wypadku nieotrzymania przez robotników odzieży roboczej, ochronnej i środków przeciwko zatruciom na tle zawodowym, mają oni prawo nabycia ich we własnym zakresie i żądania zwrotu kosztów od przedsiębiorstwa.

Ludowy Komisariat Pracy i jego organy terenowe mają prawo wprowadzenia w zakładach, w których praca jest szczególnie szkodliwa dla zdrowia, obowiązkowych przeglądów lekarskich osób przyjmowanych do pracy oraz dokonywania periodycznych badań stanu zdrowia robotników. Ludowy Komisariat Pracy w porozumieniu z WC RZZ ma prawo zabronić pracy na zmianach nocnych w wypadku, gdy nie jest ona szczególnie konieczna i szkodzi zdrowiu robotników.

Przedsiębiorstwa, oraz urzędy powinny na widocznym miejscu wywieszać wszystkie postanowienia i przepisy o ochronie pracy.

Przyjmowanie kobiet oraz osób w wieku poniżej lat 16 do pracy w warunkach szczególnie ciężkich i szkodliwych dla zdrowia oraz do robót pod ziemią jest zabroniona. Wykaz takich prac ustala Ludowy Komisariat Pracy w uzgodnieniu z WC RZZ. Kobiety i osoby w wieku poniżej 18 lat nie są dopuszczane do prac na nocnych zmianach. Ludowy Komisariat Pracy w uzgodnieniu z WC RZZ może zezwolić na pracę dorosłych kobiet na nocnych zmianach w tych gałęziach przemysłu, w których jest to uzasadnione szczególnymi przyczynami. Zabro-

niona jest nadgodzinowa i nocna praca kobiet w ciąży i matek karmiących. W zakładach, w których obowiązuje 7-godzinny dzień pracy, zabroniona jest nocna praca kobiet począwszy od 6 miesiąca ciąży, a także matek karmiących w ciągu pierwszych 6 miesięcy. Kobiety zwalniane są na urlop macierzyński w okresie ciąży na 35 dni przed porodem i do 42 dnia po urodzeniu. W wypadku ciężkiego porodu lub urodzenia bliźniąt, okres poporodowy przedłuża się o dalsze 14 dni.

Kierownicy instytucji zobowiązani są do udzielania kobietom w ciąży urlopu wypoczynkowego, tak, aby stanowił on jeden ciąg z urlopem macierzyńskim. Kobiety w ciąży przed odejściem na urlop macierzyński mogą być przeniesione (o ile ich stan zdrowia tego wymaga) do lżejszej pracy, z zachowaniem przeciętnego zarobku z okresu ostatnich 6 miesięcy.

Począwszy od 5 miesiąca ciąży, nie wolno wysyłać kobiet w delegacje służbowe bez ich zgody poza obręb ich stałego miejsca zamieszkania. Dla matek karmiących pokarmem naturalnym, oprócz normalnych przerw w pracy, ustalone są dodatkowe przerwy w celu karmienia dziecka. Przerwy takie nie mogą być rzadsze niż co 3½ godz. pracy. Okres przerw wliczany jest do czasu pracy.

Zabronione jest przyjmowanie do pracy młodzieży poniżej lat 16. W wyjątkowych wypadkach inspektorzy pracy mogą na podstawie instrukcji wydanej przez Ludowy Komisariat Pracy w uzgodnieniu WC RZZ udzielać zezwoleń na przyjęcie do pracy młodocianych poniżej lat 16, jednak nie niżej lat 14. Dla osób o wieku poniżej lat 16 przyjętych do pracy wprowadzony jest 4-godzinny dzień pracy. Minimalny limit ilościowy niepełnoletnich robotników dla poszczególnych gałęzi przemysłów ustalony jest w drodze postanowień Ludowego Komisariatu Pracy wydanych w uzgodnieniu z WC RZZ.

Przepisy o ochronie i bezpieczeństwie pracy oraz ochronie pracy kobiet i niepełnoletnich ustalone przez ogólne ustawodawstwo pracy rozciągnięte są w pełni na pracowników spółdzielni. Zalecenia w zakresie bezpieczeństwa pracy i higieny przemysłowej ustalone są w zależności od warunków, w jakich odbywa się produkcja, z zarządem spółdzielni oraz kasą ubezpieczeń społecznych. We wszystkich miejscach niebezpiecznych należy umieszczać odpowiednie wywieszki uprzedzające o niebezpieczeństwie. Każdy wstępujący do pracy winien być przez kierownictwo produkcji zaznajomiony z przepisami o bezpieczeństwie pracy, ze wszystkimi niebezpiecznymi częściami maszyny oraz pouczony o sposobie pracy przy powierzonych maszynach, wykluczającym niebezpieczeństwo.

Zarząd ustala osobę odpowiedzialną w spółdzielni za bezpieczeństwo pracy. Ponadto w każdym dziale ustala się osobę odpowiedzialną za należyte zabezpieczenie i ochronę pracowników. Przepisy zabraniają:

1. puszczania w ruch maszyn poza ustalonym czasem ich pracy;

2. pozostawiania bez nadzoru maszyn będących w ruchu;

3. zdejmowania i nakładania pasów w czasie ruchu bez specjalnego zabezpieczenia;

4. korzystania bez specjalnego zezwolenia z urządzeń i maszyn nie przystosowanych do danej pracy;

5. pracowania na zepsutych i uszkodzonych maszynach;

6. stosowania przy pracy nowych przyrządów bez zezwolenia kierownika technicznego;

7. dokonywania remontów lub napraw maszyn w czasie ich ruchu;

8. przechodzenia lub przekazywania przedmiotów przez ruchome części maszyn;

9. zdejmowania w czasie pracy ogrodzeń i sprzętu zabezpieczającego.

W miejscach, gdzie grozi niebezpieczeństwo ognia, należy umieszczać wywieszki uprzedzające oraz przepisy o ochronie przed ogniem. Na wypadek pożaru, powodzi czy innego niebezpieczeństwa grożącego przedsiębiorstwu lub istniejącego w bliskiej od niego odległości, członkowie spółdzielni powinni w sposób zorganizowany brać udział w akcjach mających na celu zapobieżenie niebezpieczeństwu. Przepisy o ochronie przeciwpożarowej i obronie przeciwlotniczej, określają szczegółowo odrębne regulaminy. Zabronione jest palenie tytoniu w miejscach, gdzie jest ono w myśl odpowiednich zarządzeń kierownictwa technicznego niedopuszczalne. Ponadto zabronione jest przystępowanie do pracy osób chorych na ostre choroby zakaźne.

Pracownicy spółdzielni obowiązani są do przestrzegania czystości w spółdzielni oraz na stanowiskach roboczych. Sprzątanie wszystkich pomieszczeń powinno odbywać się codziennie. Regulamin przewiduje obciążenie określonych osób odpowiedzialnością za dopilnowanie czystości pomieszczeń. Robotnicy obowiązani są do noszenia w czasie pracy służbowej odzieży roboczej i ochronnej. Przy pomieszczeniach roboczych powinny się znajdować umywalnie wyposażone w mydło i czyste ręczniki. W każdym warsztacie powinna znajdować się apteczka wyposażona w niezbędne medykamenty i środki opatrunkowe.

W przypadku choroby lub nieszczęśliwego wypadku pracownika spółdzielni na terenie zakładu, należy o tym niezwłocznie zawiadomić kierownika zakładu, którego obowiązkiem jest okazanie niezwłocznej pomocy, poprzez punkt lekarski na miejscu, względnie najbliższy zakład leczniczy. Każdy nieszczęśliwy wypadek mający miejsce w zakładzie powinien być zarejestrowany, protokół zaś — zgłoszony w kasie ubezpieczeń wzajemnych.

Z powyższego opisu widzimy, że organizacja i ochrona pracy w radzieckiej spółdzielczości wytwórczej stoi na wysokim poziomie. Sposób rozwiązywania tych zagadnień cechuje głęboka troska o warunki pracy i bytu człowieka, zaś poziom organizacyjny gwarantuje sprawność aparatu spółdzielczego, jako jednego z wykonawców zadań państwowych w ramach gospodarki planowej.

WALKA O ROZWÓJ PRODUKCJI HODOWLANEJ

W POLSCE Ludowej wiele wysiłków skierowane jest celem stworzenia dogodnych warunków rozwoju hodowli. Dzięki pomocy Rządu stan pogłowia w szybkim tempie osiągnął i przekroczył poziom przedwojenny, jak to wynika z niżej zamieszczonego zestawienia, przedstawiającego stan pogłowia trzody chlewnej:

Rok	Stan pogłowia w tys. szt.
1945	1.696
1947	4.477
1948	6.600
1950	9.350 ¹⁾

Szczególnie trudne było osiągnięcie przedwojennego poziomu pogłowia na terenach, które ucierpiały w czasie działań wojennych. Niemniej jednak i to zadanie zostało w zasadzie wykonane. W woj. lubelskim np. w r. 1938 posiadaliśmy 38 szt. trzody chlewnej na 100 ha użytków rolnych, a w r. 1950 było ich na tej samej powierzchni 53. W rejonach, które nie ucierpiały w czasie działań wojennych, stan ten był jeszcze wyższy; w powiecie lubelskim wynosił on 84, w powiecie puławskim 80, w lubartowskim 77, a w radzyńskim 75 szt. na 100 ha. W tym samym województwie pogłowie bydła podniesiono do 87% stanu przedwojennego.

Rok 1951 — drugi rok Planu 6-letniego, był dla rolnictwa okresem dalszej uporczywej walki o wzrost hodowli, w której mimo znacznych trudności osiągnięto istotne sukcesy gospodarcze i polityczne. Dzięki szczególnie trudnym warunkom przyrodniczym powstały trudności w wykonaniu globalnego planu produkcji rolnej na r. 1951, który miał wynosić 106% całej produkcji rolnictwa z r. 1938. Podstawowa przyczyna występujących trudności poza wspomnianymi już wyjątkowo niekorzystnymi warunkami przyrodniczymi, tkwi w nierównomierności między tempem rozwoju przemysłu socjalistycznego a tempem rozwoju rolnictwa, będącego w przeważającej masie rolnictwem drobnotowarowym. Istotę tego zagadnienia przedstawił Wicepremier Hilary Minc w referacie wygłoszonym na naradzie aktywu partyjnego, administracyjnego i gospodarczego ²⁾, m. in. stwierdzając: „Wprawdzie warunki, stworzone przez władzę ludową stwarzają możliwości znacznie szybszego rozwoju rolnictwa niż w warunkach kapitalistycznych, ale nie stwarzają one i nie mogą stwarzać takiego tempa rozwoju rolnictwa, które byłoby potrzebne ze względu na tempo industrializacji kraju”.

Wykonanie zadań planowych w r. 1951 napotkało również na specyficzną przeszkodę w postaci długotrwałej posuchy, która spowodowała niższe od przewidywanych zbiory niektórych upraw, a także na trudności, wynikające z niedostatecznej

go rozwoju bazy paszowej. Pogłowie bydła w całym rolnictwie kształtowało się na tym samym poziomie co w r. 1950; w zakresie trzody chlewnej stan pogłowia zmniejszył się o ok. 10%. Dzięki wzmożonej pomocy państwa w IV kwartale 1951 r. wystąpiły oznaki poprawy w stanie hodowli bydła i trzody chlewnej.

Rok bieżący — trzeci rok Planu 6-letniego — stanowi dalszy etap na drodze walki o rozwój produkcji hodowlanej w rolnictwie i o likwidację występujących nierównomierności w tempie rozwoju przemysłu i rolnictwa. W walce tej biorą udział zarówno gospodarstwa indywidualne, jak i gospodarstwa uspołecznione: państwowe i spółdzielcze.

Jak wiadomo, Plan 6-letni przewiduje wzrost wartości produkcji rolnej o 50% w stosunku do r. 1949. Udział produkcji zwierzęcej w ogólnej wartości produkcji rolniczej wzrośnie z 38% do 42,7%, przy czym produkcja hodowlana wzrastać będzie w szybszym tempie aniżeli całość produkcji rolnictwa.

Wielka rola w zakresie walki o rozwój hodowli przypada Państwowym Gospodarstwom Rolnym. Opierając się o wytyczne Uchwały Prezydium Rządu w sprawie dwuletniego planu rozwoju produkcji mięsa, PGR powinny w r. 1952 zwiększyć pogłowie bydła w porównaniu z rokiem ubiegłym o dalsze 25,3%, trzody chlewnej o 73,5%, owiec o 28%, a pogłowie drobiu o 110,4%.

Tempo wzrostu produkcji zwierzęcej PGR jest znacznie szybsze aniżeli tempo wzrostu tej produkcji przewidziane dla całości rolnictwa: wartość produkcji zwierzęcej wzrośnie w PGR w Planie 6-letnim o 363%, podczas gdy dla całego rolnictwa wzrost ten wyraża się cyfrą 68%.

W planach rozwoju hodowli, bydła i trzody chlewnej w r. 1952 szczególną uwagę zwrócono na zwiększenie liczby krów i macior. Pogłowie krów wzrośnie w porównaniu z poziomem roku ubiegłego o 37%, a pogłowie macior o 61%.

Podniesienie hodowli w tak znacznym stopniu pozwoli PGR dostarczać na rynek więcej aniżeli dotychczas żywców i produktów zwierzęcych. Przyczyni się to do poważnej poprawy zaopatrzenia ludności pracującej. Równolegle ze wzrostem pogłowia PGR będą mogły dostarczyć również więcej rasowych zwierząt dla polepszenia wyników hodowli w indywidualnych gospodarstwach chłopskich i w zespołowych gospodarstwach spółdzielni produkcyjnych.

PGR Okręgu Szczecin — Południe powiększą hodowlę trzody chlewnej w r. 1952 dwukrotnie. Jeszcze bardziej wzrośnie pogłowie trzody w Okręgu Szczecin — Północ.

W związku z planami wzrostu pogłowia PGR rozbudowują posiadane chlewnie i w planach produkcji roślinnej szeroko uwzględniają uprawy roślin pastewnych. W 1952 r. przewiduje się wybudowanie w okręgach szczecińskich 80 nowoczesnie urządzonych chlewni obliczonych na ok. 5 tys. szt. trzody. W Stargardzie Łobeskim, Lubiezu i Wsiowie uruchomione zostaną w r. 1952 nowe tuczarnie

¹⁾ Stan na dzień 30. VI. Według stanu na koniec roku (spis powszechny) cyfra ta wynosi 9.928.

²⁾ Hilary Minc — Przyczyny obecnych trudności w zaopatrzeniu i środki walki z tymi trudnościami. — *Nowe Drogi* Nr 4/51 r.

przemysłowe, które dostarczają rocznie ok. 2.600 tuczników.

Wiele nowych budynków gospodarczych budują już w chwili obecnej lub planują zbudować PGR również w innych województwach. M. in. w r. 1952 oddana zostanie do użytku nowoczesna tucznia w PGR Jarosławice w powiecie zamojskim, obliczona na tucz kilkuset sztuk trzody rocznie.

Planuje się szerzej wykorzystywać do tuczu trzody odpadki spożywcze ze stołówek pracowniczych i zakładów gastronomicznych.

Równocześnie w celu stworzenia jak najlepszych warunków dla chowu trzody chlewnej projektuje się założenie 5 tys. ha pastwisk. Przez wykorzystanie pastwisk zaoszczędzi się poważne ilości pasz treściwych. Oprócz tego przy każdej chlewni powinny powstać wybiegi dla warchlaków i — o ile na to pozwalają warunki miejscowe — specjalne kąpieliska dla macior.

Realizację wielkich zadań jakie w dziedzinie rozwoju hodowli trzody chlewnej stoją obecnie przed PGR podejmują brygady hodowlane poszczególnych gospodarstw. Składają się one w większości z doświadczonych hodowców-praktyków, mogących się poszczycić poważnymi osiągnięciami w dotychczasowej pracy. Spośród najwybitniejszych hodowców trzody w PGR wymienić należy przede wszystkim brygadistkę chlewni macior, Marię Czerwińską z PGR Stradomia Górna w powiecie Syców. Za swoje osiągnięcia produkcyjne otrzymała ona w ubiegłym roku order Sztandar Pracy II klasy.

Z tuczarni PGR Pińsko w okręgu Bydgoszcz, która plan na r. 1951 wykonała w 120%, na wyróżnienie zasługują chlewmistrzowie — Alojzy Kujawa i Paweł Biskupski. Dzięki ich pracy oraz pracy innych robotników tuczarnia ta uzyskuje średnio 780 g dziennego przyrostu wagi tuczniaka. Podobne rezultaty osiąga brygadistka tuczarni Dalno, Stanisława Wołyniec z zespołu PGR Łobez w Okręgu Szczecin — Północ, która uzyskuje 750 g przeciętnego dziennego przyrostu wagowego.

PGR również w szybkim tempie rozwijają hodowlę owiec. Stan pogłowia owiec w PGR w stosunku do poziomu r. 1949 wzrósł prawie dwukrotnie. PGR hodują głównie owce rasy „Merynprekos” i „Kenty”, odznaczające się dużą wydajnością i dobrą jakością wełny.

Do przodujących owczarni PGR należą wzorowo urządzone i prowadzone owczarnie w PGR Parzęczewo w województwie poznańskim, w PGR Waplewo w województwie gdańskim i w PGR Trumina w województwie bydgoskim. W owczarniach tych uzyskuje się przeciętnie po 4,8 kg wełny od owcy rocznie. Największy odchów jagniąt uzyskano w PGR Łęgi w województwie koszalińskim. Dzięki starannej pielęgnacji, racjonalnemu żywieniu i innym zabiegom hodowlanym uzyskano tam w roku ubiegłym od 100 owiec-matek 116 młodych owiec.

Szybki rozwój hodowli owiec w PGR stwarza dogodne warunki wzrostu ilości wełny dostarczanej dla potrzeb przemysłu oraz wzrostu ilości więcej wartościowych sztuk hodowlanych dla zasilenia hodowli chłopskiej i spółdzielczej. W roku ubiegłym gospodarstwa państwowe dostarczyły przemysłowi o 51,5% więcej wełny aniżeli w roku po-

przednim, a gospodarstwa chłopskie zakupiły w PGR ok. 500 rasowych tryków.

Gospodarstwa państwowe planują również w r. 1952 dalszy szybki rozwój hodowli drobiu rzeźnego oraz kurcząt rasowych, przeznaczonych na zasilenie hodowli w drobnych gospodarstwach chłopskich i spółdzielczych. W PGR okręgu warszawskiego pogłowie kur zwiększy się w r. 1952 o 80%, ptactwa wodnego o 50%, a pogłowie indyków prawie dwukrotnie. W związku z tym rozbudowuje się istniejące fermi hodowlane i towarowe oraz instaluje się w nich aparaty wylęgowe o pojemności od 2.700 do 3.600 jaj każdy.

Poważne wyniki w hodowli drobiu osiągnęły PGR już w roku ubiegłym. Pogłowie kaczek wzrosło 6-krotnie, gęsi 4-krotnie, a pogłowie kur 3-krotnie. M. in. w zespole PGR Płock założono dwie nowe fermi hodowlane indyków, z których każda liczy 400 szt.

Dobre wyniki w hodowli kur osiągnęli pracownicy fermi drobiu w zespole PGR Mienia, gdzie w r. 1951 wyhodowano 6.500 kur. Jest to w dużym stopniu zasługa kierowniczy tej fermi, S. Kalinowskiej. Poza 30 fermami hodowlanymi, które na terenie województwa warszawskiego zajmują się wylęgiem i chowem młodych kurcząt, PGR prowadzą również 8 ferm towarowych, dostarczających jaja wylęgowe i drób rzeźny. Fermi te są całkowicie zelektryfikowane i wyposażone w nowoczesne urządzenia.

W zakresie planowanej działalności hodowlanej nie pominięto również hodowli ryb. M. in. w województwie koszalińskim prowadzona jest np. hodowla łososi i troci, których tarło odbywa się w wodach słodkich, a dalszy rozwój w morzu. Zespół zarybieniowy w Słupsku uruchomił w roku ubiegłym kilka sztucznych wylęgarni tych ryb. Ilość narybku systematycznie wzrasta. W r. 1948 uzyskano jedynie 400 tys. szt. ikry łososia, a w r. 1950 już 6 mln., zaś w r. 1951 10 mln. Jednocześnie znacznie ulepszone są sposoby rozprowadzania narybku.

Walka o wykonanie planów w r. 1952 musi być bardzo zacięta, aby była zwycięska. Jak wynika z podsumowania osiągnięć w roku ubiegłym gospodarstwa państwowe, mające duże osiągnięcia w zakresie produkcji roślinnej, nie zawsze umiały postawić produkcję hodowlaną na odpowiednim poziomie. Weźmy np. sytuację w PGR Czesławice, jednym z lepszych w okręgu lubelskim. W majątku tym do r. 1950 przeważała produkcja roślinna, po czym majątek zaczęło przestawiać na produkcję hodowlano-roślinną. Jakkolwiek plany zostały zatwierdzone i rzeczywiście przystąpiono do ich realizacji, to jednak okazało się, że np. już sam wybór terenu pod chlewnie był niewłaściwy. Przewidziano nieodpowiedni plac na wybiegi dla macior, na wybiegach nie ma ścieków i w porach deszczów zamieniają się one w bajora, co ujemnie wpływa na zdrowotność trzody. W tym samym majątku administracja i dyrekcja za mało wykazują troski o właściwy wychów cieląt, dla których nie wybudowano odpowiednich wybiegów. Do r. 1951 nie było w majątku zootechnika. Jakkolwiek obora należy do lepszych w województwie i przekroczyła w r. 1951 plan produkcji mleka, to jednak dyrekcja nie potrafiła wpłynąć na komisję Woje-

wódzkiej Rady Narodowej, aby przeprowadziła licencję krów, a przecież tylko w oparciu o dokładną znajomość wartości materiału hodowlanego można podnosić jakość stada podstawowego.

Plany PGR Czesławice na r. 1952 przewidują m. in. budowę 12 chlewów słomianych dla macior, na 6 szt. każdy, budowę warchlaczarni dla prowadzenia zimnego wychowu świń i in. Plany przewidują również zastosowanie nowoczesnych metod hodowli i organizacji pracy. Wykonanie tych planów zależy od mobilizacji załóg robotniczych już z początkiem roku.

Znaczenie wykonania planów gospodarstw państwowych w zakresie produkcji hodowlanej jest bardzo duże, zarówno dla zlikwidowania istniejących dysproporcji oraz zlikwidowania trudności zaopatrzeniowych, jak i dla dalszego podniesienia dobrobytu robotników rolnych.

RÓWNIEŻ spółdzielnie produkcyjne mają przed sobą wielkie zadania na odcinku rozwoju hodowli. Spółdzielnie produkcyjne w ubiegłym roku rozwijały się ilościowo w znacznie szybszym tempie aniżeli w latach poprzednich. Ilość spółdzielni produkcyjnych istniejących w r. 1950 wynosiła 1.991, a w r. 1951 liczba ta wzrosła do 3.151. Chłopi pracujący, widząc realne wyniki wyższości gospodarki zespołowej, coraz liczniej zaczęli zakładać gospodarstwa zespołowe. Przed nowymi gospodarstwami spółdzielczymi stało zadanie umocnienia organizacyjnego i gospodarczego.

Przełomowym momentem na tym odcinku była uchwała Biura Politycznego KC PZPR, podjęta w grudniu 1950 r., w sprawie rozwoju spółdzielczości produkcyjnej. Rozwinięciem tej uchwały jest Uchwała Prezydium Rządu z dn. 15 września 1951 r. w sprawie rozwoju hodowli w spółdzielniach produkcyjnych.

W Uchwale Prezydium Rządu oceniona jest działalność hodowlana spółdzielni produkcyjnych w następujący sposób: „Z dotychczasowego rozwoju gospodarczego spółdzielni produkcyjnych wynika, że w dziedzinie podniesienia produkcji roślinnej spółdzielnie poczyniły znaczne postępy, osiągając z reguły wyższe plony niż drobnotowarowe gospodarstwa chłopskie. Członkowie wielu spółdzielni produkcyjnych wykazują również zrozumienie znaczenia zespołowej hodowli i posiadają niemałe osiągnięcia w tej dziedzinie... Niemniej w wielu jeszcze spółdzielniach, mimo sporych osiągnięć produkcji roślinnej, należy stwierdzić nienależyty rozwój hodowli zespołowej. Stan ten odbija się niekorzystnie na rozwoju gospodarki spółdzielni i hamuje wzrost dochodów członków“.

W celu usprawnienia działalności spółdzielni produkcyjnych w zakresie hodowli Uchwała Prezydium Rządu nakazuje wszystkim spółdzielniom produkcyjnym, aby założyły i rozwijały co najmniej dwie fermę hodowlane: fermę hodowli bydła i fermę hodowli trzody chlewnej. Spółdzielnie, które prowadzą już takie fermę, powinny przystąpić do stworzenia ferm owczarskich. Każda spółdzielnia, najpóźniej w ciągu roku po pierwszych zbiorach zespołowych powinna osiągnąć co najmniej taki stan pogłowia inwentarza produkcyjnego, jaki ustalony jest przez tę Uchwałę, przy czym stan tego pogłowia zależy od wielkości użyt-

ków rolnych posiadanych przez każdą spółdzielnię. Wskazane jest również, aby spółdzielnie produkcyjne, które mają już zorganizowaną wspólną hodowlę, przystępowały do zakładania ferm drobiarskich, o ile mają ku temu odpowiednie warunki.

Uchwała Prezydium Rządu zaleca również, aby wszystkie spółdzielnie, dążące do zorganizowania ferm hodowlanych, korzystały z następujących źródeł powstawania stada: 1) wkłady inwentarzowe członków — zwrotne lub odpłatne — zgodnie ze statutem; 2) przychówek młodzieży wyhodowanej we własnym gospodarstwie spółdzielczym; 3) kontraktacja jałówek u członków spółdzielni oraz mało- i średniorolnych chłopów bezpośrednio, względnie za pośrednictwem Centrali Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi; 4) zakup sztuk dorosłych, względnie młodzieży od chłopów indywidualnych lub z Centrali Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi.

Środki finansowe, przeznaczone na organizację stada podstawowego, mogą pochodzić z niepodzielnej części dochodów spółdzielni, przeznaczonych na inwestycje lub z kredytów państwowych. Istnieje także możliwość czerpania środków finansowych ze specjalnych kredytów krótkoterminowych uruchomionych przez Ministerstwo Finansów, a rozdzielanych przez Bank Rolny.

Spółdzielnie produkcyjne, które posiadają odpowiednie możliwości po temu, a więc dysponują odpowiednimi zabudowaniami gospodarskimi a także ustabilizowaną bazą paszową, powinny zorganizować i rozwijać hodowlę zarodową w celu zapewnienia dla rozwijających się ferm hodowlanych w innych gospodarstwach spółdzielczych dobrego materiału hodowlanego.

Równocześnie ze wzrostem hodowli zespołowej należy popierać rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej oraz owiec i drobiu w gospodarstwach przyzagrodowych członków. Dla członków spółdzielni nie posiadających krów przewidziana jest pomoc państwa w formie kredytów na zakup krowy lub jałówki. Kredyt jest udzielany w ramach planu inwestycyjnego w formie pożyczek średnioterminowych. Przewidziany jest również dla członków spółdzielni nie posiadających trzody chlewnej kredyt bezprocentowy na zakup prosiąt.

W celu sprawowania stałego nadzoru nad gospodarką hodowlaną spółdzielni, Uchwała zaleca, aby ustalano osobistą odpowiedzialność jednego z członków zarządu spółdzielni za poziom gospodarki hodowlanej. Uchwała nakazuje również, aby kierownik i członkowie brygady hodowlanej otrzymywali premie za osiągnięcia w dziedzinie rozwoju hodowli oraz w dziedzinie zwiększania wydajności produkcji. Wysokość tej premii określa ogólne zebranie członków.

Ze względu na ogromne znaczenie racjonalnego żywienia w hodowli i podnoszeniu produktywności zwierząt, spółdzielnie powinny dążyć do tworzenia odpowiedniej bazy paszowej zabezpieczającej zaspokojenie potrzeb inwentarza zarówno zespołowego jak i indywidualnego członków. W zakresie rozszerzenia i umocnienia bazy paszowej ważny jest stały rozwój własnego nasiennej roślina pastewnych. W miarę możliwości spółdzielnie powinny dążyć do tego, ażeby uzyskać pewne nadwyżki nasion na sprzedaż dla sąsiednich spółdzielni

oraz dla chłopów indywidualnych. Niemniej ważnym zagadnieniem jest również należyte wykorzystanie istniejących silosów. Spółdzielnie powinny dążyć do produkowania kiszzonek — co najmniej w ilości 2 ton na jedną krowę rocznie.

Uchwała Prezydium Rządu utrzymuje w mocy wszelkie obniżki przewidziane w lipcowym dekreście o planowym skupie zboża w odniesieniu do tych spółdzielni produkcyjnych, które rozwinęły hodowlę.

Uchwała zobowiązuje powiatowe rady narodowe do szczególnego uwzględniania w rozdzielnikach pasz, przeznaczonych dla spółdzielni produkcyjnych tych gospodarstw, które prowadzą hodowlę zarodową i wykazują wysoką towarowość. Spółdzielnie produkcyjne mają również zapewnioną pomoc Ministerstwa Rolnictwa i Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli w zakresie budownictwa wiejskiego i dostawy materiałów budowlanych niezbędnych do odbudowy, remontów i adaptacji budynków gospodarskich dla potrzeb planowego rozwoju hodowli, przy czym szczególnie uwzględnione zostało zaopatrzenie robót budowlanych, dokonywanych ze środków własnych spółdzielni. Spółdzielnie mają również prawo zawierania umów z członkami, posiadającymi niewykorzystane zabudowania gospodarcze, celem użytkowania tych zabudowań do hodowli zespółowej.

Uchwała Prezydium Rządu zobowiązuje Ministerstwo Rolnictwa do zorganizowania w okresie zimowym systematycznego szkolenia zootechnicznego dla kierowników brygad hodowlanych, a także do otoczenia inwentarza zespółowego spółdzielni specjalną opieką weterynaryjną, wreszcie również do przeszkolenia przodowników weterynaryjnych spośród kandydatów spółdzielni produkcyjnych, wydelegowanych na kursy przodowników weterynaryjnych.

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie rozwoju hodowli w spółdzielniach produkcyjnych powinna spowodować dalsze organizacyjne i gospodarcze umocnienie gospodarstw zespółowych. Gospodarstwa spółdzielcze powinny stać się przykładem zorganizowanej gospodarki dla chłopów indywidualnych. Uchwała przyczyni się zapewne do dalszego wzmocnienia udziału produkcji zwierzęcej w ogólnych dochodach spółdzielni. Wzrost ten obserwujemy już wyraźnie w r. 1951, podczas gdy w r. 1950 produkcja zwierzęca wynosiła jedynie 26% ogólnego dochodu spółdzielni. Uchwała Prezydium Rządu, ustalając minimalny stan pogłowia zwierząt w spółdzielniach produkcyjnych, wskazując właściwe źródła powstawania stada podstawowego, wskazując metody i środki powiększania i wykorzystywania bazy paszowej, przyznając ulgi i ułatwienia w budownictwie wiejskim, a także zapewniając szkolenie kadr specjalistów hodowlanych, zapewni spółdzielniom produkcyjnym warunki intensyfikacji gospodarki hodowlanej. Stwarzając dogodne warunki rozwoju hodowli, Uchwała zawiera równocześnie czynniki mobilizujące członków spółdzielni do zakładania i rozwijania hodowli zespółowej. Ważną również jest rzecz, aby spółdzielnie w wykonywaniu swoich zadań hodowlanych dążyły nie tylko do ilościowego zwiększenia pogłowia zwierząt, ale także, aby podnosiły stale produktywność hodowli, przez ujednolicanie stada

drogą zakupów i stopniowe wyzbywanie się sztuk niskoproduktywnych i niejednorodnych.

W trosce o dalszy rozwój gospodarstw spółdzielczych i wykonania zadań wiele spółdzielni produkcyjnych intensywnie rozwija hodowlę zespółową. M. in. liczne spółdzielnie województwa gdańskiego szybko rozwijają hodowlę bydła, trzody chlewnej i owiec. W pierwszych dziesięciu miesiącach ubiegłego roku spółdzielnie produkcyjne województwa gdańskiego, niezależnie od własnego przychówku, zwiększyły stan pogłowia inwentarza, zakupując ok. 600 szt. bydła, 300 szt. trzody i 350 szt. owiec.

Pomyślnie rozwijała się hodowla w spółdzielni produkcyjnej w Stalewie w powiecie Elbląg, gdzie pogłowie bydła zwiększono do 46 szt., a pogłowie owiec do 80 szt. W ostatnim kwartale ubiegłego roku członkowie tej spółdzielni zakupili do dalszego chowu 20 cieląt.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Kątach w powiecie Malbork zakupili w ubiegłym roku 12 rasowych krow i jednego buhaja. W spółdzielni w Łebieniu owczarnia liczy 60 szt. owiec, obora 35 szt. bydła, a chlewnia ponad 50 szt. trzody. Spółdzielnia w Podzamczu w powiecie Kwidzynie, która w 1950 r. nie posiadała jeszcze trzody chlewnej, w r. 1951 zakupiła 16 macior i zamierza zorganizować hodowlę trzody na szerszą skalę.

Jednocześnie z rozszerzaniem hodowli członkowie spółdzielni produkcyjnych rozbudowują i przystosowują do potrzeb hodowli budynki inwentarskie. W 94 spółdzielniach produkcyjnych województwa gdańskiego buduje się m. in. 11 nowych budynków inwentarskich oraz przebudowuje się do obecnych potrzeb jeszcze 63 innych budynków.

W spółdzielniach produkcyjnych Długie Pole i Tropy budowane są nowe obory, które pomieszczą 100 szt. bydła. Poważne oszczędności na kosztach robocizny uzyskano przy budowie tych obór dzięki pracy samych członków spółdzielni. W spółdzielni produkcyjnej Kokoszowy w powiecie Starogard wyremontowano oborę i stajnię. Poważny remont obór, stajen i innych zabudowań przeprowadzili również członkowie spółdzielni produkcyjnej w Kulicach.

W wielu jednak wypadkach spółdzielnie produkcyjne, wykazujące się nawet poważnymi osiągnięciami, nie osiągnęły dostatecznie wysokiego poziomu rozwoju produkcji hodowlanej. Weźmy dla przykładu spółdzielnię produkcyjną „Pokój” w Węgrzynie k/Żurawina w województwie wrocławskim. Spółdzielnia ta przekroczyła roczny plan produkcyjny. Plan produkcji polowej wykonano w r. 1951 w 113%, natomiast plan hodowli tylko w 97%, a plan produkcji mleka zaledwie w 86%. Obok sukcesów — głównie w zakresie produkcji polowej, widoczne więc są w tej bezsprzecznie należącej do lepszych spółdzielni produkcyjnej wyraźne niedociągnięcia — szczególnie w zakresie produkcji hodowlanej. Łączna wartość dniówki obrachunkowej z naturaliami wynosi w tej spółdzielni 20,40 zł. Wyniki mogłyby niewątpliwie być wyższe, gdyby wykonany lub przekroczony został plan produkcji hodowlanej.

Spółdzielnie produkcyjne dokonują w chwili obecnej obliczeń i podziałów wspólnych rocznych dochodów. Fakt, że większość spółdzielni produkcyjnych uzyskała w produkcji roślinnej lepsze rezul-

taty niż w gospodarstwach indywidualnych, ponownie potwierdza wyższość gospodarki zespołowej nad drobnymi gospodarstwami indywidualnymi. Fakt ten zapewne wpłynie na zmianę zdania wielu chłopów, którzy wahałi się do tej pory i skłoni ich do szybszego, dobrowolnego wejścia na tory gospodarki zespołowej. Podsumowanie wyników rocznej pracy polega jednak nie tylko na ocenie osiągnięć, ale też powinno doprowadzić do uwydatnienia braków i trudności, a w ostatecznym wyniku do ustalenia środków usunięcia braków i przełamania trudności. Wśród braków — jak to wynika z oceny dokonanej we wstępie omawianej wyżej Uchwały Prezydium Rządu w sprawie rozwoju hodowli w spółdzielniach produkcyjnych — należy dokładnie ocenić sytuację na odcinku produkcji hodowlanej i ustalić plany dalszego, szybszego rozwoju tej produkcji. Nie powinno się przy tym lekceważyć produkcji, np. drobiu i ryb, gdyż i tą drogą można uzyskać znaczne polepszenie wyników finansowych produkcji rolnej. Jak poważne wpływy daje chów drobiu, mówią następujące liczby, dotyczące województwa lubelskiego: sprzedaż tuczników w r. 1950 dała rolnikom tego województwa 637 mln. zł, a ze skupu jaj otrzymali oni 142 mln. zł, czyli 22% wartości tuczników.

Kampania zamknięć rocznych powinna umocnić gospodarczo istniejące spółdzielnie produkcyjne i spotęgować ich polityczne oddziaływanie na okoliczne gospodarstwa indywidualne.

PRZEDSIĘBIORSTWA, które prowadzą dużą ilość punktów żywienia zbiorowego, jak np. Warszawska Spółdzielnia Spożywców i Warszawskie Zakłady Gastronomiczne, dysponują znacznymi ilościami odpadów, które mogą zostać wykorzystane do hodowli trzody chlewnej na użytek własny placówek gastronomicznych. Przedsiębiorstwa te przystąpiły do organizowania tzw. tuczarni rejonowych trzody chlewnej. Przedsiębiorstwa otrzymują do dyspozycji gospodarstwa rolne, w których zakładają tuczarnie, hodowlę drobiu, królików i in., a także ogrody warzywne i owocowe.

Tuczarnie rejonowe w przydzielonych majątkach organizują już m. in. zakłady gastronomiczne w Łodzi, Gdańsku, Katowicach, Radomiu, Lublinie i w Kielcach. Łódzkie Zakłady Gastronomiczne obok hodowli trzody chlewnej uruchomiły także niewielką hodowlę innych zwierząt gospodarczych np. bydła rogatego. Własna tuczarnia, ogród warzywny itp. pozwolą tym zakładom w poważnym stopniu pokryć z własnego gospodarstwa zapotrzebowanie na mięso, tłuszcz, warzywa, owoce, przy równoczesnym oparciu tej hodowli na wykorzystaniu odpadków pokonsumpcyjnych.

W Warszawie majątki rolne na założenie gospodarstw pomocniczych otrzymały WSS i WZG. WSS otrzymała 31-hektarowy majątek Dęby Wielkie. W gospodarstwie tym remontuje się i przystosowuje do potrzeb WSS budynki chlewni i in. W miesiącu styczniu rozpoczęto tam tuczenie 150 szt. trzody chlewnej, zaś do miesiąca kwietnia tuczarnia powiększy się do ok. 1 tys. szt. Równocześnie na użytek WSS zostanie założony w tym majątku spory ogród warzywny oraz zorganizowana będzie hodowla drobiu. WZG otrzymały do użyt-

kowania majątek Grzmiąca, w którym również zakładają tucz trzody chlewnej, drobiu oraz własny ogród warzywny.

Rząd Polski Ludowej stworzył również dogodne warunki rozwoju hodowli w gospodarstwach indywidualnych rolników. Uchwała Prezydium Rządu o powszechnej kontraktacji trzody chlewnej i popieraniu hodowli trzody chlewnej na r. 1952, podjęta w sierpniu 1951 r., Uchwała Rady Ministrów w sprawie premiowania chłopów za osiągnięcia w hodowli podjęta we wrześniu 1951 r., Uchwała Prezydium Rządu w sprawie dwuletniego planu rozwoju produkcji mięsa, podjęta w październiku 1951 r., a także inne akta prawne (np. uchwała o dodatkowej pomocy dla hodowców) regulują zadania chłopów i ustalają pomoc w zakresie wykonywania tych zadań.

Wciągnięcie mas chłopskich do pracy nad stałym wzrostem hodowli bydła i trzody chlewnej może odbyć się jedynie przy aktywnym udziale organizacji masowych. Podstawowe znaczenie posiada tutaj działalność rad narodowych, a także działalność aparatu skupu i kontraktacji.³⁾

W grudniu ub. r. odbyło się premiowanie rolników za osiągnięcia w hodowli bydła. Premie pieniężne w wysokości od 150 do 250 zł oraz dyplomy uznania i listy pochwalne — świadectwa wysokich kwalifikacji hodowlanych otrzymało ok. 81 tys. rolników. Premiowano przeciętnie po dwóch rolników z każdej gromady. Premiowanie hodowców połączone było z pokazami hodowlanymi, na które liczni chłopci przyprowadzali swoje najlepsze sztuki bydła.

Premie przyznawane były na zasadzie wspomnianej wyżej uchwały Rady Ministrów z września ub. r. Kandydatów do premiowania typowały specjalne komisje gminne, w których skład wchodziłi przedstawiciele rad narodowych, państwowej służby rolnej i Związku Samopomocy Chłopskiej. Nagrody przyznawane były przez komisje gminne tym chłopom, którzy posiadają co najmniej tyle sztuk bydła, ile przewidują normy dla poszczególnych gospodarstw, określone w Uchwale Rady Ministrów, a którzy utrzymują bydło w dobrej kondycji, dzięki starannej pielęgnacji i racjonalnemu żywieniu i równocześnie hodują dostatecznie liczny przychówek. Pierwszeństwo w uzyskaniu premii komisje gminne przyznawały rolnikom, posiadającym krowy wpisane do ksiąg zarodowych.

Właściwe i terminowe wprowadzenie w życie przepisów uchwały o premiowaniu rolników za osiągnięcia w hodowli bydła oraz dalsza mobilizacja rolników indywidualnych wokół wykonania ich zobowiązań w zakresie hodowli bydła i trzody chlewnej oraz w zakresie kontraktacji trzody chlewnej usprawnią wykonanie zadań.

Państwo Ludowe pomaga jednak nie tylko chłopom kontraktującym. Znaczną pomoc przyznaje ono także hodowcom drobnego inwentarza szczególnie w miastach. Dotyczy to również hodowców kur i królików. Sprawami

³⁾ Zagadnienie to zostało omówione obszerniej w poprzednich numerach *Gospodarki Planowej* — np. X/51 r. i I/52 r. (Artykuł napisany jest przed uchwaleniem ustawy w sprawie obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych).

związanymi z hodowlą drobiu i zwierząt futerkowych zajmują się wydziały rolnictwa i leśnictwa prezydentów miejskich rad narodowych. Do wydziałów tych należy planowanie hodowli, opieka nad hodowcami, udzielanie pomocy kredytowej oraz staranie się o paszę i materiał hodowlany. Tak pomyślana opieka ułatwia rozwinięcie hodowli i przyspiesza wykonanie planu, wyznaczonego na dany rejon hodowlany. Pomoc i opieka władz miejskich jest bezinteresowna. Korzystanie z pomocy państwa nie nakłada na hodowców żadnych zobowiązań i każdy hodowca może używać drób na własny użytek. Hodowcy, którzy hodują rasowe stada i dostarczają jaja do zakładów wylęgowych, korzystają ze specjalnego przydziału paszy treściwej i otrzymują wyższe ceny, niezależnie od przyznawanych kredytów na zakup materiału hodowlanego oraz specjalnych premii, wynoszących od 60 do 150 zł — w zależności od ilości kurcząt otrzymanych z jaj oddanych do zakładu wylęgowego. Hodowla drobiu otoczona jest również należyłą opieką zdrowotną — zapewnione są szczepienia ochronne po zniesionej cenie itp. Podobnie jak w innych dziedzinach gospodarki, tak i w tym zakresie wprowadza się zasady pracy zespołowej, umożliwiające wymianę wzajemnych doświadczeń.

Np. w Poznaniu utworzono 6 grup hodowlanych rejonowych, umiejscowionych przeważnie na peryferiach miasta, z których każda liczy od 20 do 30 hodowców, tworzących z kolei 10-osobowe zespoły współzawodnictwa. W ubiegłym roku najlepsza była grupa hodowlana w Ławicy, której kierownikiem jest Ignacy Łukaszewski. Otrzymała ona nagrodę w postaci biblioteczki fachowej oraz dwóch tzw. sztucznych kwok ciepłowodnych do wylęgu. W zakresie hodowli drobiu rasowego w ubiegłym roku wyróżnili się i nagrodzeni zostali Antoni Kowalak z Winiar, Franciszek Michalak ze Starołęki i Józef Schneider z Rataj.

Współpraca zespołowa w grupach i zespołach hodowlanych jest słuszną również i z tego względu, że ułatwia ona planowanie ilości paszy oraz planowanie wzrostu hodowli.

Organa władzy terenowej mają duże możliwości wywarcia wpływu na wykonanie zadań w zakresie rozwoju produkcji hodowlanej w ogóle. W chwili obecnej zadania te sprowadzają się przede wszystkim do wykonania Uchwały Prezydium Rządu o dwuletnim planie rozwoju produkcji mięsa i kontraktacji. W programach obrad prezydentów rad narodowych powinny być uwzględnione te zagadnienia, a przygotowane wnioski i plany powinny być dyskutowane zarówno w toku obrad, jak i z kolei powinny być poddawane pod dyskusję szerokiego ogółu rolników, nie zapominając także o stałej kontroli wykonania uchwał, o szkoleniu i innych czynnikach.

Tą drogą poszła np. WRN w Lublinie, która na jednej z sesji wniosła pod obrady sprawę wykonania Uchwały Prezydium Rządu o dwuletnim planie rozwoju produkcji mięsa i kontraktacji. Na podstawie danych przytoczonych w referatach i dyskusji, można stwierdzić, że w województwie tym rady narodowe, gospodarstwa państwowe i spółdzielcze niedostatecznie zainteresowały się wykonaniem tej Uchwały.

Jeżeli chodzi o rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej, to województwo lubelskie osiągnęło na

tych polu niewątpliwie znaczne sukcesy, o czym zresztą już była mowa we wstępie tego artykułu. Niemniej jednakże istnieją jeszcze powiaty, w których zagadnienia te nie zostały rozwiązane pomysłnie. Np. słabsze zasilenie gospodarstw w bydło notuje się w powiatach: tomaszowskim, hrubieszowskim i włodawskim. Niedostateczny jest również poziom hodowli owiec. Duże możliwości w tym zakresie posiada powiat włodawski, w którym należy jednak przeprowadzić roboty melioracyjne na terenach podmokłych pastwisk. W województwie istnieje tylko 15 zespołów wychowu jagniąt, obejmujących 115 szt., co w żadnym wypadku nie wpływa na rozwój hodowli owiec w całym województwie.

Niezależnie od osiągnięć dotychczasowych w zakresie chowu drobiu zakłady wylęgarskie powinny dołożyć wszelkich starań, aby wykonać plan wychowu piskląt, który wzrasta z 65 tys. w roku ubiegłym do 100 tys. w roku bieżącym.

Województwo lubelskie posiada również duże możliwości rozwoju gospodarki rybnej. Ogólna powierzchnia stawów na Lubelszczyźnie sięga 17,5 ha. Powierzchnia ta jest wykorzystywana w bardzo małym stopniu. Plan zwiększenia powierzchni produkcyjnej stawów o 200 ha, w roku bieżącym jest, zdaniem Prezydium WRN, zbyt niski i nie daje gwarancji uruchomienia produkcji w okresie Planu 6-letniego na całej dysponowanej powierzchni stawów. Niska jest również wydajność produkcji rybnej, wynosząca z 1 ha powierzchni 114 kg w majątkach PGR, a 204 kg w resztówkach Centrali Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Już sama rozpiętość pomiędzy wydajnością stawów w PGR i w CRS świadczy o możliwości wzrostu tej wydajności.

Niedostateczna była również praca rad narodowych. WRN ograniczyła się jedynie do zorganizowania odprawy pracowników terenowych. W powiatach nie opracowano planów hodowli i kontraktacji (z wyjątkiem jednego powiatu, w którym podjęto zobowiązania w zakresie realizacji konkretnych zadań). Państwowe Gospodarstwa Rolne mające duże osiągnięcia w innych działach produkcji, nie wykorzystały wszystkich swoich możliwości w zakresie produkcji mięsa. Również taka sama sytuacja panuje w niektórych spółdzielniach produkcyjnych. Dzięki słabej pracy kontrolnej WRN nie wykorzystano w ubiegłym roku połowy sum budżetowych, przewidzianych na rozwój hodowli.

Analiza sytuacji, dokonana przez Wojewódzką Radę Narodową, doprowadziła do podjęcia uchwały zobowiązującej wszystkie rady terenowe do przeprowadzenia takiej samej analizy na swoich odcinkach w ciągu miesiąca stycznia.

Przeprowadzenie takiej akcji w zasięgu szerszym umożliwi radom narodowym wywarcie znacznego wpływu na terminowe zrealizowanie Uchwały Prezydium Rządu w sprawie dwuletniego planu rozwoju produkcji mięsa i kontraktacji i pełne wykorzystanie wszelkich istniejących w tym zakresie możliwości.

O wynikach — jak i we wszystkich innych dziedzinach działalności — decyduje człowiek i dlatego zarówno rady narodowe jak i organizacje związkowe i partyjne powinny od początku roku rozwinąć szeroką akcję mobilizującą.

Zagadnienia te były przedmiotem obrad na styczniowym Plenum Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa, na którym w wyniku dokonanej dyskusji stwierdzono, że w ubiegłym roku związek osiągnął poważne wyniki w upowszechnianiu nowych form współzawodnictwa oraz w pracy masowo-politycznej wśród robotników rolnych. Np. w I kwartale ub. r. liczba współzawodniczących wynosiła 84 tys., a w III kwartale wzrosła przeszło dwukrotnie do 172 tys. osób. Zobowiązania produkcyjne załóg przyniosły dodatkowo ponad 38 mln. zł. Poważne wyniki osiągnięto również w pracy kulturalno-oświatowej.

Plenum powzięło uchwałę zobowiązującą aktyw związkowy do szerokiej popularyzacji metod pracy przodujących robotników, upowszechnienia pomysłów racjonalizatorskich oraz zapoznania załóg z planami produkcyjnymi.

Wykonanie tej uchwały powinno w znacznym stopniu przyczynić się do terminowego realizowania zadań w zakresie wzrostu produkcji hodowlanej.

Praktyka wykazuje jednak, że nie tylko Związek Zawodowy Pracowników Rolnictwa może wpływać na rozwój hodowli. Np. z inicjatywy Okręgowego Zarządu Związku Zawodowego Kolejarzy w Gdańsku wielu pracowników tego związku zajmuje się hodowlą zwierząt futerkowych oraz królików. Zarząd Okręgu ZZK zakupił swego czasu 160 szt. bobrów błotnych tzw. bobrzyków i oddał je do hodowli związkowcom-amatorom. Liczba tych zwierząt zwiększyła się już do ponad 500 szt. Hodowla jest łatwa, bobry te żywią się przeważnie chwastami. W wyniku hodowli przynosi nie tylko cenne futerko; mięso bobrzyków jest jadalne, a z włosa można wyrabiać delikatne pędzle, nadające się do malarstwa na szkło i porcelanie, natomiast włókna z ogona nadają się do zszywania ran jako materiał zastępczy w miejsce tzw. „cut-gut“, sprowadzanego z zagranicy. Kolejarze gdańscy hodują również norki, żywiące się odpadkami

rybnymi. ZZK zorganizował w Gdyni specjalny kurs dla instruktorów hodowli zwierząt futerkowych, który ukończyło 70 osób.

Uchwała Prezydium Rządu o dwuletnim planie rozwoju produkcji mięsa sporo miejsca poświęca również hodowli królików, zalecając spopularyzowanie tej hodowli wśród chłopów i robotników przez Związek Samopomocy Chłopskiej, Związek Młodzieży Polskiej i związki zawodowe. Hodowla jest łatwa, przynosi znaczne korzyści, a pomoc udzielana hodowcom jest bezinteresowna i nie zobowiązuje hodowców do żadnych szczególnych świadczeń.

Stworzenie tak dogodnych i wszechstronnych warunków stałego rozwoju produkcji hodowlanej było możliwe jedynie w warunkach Polski Ludowej. W warunkach nekanej kryzysami i wszelkimi innymi sprzecznościami ustroju kapitalistycznego Polski przedwrzesniowej stan pogłowia prawie nie ulegał zmianie (w 1930 r. 6.047 tys. szt. trzody chlewnej, w 1933 r. 5.753 tys. szt., w 1938 r. 7.263 tys. szt.). Rząd sanacyjny nie był wcale zainteresowany w rozwoju trzody chlewnej, a obszarnicy i kułacy, którym ten rząd płacił premie za eksport zboża (w 1931 r. suma wypłaconych premii wynosiła 11,7 mln. zł, a w r. 1933 — 23 mln. zł), woleli wyprodukowane zboże sprzedawać na paszę za granicę. Dopiero w Polsce Ludowej sprawa opłacalności hodowli została prawidłowo rozwiązana: w czasie od 1947 r. do 1951 r. cena 100 kg żywca wynosiła tyle co 8—10 q żyta, a więc była znacznie wyższa niż przed wojną, kiedy wynosiła ona ok. 5 q żyta.

Rolnictwo nasze posiada wszechstronne możliwości dalszego rozwoju produkcji hodowlanej w trzecim roku Planu 6-letniego. Chodzi o to, aby szeroki aktyw pracowniczy mobilizował się do walki o systematyczne wykorzystanie istniejących możliwości.

K. A. i H. M.

Z RUCHU WSPÓŁZAWODNICTWA I RACJONALIZATORSTWA

MASY pracujące naszego kraju pomyślnie i z nadwyżką wykonały plan na r. 1951 a obecnie przystąpiły z całą energią do wykonywania zadań trzeciego roku Planu 6-letniego, który będzie rokiem przełomowym dla zwycięskiego wypełnienia całego planu.

Rok 1952 będzie rokiem dalszego, znacznie szybszego niż w ubiegłym roku budownictwa wielkich obiektów Planu 6-letniego. W roku tym nadany będzie pełny ruch produkcyjny uruchomionym w ubiegłym roku inwestycjom, zbudowany będzie i uruchomiony szereg nowych zakładów przemysłowych.

Rok 1952 — to rok dalszego, poważnego wzrostu produkcji węgla, stali, artykułów chemicznych, maszyn, tkanin, wyrobów przemysłu rolno-spożywczego.

Rok 1952 przejdzie pod znakiem walki o zwiększenie produkcji rolnictwa, o lepszą uprawę i wy-

korzystanie ziemi, o lepsze zaopatrzenie rolnictwa w maszyny, traktory, sprzęt rolniczy i nawozy sztuczne, o dalszy rozwój spółdzielczych form gospodarowania, o wykorzystanie rezerw produkcyjnych.

Jednym z warunków wykonania planu i najsukcesyjniejszej walki z marnotrawstwem jest rytmiczna praca, systematyczne wykonywanie planów dziennych, dekadowych, miesięcznych.

Załogi kopalń, hut, fabryk i innych zakładów pracy w całym kraju rozpoczęły realizację planów produkcyjnych na r. 1952 z pełną świadomością postawionych przed nimi w tym roku trudnych, zwiększonych zadań. Wyteżona walka o wykonanie tych zadań — w myśl przestrzegania zasady rytmiczności produkcji — rozpoczęła się już w pierwszych dniach roku. Załogi podejmują z początkiem roku jego zobowiązania i uzyskują pierwsze sukcesy produkcyjne.

Doniosłą rolę w mobilizowaniu mas pracujących do walki o realizację zadań trzeciego roku Planu 6-letniego spełniało orędzie noworoczne Prezydenta RP Bolesława Bieruta, w którym zwraca się on do przodowników pracy słowami:

„Przodownicy pracy! Wam w pierwszym rządzie Polska Ludowa zawdzięcza swe dotychczasowe osiągnięcia. Za Waszym przykładem ulepszają swą pracę milionowe zastępy robotników, od Was uczą się ofiarności w pracy, polepszenia metod pracy, pomnażania wydajności naszego ogólnonarodowego, twórczego wysiłku. Niechże więc rosną coraz liczniej szeregi przodowników pracy w Polsce Ludowej, niech każdy Jej obywatel stara się zająć przodujące miejsce na swoim odcinku pracy. W szlachetnym i twórczym współzawodnictwie socjalistycznym leży gwarancja coraz szybszego naszego marszu ku lepszej przyszłości.“

„W odpowiedzi na słowa noworocznego orędzia Prezydenta Bieruta dołożymy wszystkich sił, by zwycięsko zrealizować w naszej fabryce zadania trzeciego roku Planu 6-letniego“ — mówią członkowie szturmowej brygady montażowej ZMP w Fabryce samochodów Ciężarowych w Lublinie, z okazji ukończenia montażu pierwszego wozu wyprodukowanego w r. 1952. Brygada ta współzawodniczy z podobnymi brygadami fabryk na Żeraniu i w Starachowicach.

Górnicy całej Polski toczą od dłuższego już czasu szlachetną rywalizację o tytuł najlepszego w zawodzie. W walce tej wysuwają się na czołowe miejsca coraz to nowi górnicy, którzy swą ofiarną pracą wskazują wszystkim, całej klasie robotniczej naszego kraju, jak należy pracować dla dobra ludowej ojczyzny, dla utrwalenia pokoju.

Rok 1952 nakłada na załogi górnicze zadania wydobywania o 4 mln. ton węgla więcej niż w roku ubiegłym. Od ilości wydobytego węgla zależy przecież w poważnej mierze dalszy nasz rozwój gospodarczy. Toteż od pierwszych dni stycznia w kopalniach trwa wyteżona walka o realizację planów dziennych i dekadowych. W walce tej nasi górnicy osiągają coraz lepsze wyniki.

W pierwszej dekadzie stycznia br. przoduje kopalnia „Eminencja“, która wykonała plan dekadowy w 107,2%. Liczba górników podpisujących zobowiązania i przystępujących do współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie rośnie tu z dnia na dzień. Zobowiązania produkcyjne podjęło już 30 zespołów filarów i 21 zespołów chodnikowych. Sukces ten jest między innymi wynikiem aktywnej pracy grup związkowych.

W grupie znanego przodownika pracy Zygmunta Sadowskiego wszyscy górnicy wysoko przekraczają normy. Sadowski osiąga zamiast zadeklarowanych 125% — 152% normy.

Wysoko przekracza również swe zobowiązania mąż zaufania oddziału IV — rębacz chodnikowy, Józef Kobylński. Wykonywał on przez szereg dni systematycznie 145% normy. Cały oddział IV realizuje swój plan dzienny w 111%.

W kopalni im. Józefa Wieczorka brygada znanego racjonalizatora rębacza Pawła Filaka postanowiła uzyskiwać 125% normy. Górnicy Rzewiński i Wysiołek zobowiązali się uzyskiwać 125% normy, sztygar Mrzyk oświadczył, że jego oddział zrealizuje miesięczny plan wydobywczy w 110%. Górnicy kopalni im. Józefa Wieczorka, podejmujący

zobowiązania produkcyjne, złożyli jednocześnie hołd bojownikowi sprawy ludu, którego imię nosi kopalnia.

W nowobudującej się socjalistycznej kopalni „Wesoła“ w pierwszym dniu roboczym r. 1952 rozpoczął się nowy, doniosły etap dalszej rozbudowy kopalni. W dniu tym po raz pierwszy przystąpiono do eksploatacji głównego przekopu i pochylni zbiorczej, wykonanych przedterminowo w roku ubiegłym. Brygady budowniczych pochylni powitały pierwsze dni pracy w nowym roku znacznym podwyższeniem wydajności pracy. M. in. brygada Wilhelma Liszki, Stefana Wróbla i Stefana Jacka zamiast zadeklarowanych 120% normy uzyskały 180%.

Załoga kopalni „Mortimer“, która przedterminowo wykonała plan wydobywania na r. 1951 (pierwsza w przemyśle węglowym) wykonując zwiększone zadania trzeciego roku Planu 6-letniego przystąpiła do końcowego etapu montażu maszyny wyciągowej do szybu (zatopionego przed wojną przez kapitalistycznych właścicieli kopalni), który doprowadzi wydobywanie do poziomu „300“. Od pierwszych dni bieżącego roku trwają też w kopalni „Mortimer“ intensywne prace przy budowie nowego oddziału produkcyjnego.

Załoga kopalni „Mortimer“ wykonujeienne plany produkcyjne w 105,2%. Do współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie przystąpili tu już górnicy 20 brygad produkcyjnych i wszystkich brygad pomocniczych. Wielu górników przekracza swe zobowiązania. Rębacz chodnikowy Konstanty Kowalski osiąga 210% normy, jego towarzysz pracy Stanisław Płonka — 213% normy. Doskonałe wyniki osiąga również zespół młodzieżowy Edmunda Ciry, który wykonuje od pierwszych dni stycznia br. 212% normy.

Ogółem w socjalistycznym współzawodnictwie udział bierze już ok. 67 tys. górników polskiego przemysłu węglowego. Za wybitne osiągnięcia w walce o tytuł najlepszego w zawodzie w IV kwartale ubiegłego roku 483 górników wyróżnionych zostało premiami pieniężnymi na ogólną sumę 259 tys. zł. Przodującym górnikom wręcane są również dyplomy honorowe i sztandary przechodnie w czasie odbywających się uroczystości w poszczególnych zjednoczeniach przemysłu węglowego. Uroczystości takie odbyły się w dn. 22 stycznia br. w Sosnowcu i Chorzowie. Sztandar przechodni otrzymała załoga kopalni „Michał“ za zwycięstwo we współzawodnictwie załóg kopalń Zjednoczenia Chorzowskiego w IV kwartale ubiegłego roku. 195 górników tego Zjednoczenia otrzymało dyplomy uznania, a 58 — premie pieniężne.

Czołowi górnicy Zjednoczenia jak: Markiewka, Kołoch, Rojka, Penkała, Kopka, Korbaś, Smykała, Wyleżół, Ochman, Rachwański, Wandzik, Bajer — realizują już zadania czwartego, piątego, a nawet szóstego roku Planu 6-letniego. Załoga przodującej kopalni „Michał“ wezwała załogę kopalni „Prezydent“ do współzawodnictwa, zobowiązując się wykonywać plany miesięczne w I kwartale br. w 102%. Załoga kopalni „Matylda“ wezwała do współzawodnictwa załogę kopalni „Śląsk“ zobowiązując się wykonywać plany miesięczne w I kwartale w 101%.

W czwartym kwartale ubiegłego roku zaszczytne tytuły najlepszych w zawodzie uzyskali następujący górnicy z kopalń dolnośląskich: Tytuł naj-

lepszey brygady w przemyśle węglowym naszego kraju uzyskała brygada Stanisława Dąbka z oddziału II kopalni im. Thoreza. Jest to brygada chodnikowa, złożona z 6 górników. Średnie wykonanie tej brygady w czwartym kwartale ubiegłego roku wynosi 237% normy.

Tytuł najlepszego sztygara zmianowego zdobył Tadeusz Ratajczak — sztygar z oddziału 10 szybu „Jan” kopalni im. Thoreza, który w ostatnich dniach mianowany został sztygarem oddziałowym. Oddział 10 uzyskał przed kilkoma dniami pierwsze miejsce w Dolnośląskich Zakładach Przemysłu Węglowego we współzawodnictwie międzyoddziałowym i zdobył proporzec Związku Zawodowego Górników. W dn. 19 stycznia kopalnia im. Thoreza osągnęła 100% planu miesięcznego.

Wraz z rozwojem współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie, rozwijało się współzawodnictwo o cykliczność produkcji, o pełne wykorzystanie mechanizmów, współzawodnictwo wieloprzodkowe, współzawodnictwo oszczędnościowe, a w wielu kopalniach poczyniono pomyślnie próby wprowadzenia do górnictwa węglowego metody inż. Kowalowa.

W niektórych zakładach zdarzały się jednak wypadki formalistycznego stosunku do współzawodnictwa. Zadaniem aktywu związkowego jest systematyczne analizowanie i kontrolowanie współzawodnictwa poprzez rady oddziałowe i grupy związkowe.

Istnieją również jeszcze kopalnie, w których w nowym roku nastąpiła pewna demobilizacja, osłabienie tempa produkcji. Poważne zaległości w wykonywaniu planów dziennych ma kopalnia „Pstrowski”, mimo iż plan roczny r. 1951 zrealizowała przed terminem. Nierytmicznie pracuje kopalnia „Łagiewniki” i szereg innych.

Już od pierwszego dnia roku, pierwszej dekady i miesiąca należy walczyć o wykonywanie i przekraczanie planów produkcyjnych.

Wielką rolę w mobilizacji kierownictwa i całej załogi w celu rytmicznego wykonywania planów przez wszystkie dni w roku mają do spełnienia organizacje partyjne i ogniwa związkowe.

Znaczne są osiągnięcia uzyskane przez górników w rozwijaniu ruchu racjonalizatorskiego. Z ogólnej liczby zgłoszonych 21 tys. wynalazków i pomysłów racjonalizatorskich prawie 15 tys. wniosków zgłosili pracownicy fizyczni.

*

Potężną falą nowych zobowiązań produkcyjnych powitała cała klasa robotnicza 10 rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej, spadkobierczyni patriotycznych i rewolucyjnych tradycji naszego narodu — Partii, która doprowadziła do zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego na bazie marksizmu-leninizmu, umożliwiła zwycięski rozwój gospodarcze planowej, realizację trzyletniego planu odbudowy.

W oparciu o pomoc, przykład i przyjaźń ZSRR, Polska Partia Robotnicza od chwili swego powstania zwycięsko walczyła o suwerenność i niezależność gospodarczą kraju, przygotowując cały naród do zwycięskiej realizacji zadań Planu 6-letniego.

Tysiące zobowiązań, jakie podjęły załogi wszystkich zakładów przemysłowych i instytucji z całego kraju, robotnicy i pracownicy umysłowi, członkowie partii i bezpartyjni — to najlepszy dowód wielkiego szacunku i uznania jakim masy pracujące otaczają swoją partię: Polską Partię Robotniczą i kontynuatorkę jej dzieła — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.

W dniu 28 stycznia minęło 10-lecie powstania PPR, które klasa robotnicza czci w sposób najgodniejszy — czynem produkcyjnym.

Na apel załogi ZPB im. Okrzei do współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie włączyli się robotnicy, majstrowie, technicy, inżynierowie i pracownicy administracyjni ze wszystkich zakładów ze wszystkich branż i gałęzi przemysłu.

Poszczególne załogi przystąpiły do realizacji ze społecznych i indywidualnych zobowiązań.

Poza górnikami, którzy podejmując liczne zobowiązania przysparzają państwu znaczne oszczędności (np. załoga kopalni im. Generała Zawadzkiego postanowiła wyprodukować w styczniu dodatkowo 2.550 ton węgla, załoga kopalni „Marek” — 4.695 ton), hutnicy polscy również przystąpili do podejmowania zobowiązań na cześć 10 rocznicy powstania PPR. Realizacja tych zobowiązań wnosi poważny wkład w przedterminowe wykonanie zadań trzeciego roku Planu 6-letniego.

W hucie „Ostrowiec” odlewnicy, wytapiacze, ślusarze, monterzy podjęli szereg zobowiązań, których wartość sięga półtora miliona złotych.

Czołowy przodownik pracy hutny „Ferrum” — wytapiacz Paweł Hercok postanowił dać w styczniu wraz ze swą brygadą o 10 przyspieszonych wytopów więcej niż w grudniu ubiegłego roku. Śladami Hercoka poszły m. in. brygady wytapiaczy Władysława Gałuszki i ZMP-owca Jana Lipoka zobowiązując się zwiększyć ilość przyspieszonych wytopów. Wytapiacze przystępując natychmiast do realizacji podjętych zobowiązań dali w dniu 10 stycznia siedem przyspieszonych wytopów.

Cenne zobowiązania podjęły również załogi stalowni i walcowni huty „Baildon”. Brygady Pawła Kuli, Jana Kuli i Alojzego Walarosa zobowiązały się dać ponad plan po sześć przyspieszonych wytopów. Dalszych 15 brygad stalowniczych zobowiązało się podnieść swą wydajność ze 113% do 117% normy. Załoga walcowni realizując zobowiązania dała już ponad plan 15 ton produkcji wyrobów walcowanych.

Stalownia huty „Sosnowiec” zobowiązała się wyprodukować dodatkowo 10 ton stali, załoga wielkiego pieca — 85 ton surówki, odlewnia — 16 ton wyrobów, walcownia — 15 ton wyrobów ponad plan. Podobne zobowiązania podjęła załoga huty im. 1 Maja, gdzie postanowiono m. in. wyprodukować dodatkowo 150 ton stali.

Hutnicy Stalowej Woli podjęli zobowiązania, których realizacja da produkcję wartości ponad 2 mln. złotych. M. in. zakład hutniczy realizuje zobowiązania wartości 1.914.359 zł, walcownia zaś przystąpiła do produkcji 220 ton stali ponad plan.

Hutnicy polscy podejmując liczne zobowiązania na cześć 10 rocznicy powstania PPR już od początku r. 1952 przystąpili również do rytmicznej realizacji zadań produkcyjnych na rok bieżący.

Po przedterminowym wykonaniu planu na r. 1951 załoga huty „Pokój” przystąpiła natychmiast do omawiania zadań produkcyjnych na I kwartał 1952 r. w celu rozważenia możliwości przedterminowej realizacji planu na ten okres. W wyniku podjętych zobowiązań załoga stalowni zapowiedziała przekroczenie planu na I kwartał br. o tysiąc ton stali. Załoga młotowni zobowiązała się wykonać plan w poszczególnych asortymentach w 103—104%, jak również obniżyć odsetek braków. Warsztat konstrukcyjny zobowiązał się wykonać plan I kwartału br. w 101,5%. Podobne zobowiązania podjęły również inne oddziały huty „Pokój”.

Załoga huty „Kościszko” po sukcesach produkcyjnych ubiegłego roku w pierwszym dniu 1952 r. zameldowała o zwycięskim wykonaniu planów dziennych. Brygada stalownicza Maksymiliana Hązembeka powitała trzeci rok planu dwoma nowymi szybkościowymi wytopami stali. Zostały one przeprowadzone w czasie 5 godzin i 40 minut.

W końcu miesiąca stycznia obradowało w Katowicach rozszerzone Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników, które zanalizowało prace Związku i rad zakładowych przy poszczególnych hutach na przestrzeni ubiegłego roku oraz ustaliło wytyczne dalszej pracy dla aktywu związkowego w roku bieżącym.

Dzięki mobilizacji załóg hutniczych przez organizację związkową i partyjną, zwłaszcza dzięki intensywnej akcji rad zakładowych, w ostatnim kwartale ubiegłego roku wiele hut wykonało swe plany roczne przed terminem i ze znacznymi nadwyżkami. Na czoło w przemyśle hutniczym wysunęła się huta „Sosnowiec”, która plan roczny wykonała w 118,8% oraz huta „Pokój”, która wykonała roczny plan wartościowy w 103,1%. Wyróżniły się również huty „Kościszko”, „Batory”, „Małapanew”, „Szczecin”, „Zygmunt”. Natomiast huta „Bobrek” wykonała plan wartościowy w 90%. W tyle pozostały również huty im. F. Dzierżyńskiego, im. Cedlera, „Florian” i „Zawiercie”.

Załogi hut „Sosnowiec” i „Pokój” wybiły się również na czoło w walce o obniżkę kosztów własnych. M. in. huta „Pokój” obniżyła koszty własne o 5,38% (według obliczeń za 11 miesięcy ubiegłego roku).

Mobilizacja załóg nie była jeszcze dostatecznie szeroka, wskutek czego przemysł hutniczy wykonał wprawdzie plan za r. 1951 pod względem wartości, ale nie osiągnął pełnego sukcesu w wykonywaniu planów asortymentowych.

Na plenum stwierdzono, że organizacje związkowe muszą dołożyć starań, aby plany dzienne doprowadzane były do każdego robotnika, do wszystkich agregatów, aby mobilizować załogi hutnicze do przekraczania tych planów, przedłużania kampanii pieców martenowskich itd.

Organizacje związkowe postanowiły w pełni zrealizować wytyczne CRZZ, które zalecają przewyciężenie formalistycznego stosunku do współzawodnictwa pracy, zacieśnienie współpracy rad zakładowych z administracją hut, popularyzacje i upowszechnienie nowych form współzawodnictwa pracy, stosowanie właściwych zasad premiowania w zależności od wydajności pracy.

Wśród zobowiązań podejmowanych przez polskie masy pracujące nie brak także załóg z rozmaitych innych dziedzin naszego przemysłu.

Robotnicy Stoczni Północnej w Gdańsku zaoszczędzili już ogółem 6.435 roboczo-godzin. M. in. Jan Czerski skrócił czas trwania montażu drzwi wodoszczelnych na jednostkach pływających o 50%. Grupa Jana Popławskiego przyspieszyła prace remontowe przy jednej z jednostek o ok. 400 roboczo-godzin.

Załoga Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych zobowiązała się wykonać plan na I kwartał br. w 102,3%. Ogólna wartość dodatkowej produkcji przekracza 200 tys. zł.

W stolicy, wśród metalowców Zakładów im. Świerczewskiego przodują swymi zobowiązaniami Józef Szymaniak, który postanowił uzyskać 270% normy i brygada Stanisława Ptasieńskiego, która nie tylko da dodatkową produkcję, lecz ponadto wykorzysta materiały wyrzucane dotychczas jako szmelc.

Aby uczcić 10 rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej, załoga Zakładów Starachowickich wyprodukuje w I kwartale br. 10 samochodów „Star-20” ponad plan.

Na czoło podjętych przez załogę Pafawagu na cześć 10 rocznicy powstania PPR zobowiązań, których wartość wynosi ok. półtora miliona zł, wysuwają się postanowienia robotników wydziału budowy wagonów towarowych. Z wydziału tego wpłynęło ponad 520 deklaracji wzmożenia wydajności pracy, oszczędności materiałów i zwiększenia jakości produkcji.

Załoga cementowni „Groszowice” zobowiązała się wyprodukować dodatkowo do końca stycznia br. 4.700 ton cementu. Liczne zobowiązania podjęła także młodzież z warsztatów szkolnych, która postanowiła remontować poza planem zajęć silniki elektryczne cementowni. Robotnicy cementowni „Bolko” postanowili uczcić 10 rocznicę powstania PPR wykonaniem kwartalnego planu produkcji w 108% oraz wyprodukowaniem w styczniu br. ponad plan 758 ton cementu, klinkieru i gipsu.

Cenne zobowiązania podjęli robotnicy przodujących Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Waryńskiego w Łodzi. Cała załoga zobowiązała się rozszerzyć metodę inż. Kowalowa na jak największą ilość czynności, dzięki czemu robotnicy będą mogli podnieść wydajność pracy, wykorzystać ukryte rezerwy a jednocześnie podnieść jakość produkcji.

Załoga Zakładów Włókien Sztucznych podjęła szereg zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR. Robotnicy z działu włókna ciętego postanowili wyprodukować w styczniu br. dodatkowo ponad 5 ton włókien, zaś przedzalnicy — podnieść wydajność pracy o 15% i w ten sposób w ciągu 2 miesięcy wyprodukować dodatkowo 3 tony jedwabiu.

W Łodzi szereg zobowiązań podjęły załogi ZPB im. Kunickiego, ZPB im. Koczackiego, południowo-łódzkie zakłady przemysłu jedwabniczego i wielu innych. M. in. robotnicy ZPD im. Wojska Polskiego zobowiązali się dać gospodarce narodowej w I kwartale br. ponadplanową produkcję łącznej wartości ok. 430 tys. zł.

Załoga tkalni zakładów im. II Armii wykona w I kwartale br. ponad plan 40 tys. m tkanin su-

rowych. Wydajność pracy w tkalni wzrosła w styczniu o ponad 5% w stosunku do miesiąca poprzedniego. Wiele robotnic poważnie przekracza swe zobowiązania. Tak np. tkaczki: Zubowicz, Dźwigala, Ćwiartka i Sołtysiak, które zobowiązały się wykonywać swe bazy akordowe w 107% — wykonują je w 110%.

Pomyślnie realizują zobowiązania robotnice przedalni dzierzoniowskich ZPB im. 22 lipca. Zwiększyły one wydajność pracy przeciętnie o 5%. Załoga wielkich zakładów chemicznych „Boruta“ w Zgierzu da w I kwartale br. ponadplanową produkcję wartości 1.150 tys. zł.

Załoga Krakowskich Zakładów Gumowych czci 10 rocznicę powstania PPR przyspieszeniem wykonania zadań wytwórczych I kwartału br. Jest to hasło, pod którym robotnicy wszystkich oddziałów podjęli zobowiązania produkcyjne wartości 420 tys. zł.

Oszczędność materiałów i obniżenie kosztów własnych jest treścią zobowiązań podjętych przez rzeszowskie załogi budowlane. M. in. zespoły ZBM Nr 2 zobowiązały się w ciągu 6 miesięcy obniżyć koszty własne o 3% i zwiększyć w tym okresie wydajność pracy o dalsze 5%. Realizacja zobowiązań załogi ZBM Rzeszów Nr 2 przyniesie 455 tys. zł oszczędności.

Dziesiątki cennych zobowiązań podjęli na uroczystym zebraniu kolejarze z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy, którzy wykonali w styczniu ponadplanową pracę wartości przeszło 90 tys. zł.

Niesposób wymienić wszystkich zobowiązań podejmowanych przez załogi pracownicze z okazji 10 rocznicy powstania PPR. Niektóre z nich pod koniec miesiąca już swe zobowiązania wykonały. M. in. w dniu 25 stycznia kilka brygad robotniczych zakładów im. Feliksa Dzierżyńskiego we Wrocławiu zameldowało o pełnym wykonaniu podjętych zobowiązań. Brygada spawaczy Mariana Surmacza systematycznie wyrabiała ok. 200% normy. Zrealizowała ona swe zobowiązania w 101%. Tokarze zespołu Stefana Gapika i Alojzego Smiatacza wykonali swe postanowienia o 6 dni przed terminem. Wyrabiając normę w 300% wyprodukowali oni ponad 375 części maszynowych.

Warszawscy murarze, cieśle i betoniarze realizują zobowiązania pomyślnie mimo nie sprzyjających ostatnio warunków atmosferycznych. Na budowie MDM szczególnie wyróżniła się trójka mularska Jerzego Smorzyńskiego, która w ciągu 6 godzin i 25 minut ułożyła 19.244 cegły.

Załoga Pomorskich Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych już w 85% zrealizowała swój czyn produkcyjny. Do chwili obecnej robotnicy PZWME dali ponadplanową produkcję wartości ok. 640 tys. zł. Załoga Stoczni Gdańskiej wykonała już ponad 50% podjętych zobowiązań o łącznej wartości 174 tys. zł.

*

Również chłopi, którzy Polskiej Partii Robotniczej zawdzięczają zlikwidowanie wyzysku i ucisku obszarniczego, czczą historyczną rocznicę jej po-

wstania. W woj. krakowskim w wielu gminach i gromadach chłopi zobowiązują się przed terminem wykonać swoje obowiązki wobec państwa oraz przekroczyć plany dostaw tuczników i mleka. W gminie Plesnia (pow. tarnowski) chłopi postanowili uczcić tę historyczną rocznicę przekroczeniem planu kontraktacji na I półrocze br. o 20%. Podobne zobowiązania podjęli również chłopi gminy Gumniska. W gromadzie Zborowiec przeszło 200 chłopów obecnych na zebraniu postanowiło zakontraktować do końca bieżącego miesiąca 100 szt. tuczników ponad plan.

Liczne zobowiązania podjęli m. in. chłopi woj. łódzkiego. Chłopi wsi Konopnica budują kilometr odcinek drogi do stacji kolejowej Rusiec.

Pracownicy SOM we wsi Błonie pow. kutnowskiego, całkowicie zakończyli remonty maszyn rolniczych, przeznaczonych na wiosenną akcję siewną. Obecnie załoga SOM w Błoniu przystąpiła do naprawy maszyn żniwnych i młocarni, zobowiązując się zakończyć te remonty do 15 lutego br.

W woj. szczecińskim chłopi gromady Warnołęki postanowili spłacić ostatnie raty Pożyczki Narodowej w dniu 25 stycznia. Chłopi gromady Rewel zobowiązali się wykonać plan kontraktacji trzody chlewnej w 120% oraz podnieść wydajność z jednego ha o 2 q.

W połowie miesiąca stycznia w gromadach całego kraju odbywały się otwarte zebrania podstawowych organizacji partyjnych, na których chłopi ocenili dotychczasowy przebieg dostaw wyznaczonych ilości zboża i spłaty należności podatkowych. Olbrzymia większość chłopów mało- i średniorolnych dobrze pojęła swe obywatelskie obowiązki i wypełniła je wzorowo, ale pewna część gospodarstw zalega z dostawą niedużych stosunkowo ilości zboża, które w sumie stanowią jednak ilości poważne.

Tam, gdzie plany gromadzkie nie zostały jeszcze w pełni wykonane, zebrania przebiegały pod hasłem jak najszybszego dostarczenia państwu zaległych ilości zboża i wpłacania zaległych należności finansowych. Otwarte zebrania partyjne zmobilizowały również chłopów do zwiększenia kontraktacji trzody chlewnej, co znalazło wyraz w licznie podejmowanych zobowiązaniach.

Największe zaległości mają kułacy. Mało- i średniorolni chłopi wywierają na kułaków zalegających z dostawami zboża mocny nacisk. Np. na zebraniu w gromadzie Noskowo w pow. Września stwierdzono, że do wypełnienia planu brakuje jeszcze 25% ogólnej ilości, gdyż z dostawami zalegają miejscowi kułacy. Pod naciskiem 78 obecnych na zebraniu gospodarzy Noskowa, kułacy zobowiązali się, że wypełnią swoje plany sprzedaży i w ciągu najbliższych dni dostarczą do punktu skupu 5 ton zboża.

W całym niemal kraju trwają obecnie przygotowania wiosennej akcji siewnej, polegające na remontach maszyn rolniczych. Wiosenna akcja siewna nie może być opóźniona wskutek niewyremontowania w porę jakiejkolwiek maszyny. Wskutek posuchy w ubiegłym roku, zadania tegorocznej akcji siewnej będą o wiele większe niż w latach ubiegłych. Dlatego też przygotowanie

do siewów wiosennych wymaga pełnej świadomości zwiększonych zadań. Tam, gdzie odpowiednio zmobilizowano załogi do walki o wykonanie planów remontów zimowych, gdzie istnieje dobra organizacja pracy, gdzie rozwinięto szerokie współzawodnictwo, tam prace remontowe przebiegają sprawnie. Poważne osiągnięcia uzyskała np. załoga POM w Grodkowie (woj. opolskie). W ośrodku tym ZMP-owiec Szulc zużył na wykonanie pewnych operacji przy remoncie ciągnika „Ursus“ zamiast planowanych 45 godzin, tylko 35. Grupa kowali osiągnęła tu 235% normy dekadowej, grupa zatrudniona przy remoncie snopowiązałek wykonuje kapitalny remont snopowiązałki w ciągu 100 godzin zamiast 150. We współzawodniczącym z Grodkowem POM Nysa monterzy Hołub i Buczek skrócili remont podwozia traktora „Zetor“ o 1 dzień, wyrabiając 154% normy.

Jednocześnie jednak na wielu terenach powtarzają się niedomagania z lat ubiegłych. Przejawiają się one przede wszystkim w braku konsekwentnego ustalenia planów napraw na I kwartał 1952 r. oraz w niedostatecznej organizacji pracy. Słabo przebiegają remonty w warsztatach TOR w Lublinie i Zamościu. Dobrze wyposażony pod względem technicznym POM w Przemyśle (woj. Rzeszów) ma najniższy procent wykonania remontów traktorów i innych maszyn rolniczych.

We właściwym i terminowym przygotowaniu maszyn rolniczych do wiosennej akcji siewnej pomóc może szeroko rozwinięte współzawodnictwo pracy — indywidualne, brygadowe i międzywarsztatowe oraz — w niemniejszym stopniu — racjonalizatorstwo i nowatorstwo.

Jak wynika z cyfr, ruch współzawodnictwa w rolnictwie zatacza coraz szersze kręgi, przyjmując nowe jego formy. Podczas gdy w I kwartale ubiegłego roku liczba współzawodniczących wynosiła 84 tys., to w III kwartale wzrosła do 172 tys. osób. W wyniku podjętych zobowiązań, załogi licznych PGR, POM i in. zakładów pracy w rolnictwie wygospodarowały dodatkowo ponad 38 miln. zł.

*

Ruch racjonalizatorski w naszym kraju zatacza coraz szersze kręgi. Uzyskano pierwsze szacunkowe dane dotyczące osiągnięć ruchu racjonalizatorskiego w r. 1951. Jak wynika z tych danych, racjonalizatorzy wszystkich gałęzi gospodarki narodowej zgłosili w ciągu ubiegłego roku ok. 53 tys. wynalazków, udoskonaleń technicznych i usprawnień. Z liczby tej ponad 25 tys. wniosków zostało zakwalifikowanych i przyjętych do realizacji. Oszczędność, jaką przynoszą zakwalifikowane w ubiegłym roku pomysły, wynosi w skali rocznej ok. 360 mln. zł. Równocześnie w ciągu ubiegłego roku wypłacono racjonalizatorom premie i nagrody na ogólną sumę 14.500 tys. zł.

Pierwsze miejsca, w zakresie rozwoju ruchu wynalazczego i oszczędności osiągniętych z tego tytułu, uzyskały w ubiegłym roku przemysł ciężki i przemysł chemiczny. Pracownicy przemysłu chemicznego zgłosili ok. 3.200 wniosków racjonalizatorskich, których realizacja przyniosła gospodarce narodowej ponad 42 mln. zł. oszczędności. Do najcenniejszych pomysłów należy m. in. opraco-

wany przez inż. Kułkę i zespół robotników w Zakładach Celulozy sposób przerobu tzw. surowych mydeł pocelulozowych (które poprzednio były bezużytecznym odpadkiem) na olej i klej żywiczny.

Poważne znaczenie dla podniesienia produkcji włókien sztucznych ma pomysł majstra Jeleniogórskich Zakładów Włókien Sztucznych — Elsnera, który opracował nową skróconą metodę otrzymywania jednego z półproduktów przy wytwarzaniu włókna syntetycznego. Pozwoliło to na skrócenie cyklu produkcyjnego z 24 do 6 godzin.

W wielu gałęziach naszej gospodarki rozwija się już pomyślnie nowa forma ruchu wynalazczego — inżyniersko-robotnicze brygady racjonalizatorskie. W skład brygad wchodzi inżynierowie i pracownicy techniczni oraz robotnicy i doświadczeni majstrowie. Rozwiązują oni wspólnie problemy techniczne i organizacyjne, w celu usunięcia wąskich przekrojów.

W krakowsko-rzeszowskim okręgu kolei działa już 11 brygad racjonalizatorskich, a w najbliższych dniach do pracy przystąpią 4 dalsze, których pierwszym zadaniem będzie zwiększenie przelotowości stacji. Niektóre z brygad opracowały i zastosowały już pierwsze usprawnienia. Np. brygada robotniczo-inżynierska zorganizowana przy oddziale drogowym w Jasle zastosowała przy podsypaniu podkładów kolejowych nową metodę pracy opartą na wzorach radzieckich. Dzięki temu w roku ubiegłym poważnie zwiększona została wydajność tych prac.

W łódzkiej dyrekcji kolejowej, która przoduje w zakresie rozwoju ruchu racjonalizatorskiego, brygady istnieją przy wszystkich klubach techniki i racjonalizacji. Ich członkowie mają już wiele poważnych osiągnięć. Przyczynili się oni m. in. do zmechanizowania transportu sprzętu technicznego w poszczególnych zakładach pracy. Najlepsze wyniki w dyrekcji łódzkiej osiągnęły brygady robotniczo-inżynierskie działające w warsztatach drogowych w Skalmierzycach, Częstochowie, Łodzi Kaliskiej, Kutnie i Ostrowiu Wlkp.

Pierwsze brygady racjonalizatorskie powstały u nas w r. 1950 w oparciu o doświadczenia radzieckiego majstra — W. S. Kuźniecowa z Moskiewskiego Kombinat Twardych Spieków. W drugiej połowie r. 1951 po przeprowadzeniu prób i uzyskaniu pierwszych dobrych wyników przez brygady racjonalizatorskie w hutach „Baildon“ i „Silesia“ oraz w kopalni „Katowice“ i zarządzie portów Gdańsk—Gdynia, ukazało się zarządzenie przewodniczącego PKPG, nadające nowej formie ruchu wynalazczego stałe ramy organizacyjne i zalecające administracji jak najdalej idącą opiekę nad tymi brygadami.

Obecnie mamy już w kraju ok. 250 takich brygad. Spowodowanie dalszego rozwoju tej formy ruchu racjonalizatorskiego wymaga poważnej akcji popularyzacji poprzez organizacje partyjne, związki zawodowe i administrację. Stowarzyszenia techniczne NOT powinny postawić sobie za zadanie mobilizację aktywu inżynierskiego na tym odcinku tak, aby w r. 1952 przynajmniej co piąty inżynier lub technik wchodził w skład brygady racjonalizatorskiej.

K. i G.

KOMUNIKAT CENTRALNEGO URZĘDU STATYSTYCZNEGO PRZY RADZIE MINISTRÓW ZSRR O WYNIKACH WYKONANIA PLANU ROZWOJU GOSPODARKI NARODWEJ ZSRR W 1951 R.

ROZWÓJ przemysłu, rolnictwa i transportu, budownictwa inwestycyjnego, obrotów towarowych oraz podniesienie poziomu materialnego i kulturalnego narodu w roku 1951 charakteryzują następujące liczby:

I. WYKONANIE PLANU PRODUKCJI W PRZEMYŚLE

Plan globalnej produkcji przemysłowej na rok 1951 wykonany został w 103,5 procent. Poszczególne ministerstwa wykonały plan produkcji przemysłowej w sposób następujący:

	%
Ministerstwo hutnictwa żelaza	104
Ministerstwo hutnictwa metali nieżelaznych	102
Ministerstwo przemysłu węglowego	100,7
Ministerstwo przemysłu naftowego	103
Ministerstwo elektrowni	102
Ministerstwo przemysłu chemicznego	104
Ministerstwo przemysłu elektrycznego	103
Ministerstwo przemysłu środków łączności	102
Ministerstwo budowy maszyn ciężkich	100
Ministerstwo przem. samochodowego i traktor.	100,6
Ministerstwo budowy obrabiarek	100
Ministerstwo budowy maszyn i narzędzi	100,9
Ministerstwo budowy maszyn budowlanych i drog.	106
Ministerstwo budowy maszyn transportowych	100,9
Ministerstwo budowy maszyn rolniczych	104
Ministerstwo przemysłu materiałów budowl. ZSRR	102
Ministerstwo przemysłu leśnego ZSRR	94
Ministerstwo przem. papierniczego i drzewnego	103
Ministerstwo przemysłu lekkiego	102
Ministerstwo przemysłu rybnego ZSRR	109
Ministerstwo przem. mięsnego i mlecz. ZSRR	103
Ministerstwo przemysłu spożywczego ZSRR	107
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa uprawy bawełny	99,7
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa komunikacji	99,1
Przedsiębiorstwa przem. ministerstwa zdrowia	106
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa kinematografii	103
Ministerstwa przemysłu miejscowego i ministerstwa miejscowego przemysłu opałowego republik związkowych	106
Spółdzielczość rzemieślnicza	106

Zadania planu zostały przekroczone na odcinku hutnictwa żelaza, niektórych metali nieżelaznych, rur żelaznych, węgla, koksu, ropy naftowej, gazu ziemnego, benzyny, ligroiny, paliwa dieslowskiego, torfu, energii elektrycznej, motorów elektrycznych, elektrycznych aparatów próżniowych, obrabiarek, maszyn przedziałniczych, warsztatów tkackich, wrzeciennic, traktorów, kombajnów zbożowych, kombajnów do sprzętu lnu, kombinowanych młocarek, maszyn do międlenia lnu, maszyn do sadzenia drzew, samochodów ciężarowych i osobowych, autobusów, lokomotyw, lokomotyw silnikowych, koparek, rozgarniarek, buldożerów, mechanicznych

walców drogowych, dźwigów samochodowych, dźwigów samoczynnych, łożysk kulkowych, kauczuku syntetycznego, opon samochodowych, amoniaku syntetycznego, sody kaustycznej, kwasu siarkowego, nawozów sztucznych, chemikaliów trujących do walki ze szkodnikami roślin i chwastami, barwników i innych chemikaliów, dachówek, łupku, szkła okiennego, papieru, spirytusu i innych wyrobów przemysłowych.

Zadania rządu w dziedzinie dodatkowej produkcji artykułów żywnościowych i towarów przemysłowych (ponad normę ustaloną rocznym planem) wykonano z nadwyżką. W roku 1951 wyprodukowano ponad plan znaczną ilość tkanin bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, wyrobów konfekcyjnych, wyrobów dziewiarskich, obuwia gumowego, maszyn do szycia, zegarków, aparatów fotograficznych, wyrobów masarskich, mleka skondensowanego, sera, tłuszczów roślinnych, cukru, wyrobów cukierniczych, konserw, wyrobów makaronowych, herbaty, win gronowych, szampana, piwa, mydła, papierosów, zapalek i innych towarów masowego spożycia.

Niektóre ministerstwa, które wykonały i przekroczyły plany produkcyjne, nie wykonały planu produkcji poszczególnych artykułów. Jednocześnie wiele przedsiębiorstw wykonało z nadwyżką plan globalnej produkcji kosztem wyrobów drugorzędnych.

W roku 1951 jakość towarów przemysłowych i ich asortyment uległy dalszej poprawie. Jednakże nie wszystkie gałęzie przemysłu wykonały zadania produkcyjne w dziedzinie jakości i asortymentu. I tak np. ministerstwo hutnictwa żelaza nie wykonało w pełni planu produkcji poszczególnych rodzajów walcówki, ministerstwo przemysłu budowy maszyn ciężkich nie wykonało planu produkcji kotłów i turbin parowych, ministerstwo budowy maszyn i narzędzi nie wykonało planu produkcji niektórych urządzeń chemicznych, kompresorów i maszyn do liczenia, ministerstwo budowy maszyn rolniczych nie wykonało w pełni planu produkcji siewników traktorowych, maszyn do sortowania ziarna i niektórych innych maszyn rolniczych, ministerstwo przemysłu materiałów budowlanych ZSRR nie wykonało w pełni planu produkcji niektórych gatunków cementu, ministerstwo przemysłu leśnego ZSRR nie wykonało w pełni planu wywozu niektórych gatunków drewna przemysłowego.

II. WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

Produkcja ważniejszych wyrobów przemysłowych w roku 1951 wzrosła w porównaniu z rokiem 1950 w sposób następujący:

Produkcja 1951 r. w procentach w porównaniu z r. 1950:

Surówka	114
Stal	115
Walcówka	115
Rury żelazne	114
Miedź	114

Ołów	125
Cynk	115
Węgiel	108
Ropa naftowa	112
Gaz ziemny	108
Benzyna	120
Nafta	103
Paliwo dieslowskie	145
Energia elektryczna	114
Turbiny parowe	110
Wielkie turbiny wodne	245
Prądnice turbinowe	211
Hydrogeneratory	193
Wielkie maszyny elektryczne	137
Motory elektryczne	124
Lampy elektryczne	120
Wielkie, ciężkie i uniwersalne obrabiarki	111
Urządzenia dla przemysłu chemicznego	138
Maszyny rolnicze	115
Siewniki traktorowe	115
Kultywatory traktorowe	117
Kombajny zbożowe	115
Lokomotywy elektryczne	111
Autobusy	134
Motocykle	102
Koparki	105
Maszyny do liczenia	201
Łożyska kulkowe	130
Soda kalcyonowana	109
Soda kaustyczna	108
Barwniki	115
Nawozy sztuczne	107
Chemikalia trujące do walki ze szkodni-	
kami roślin i chwastami	185
Kauczuk syntetyczny	120
Cement	119
Cegła	120
Dachówki	113
Łupek	127
Domy prefabrykowane	116
Wywóz drewna przemysłowego	117
Papier	112
Rowery	178
Maszyny do szycia	133
Zegarki	127
Aparaty fotograficzne	137
Odbiorniki radiowe	116
Patefony	124
Pianina i fortepiany	121
Włókno bawełniane	133
Tkaniny bawełniane	122
Tkaniny lniane	111
Tkaniny wełniane	113
Tkaniny jedwabne	134
Wyroby dziewiarskie	126
Obuwie skórzane	117
Obuwie gumowe	111
Ryba	122
Mięso	112
Wyroby masarskie	117
Masło	106
Artykuły mleczarskie	144
Mleko skondensowane	144
Ser	120
Tłuszcze roślinne	112
Wyroby cukiernicze	116
Cukier	118
Spirytus	111
Wino gronowe	124
Szampan	121
Piwo	116
Konserwy	118
Zapałki	106
Papierosy	113
Herbata	131

Globalna produkcja całego przemysłu ZSRR wzrosła w r. 1951 o 16 procent w porównaniu z rokiem 1950.

W roku ub. gospodarka narodowa ZSRR — zgodnie z państwowym planem dostaw — otrzymała znacznie więcej surowca, materiałów, opału, energii elektrycznej i urządzeń technicznych niż w roku 1950.

W 1951 r. poprawiał się w dalszym ciągu stopień wykorzystania urządzeń technicznych w przemyśle. W hutnictwie żelaza stopień wykorzystania powierzchni użytkowej wielkich pieców wzrósł w ciągu ub. roku o ponad 5 procent w porównaniu z rokiem 1950. Spust stali z jednego metra kwadratowego spodu pieców martenowskich wzrósł o blisko 5 procent. W przedsiębiorstwach ministerstwa przemysłu naftowego wzrosła szybkość wierceń eksploatacyjnych. Wydajność kombajnów węglowych w przedsiębiorstwach ministerstwa przemysłu węglowego wzrosła w ub. roku o 19 procent. Zwiększono wykorzystanie mocy produkcyjnych przy wytwarzaniu kauczuku syntetycznego i amoniaku syntetycznego w przedsiębiorstwach ministerstwa przemysłu chemicznego. Wzrósł stopień wykorzystania urządzeń w przemyśle bawełnianym oraz cementowym.

Zużycie surowców, materiałów, opału i energii elektrycznej na jednostkę produkcji zmalało w porównaniu z r. 1950, a w wielu gałęziach przemysłu zmalało również w porównaniu z zaplanowanymi normami. Ustalony na rok 1951 plan obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej został przekroczony. Oszczędności uzyskane przez obniżenie kosztów własnych produkcji przemysłowej wyniosły w r. 1951 ponad 26 miliardów rubli, nie licząc oszczędności uzyskanych przez obniżenie hurtowych cen surowców i materiałów.

Dzięki osiągnięciom w roku 1951 sukcesom w rozwoju przemysłu, w dziedzinie wzrostu wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych produkcji, przeprowadzono z dniem 1 stycznia 1952 roku nową zniżkę hurtowych cen metali, maszyn i urządzeń technicznych, paliwa, chemikalii, materiałów budowlanych, papieru. Obniżono również opłaty za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów.

III. WPROWADZANIE NOWEJ TECHNIKI DO GOSPODARKI NARODOWEJ

W roku 1951 osiągnięto dalsze sukcesy w dziedzinie wprowadzania do produkcji nowych typów maszyn, urządzeń i materiałów.

Radziecki przemysł budowy maszyn wyprodukował w 1951 roku około 500 nowych typów maszyn i mechanizmów, posiadających doniosłe znaczenie dla gospodarki narodowej i zapewniających jej dalszy postęp techniczny.

Wyprodukowano nowe typy potężnych turbin parowych i kotłów wysokiego ciśnienia, turbin wodnych i hydrogeneratorów, wyłączników, ochronników przepięciowych i innych urządzeń wysokiego napięcia dla przesyłania energii elektrycznej na duże odległości.

W celu zmechanizowania robót pracochłonnych przy budowie wielkich obiektów hydrotechnicznych wyprodukowano potężne pompy ziemne (tzw. pociśki ziemne) i pogłębiarki, niezwykle wydajne jednoczepakowe koparki kroczące i koparki wieloczepakowe, potężne betoniarki dla zautomatyzowanych fabryk betonu oraz 25-tonowe samochody ciężarowe.

Przemysł budowy obrabiarek rozpoczął produkcję ok. 150 nowych typów niezwykle wydajnych

obrabiarek, wyciskarek i wielu nowych narzędzi z twardych stopów.

Wyprodukowano nowe urządzenia dla przemysłu naftowego, chemicznego, lekkiego, spożywczego i innych gałęzi przemysłu i transportu.

W celu dalszego zmechanizowania prac polnych wyprodukowano nowe typy maszyn i narzędzi do uprawy ziemi, zasiewów, sadzenia, sprzętu i zbioru kultur zbożowych, technicznych oraz jarzyn. Ponadto wyprodukowano wiele nowych maszyn dla zmechanizowania procesów przygotowania pasz oraz dla prac przy sadzeniu ochronnych pasów leśnych.

Poważnie wzrósł stopień mechanizacji we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej.

Już w 1950 roku zakończono w przemyśle węglowym całkowitą mechanizację procesów wrębu, urabiania, dostawy węgla i transportu podziemnego. W r. 1951 rozpoczęto stosowanie nowych typów kombajnów do wydobywania węgla z pokładów cienkich i pochyłych. Wprowadzenie tych kombajnów umożliwiło zwiększenie stopnia mechanizacji prac przy ładowaniu węgla. System kierowania na odległość zastosowano przy pracy 1.500 kombajnów i wrębiarek oraz 1.300 transporterów.

Zakres zmechanizowanych prac w przedsiębiorstwach ministerstwa przemysłu leśnego ZSRR wzrósł w porównaniu z rokiem 1950 przy wyrębie lasów i podwójce o 1,7 raza, przy ładowaniu drewna — 2,2 raza i przy wywózce — 1,2 raza.

We wszystkich gałęziach gospodarki narodowej opanowano w roku 1951 nowe, niezwykle wydajne procesy technologiczne, przeprowadzano prace w dziedzinie dalszej automatyzacji produkcji.

W przedsiębiorstwach ministerstwa hutnictwa żelaza 87 procent całej produkcji stali wytapiano w piecach martenowskich wyposażonych w urządzenia do automatycznego regulowania reżimu cieplnego.

Zwiększono produkcję walcówki profilowanej, co umożliwiło znaczne zmniejszenie zużycia metali przy dalszej obróbce. W hutnictwie metali nieżelaznych wprowadzono nowe metody i udoskonaloną technologię wzbogacania i kompleksowej przeróbki rud, koncentratów i szlamu, co pozwoliło na maksymalne wydobycie metali nieżelaznych i rzadkich.

W przemyśle naftowym zastosowano na jeszcze szerszą skalę turbinowy system wiercenia. Jeszcze szerzej stosowano wydobywanie ropy naftowej z utrzymaniem ciśnienia w eksploatowanych złożach, przez co osiągnięto maksymalne wydobycie ropy naftowej ze złóż. Wprowadzano nowe procesy technologiczne przetwarzania ropy naftowej w oparciu o urządzenia produkcji krajowej, co umożliwiło zwiększenie produkcji przetworów naftowych i podniesienie ich jakości.

W przemyśle budowy maszyn stosowano jeszcze szerzej przodujące metody obróbki metali — szybkościowe skrawanie, nowe elektryczne i termiczne sposoby obróbki metali. Wprowadzono automaty i półautomaty do kontrolowania wymiarów części maszyn produkowanych masowo.

W roku 1951 przeprowadzano prace w dziedzinie kompleksowej automatyzacji elektrowni wodnych

oraz automatyzacji procesów cieplnych w kotłowniach elektrowni. Zautomatyzowano ponad 90 procent rejonowych elektrowni wodnych.

W roku 1951 zastosowano w gospodarce narodowej około 700 tys. wniosków nowatorskich i racjonalizatorskich, złożonych przez robotników oraz personel inżynieryjno-techniczny, wniosków, zmierzających do usprawnienia i zasadniczego udoskonalenia procesów produkcji.

IV. ROLNICTWO

W roku 1951 rolnictwo socjalistyczne osiągnęło nowe sukcesy w rozwoju produkcji roślinnej i hodowli oraz w dziedzinie organizacyjno-gospodarczego wzmocnienia kołchozów.

Jak wynika z danych Głównego Inspektoratu Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR dla spraw określania urodzajności, globalne zbiory zbóż — mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych w rejonach Powołża, zachodniej Syberii, Kazachstanu, i kilku innych — wyniosły w roku 1951 — 7 miliardów 400 milionów pudów. Plony pszenicy i jęczmienia były wyższe niż w roku 1950. Globalne zbiory bawełny (surowca) przekroczyły zbiory roku 1950 i były wyższe niż w latach poprzednich. Zbiory buraków cukrowych były wyższe niż w roku 1950 i przekroczyły je o 27 milionów ton.

W porównaniu z r. 1950 obszar zasiewów wzrósł w r. 1951 o 6,7 miliona ha. Znacznie wzrósł obszar zasiewów bawełny, buraków cukrowych, słonecznika i innych kultur technicznych. Znacznie wzrósł również obszar zasiewu traw wieloletnich i jedno- i dwuletnich, okopowych pastewnych i roślin, przeznaczonych do silosowania.

Kołchozy i sowchozy wykonały pomyślnie jesienią 1951 r. plan zasiewu kultur ozimych. Orki zimowe pod zasiew zbóż jarych przeprowadzono na powierzchni o 5,4 miliona ha większej niż w roku 1950.

W roku 1951 wzrosło jeszcze bardziej techniczne wyposażenie rolnictwa.

Rolnictwo otrzymało 137 tysięcy traktorów w przeliczeniu na traktor o mocy 15 KM, 53 tys. kombajnów zbożowych, w tej liczbie 29 tys. kombajnów samobieżnych, 59 tys. samochodów ciężarowych oraz 2 miliony różnych maszyn rolniczych.

Dzięki rozwojowi wyposażenia technicznego rolnictwa, zmechanizowano w jeszcze większym stopniu prace rolne w kołchozach i sowchozach. Zakres prac wykonany w roku 1951 przez ośrodki maszynowo-traktorowe w kołchozach wzrósł o 19 procent w porównaniu z rokiem 1950. W roku 1951 ośrodki maszynowo-traktorowe wykonały w kołchozach ponad 2/3 wszystkich prac polnych. W kołchozach zmechanizowano prawie całkowicie orkę, a w 3/4 zasiewy. Ponad 60 procent zbóż sprzątnięto w kołchozach przy pomocy kombajnów.

W sowchozach podstawowe prace rolne zostały prawie całkowicie zmechanizowane.

Równolegle z mechanizacją dokonano poważnych prac w dziedzinie elektryfikacji rolnictwa. W roku 1951 na jeszcze szerszą skalę zastosowano w kołchozach energię elektryczną przy przeróbce ziarna,

przygotowaniu pasz, dostarczaniu wody, dojeniu krów i strzyżeniu owiec. W roku 1951 odbywał się dalszy rozwój hodowli zwierząt, stanowiących własność społeczną kolchozów i sowchozów.

Pogłowie zwierząt stanowiące własność społeczną wzrosło w kolchozach w roku 1951, jak następuje: bydła — o 12 procent, w tej liczbie krów — o 15 procent, trzody chlewnej — o 26 procent, owiec i kóz — o 8 procent, koni — o 8 procent. Ilość drobiu wzrosła w kolchozach 1,5 raza, znacznie wzrosło również pogłowie zwierząt w sowchozach, a mianowicie — bydła o 15 procent, w tej liczbie krów o 14 procent, trzody chlewnej o 21 procent, owiec i kóz o 11 procent i koni o 14 procent. Ilość drobiu w sowchozach wzrosła o 27 procent.

Łączne pogłowie zwierząt w gospodarstwach wszystkich kategorii — kolchozach, sowchozach oraz zwierząt stanowiących własność kolchoźników, robotników i urzędników wzrosło o blisko 14 miln. sztuk., w tej liczbie bydła o ponad 1.600 tys., trzody chlewnej o 2.600 tys., owiec i kóz o 8.500 tys. i koni o blisko 1 milion. Ilość drobiu w ciągu roku wzrosła o ponad 60 milionów.

Kolchozy, gospodarstwa leśne (leschozy), ośrodki maszynowo-traktorowe i ośrodki sadzenia ochronnych pasów leśnych oraz sowchozy w stepowych i leśno-stepowych rejonach europejskiej części ZSRR zalesiły w roku 1951 i założyły ochronne pasy leśne na powierzchni 745 tys. ha.

V. WZROST PRZEWOZÓW W TRANSPORCIE KOLEJOWYM, WODNYM I SAMOCHODOWYM

Roczny plan przewozu ładunków w transporcie kolejowym został w r. 1951 przekroczony. W porównaniu z rokiem 1950 przewozy ładunków wzrosły o 12 procent. Łączny plan załadunku w ciągu doby wykonany został w 103 procentach.

Ustalone przez plan państwowy zadania w dziedzinie przyspieszenia obrotu wagonów zostały w r. 1951 przekroczone.

Zużycie paliwa na jeden ton/km w kolejnictwie zmniejszyło się o 3 procent w porównaniu z rokiem 1950. Jednakże zadania w dziedzinie usprawnienia pracy eksploatacyjnej w kolejnictwie nie zostały w pełni wykonane.

Roczny plan przewozu ładunków w transporcie rzeczonym wykonany został w roku 1951 w 100,6 procent. Przewozy ładunków w transporcie rzeczonym wzrosły o 13 procent w porównaniu z rokiem 1950.

Plan przewozu ładunków w transporcie morskim wykonany został w roku 1951 w 102 procent. Przewozy ładunków w transporcie morskim wzrosły o 8 procent w porównaniu z rokiem 1950.

Przewozy ładunków w transporcie samochodowym wzrosły w porównaniu z rokiem 1950 o 20 procent.

VI. WZROST INWESTYCJI W GOSPODARCE NARODOWEJ

W roku 1951 realizowano zakrojony na szeroką skalę plan w dziedzinie budownictwa. Łączna kwota państwowych nakładów inwestycyjnych wynio-

sła w roku 1951 — 112 procent w porównaniu z rokiem 1950. Łączna kwota państwowych nakładów inwestycyjnych w dziedzinie budowy elektrowni wyniosła 140 procent w porównaniu z rokiem 1950, w hutnictwie żelaza oraz w hutnictwie metali nieżelaznych — 120 procent, w przemyśle węglowym i naftowym 112 procent, w przemyśle budowy maszyn — 110 procent, w przemyśle materiałów budowlanych — 135 procent, w ośrodkach maszynowo-traktorowych i sowchozach — 106 procent, w transporcie — 103 procent, w budownictwie mieszkaniowym — 120 procent.

Pomyślnie wykonano zadania 1951 roku w dziedzinie budowy wielkich obiektów hydrotechnicznych na Woldze, Donie i Dnieprze oraz przy budowie Głównego Kanału Turkmeneńskiego.

Przedsiębiorstwa budowlane otrzymały w roku 1951 wielką ilość niezwykle wydajnych maszyn i urządzeń. Ilość koparek wzrosła w porównaniu z rokiem 1950 o blisko 40 procent, zgarniarek o ponad 30 procent i buldożerów o ponad 80 procent. Poważnie wzrosła również ilość innych maszyn i urządzeń budowlanych. W budownictwie coraz szerzej stosuje się kompleksową mechanizację prac budowlanych. Usprawniono znacznie dostawy materiałów budowlanych.

W roku 1951 przedsiębiorstwa budowlane obniżyły w porównaniu z rokiem 1950 koszty własne budownictwa i przyspieszyły tempo budowy. Jednakże wiele przedsiębiorstw nie wykonało przewidzianych planem zadań w dziedzinie obniżenia kosztów własnych budowy.

Przedsiębiorstwa państwowe, instytucje i rady terenowe oraz ludność miast i osiedli robotniczych zbudowały w roku 1951 przy pomocy kredytu państwowego domy mieszkalne o łącznej powierzchni 27 milionów metrów kwadratowych. Ponadto w miejscowościach wiejskich zbudowano ok. 400 tys. domów mieszkalnych.

VII. ROZWÓJ OBROTU TOWAROWEGO

W roku 1951 odbywał się dalszy rozwój handlu radzieckiego. W związku z nowymi sukcesami, osiągniętymi w roku 1950 w rozwoju przemysłu i rolnictwa, podniesieniu wydajności pracy i obniżeniu kosztów własnych produkcji Rząd przeprowadził z dniem 1 marca 1951 roku nową, czwartą z kolei, po zniesieniu systemu kartkowego zniżkę państwowych cen detalicznych towarów masowego spożycia. Nowa zniżka cen przyczyniła się do dalszego umocnienia rubla radzieckiego, do wzrostu jego zdolności nabywczej i do zwiększenia ilości towarów sprzedawanych ludności.

W sieci handlu państwowego i spółdzielczego sprzedano ludności w roku 1951 (w cenach porównywalnych) o 15 procent więcej towarów niż w roku 1950. Sprzedaż mięsa wzrosła o 32 procent, wyrobów masarskich o 29 procent, przetworów rybnych o 14 procent, masła o 10 procent, tłuszczów roślinnych o 40 procent, mleka i artykułów mleczarskich o 35 procent, jajek o 20 procent, cukru o 29 procent, wyrobów cukierniczych o 13 procent, herbaty o 29 procent, owoców o 33 procent, tkanin bawełnianych o 18 procent, tkanin jedwabnych o 26 procent, wy-

robów konfekcyjnych o 14 procent, obuwia skórzanego o 11 procent, mebli o 50 procent, materiałów budowlanych dla potrzeb ludności o 45 procent, mydła do prania oraz mydła toaletowego o 13 procent, odbiorników radiowych o 26 procent, zegarków o 15 procent, maszyn do szycia o 29 procent, aparatów fotograficznych o 38 procent, rowerów o 86 procent. Kilkakrotnie wzrosła sprzedaż lodówek, maszyn do prania i odkurzaczy elektrycznych.

Rozwinęła się sieć handlu państwowego i spółdzielczego. W roku 1951 otwarto około 8 tys. nowych sklepów.

W roku 1951 sprzedano ludności znacznie więcej niż w roku 1950 artykułów żywnościowych **na rynkach kołchozowych**, w szczególności maki, kaszy, słoniny, drobiu, jajek, owoców i miodu.

VIII. WZROST ZATRUDNIENIA ORAZ WZROST WYDAJNOŚCI PRACY

Liczba robotników i urzędników, zatrudnionych w gospodarce narodowej w końcu 1951 r. wyniosła — 40,8 miliona osób i była większa niż w końcu 1950 roku o 1.600 tys. osób. Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle, rolnictwie, leśnictwie, budownictwie i transporcie wzrosła o 1.250 tys. osób, w instytucjach oświatowych oraz instytucjach naukowo-badawczych i w instytucjach leczniczych o blisko 250 tys. w handlu i gospodarce mieszkaniowo-komunalnej o ponad 100 tys. osób.

W roku 1951, podobnie jak w latach ubiegłych, nie było w ZSRR bezrobocia.

W roku 1951 ukończyły szkoły rzemieślnicze, kolejowe, górnicze i przemysłowe oraz skierowano do pracy w przemyśle, budownictwie i transporcie 365 tys. młodych wykwalifikowanych robotników.

Na specjalnych kursach, drogą kształcenia indywidualnego i zespołowego podniosło w roku 1951 swe kwalifikacje zawodowe 7 milionów robotników i urzędników.

Wydaźność pracy robotników zatrudnionych w przemyśle wzrosła w porównaniu z rokiem 1950 o 10 procent, w tym w przemyśle budowy maszyn o 14 procent, w hutnictwie żelaza o 9 procent, w hutnictwie metali nieżelaznych o 6 procent, w przemyśle węglowym o 8 procent, w przemyśle naftowym o 9 procent, w przemyśle chemicznym o 9 procent. Wydaźność pracy robotników zatrudnionych w budownictwie wzrosła w porównaniu z rokiem 1950 o 9,5 procent.

IX. BUDOWNICTWO KULTURALNE, LECZNICTWO I GOSPODARKA KOMUNALNA

W roku 1951 osiągnięto dalsze sukcesy we wszystkich dziedzinach kultury socjalistycznej. Liczba osób kształcących się na wszystkich szczeblach nauczania wyniosła w 1951 r. — 57 milionów osób.

Liczba szkół 7-klasowych i średnich wzrosła w ciągu roku o blisko 5 tys. Liczba młodzieży uczęszczającej do klas od 5—10 wzrosła o 2.500 tys.

W 887 wyższych uczelniach kształciło się w 1951 roku (włączając studia korespondencyjne) — 1.356 tys. studentów, tj. o 108 tys. więcej niż w roku 1950. W 3.543 szkołach technicznych i innych szkołach specjalnych na poziomie średnim kształciło się (włączając studia korespondencyjne) — 1.384 tys. osób, tj. o 86 tys. więcej niż w r. 1950. W r. 1951 ukończyło wyższe uczelnie 201 tys. osób, a w szkołach technicznych 262 tys. osób. Łączna ilość specjalistów, posiadających wyższe wykształcenie lub wykształcenie techniczne na poziomie średnim, zatrudnionych w gospodarce narodowej wzrosła o 8 procent w porównaniu z rokiem 1950.

W roku 1951 w wyższych uczelniach oraz w instytucjach naukowych przygotowywało się do pracy naukowej ponad 24 tys. asystentów.

Za wybitne prace w dziedzinie nauki, wynalazczości, literatury i sztuki 2.694 uczonych, inżynierów, agronomów, pracowników literatury i sztuki, robotników i przodowników rolnictwa otrzymało w roku 1951 zaszczytne tytuły laureatów Nagrody Stalinowskiej.

W roku 1951 w ZSRR istniało ponad 350 tys. bibliotek wszelkiego rodzaju (bibliotek państwowych oraz bibliotek organizacji społecznych). Ich księgozbiór wynosił ponad 700 milionów egzemplarzy.

Liczba aparatów filmowych wzrosła w porównaniu z rokiem 1950 — o 4 tys.

Seanse filmowe i sztuki teatralne obejrzało w 1951 roku 12 procent więcej widzów niż w roku 1950.

Latem 1951 roku ponad 5 milionów dzieci i młodzieży przebywało w pionierskich obozach wypoczynkowych, w sanatoriach dziecięcych, w ośrodkach wypoczynkowo-turystycznych.

Wiele dziecińców, domów dziecka i żłobków przeniosło się na okres letni do miejscowości wypoczynkowych.

W roku 1951 rozszerzono sieć szpitali, domów położniczych, poradni i innych instytucji leczniczych oraz sanatoriów i domów wypoczynkowych. Liczba łóżek w szpitalach i domach położniczych wzrosła w porównaniu z rokiem 1950 o blisko 50 tys. Liczba miejsc w sanatoriach i domach wypoczynkowych wzrosła o 18 tys. Liczba lekarzy wzrosła w porównaniu z 1950 rokiem o ponad 6 procent.

Produkcja leków, narzędzi lekarskich i urządzeń leczniczych wzrosła w porównaniu z rokiem 1950 o 36 procent. Wpłynęło to na znaczne usprawnienie zaopatrzenia i wyposażenia instytucji leczniczych w lekarstwa, nowoczesną aparaturę, urządzenia laboratoryjne i narzędzia lekarskie.

W roku 1951 — podobnie jak w latach ubiegłych — przeprowadzono zakrojone na szeroką skalę prace w dziedzinie budowy urządzeń komunalnych oraz rozbudowy urządzeń komunalnych w miastach i osiedlach robotniczych. Prowadzona była budowa wodociągów i kanalizacji, przedłużono linie tramwajowe i trolejbusowe, prowadzono prace w dziedzinie gazyfikacji mieszkań i centralnego ogrzewania, zazieleniania, asfaltowania i brukowania ulic i placów w miastach, zakładania parków, skwerów i budowy bulwarów.

X. WZROST DOCHODU NARODOWEGO ORAZ DOCHODÓW LUDNOŚCI

W porównaniu z rokiem 1950 dochód narodowy ZSRR wzrósł w roku 1951 (w cenach porównywalnych) o 12 procent.

Cały dochód narodowy należy w Związku Radzieckim do ludu pracującego. Masy pracujące ZSRR dla zaspokojenia swoich osobistych potrzeb materialnych i kulturalnych otrzymały podobnie jak w roku 1950 — około $\frac{3}{4}$ dochodu narodowego. Reszta dochodu narodowego pozostała do dyspozycji państwa, kolchozów i organizacji spółdzielczych, w celu rozszerzenia produkcji socjalistycznej oraz dla innych potrzeb ogólnopństwowych i społecznych.

Dzięki wzrostowi dochodu narodowego wzrósł znacznie dobrobyt robotników, chłopów i inteligencji, odbywało się dalsze rozszerzenie produkcji socjalistycznej w mieście i na wsi.

Polepszenie sytuacji materialnej ludności radzieckiej znalazło swój wyraz we wzroście płacy robotniczej i w podniesieniu jej realnej wartości, we wzroście dochodów chłopów zarówno ze społecznej gospodarki kolchozowej, jak i przyzagrodowego osobistego gospodarstwa.

Ponadto ludność radziecka otrzymała od państwa w roku 1951 — podobnie jak w latach poprzednich — zasiłki i wypłaty z tytułu ubezpieczeń społecznych, renty bezpłatne i ulgowe skierowania do sanatoriów, domów wypoczynkowych i instytucji dziecięcych, zasiłki dla matek posiadających liczne potomstwo i matek samotnych, bezpłatną pomoc lekarską, bezpłatną naukę i możliwość podniesienia kwalifikacji, stypendia dla osób kształcących się i szereg innych ulg i wypłat. Ponadto wszyscy robotnicy i urzędnicy, tj. około 41 milionów osób, otrzymali płatne urlopy wypoczynkowe, co najmniej 2-tygodniowe, a pracownicy szeregu specjalności — dłuższe urlopy. Z tytułu powyższych wypłat ludność radziecka otrzymała w roku 1951 od państwa 125 miliardów rubli.

W wyniku niższej cen towarów masowego spożycia oraz wzrostu płacy robotniczej i podniesienia jej realnej wartości, wzrostu dochodów pieniężnych chłopów i ich dochodów w naturze, jak również w wyniku zwiększenia wypłat i zasiłków otrzymywanych przez ludność od państwa — dochody robotników i urzędników oraz dochody chłopów wzrosły w roku 1951 w porównaniu z rokiem 1950 (w cenach porównywalnych) — o 10 procent.

Z OSIĄGNIĘĆ GOSPODARCZYCH ALBAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

NARÓD albański pod kierownictwem Albańskiej Partii Pracy i jej generalnego sekretarza — premiera Enver Hodży z zadziwiającą szybkością przeobraża swój kraj likwidując wiekowe zacofanie gospodarcze i kulturalne — spuściznę po burżuazyjno-feudalnych rządach.

Sześć lat minęło od chwili kiedy lud albański, ujawniwszy rządy w swoje ręce,¹⁾ podjął walkę o roz-

wój gospodarki narodowej. Dzisiejsza Albania w niczym już nie przypomina tej Albanii sprzed r. 1939. Dzisiejsza Albania to nie dawne państwo króla Achmeda Zogu, stu pięćdziesięciu obszarników, w rękach których znajdowało się $\frac{3}{5}$ całej ziemi uprawnej; państwo, w którym na 1.175 tys. mieszkańców było 880 tys. analfabetów, w którym przemysł prawie nie istniał, nie było ani jednej linii kolejowej, w którym czynne były tylko 3 szpitale, a ani jednej szkoły wyższej, teatru, opery itd. — to nie Albania feudalnej nędzy i zacofania. Dzisiejsza Albania — to kraj budującego się w szybkim tempie socjalizmu, dobrobytu mas pracujących.

Już wykonany z nadwyżką dwuletni plan gospodarczy (lata 1949 — 1950) znacznie poprawił położenie gospodarcze Albanii. Wykonany plan dwuletni — to zbudowanie pierwszych w kraju trzech linii kolejowych, wielu dróg bitych, to odbudowanie, rozbudowanie i unowocześnienie zaniedbanych portów morskich, to oddanie przed terminem do użytku takich obiektów przemysłowych, jak rafineria cukru w Maliq, produkująca 100 tys. q cukru rocznie, jak kombinat tekstylny im. Stalina, produkujący 20 mln. m tkanin rocznie, jak elektrownia im. Lenina, która dostarczała w listopadzie ub. r. stolicy państwa Tiranie po raz pierwszy niezbędnej energii elektrycznej. Wszystko to stało się możliwe do osiągnięcia dzięki ofiarnej pracy całego ludu albańskiego rozumiejącego, że pracuje dla lepszej swojej przyszłości i dzięki wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego, który dostarcza Albanii nie tylko całych urządzeń inwestycyjnych dla powstającego przemysłu, traktorów i maszyn rolniczych dla rolnictwa, ale również przysyła ekipy specjalistów, którzy pomagali przy budowie nowych wielkich zakładów przemysłowych.

Tak potężny rozwój przemysłu w czasie planu dwuletniego (w r. 1950 stanowił on już przeszło 300% poziomu przedwojennego, a w r. 1951 — przeszło 400%) umożliwił Rządowi Albańskiemu uchwalenie dn. 21.IX.1951 r. 5-letniego planu budowy podstaw socjalizmu. Plan ten opierając się na dowiadzeniach i pomocy Związku Radzieckiego postanawia budowę nowych zakładów hutniczych, cementowni, tartaków, nowoczesnych fermentowni tytoniu, fabryk papierniczych, tkalni itd. Już w pierwszym roku planu pięcioletniego uruchomiono 12 wielkich obiektów przemysłowych. Nowo-wznoszone zakłady będą urządzone według wzorów radzieckich i w większości zelektryfikowane.

Energii elektrycznej dostarczą nowe elektrownie, jak np. elektrownia wodna na rzece Mate, której budowę postanowiła uchwała Rady Ministrów i Biura Politycznego KC Albańskiej Partii Pracy z dn. 7.I.1952 r. Elektrownia ta o mocy 20 tys. kW zostanie oddana do użytku do r. 1955 i produkować będzie do 100 mln. kWh rocznie. Zaprojektowano także budowę linii wysokiego napięcia długości ok. 150 km, która by połączyła w jeden system elektrownię na rzece Mate, elektrownię im. Lenina, ciepłownię elektryczną kombinatu włókienniczego im. Stalina oraz mającą powstać ciepłownię elektryczną rafinerii ropy. System ten będzie zaopatrywał w energię elektryczną całą północną i środkową Albanię.

¹⁾ Zgromadzenie Ustawodawcze proklamowało Albańską Republikę Ludową dn. 11.I.1946 r.

Robotnicy albańscy z entuzjazmem przystąpili do wykonania zadań planu 5-letniego. I już w pierwszych dniach r. 1952, drugiego roku albańskiej pięcioletki znacznie przekraczano plany, mimo że w szeregu fabryk, w których wykonano przed terminem plany r. 1951 zwiększono w roku bieżącym normy pracy o 10 — 15%. Jako przykład może służyć fabryka tytoniowa w Durazzo, której załoga wykonała plan ubiegłego roku na dzień urodzin Tow. Stalina (21.XII.1951 r.), a która w styczniu br. dzięki zastosowaniu przodujących metod radzieckich wykonywała 105% nowego planu. Załoga innego zakładu — cegielni korczyńskiej wykonała plan ubiegłego roku na 70 dni przed terminem dzięki wprowadzeniu na szeroką skalę wypalania cegieł metodą radzieckiego stachanowca Pawła Duwanowa, co zwiększyło wydajność pracy o 30%, a przodownikowi pracy tych zakładów Foma Rapi umożliwiło (mimo zwiększonych w porównaniu z r. ub. norm pracy) wykonanie planu pierwszych dni r. 1952 w 125%. Również w kopalni Mborie Drenove z nowym rokiem zwiększono dwukrotnie wydobywanie węgla przy jednoczesnym stałym obniżaniu kosztów własnych, co uzyskano dzięki zastosowaniu przodujących radzieckich metod wydobywania węgla.

Tak wielkie osiągnięcia albańskiego przemysłu są w dużej mierze zasługą ruchu współzawodnictwa, który ciągle się rozwija i ogarnia coraz szersze masy pracownicze. W roku ubiegłym liczba przodowników pracy była trzykrotnie wyższa niż w latach poprzednich. Obok współzawodnictwa rozwija się również niedawno zapoczątkowana akcja oszczędnościowa. Ostatnio np. robotnicy budowlani zatrudnieni na państwowych budowach planu 5-letniego, jak budowa zakładów oczyszczania bawełny w Rogożinie, cementowni we Włoże, kombinatu obróbki drzewa w Elbasanie i in. dostarczyli państwu zaoszczędzonych 8.300 tys. lek.

Również i rolnictwo nie pozostaje w swoim rozwoju w tyle za przemysłem. Reforma rolna, w wyniku której 70 tys. bezrolnych i małorolnych chłopów otrzymało ziemię w wieczyste użytkowanie, „...najważniejsza akcja naszej partii i naszej władzy ludowej, przeprowadzona niezwłocznie po wyzwoleniu, raz na zawsze zlikwidowała cały dotychczasowy system władania ziemią i uratowała nasze chłopstwo od odwiecznego ucisku”²⁾.

W początkach r. 1951 na polach Albanii, gdzie do niedawna orano sochą, pojawiły się pierwsze kombajny. Dziś pracuje już kilkaset traktorów radzieckich, około 1500 maszyn rolniczych. Ludność wiejska przekonaawszy się o wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną (co udowodniły m. in. ostatnie zbiory, które były wyższe w gospodarstwach spółdzielczych o 35 do 100% niż w indywidualnych) zrzesza się w spółdzielczych gospodarstwach rolnych, które obecnie obejmują już ok. 2 tys. rodzin chłopskich i dysponują 20 tys. ha ziemi.

Rząd otacza troskliwą opieką rolnictwo, przeznaczając np. w r. ub. 140,8 mln. lek na przyspieszenie rozwoju rolnictwa i poprawę materialnego poło-

żenia robotników rolnych. Przeszło połowa tego funduszu wydatkowana została na budowę mieszkań i powiększenie parku maszynowego gospodarstw państwowych a 11,7 mln. lek — na prace melioracyjne w rolnictwie.

Realizując tak wielki program rozwoju przemysłu, komunikacji, budownictwa, rolnictwa i całej gospodarki narodowej rząd nie zapomina o bezpośrednich potrzebach ludzi pracy i nie szczędzi kosztów ani wysiłków dla podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego klasy robotniczej i chłopskiej. Jako przykład może służyć fakt, że jednocześnie z oddaniem do użytku elektrowni im. Lenina Rada Ministrów uchwaliła obniżenie tabeli opłat za zużycie energii elektrycznej o 18,2% i równocześnie przeznaczyła 2,5 mln. lek na dodatkowe premie dla robotników zatrudnionych przy wznoszeniu tej wielkiej budowli socjalistycznej. Innym przykładem będzie to, że rząd planując na rok bieżący zwiększenie całego budownictwa o 15% zakłada, że mieszkań dla ludzi pracy wybuduje się półtora-krotnie więcej niż w r. 1951.

Nie tylko poziom materialny społeczeństwa albańskiego podnosi się w szybkim tempie. Sprawy nauki, sztuki i kultury są również otoczone troskliwą opieką państwa. W kraju, w którym do niedawna było 85% analfabetów, wprowadzono obowiązek powszechnego nauczania w zakresie 7-klasowej szkoły podstawowej. Już obecnie, w porównaniu z r. 1938, jest czterokrotnie więcej szkół a plan 5-letni zakłada znaczną rozbudowę sieci szkół. W ciągu ostatnich trzech lat ponad 100 tys. osób nauczyło się czytać i pisać, a liczba uczniów i studentów jest o przeszło 108 tys. wyższa niż przed wojną. Po raz pierwszy w dziejach Albanii otwarto szkoły wyższe: uniwersytet, instytut pedagogiczny, instytut rolniczy, szkoły muzyczne, techniczne itd. Powstały pierwsze cztery teatry zawodowe, pierwsza filharmonia, zbudowano pierwszy stadion sportowy, a w r. 1949 radiostację w Tiranie.

Rząd ludowy realizując zasadę równouprawnienia wszystkich obywateli przyznał kobietom albańskim pełnię praw obywatelskich, których dotychczas nie miały (np. czynnego i biernego prawa wyborczego). Dzisiaj kobiety albańskie biorą aktywny udział w życiu społecznym kraju. W Zgromadzeniu Ludowym i terenowych organach władzy zasiada 1 tys. kobiet, a ponad 7,5 tys. zajmuje odpowiedzialne stanowiska w instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych.

„Rząd ludowy dokonał szeregu reform, które zapewniły masom pracującym Albanii niezawisły rozwój polityczny, ekonomiczny i kulturalny. Bohaterski naród albański, któremu przewodzi okryta chwałą Partia Pracy, czujnie stoi na straży swych zdobyczy, prowadząc aktywną walkę o pokój wraz z całym obozem pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele”³⁾. Lud Albanii gorąco zmanifestował swoją wolę dalszego pokojowego odbudowywania kraju, likwidacji resztek zacofania z okresu przedwojennych rządów burżuazyjnych, składając do 1.I.1952 r. 865.885 podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju.

J. A. G.

²⁾ Enver Hodža — Przemówienie na I Zjeździe Albańskiej Partii Pracy.

³⁾ Albański dziennik *Populit* z dn. 11.I.1952 r.

Z wydawnictw gospodarczych

Aleksander Rostocki — „Rozwój motoryzacji w Planie 6-letnim”. Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa r. 1951, str. 104.

W STYCZNIU br. ukazała się na półkach księgarskich wyżej wymieniona broszura, której tematem jest „samochód i traktor, ich rola w życiu gospodarczym Polski oraz rozwój (motoryzacji) w ramach Planu 6-letniego”.

Krótki wstęp zawiera podstawowe wiadomości z historii motoryzacji w ogóle oraz naszej, bardzo skromnej motoryzacji międzywojennej, a także imponujące wyniki ogromnego rozwoju motoryzacji w Związku Radzieckim.

W broszurze omówiony został również stan motoryzacji, jaki zastaliśmy w chwili powstania Polskiego Ludowego oraz wyniki planowego działania w okresie trzyletniego planu odbudowy gospodarczej; omówiono także braterską pomoc, jakiej udzielił Polsce Związek Radziecki w zakresie dostarczenia sprzętu oraz uruchomienia pierwszych warsztatów remontowych i zorganizowania transportu samochodowego.

Z kolei autor szerzej i wszechstronniej przedstawił rozwój i zadania motoryzacji w Planie 6-letnim, poruszając zarówno zagadnienia produkcji jak i zagadnienia zaplecza technicznego, jak np. zaopatrzenie w części zamienne, paliwo i ogumienie, wzrost parku samochodowego, motocyklowego i traktorowego, typy pojazdów, wzrost przewozów Państwowej Komunikacji Samochodowej oraz pozostałego parku społecznego, a także zagadnienie szkolenia kadr i rolę Polskiego Związku Motorowego w rozpowszechnianiu motoryzacyjnej wiedzy technicznej i przeobrażaniu, elitarnego w Polsce międzywojennej, sportu samochodowego w sport dostępny dla każdego człowieka pracy.

Tekst broszury jest bogato ilustrowany szeregiem zdjęć i wykresów, plastycznie przedstawiających dotychczasowe nasze osiągnięcia oraz założenia, zadania i plany w dziedzinie rozwoju motoryzacji na okres sześćdziesiąt lat 1951—1955 r.

Zawarty w broszurze materiał stanowi niewątpliwie uzupełnienie posiadanych przez nas wiadomości z zakresu motoryzacji i opracowany oraz podany jest w sposób bardzo popularny.

Z popularnością w ujęciu tematu motoryzacji łączy się jednak postulat aktualności zawartych w broszurze materiałów, o ile ma ona spełnić zadanie, dla którego podjęto jej wydanie. Tymczasem trzeba stwierdzić, że omawiana broszura tego postulatu nie spełnia.

Nie znajdujemy w tej broszurze np. wzmianek o uruchomieniu w dniu 34 Rocznic Wielkiej Rewolucji Październikowej: Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu i Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie — dwóch wielkich budowli socjalizmu; nie ma przedstawienia zmian ilości-

wych i jakościowych, jakie w dziedzinie motoryzacji nastąpiły w wyniku realizacji pierwszego i drugiego roku 6-letniego Planu Budowy Podstaw Socjalizmu w naszym kraju. A przecież broszura ukazała się na początku trzeciego roku tego planu i jeżeli już ze względów czysto technicznych nie mogła objąć wyników całego drugiego roku Planu 6-letniego, to jednak w każdym razie powinna była zawierać krótkie omówienie wyników realizacji zadań roku pierwszego i ewentualnie część roku drugiego Planu 6-letniego.

Dane, zamieszczone na odwrocie strony tytułowej wewnętrznej (w tzw. stopce) pozwalają na stwierdzenie, że winę — przynajmniej częściową — za omówione braki broszury, tj. za słabą jej aktualność ponosi wydawnictwo. Za długi jest bowiem cykl realizacji technicznej w drukarni: 4 miesiące, tj. od końca maja do końca września 1951 r. Również zbyt długi okres czasu upłynął od ukończenia druku do ukazania się broszury na półkach księgarskich: ponad 3 miesiące.

Z kolei — nie będzie chyba zbyt dalekie od prawdy przypuszczenie, że i cykl opracowania w redakcji jest zapewne zbyt długi. Można przypuszczać, biorąc porównawczo w stosunku do długości dwóch poprzednio omówionych cykli, że cykl opracowania w redakcji trwał co najmniej pół roku. W sumie cykl wydawniczy trwał ponad rok i dlatego broszura w chwili ukazania się na półkach księgarskich zawierała materiał mało aktualny, a w każdym razie nie zawierała tych aktualnych wiadomości, które by powiększyły jej wartość.

Dodatkowo można w tym miejscu stwierdzić, że dzięki długotrwałości cyklu wydawniczego najczęściej skracą się cykle opracowania autorskiego, co nie wpływa dodatnio na jakość pracy autora.

Omawiany przypadek nie jest niestety odosobniony. To samo można bowiem stwierdzić na temat niektórych innych wydawnictw — często nawet w odniesieniu do wydawanych tłumaczeń. W trosce o jakość produkcji wydawniczej należy więc koniecznie przełamać tę praktykę.

Przy tym ostatnim twierdzeniu można powołać się na praktykę wydawniczą Związku Radzieckiego, gdzie na skrócenie cyklu wydawniczego zwraca się szczególną uwagę; np. autorzy artykułu w „Woprosach Ekonomiki” numer 8/51 r., w dziale „Krytyka i bibliografia” (str. 109) ostro stawiają to zagadnienie.

Sprawa skrócenia cyklu wydawniczego jest szczególnie ważna w stosunku do publikacji o tematyce popularnej i aktualnej, której zadaniem jest mobilizacja mas pracujących do walki o realizację zadań na poszczególnych etapach realizacji Planu 6-letniego.

H. M.

Letnie wczasy dziecięce — Izabela Kuczkowska — **Biblioteka Zagadnień Socjalnych II** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa 1951 r., str. 92.

Organizacja i zakres planowania terenowego — Bronisław Miszewski — **Biblioteka Planowania VII** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa, 1951 r., str. 165.

Prawo państwowej własności ziemi w ZSRR — G. A. Aksienienok — **Biblioteka Budownictwa Socjalizmu VI** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa, 1951 r., str. 275.

Wybrane zagadnienia z gospodarki Chin Ludowych — Praca Zbiorowa — **Biblioteka Budownictwa Socjalizmu VII** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa, 1951 r., str. 76.

Od kapitalizmu do socjalizmu — J. Zawadzki — **Biblioteka Budownictwa Socjalizmu IX** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa, 1951 r., str. 87.

Budżet państwowy ZSRR — prof. N. N. Rowiński — **Biblioteka Finansów XXI** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa 1951 r., str. 387.

Wzmocnienie obiegu pieniężnego w ZSRR — Inflacja w krajach kapitalizmu — J. A. Kronrod — **Biblioteka Finansów XXI** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa, 1951 r., str. 161.

Dyspozytorska organizacja kierowania budową — J. A. Faktorowicz — **Biblioteka Ekonomiki Przemysłu XXXV** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa 1951 r., str. 242.

Wybrane zagadnienia wewnątrz-zakładowego rozrachunku gospodarczego — Praca Zbiorowa — **Biblioteka Ekonomiki Przemysłu XLII** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa 1951 r., str. 59.

Międzypaństwowe umowy gospodarcze — dr Tadeusz Łychowski — **Biblioteka Handlu Zagranicznego IX** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa, 1951 r., str. 271.

Zasady przechowywania ziemniaków — inż. Stanisław Herbst — **Biblioteka Handlu Uspołecznionego XXV** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa 1951 r., str. 48.

Rachunkowość Rolna — Komentarz i Wyjaśnienia do JPK dla Państwowych Gospodarstw Rolnych — Opracowanie Zbiorowe — **Biblioteka Rachunkowości XIV** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa, 1951 r., str. 315.

Nabywanie i przekazywanie nieruchomości dla realizacji planów gospodarczych (uzupełnienie tomu III) — Ustawodawstwo Gospodarcze — Teksty, tom III — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa, 1951 r.

Przepisy o lokalach i mieszkaniach — (uzupełnienie pierwsze) — Ustawodawstwo Gospodarcze — Teksty, tom VII — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa, 1951 r.

Nowa Huta — Z. Morawski i J. Weyroch — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa, 1951 r., str. 42.

Położenie mas pracujących w krajach kapitalistycznych — Praca Zbiorowa — **Biblioteka Ekonomiki Kapitalizmu I** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa, 1951 r., str. 97.

Organizacja i planowanie czasów pracowniczych — **Biblioteka Zagadnień Socjalnych I** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa, 1951 r., str. 231.

Dochody państwowe ZSRR — A. K. Suczko — **Biblioteka Finansów XXIII** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze — Warszawa, 1951 r., str. 245.

Światowe rynki towarowe — Witold Sławiński i Jerzy Dziubiński — **Biblioteka Handlu Zagranicznego III**

— Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa 1951 r., str. 289.

Analiza działalności gospodarczej przedsiębiorstwa przemysłowego — A. Szołomowicz — **Biblioteka Ekonomiki przemysłu XXXI** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa, 1951 r., str. 234.

Wybrane zagadnienia z gospodarki krajów Demokracji Ludowej i NRD — Praca Zbiorowa — **Biblioteka Budownictwa Socjalizmu VIII** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa 1951 r., str. 127.

Obniżka cen źródłem wzrostu dobrobytu ludności w ZSRR — Emilia Szeferka — **Biblioteka Budownictwa Socjalizmu X** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa 1951 r., str. 311.

Organizacja i technika handlu socjalistycznego — część I zasady ogólne — Emil Piotr Ehrlich — **Biblioteka Handlu Uspołecznionego XVI** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa 1951 r., str. 71.

Wydajność pracy w przemyśle ZSRR — N. S. Masłowa — **Biblioteka Pracy IX** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa 1951 r., str. 235.

Nowe formy ruchu stachanowskiego — N. S. Masłowa — **Biblioteka Pracy XIV** — Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa 1951 r., str. 19.

KOMUNIKAT

Zawiadamiamy, że pojedyncze numery naszego czasopisma można nabywać w kioskach PPK „RUCH“ w niżej wymienionych urzędach, instytucjach itp.:

KC PZPR	—	Warszawa, Al. Stalina 9
Sejm	—	Warszawa, ul. Wiejska 4/6/8
PKPG	—	Warszawa, pl. Trzech Krzyży 5
Min. Spraw Zagran.	—	Warszawa, Al. I Armii WP 23
Min. Górnictwa	—	Warszawa, ul. Krucza 36
Sądy	—	W-wa, Al. Gen. Świerczewskiego
Bank Inwestycyjny	—	Warszawa, Al. Jerozolimskie 7
Bank Rolny	—	Warszawa, ul. Nowogrodzka 50
Naczelną Organ. Techn.	—	Warszawa, ul. Czackiego 3/5
Dom Akademicki	—	Warszawa, pl. Narutowicza
oraz		
Klub Międzynar. Prasy	—	Warszawa, Pl. Unii Lubelskiej
Klub Międzynar. Prasy	—	Warszawa, ul. Nowy Świat 17
Klub Międzynar. Prasy	—	Warszawa, Żoliborz, Pl. Wilsona

Prócz tego w kioskach dworcowych PPK „RUCH“ w następujących miastach:

Białystok, Bydgoszcz, Częstochowa, Gdańsk, Gdynia, Gliwice, Katowice, Kraków, Lublin, Olsztyn, Poznań, Rzeszów, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław, Zielona Góra.

POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE

GOSPODARKA PLANOWA — MIESIĘCZNIK PKPG. Redaguje: Kolegium Redakcyjne.
Wydawca: Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Przedsiębiorstwa Państwowe Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 7-39-45
Adres Redakcji: Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 5 bl. 4 pok. 139 tel. 850-74. Godziny przyjęć 9—11.

Prenumerata i kolportaż PPK „Ruch“ — Warszawa, ulica Srebrna 12, tel. 781-80.

Konto w PKO I-4831.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: kwartalnie 22,50 zł; półrocznie 45 — zł; rocznie 90 — zł.

Cena numeru pojedynczego 7.50 zł.

Zam. PWG TC1-P/C-59/52 z dn. 30.I.1952 r., podpisano do druku 23.II.1952 r., druk ukończono 29.II.1952 r.
nakład 9.000 egz., papier druk. sat. kl. V/A0/60 gr.

Zam. 372. Zakłady Graficzne i Wydawnicze Dom Słowa Polskiego w Warszawie. 3-B-13504

- 12.12.1951 r.** Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie trybu zaopatrzenia i rozdzielnictwa w r. 1952 artykułów odlewniczych instalacyjnych i handlowych, fajansów sanitarnych i pomocniczych artykułów instalacyjnych. Dla zapewnienia właściwej dystrybucji i gospodarki artykułami odlewniczymi w r. 1952, zarządzenie wyznacza jako ośrodek dyspozycyjny zbytu i planowania zbytu tych artykułów Centralę Handlową Przemysłu Metalowego — Biuro Zbytu Odlewów, określając równocześnie zakres jej praw i obowiązków. Zarządzenie dzieli artykuły odlewnicze na cztery grupy oraz ustala dla nich tryb zaopatrzenia i dystrybucji.
- 12.12.1951 r.** Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie ustalania kategorii osobistego zaszeregowania robotników w zakładach produkcyjnych. W związku z potrzebą uporządkowania zasad wynagradzania robotników zgodnie z ich rzeczywistymi kwalifikacjami oraz w celu bezpośredniego powiązania wyników podnoszenia kwalifikacji z poziomem płacy, zarządzenie ustala zasady i tryb ustalania kategorii zaszeregowania osobistego robotników. Według zarządzenia, robotnik po złożeniu egzaminu kwalifikacyjnego otrzymuje zaświadczenie stwierdzające uzyskane kwalifikacje i należną kategorię osobistego zaszeregowania. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1952 r.
- 15.12.1951 r.** Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie robotniczo-inżynierskich brygad racjonalizatorskich. W celu zapewnienia rozwoju wyższej formy ruchu wynalazczego, połączenia twórczej inicjatywy i praktycznego doświadczenia przodowników pracy, robotników i majstrów z wiadomościami i doświadczeniami techników i inżynierów, zarządzenie poleca tworzenie w zakładach pracy robotniczo-inżynierskich brygad racjonalizatorskich, określając ich skład, zadania oraz sposób wynagradzania i premiowania.
- 15.12.1951 r.** Uruchomienie Warszawskiej Fabryki Motocykli. W dniu tym została przedterminowo uruchomiona w Warszawie Fabryka Motocykli, produkująca popularny typ polskiego motocykla SHL-125. O godz. 13 opuścił halę montażową pierwszy motocykl zmontowany w tej fabryce.
- 19-20.12.1951 r.** VIII Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych. W Warszawie trwały dwudniowe obrady rozszerzonego Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych, na którym omówione zostały podstawowe zadania związków zawodowych u progu trzeciego roku realizacji Planu 6-letniego. Są nimi: podniesienie na wyższy poziom kierowniczej roli związków zawodowych w ruchu współzawodnictwa pracy i racjonalizatorska, dalsze zwiększenie troski o sprawy bytowe członków związków zawodowych, rozszerzenie i wzmocnienie pracy wychowawczej wśród mas pracujących.
- 21.12.1951 r.** Uchwała Prezydium Rządu w sprawie ustalania zasady generalnego wykonawcy robót budowlanych i montażowych. W celu wzmocnienia dyscypliny inwestycyjnej przy realizacji zadań produkcyjnych przedsiębiorstw budowlano-montażowych oraz skoncentrowania ich odpowiedzialności za wykonawstwo budowlane i montażowe, Prezydium Rządu wprowadza powszechną zasadę powierzania wszystkich robót budowlanych i montażowych objętych jedną budową — jednemu przedsiębiorstwu występującemu w charakterze generalnego wykonawcy.
- 21.12.1951 r.** Wykonanie rocznego planu produkcyjnego w przemyśle lekkim. W dniu tym, na 10 dni przed terminem, przemysł lekki jako całość wykonał roczny plan produkcji według wartości, zwiększając produkcję o 18% w stosunku do r. 1950. Akumulacja roczna na dzień 21 grudnia wykonana została w 103%. Zrealizowane zostały zadania w zakresie obniżenia kosztów własnych. Planowaną roczną wydajność osiągnął przemysł lekki już w dn. 11 grudnia ub. r.
- 22.12.1951 r.** Wykonanie rocznego planu produkcyjnego przez przemysł maszyn rolniczych. W dniu tym Centralny Zarząd Przemysłu Maszyn Rolniczych zameldował o wykonaniu rocznego planu produkcji. W r. 1951 przemysł ten opanował produkcję szeregu nowych typów maszyn.
- 29.12.1951 r.** Ustawa Sejmu Ustawodawczego RP o prowizorium budżetowym na I kwartał 1952 r. W związku z koniecznością koordynacji budżetu i planu gospodarczego na r. 1952 oraz koniecznością wzięcia — przy układaniu budżetu — pod uwagę w pełnym wyrazie liczbowym osiągnięć związanych z realizacją planu na r. 1951, uchwalono prowizorium budżetowe na I kwartał 1952 r., które określa się na 83% w stosunku do całorocznych wydatków budżetowych r. 1951. Procent ten został określony w związku z przewidzianym wzrostem budżetu w roku bieżącym.
- 29.12.1951 r.** Wykonanie rocznego planu produkcyjnego w przemyśle ciężkim. W dniu tym resort przemysłu ciężkiego wykonał plan na r. 1951 według wartości, osiągając wzrost produkcji w porównaniu z r. 1950 o 20%.



Cena zł 7,50